

Piotr Czyżewski

Alfurkan
tatarski prawdziwy
na czterdzieści części rozdzielony

Wydanie źródła:
Artur Konopacki

Recenzent:

prof. zw. dr hab. Jan Tęgowski

Projekt okładki:

Krzysztof Tyborowski

Korekta:

Aneta Kaliściak

Ilustracje ze zbiorów

Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego

©Copyright by

Artur Konopacki

ISBN 978-83-937860-0-8

Wszelkie prawa zastrzerzone

Wydanie pierwsze

Białystok, 2013 r.

Niniejszy projekt został sfinansowany ze środków

Narodowego Centrum Nauki, nr 2043/B/H03/2011/40



Wydanie dofinansowane przez:

Wydział Pedagogiki i Psychologii

Uniwersytetu w Białymstoku

Skład i łamanie:

NP Promotion s.c.

krzysiek@np-studio.pl

Druk i oprawa:

MKJdruk; ul. Upalna 5A lok. 2, 15-668 Białystok

mkjdruk@wp.pl

*Wstęp**

Oddajemy do rąk Państwa krytyczną edycję „Alfurkanu”, czyli paszkwilu na Tatarów Wielkiego Księstwa Litewskiego autorstwa Piotra Czyżewskiego, wydane w Wilnie w 1617 roku. Tekst ten stał się dość popularny: w okresie staropolskim doczekał się bowiem trzech wydań, ostatniego w roku 1643. Dotąd był dostępny w oryginalnej formie jedynie w zbiorach specjalnych, a ponieważ był wydrukowany szwabachą, pozostał niezbyt dostępny dla przeciętnego czytelnika. Zamiarem wydawcy niniejszego opracowania jest udostępnienie treści paszkwilu, który mimo zjadliwej formy i obraźliwych komentarzy, dotyczących społeczności tatarskiej, zawiera również sporo interesujących wiadomości o tych osadnikach zamieszkujących Wielkie Księstwo Litewskie od końca XIV stulecia. Paszkwil wpisuje się w nurt kontrreformacyjnej polemiki religijnej z różnowiercami. Jest to niewątpliwie ciekawa praca z uwagi na fakt, iż muzułmanie - Tatarzy stanowili niewielką grupę społeczną.

W pracy historyka daje się odczuć ciągły brak źródeł dla epoki staropolskiej. Szczególnie zaś brak źródeł opisujących małe grupy społeczne takie jak Tatarzy czy Karaimi.

Mamy nadzieję, że niniejsza publikacja wypełni po części tę lukę i będzie pożyteczną pozycją wykorzystywaną w badaniach interdyscyplinarnych.

Krytyczna edycja, którą Państwu prezentujemy ma na celu ułatwienie dostępu do „Alfurkanu” badaczom, studentom, a także osobom zainteresowanym historią, w tym potomkom Tatarów zamieszkujących tereny dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego, a dziś państwa takie jak Polska, Litwa, oraz Białoruś.

W edycji zachowano układ oryginalnego tekstu. Dla zainteresowanych zamieściliśmy również kilka stron siedemnastowiecznego tekstu w formie faksymile, aby czytelnik mógł się zapoznać z wyglądem oryginału *Alfurkanu*.

* Niniejszy projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki, nr 2043/B/H03/2011/40

W tym miejscu chciałbym złożyć serdeczne podziękowania wszystkim tym, którzy przyczynili się do nadania odpowiedniej formy niniejszemu wydawnictwu: pracownikom Działu Starych Druków z Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Janowi Tęgowskiemu, pani dr Anettcie Luto-Kamińskiej za jej cenne rady, dr Katarzynie Starczewskiej, Władzom Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku za dofinansowanie, oraz tym wszystkim, którzy mnie wspierali w niełatwym zadaniu edycji „Alfurkanu”.

Artur Konopacki

Alfurkan tatarski komentarz krytyczny.

Islam pozostawał w obrębie zainteresowań elity państw europejskich już od VIII wieku. Z jednej strony jako nowa religia szybko się rozprzestrzeniająca, z drugiej – jako zagrożenie dla Europy, któremu czoło stawiał Karol Młot w roku 732 pod Poitiers¹.

Zainteresowanie islamem w Rzeczypospolitej sięga XVI wieku. Islam wprawdzie nie zajmował głównego miejsca w polemikach religijnych. Dyskusja o nim w zdecydowanej większości dotyczyła kwestii politycznych. Głównie skupiano się na kwestiach tureckich i walką z Portą, co było utożsamiane z islamem. Przytoczyć tu można choćby jeden z pierwszych opisów relacji chrześcijaństwa a islamu z roku 1558 pióra Bartłomieja Georgiewicza pt. *De orgine Turcorum*, czy tegoż samego *De Turcarum Moribus Epitome*². Na marginesie warto wspomnieć, że w tym samym roku miała mieć miejsce wizyta jednego z litewskich Tatarów na dworze sułtana Sulejmana, gdzie Tatarzyn miał zdawać relację na temat muzułmanów w Wielkim Księstwie Litewskim³. Ciekawy wydaje się również fakt, iż w literaturze poświęconej muzułmanom i islamowi odnajdujemy również fragmenty zwracające uwagę na niegodne postępowanie władców chrześcijańskich, których rozpustne, bezwstydne życie i postępki doprowadził w konsekwencji do kary Bożej, jaką była niewola turecka. Niekiedy odnosi się wręcz wrażenie, że wzrost potęgi tureckiej był niejako dziełem boskim.

Tematyka antyislamska w Polsce pojawiła się wraz z rosnącym zagrożeniem tureckim. Powstawały antytureckie teksty tzw. „turcyki”. Zatem prezentowany w niniejszym wydaniu antymuzułmański paszkwil nie był pierwszym antyislamskim tekstem na ziemiach Rzeczypospolitej. Szeroki obraz literatury antyislamskiej w Polsce wraz z bogatym komentarzem przedstawił w swojej pracy

1 T. Manteuffell, *Historia Powszechna. Średniowiecze*, Warszawa 2007, s. 83.

2 J. Nosowski, *Polska literatura polemiczno-antyislamiistyczna XVI, XVII, XVIII w.*, z. 1, Warszawa 1974, s. 48.

3 Zob. A. Muchliński, *Zdanie sprawy o Tatarach litewskich przez jednego z tych Tatarów złożone sułtanowi Sulejmanowi w r. 1558, z j. tureckiego przełożył i objaśnił i materiałami historycznymi uzupełnił*, „Teka Wileńska” nr 4, 1858, s. 1-137.

ks. Jerzy Nosowski⁴.

Okres wieku XVII i realia powstawania *Alfurkanu* były już nieco inne. Rosnąca w siłę kontrreformacja była głównym motorem podejmowania działań na rzecz obrony katolicyzmu. Rozwój Akademii Wileńskiej i zaangażowanie Zakonu Jezuitów było w Wielkim Księstwie Litewskim wyraźnie zauważalne⁵.

Alfurkan jest bardzo nietypowym dziełem i dlatego tak bardzo interesującym, powstał bowiem w czasach płodnych w literaturę polemiczną, dotyczącą stosunków między zwolennikami różnych wyznań. Wiek XVII w Wielkim Księstwie Litewskim stał się areną ostrych napięć konfesyjnych.

Niejako na marginesie tego sporu pozostawała niewielka grupa wyznawców islamu mieszkająca tu od końca XIV wieku. Nie prowadzili oni akcji misyjnych, nie posiadali wielkich wspaniałych świątyń, nie zajmowali się polityką; pozostawali właściwie w cieniu życia społecznego. Tatarzy nie uczestniczyli w dysputach teologicznych, bo nie byli partnerem w dyskusji na temat tego, co się dzieje w łonie samego chrześcijaństwa. Choć przyznać trzeba, że z wielką uwagą śledzili Tatarzy wszelkie nowinki wydawnicze, skrzętnie wykorzystując je w swoich „wewnętrznych” tekstach religijnych, szczególnie w kitabach. Przykładem niech będzie choćby sięgnięcie do *Historii Pussmana*⁶.

Wydawać by się mogło, że wzajemny antagonizm w nurcie chrześcijańskim pozostawi tę społeczność w spokoju. Pomimo pozostawania na uboczu, zostali jednak zauważeni przez niejakiego Piotra Czyżewskiego, który przygotował paszkwil na Tatarów. Czy autorem jest Czyżewski, czy to jedynie pseudonim, pod którym wydał *Alfurkan* - do końca nie możemy mieć pewności. Na tym etapie badań nie da się tego w pełni potwierdzić lub temu

4 J. Nosowski, *Polska literatura polemiczno-antyislamiczna XVI, XVII i XVIII w.*, z. 1-2, Warszawa 1974.

5 Zob. M. Kosman *Reformacja i kontrreformacja w Wielkim Księstwie Litewskim w świetle propagandy wyznaniowej*, Wrocław 1973, idem: *Protestanci i kontrreformacji. Z dziejów tolerancji w Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku*, Wrocław 1978.

6 A. Drozd, *Staropolski apokryf w muzułmańskich księgach. (Tatarska adaptacja Historii barzo cudnej o stworzeniu nieba i ziemi Krzysztofa Pussmana)*, „Poznańskie Studia Polonistyczne”, Seria Literacka, t. 3 (1996), s. 95-134. Na temat przenikania terminologii w kontekście piśmiennictwa biblijnego oraz wykorzystania piśmiennictwa biblijnego do „tatarskich” opracowań wraz z bardzo bogatą bibliografią tematu zob. J. Kulwicka-Kamińska, *Przekład terminologii religijnej islamu w polskich tłumaczeniach Koranu na tle biblijnej tradycji translatorskiej*, Toruń 2013.

zaprzeczyć. Pierwszym bodaj, który postawił hipotezę o tym, iż Czyżewski to jedynie pseudonim, był Aleksander Brückner. Sugerował on, że autor zbyt dobrze zna obyczajowość, prawo koraniczne i legendy chrześcijańskie, aby mógł być zwykłym szlachcicem⁷. Czy był to członek kapituły wileńskiej, jezuita? To możemy jedynie przypuszczać. Paul Suter w przedmowie do swojej pracy zatytułowanej również *Alfurkan tatarski*, opowiada się wyraźnie, że Piotr Czyżewski to jedynie pseudonim⁸. Z uwagi, iż nie da się jednoznacznie określić, czy Czyżewski to pseudonim czy nie, w niniejszym wydawnictwie konsekwentnie będziemy go określać mianem autora z tą jednak uwagą, o której wyżej wspomnieliśmy.

Alfurkan wydano w drukarni Józefa Karcana (vel Kartzan, Karczan, Karzan), znanego wileńskiego drukarza. Przejął on warsztat po ojcu Janie około 1611 roku. Z jednej strony przypuszczać możemy, że to właśnie z inspiracji jezuitów opracowano *Alfurkan*, który następnie wydano w drukarni, która publikowała w większości na zlecenie jezuitów, przeważnie utwory panegiryczne i polemiczne. Trop ten jednak nie do końca może być właściwy, bowiem Józefowi zdarzało się, wprawdzie incydentalnie, wydawać też pisma różnowiercom⁹. Tym, co - jak się wydaje - przyczyniło się do wydania *Alfurkanu*, była między innymi szerząca się nietolerancja wyznaniowa, idąca w sukurs rozwijającym się nurtom reformacyjnym. Rykoszetem niejako „dostało się” i Tatarom. Wprawdzie nie było wielu polemik, ale byli oni zauważeni jako ci „inni”, choć mieszkali już w Wielkim Księstwie Litewskim od ponad dwustu lat¹⁰.

Z kwestią druku *Alfurkanu* również wiąże się bardzo interesująca kwestia. Otóż, jeśli wgłębimy się w tekst źródła, to znajdziemy tam na stronie

7 A. Brückner, *Volumina miscellanea*, „Pamiętnik Literacki”, 3, 1904, s. 86. K. Estreicher w Bibliografii w t. XIV na stronie 589 również zamieszcza informację o tym, iż Czyżewski to jedynie pseudonim. Zob. <http://www.estreicher.uj.edu.pl/staropolska/index/8606.html>

8 П. Сутер, *Альфуркан татарски. Каран –тефсир татарау Вялікага Княства Літоўскага*, Мінск 2009. Pierwsze wydanie miało miejsce w Niemczech: P. Suter, *Alfurkan tatarski. Der litaiusch-tatarische Koran-Tefsir*, Köln 2004.

9 *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, z. 5 *Wielkie Księstwo Litewskie*, oprac. A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa, W. Krajewski, Wrocław – Kraków 1959, s. 116-118.

10 Por. M. Kosman *Reformacja i kontrreformacja w Wielkim Księstwie Litewskim w świetle propagandy wyznaniowej*, Wrocław 1973, s. 184-185.

30 informację, iż przed wydaniem *Alfurkanu* pojawił się napisany przez brata Czyżewskiego, niejakiego Matiasza, „Alkoran Tatarom”, który miał się ukazać w roku 1616. Taką też informację odnajdujemy w uzupełnieniach do Bibliografii polskiej Estreicherów na stronie 153. Dedykowany ów *Alkoran* miał być z Olszan na Żmudzi posłom na sejm 2 III 1616 roku, brak jest jednak miejsca wydania¹¹. Warto zauważyć również to, że miał mieć, według bibliograficznego opisu, jedynie 25 kart. Jeśli zatem powstał, to była to jedynie mała wprawka do tego, co uczynił Piotr Czyżewski, pisząc swój tekst na 80 stron. Nie dotrwał do naszych czasów ani jeden egzemplarz pracy Matiasza Czyżewskiego, nie wiemy i możemy jedynie snuć przypuszczenia, co tam było, nie możemy niestety skonfrontować tego z istniejącymi drukami *Alfurkanu*.

Jedną z hipotez, którą stawiamy do dyskusji i dalszych badań jest to, iż Matiasz może wcale nie był bratem, ale pierwszy tekst (*Alkoran*) był autorstwa Piotra i jedynie kilkanaście kart wypuszczonych w obieg miało sprawdzić reakcję społeczeństwa Wielkiego Księstwa Litewskiego, w tym i samych Tatarów. Wobec tego, że okres kontrreformacji sprzyjał tego typu tekstom, już rok później ukazał się drukiem cały *Alfurkan*.

Trzeba zauważyć, że na karcie tytułowej *Alfurkanu* są dwie daty: „Teraz nowo przez Piotra Czyżewskiego (któremu Assan Aleiewicz, Tatarzyn z Waki Ojca zabił) zebrany i do druku Tatarom wszystkim gwoli podany w roku 1616” i niżej „w Wilnie u Józefa Karcana Roku 1617”. Samo sformułowanie „teraz na nowo” jest znaczące, przecież „stary” tekst jakoby nie był autorstwa P. Czyżewskiego! Skąd te dwie daty? Być może właśnie stąd, iż pracował ów Czyżewski od dłuższego czasu nad swoim *Alfurkanem* i wypuścił *Alkoran* jako tekst próbny, który również sygnowany jest datą 1616, ale bez miejsca wydania. Zatem przypuszczać można, że *Alfurkan* zawarł w sobie tekst „Matiasza”, co sugerują nawet tytuły poszczególnych podrozdziałów, ewidentnie przeniesione z *Alkoranu*, znajdujące się w *Alfurkanie*, który w roku 1616 został złożony do druku, a w 1617 Karcan go opublikował, datując na rok 1617. I kolejnym, interesującym z punktu analizy autorstwa paszkwilu, elementem jest wątek zabójstwa ojca Piotra przez Tatarzyna Alejewicza, który to wątek znalazł się już w samym tytule *Alfurkanu*. Dziwne wydaje się to, że Matiasz – w końcu brat Piotra – nie zawarł był tego w swoim *Alkoranie*. Być może nie czuł się tak związany z ojcem, jak Piotr? Choć idąc dalej w dywagacjach wydaje się jednak, że ten wątek pojawił się by spowodować większe zainteresowanie *Alfurkanem*.

11 <http://www.estreicher.uj.edu.pl/staropolska/indeks/17868.html>

Zmianę tytułu spowodowało być może wydanie w Czechach w roku 1614 *Antialkoránu*, tym samym Czyżewski mógł nie chcieć, aby poprzez zbieżność tytułów kojarzono go z dziełem kalwina Budovca. Ale być może ta praca stała się inspiracją dla Piotra, o czym poniżej.

Są to oczywiście tylko przypuszczenia i hipotezy, jednak warto je stawiać i tym samym pobudzać do dalszych badań i dociekań. Tym bardziej, że we współczesnych publikacjach autorzy podają datę wydania jako 1616. Idąc za logiką należałoby jednak podawać rok wydania, czyli fizycznego ukazania się tekstu, a nie jedynie jego złożenia do druku. Jak wynika z zapisu w druku, dziełko wydane zostało w roku 1617 w Wilnie.

Z pewnością nie było jednej przyczyn powstania *Alfurkanu*. W niniejszym opracowaniu chcemy zwrócić uwagę na kilka charakterystycznych i według nas istotnych. Jedną z nich była polityka państwa, które w szczególności w początkach XVII wieku, w wyniku prowadzonej intensywnie kampanii moskiewskiej, potrzebowało wojska i tym samym zwracało uwagę na powinności tatarskie płynące z zajmowanych przez nich ziem. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w konstytucjach wydawanych w latach 1607, 1611, 1613 i 1616¹². Szlachta na sejmikach i sejmie bardzo mocno naciskała na weryfikację ilości wystawianych „tatarskich koni”, co miało się przyczynić do obniżenia kosztów prowadzenia kampanii wojennych. Jak zauważa w swoich badaniach Krzysztof Grygajtis: „Wyniesienie na forum sejmowe kwestii tatarskiej stwarzało dodatkową okazję do dyskusji nad usytuowaniem litewskich muzułmanów w społeczeństwie Wielkiego Księstwa Litewskiego i łączyło się z próbą zepchnięcia muślimów do roli sług państwa”¹³. Oczywiście praca Czyżewskiego wpisuje się w istniejący i bardzo dobrze w realiach polskich osadzony temat antymuzułmańskiej literatury¹⁴. Poza pracami Krzysztofa Warszawickiego np. „*Turcicoe quatuordecim*” Praga 1589, to właśnie *Alfurkan* Piotra Czyżewskiego rozpoczyna drukowanie antymuzułmańskich pism w Rzeczypospolitej XVII wieku.

Bardzo interesujący jest też inny wątek, nieznany do tej pory w polskiej literaturze. Nie wiemy, na ile – i czy w ogóle – Czyżewski napisał swój

12 Zob. *Volumina Legum*, t. 2, 3, Petersburg, 1859.

13 K. Grygajtis, *Alfurkan tatarski prawdziwy siedemnastowieczny paszkwil na Tatarów litewskich*, „*Ze skarbca kultury*”, z. 48 1989, s. 11.

14 Szeroko omówiony ten temat wraz z przykładami literatury od XVI wieku został przez J. Nosowski, *Polska literatura polemiczno-antyislamiczna XVI, XVII i XVIII w.*, z. 1-2, Warszawa 1974.

paszkwil z powodów, które podaje w podtytule, jakoby Assan Alejewicz miał mu zabić ojca. To raczej nie wydaje się powodem do pisania paszkwilu, a raczej do dochodzenia sprawiedliwości przed sądem, gdyby do takiej zbrodni rzeczywiście doszło. Być może i tu nasze przypuszczenie, że do napisania swojego paszkwilu mógł Czyżewskiego zainspirować czeski kalwin, niejaki Václav Budovec z Budova, może być słuszne. W 1614 r. ukazał się *Antialkorán*, jedno z jego najważniejszych dzieł, należące do antymuzułmańskiego nurtu polemicznego. Jego pełny tytuł brzmiał: *Antialkorán to jest mocní a nepřemožení důvodové toho, že Alkorán turecký z d'ábla pošel, a to původem ariánů s vědomým proti Duchu svatému rouháním. To se prokazuje od urozeného pána Václava Budovce z Budova a na Hradišti, Zásadce a Klášteře, Jeho Milosti císařské rady* („Antyalkoran, to jest silne i niezaprzeczalne dowody na to, że turecki Alkoran pochodzi od diabła, i tak, jak to jest u arian, zawiera świadome bluźnierstwo przeciwko Duchowi Świętemu. To się przekazuje przez urodzonego Václava Budovca z Budova, pana [dóbr] Hradište¹⁵, Zásadka a Klášter, radcę Jego Cesarskiej Mości”). Pierwsza wersja książki została napisana już w 1584 r., ale w wyniku problemów o charakterze cenzuralnym *Antialkorán* drukiem ukazał się dopiero w 1614 r.¹⁶ Jest to bardzo ciekawe z perspektywy tego, że już w 1617 roku Czyżewski wydaje swój paszkwil. Z uwagi na zainteresowanie autora publikacjami o charakterze antyislamskim, co zauważamy w jego tekście, niewykluczone, że miał też dostęp do tej pracy. Jest to oczywiście tylko przypuszczenie, ale warto by było w przyszłości pokusić się o zestawienie istniejącej w naszym kręgu kulturowym literatury antymuzułmańskiej, nieograniczając się tylko do Polski.

Dziełko Czyżewskiego, choć zajmujące się małą społecznością, to jednak stało się popularne na tyle, że dodrukowano po pierwszym wydaniu dwa kolejne. Oczywiście – jeśli spojrzeć na to z innej strony – możemy przypuszczać, że mogło się ono cieszyć popularnością nie tylko ze względu na swój antyislamski charakter, ale jako bardzo dobry opis społeczności Tatarów wraz ze wskazaniem ich statusu prawnego oraz cech ich religii – w przerysowanej, zniekształconej najczęściej karykaturalnej postaci, jednak wnosił jakiegokolwiek pojęcie o tej jakże nieodległej społeczności, która całkiem

15 Obecnie Mnichovo Hradište.

16 Marek M. Dziekan, *Czech w Stambule i co z tego wynikło – Václav Budovec z Budova (1551-1621) i jego Antialkorán*. Praca w maszynopisie udostępniona przez Autora, któremu w tym miejscu serdecznie dziękuję.

dobrze funkcjonowała między innymi w stołecznych Łukiszkach, gdzie posiadała swoją świątynię. Z powodu wydania paszkwilu sprowokowani poniekąd Tatarzy wydali nań odpowiedź. Niejaki Azulewicz w roku 1680 napisał i wydał *Apologię Tatarów*, w której wyłożył, czym jest religia islamu i kim w zasadzie są Tatarzy żyjący w Rzeczypospolitej¹⁷. Niestety praca ta dotrwała jedynie do XIX wieku. Korzystał z niej bowiem jeszcze Tadeusz Czacki, przygotowując swoje opracowania, w których odnajdujemy odniesienia do *Apologii*. Hipotezą autora niniejszego opracowania, którą od kilku lat – prowadząc własne badania – stara się potwierdzić jest to, że *Apologia* z pewnością znajdująca się w zbiorach Uniwersytetu Wileńskiego zamkniętego po 1831 roku, wraz z całym podzielonym księgozbiorem trafiła do Moskwy lub Sankt Petersburga. Należy mieć nadzieję, że uda się ją w końcu zlokalizować, co byłoby wielkim odkryciem i znacząco przyczyniłoby się do poznania społeczności tatarskiej w XVII wieku.

Piotr Czyżewski w swoim paszkwilu zawiera z jednej strony karykaturalny obraz muzułmanów i islamu, z drugiej – ukazuje sytuację tej społeczności osadzoną w realiach Wielkiego Księstwa Litewskiego, choć zdarza mu się odwoływać do sytuacji Korony, jak na przykład na stronie 14 do Tykocina i Knyszyna, a na 21 – do Poznania. Autor paszkwilu doskonale porusza się w prawodawstwie, odwołuje się często do wydanych konstytucji. Jest autorem obeznanym w literaturze, czyniąc częste odwołania do czasów starożytnych, co ma oczywiście na celu unaukowanie jego teorii. Ponadto Czyżewski wykazuje dość dobrą znajomość islamu i piśmiennictwa religijnego, w szczególności bardzo często odwołuje się do konkretnych przykładów z Koranu, czerpiąc z łacińskiego przekładu Biblandera, wydanego w Bazylei w 1543 roku. Jak zauważa Piotr Suter, wydanie to było dość łatwo dostępne dla wykształconego czytelnika¹⁸.

W niniejszym opracowaniu warto również zająć się samym tytułem dziełka. *Alfurkan* to słowo pochodzące z języka arabskiego i jak się wydaje nie bez powodu zastosowane zostało właśnie w paszkwilu. Określenie *al-furqān* w języku arabskim ma kilkanaście odniesień. My zajmiemy się odniesieniem koranicznym, które z pewnością było powodem zastosowania go w tytule przez Czyżewskiego. Znaczeniem tego słowa jest odróżnienie dobra od zła.

17 S. Kryczyński, *Tatarzy litewscy. Próba monografii historyczno-etnograficznej*, Gdańsk 2000, s. 22.

18 П. Сутер, *Альфуркан татарски*, s. 40.

W Koranie sura XXV zatytułowana jest właśnie *Al-Furqān* (Rozróżnienie). Jest to nawiązanie do tego, że to właśnie Koran ma stanowić rozróżnienie pomiędzy dobrem a złem¹⁹. Wydaje się, że autor paszkwilu celowo zastosował tu ten zabieg literacki, który po pierwsze dotykać miał muzułmanów, dla których Koran to księga objawiona przez Boga, a Czyżewski pokazał, że i on może taką „świętą” księgę napisać. Po drugie, zawartość dziełka Czyżewskiego miała być w jego zamyśle właśnie owym odróżnieniem dobra i zła, czyli dobrych chrześcijan i złych muzułmanów – Tatarów.

Czytelnik zatem dostał niejako przewodnik po tym, co takiego złego jest w Wielkim Księstwie Litewskim, i jak sobie z tym złem poradzić. Miał to być niejako poradnik postępowania z tym złem, czyli muzułmanami. Znajdujemy tu bowiem całe passusy poświęcone statusowi społecznemu Tatarów, wykluczające ich ze szlachty. Z ciekawością można obserwować pokrętne tłumaczenia Czyżewskiego względem nawiązki szlacheckiej na s. 15. Jest to istotny element pracy, mający na celu ukazanie Tatarów jako ludzi niegodnych, bowiem nie są i nie byli szlachtą, co więcej: kłamią w tej kwestii, zatem nie wolno im ufać i nie mogą być tym samym ludźmi uczciwymi. Wiążącym się z powyższym wątkiem jest następny problem: świadczenia przeciw chrześcijanom na stronie 59: *„Bardzo niedobra. O co wielu zacnych i godnych ludzi słyszałem narzekających na Tatary, których prawo Statutowe przypuściło do świadectwa przeciwko Chrześcijanom, co z wielką szkodą i krzywdą naszą często przychodzi, czego wiele ich doznało i doświadczyło i Pan mój z nimi. Tatarowie abowiem nieznając Boga prawdziwego pogotowiu i przykazania jego o fałszywym świadectwie nie wiedzą, gdyż ani starego ani nowego zakonu nie trzymają, dla czego wolnie wszyscy fałszywie świadczą przeciw Chrześcijanom, czym do wielkich szkód i utrat nas przywodzą: gdyż Tatarowie fałszywego świadectwa zwłaszcza przeciwko Chrześcijanom, za grzech żaden nie mają i owszem wielki to u nich odpust jako i u Żydów, Chrześcijanina oszukać i zamordować i owszem radzi by wszystkich Chrześcijan wniwecz obrócili i wygubili”*. Ważnym aspektem, który porusza autor paszkwilu, jest kwestia budowy i funkcjonowania świątyń - meczetów. Czyżewski poświęca temu sporo miejsca od strony 19 do 28. Znajdują się tam ciekawe odniesienia do czasów starożytnych oraz współczesnych autorowi, a także porady, jak należało by te pogańskie świątynie „wymiać” z Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ponadto, analizując

19 Koran sura XXV (Rozróżnienie), s. 429.

pracę Czyżewskiego, trzeba zauważyć, że wiedza autora nie opiera się jedynie na dostępnej literaturze – gdyby chodziło jedynie o polemikę religijną. Jest on bardzo dobrze zorientowany w zwyczajach czy zajęciach Tatarów, czego najlepszym przykładem jest dość dokładny opis leczenia, jaki stosowali miejscowi muzułmanie, nie tylko wśród swoich współbratymców, s. 58.

Oprócz negatywnego opisu Tatarów Wielkiego Księstwa Litewskiego Czyżewski niejako niechcący dostarcza nam wielu cennych informacji świadczących bardzo pozytywnie o społeczności tatarskiej. Pierwszą niezaprzeczną cechą, którą stara się zdyskredytować, jest udział Tatarów w obronie Litwy. Kolejnym krytykowanym elementem jest fakt, że Tatarzy odznaczeni byli doskonałą znajomością ogrodnictwa, co również znajduje swoje odbicie w paszkwilu, jednak znów w negatywnym kontekście. Na stronie 8 czytamy: „*Abo też dla tego, iż prędzej ogórki, rzepa, cybula, rzodkiew u nich się zrodzi niż u naszych chłopów: blahe zasługi. Dla których jednak ogórkowych przysług, Tatarzyn śmieje się może nazywać ogórkowy szlachcic, a cybulny ziemianin*”. Tatarzy znani byli również z doskonałej wyprawy skór, co wielokrotnie z szyderstwem wypomina im Czyżewski nazywając ich skórodubami. Warto wspomnieć na marginesie, że Tatarzy stanowili dla miejscowych cechów sporą konkurencję. W roku 1623 król wydał przywilej dla wileńskiego cechu garbarskiego zabraniający skupowania skór i wyprawy przez Tatarów i Żydów tym samym uwalniając go [cech] od konkurencji²⁰.

Po *Alfurkan* sięgali w swoich pracach związanych ze społecznością muzułmanów między innymi: Stanisław Kryczyński, Jan Tyszkiewicz, Piotr Borawski, Jacek Sobczak i inni²¹. Natomiast dokładnym omówieniem tego zabytku zajął się w swoich badaniach Krzysztof Grygajtis, publikując obszerne studium analizujące ten zabytek²². Omówienie *Alfurkanu* znalazło się również w obszernym studium poświęconym literaturze antyislamistycznej w Polsce

20 Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka we Lwowie F. 5 op. 1 rkps. 214, k. 41.

21 S. Kryczyński, *Tatarzy litewscy, Próba monografii historyczno-etnograficznej*, Gdańsk 2000; J. Nosowski, *Polska literatura*, s. 351-368; J. Tyszkiewicz, *Tatarzy na Litwie i w Polsce. Studia z dziejów XIII-XVIII wiek*, Warszawa 1989; czy P. Borawski w swoich artykułach między innymi: *O sytuacji wyznaniowej ludności tatarskiej w Wielkim Księstwie Litewskim i w Polsce (XVI-XVIII w.)*, „Euhemer Przegląd Religioznawczy”, nr 4 1980, J. Sobczak, *Położenie prawne ludności tatarskiej w Wielkim Księstwie Litewskim*, Warszawa - Poznań 1984.

22 K. Grygajtis, *Alfurkan tatarski prawdziwy siedemnastowieczny paszkwil na Tatarów litewskich*, „Ze skarbca kultury”, z. 48, 1989, s. 7-37.

pióra Jerzego Nosowskiego²³. Z tego też powodu wydawcy niniejszego źródła czują się niejako zwolnieni z omawiania tego, co jest już dostępne w literaturze przedmiotu, nie widzimy potrzeby powtarzania i ograniczamy się jedynie do niezbędnych komentarzy oraz zauważenia nowej literatury związanej z *Alfurkanem*.

Źródła do badań społeczności tatarskiej szczególnie dla okresu staropolskiego są bardzo rozproszone i trudno dostępne. Natomiast widać w ostatnich kilkudziesięciu latach wzrost zainteresowania przeszłością społeczności tatarskiej przez badaczy i to różnych specjalności, między innymi historyków, językoznawców, orientalistów, antropologów, socjologów, turkologów. Problem braku wydawnictw źródłowych zauważony był już w okresie międzywojennym. Powstał wówczas na jednym ze zjazdów orientalistycznych pomysł autorstwa Olgierda Górki, który postulował, aby zapoczątkować serię wydawniczą *Monumenta Islamitica res geatas Poloniae illustrantia*²⁴. Niestety nie udało się stworzyć w końcu okresu międzywojennego takiej serii. Do dnia dzisiejszego ani środowiska historyczne, ani orientalistyczne nie podjęły takiego zamierzenia. Idąc w sukurs myśli Olgierda Górki, warto może u progu XXI wieku zainicjować serię wydawniczą dotyczącą zabytków związanych z islamem na ziemiach polskich. Seria taka dotyczyć by mogła różnego typu zabytków. Pierwszym niech będzie niniejszy *Alfurkan*.

Wiemy, iż dzięki dofinansowaniu w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki trwają prace nad transliteracją tefsiru: *Tefsir – projekt filologiczno-historycznego opracowania oraz krytycznego wydania tzw. tefsiru Tatarów Wielkiego Księstwa Litewskiego z 2. połowy XVI w. (pierwszego przekładu Koranu na język polski)*²⁵. Ukończenie tej pracy i publikacja znakomicie wpisywałyby się w ramy takiej serii.

Mamy nadzieję, iż niniejsze wydanie stanie się inspiracją dla innych badaczy i wydawców źródeł do podjęcia wspólnego wysiłku, aby powstała seria edycji źródłowych dotyczących islamu na ziemiach Rzeczypospolitej.

23 J. Nosowski, *Polska literatura*, s. 351-368.

24 *Sprawozdanie z III Zjazdu Orientalistycznego*, „Collectanea Orientalia” nr 6, Wilno 1934, s. 29-30.

25 <http://www.intertom.pl/tefsir/>

Uwagi techniczne do wydania

Pomimo trzech wydań *Alfurkanu* z lat 1617, 1640 i 1643 do naszych czasów zachowało się bardzo mało egzemplarzy tego utworu. Posiadaczami tego paszkwilu w swoich zbiorach mogą poszczycić się: Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego: wydanie 1617, Dział starych druków sygn. Sd. 713.1262., Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego: Dział starych druków, wydanie 1617, sygn. I 311114 oraz wydanie 1640 roku sygn. I 311113, a także Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka we Lwowie Oddział starych druków, gdzie przechowywane są dwa egzemplarze: pierwszy z 1617 r., sygn. CT 79765 i drugi, pochodzący z roku 1643, sygn. CT 76895. Oba egzemplarze pochodzą z biblioteki Fundacji hr. Baworowskiego, mają piękne exlibrisy Zygmunta Czarneckiego.

Podstawą niniejszej edycji źródła jest wydanie z 1617 roku przechowywane w Warszawie w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego Dział starych druków sygn. Sd. 713.1262.

Nadmienić należy, że źródło jest w stanie ogólnym dobrym jednak w wyniku nieostrożności najprawdopodobniej introligatora (choć nie wiemy kiedy) doszło do ucięcia górnych części stron w niektórych partiach starodruku. Nie są to jednak uszkodzenia na tyle duże, aby utrudnić odczytanie i zasadniczo dotyczą jedynie niektórych nagłówków. Brakujące fragmenty uzupełniono z egzemplarza znajdującego się we Lwowie. Aby źródło było bardziej czytelne dla współczesnego użytkownika, zdecydowaliśmy się na modernizację tekstu.

Zamieniono średniopolską postać przecinka w postaci / i wprowadzono jego współczesną postać. Zastosowaliśmy ujednoliconą formę znaku zapytania. Dla lepszej czytelności tekstu usunięte zostały również kustosze. Pełniły one jedynie rolę techniczną – związaną z oznaczeniami do późniejszego składu tekstu w ówczesnych oficynach drukarskich. W niniejszym wydaniu pominięta została również żywa pagina. W tekście oryginalnym zastosowana była podwójna paginacja cyfrowa oraz literowa. W niniejszym wydaniu zastosowano wyłącznie paginację cyfrową, zachowując oryginalny podział tekstu. W oryginalnym tekście strona tytułowa i spis treści nie był paginowany. Zmieniono również zapis głosek: w miejsce y wstawiliśmy i. Zdecydowaliśmy się również na rozwinięcie wszystkich skrótów występujących w oryginalnym

tekście. W naszym odczuciu ułatwia to osobom nieorientowanym w dawnej nomenklaturze obcowanie z tekstem, a zamieszczenie skrótów na oddzielnej stronie utrudnia płynne czytanie tekstu, zatem zabieg ten wydał nam się korzystny z perspektywy czytelnika, niczego jednocześnie nie ujmując w wartości źródła. Z tego samego powodu abrewiacje występujące w tekście oddaliśmy bez zachowania kłopotliwych frakcji górnych: „z płodzone” pozostawiając zapis „spłodzonego”. Pozostawiliśmy natomiast zapis wielkich liter w odniesieniu do określenia Chrześcijanin, Tatarzy, Żydzi i ich wszelkich form występujących w tekście.

W tekście zastosowano współczesne zasady ortografii, zastępując tym samym zapis (sposob, obyczajow, postępko), na (sposób, obyczajów, postępków).

W celu lepszego zrozumienia tekstu zdecydowaliśmy się również na zamieszczenie w przypisach rzeczowych wyjaśnień czy też odwołań do literatury. Celowe wydawało się to szczególnie w przypadku kiedy autor paszkwilu zapisuje nieco inaczej imiona postaci historycznych, co utrudnia zorientowanie się, o kogo dokładnie chodzi, np. na stronach 11, 12, 20 i innych. Zamieściliśmy również kilka przykładowych stron oryginalnego tekstu w formie faksymile, z uwagi na koszty nie zdecydowaliśmy się na całościowe zamieszczenie faksymile oryginalnego druku.

Z uwagi na chęć zachowania oryginalnego układu tekstu z tłumaczenia glos łacińskich znajdują się na końcu opracowania. Utrzymano jednocześnie ich oryginalne umiejscowienie w tekście.

Aby niniejsze źródło mogło być wykorzystywane w badaniach naukowych nie tylko przez historyków, zdecydowaliśmy się na zamieszczenie dwóch komentarzy filologicznych.

Artur Konopacki.

Komentarz filologiczny

Opisuje się tu egzemplarz *Alfurkanu tatarskiego* przechowywany w Dziale Starych Druków Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego opatrzony sygnaturą Sd. 713.1262. Wszelkie komentarze dotyczą wyłącznie oryginalnego tekstu zabytku, nie zaś transkrypcji autorskiej zamieszczonej w niniejszym wydaniu. Najwięcej miejsca poświęca się opisowi grafii zabytku oraz wybranych cech fonetycznych, ponieważ w uproszczonej transkrypcji te właśnie elementy ulegają najsilniejszemu zatarciu.

Polski tekst zabytku, ciągły oraz marginalia, wydrukowany jest szwabachą o kilku wielkościach kroju liter, natomiast fragmenty łacińskie – mające formę wtrąceń w tekście lub uwag zamieszczonych na marginesie – złożono antyką prostą. Nagłówki zapisano frakturą w kroju dużym, jeśli jednak obejmują więcej niż jeden wers, wówczas w wersie drugim i następnych zastosowano szwabachę.

W tekście zasadniczym zastosowano podwójną ciągłą paginację: literową kart (A-K4v) oraz liczbową stron (1-80). Wersalikami oznacza się karty w środkowej części dolnego marginesu. W każdym arkuszu jest osiem stron, a oznacza się jedynie stronę recto dwu pierwszych kart, np. A, A2. Cyfry zamieszczone są w górnych zewnętrznych rogach na każdej stronie tekstu.

Zapisy na marginesach mają dwie funkcje: są to marginesowe tytułiki lub przypisy (np. uzupełnienie – jak na s. 3). W wypadku większego zagęszczenia uwag marginesowych na stronie stosuje się znacznik literowy w minuskule umieszczony na końcu fragmentu tekstu głównego, do którego nawiązuje margines, i na początku odnośnej uwagi marginesowej.

W tekście używa się standardowych znaków interpunkcyjnych. Kropka i przecinek pełnią funkcję zbliżoną do współczesnej. Zwykle po kropce kończącej zdanie nowe – rozpoczęte wielką literą – zdanie zapisane jest w większym od standardowego odstępnie. Przecinek ma formę ukośnej kreski, dzisiejszy krótki przecinek pojawia się rzadko, zawsze w sąsiedztwie tekstu obcojęzycznego (zob. fragmenty poniżej, ilustrujące grafikę wraz z użyciem znaków przestankowych w tekście). Zdarza się sporadycznie użycie kropki w miejsce przecinka, po której wyraz zapisany jest małą literą i zwykle bez charakterystycznego dla nowego zdania większego odstępu (np. na s. 11, 21,

42), co można prawdopodobnie uznać za błędy w składzie. W użyciu jest dwukropek, który pełni tu – zgodnie z normami średniopolskimi – różne funkcje, najczęściej zastępuje dzisiejszy przecinek lub średnik, niekiedy stoi po wyrażeniu mającym charakter wprowadzenia lub zastępuje kropkę w skrótach wyrazowych (np. *Lit.* 3; por. niżej). Zapisany po nim tekst rozpoczyna się małą bądź wielką literą, podobnie jak po znaku zapytania, który pełni generalnie funkcję zbliżoną do współczesnej. Ponadto stosuje się nawiasy okrągłe dla tekstu wtrąconego (nawiasowego), znak paragrafu dla nowych ustępów tekstu oraz semipunkty na końcu wiersza w formie dwu równoległych ukośnych kreseczek, zwykle dość konsekwentnie (brak oznaczenia spotyka się średnio 1 lub 2 razy na stronie). Średnik trafia się zupełnie sporadycznie (s. 65), w funkcji pauzy pośredniej między krótką a długą.

Poniższe fragmenty tekstu zapisane w transliteracji typu A²⁶ uwiadcniają oryginalny zapis (bez oznaczania *semipunctus*):

Tu zaś v nas ten klenot ták drogi/ złotey wolności y fzlachectwá ielt
zniewáżony: y Tátárom poháńcom/ niewolnikom nászym/ *tanquam porcis
margaritae*, vdzielony. z ktorychfię oni chlubiąc/ fzláchtą y Ziemiáninámi/
choćiay nie fą niemi/ wáżą fię názywác y piřác/ á nietylko Ziemiáninámi/ ále ná
wzgárdę wřzyřłkiego Páńřtwá/ Xiążęty ábo kniáźiámi zowá fię y piřzą. Iednář
przyczynę przeczytay/ lkąd vrořlá/ (nagł.) Czemu fię Tátárowie Kniáźiámi
zowá? 5. (–) (s. 11)

Drngi [!] przykład: A nietylko I.M.X. Biřkup zábronil budowánia Zboru
w Poznánii. ále y niedawnymi czáfy řtán Rycerřki/ nie dopuřcił budowác
Zboru w Wářřzawie Heretykom. Co pobořnie y řwiętořbliwie vczynil/ broniać
práwá y Iurisdicřiey pářterzá řwego. (s. 21)

W tekřcie stosuje się różnego typu abrewiatury. Liczne sá skrócenia
wyrazów, które zwykle mają charakter mniej lub bardziej rozbudowanej
suspensji (np.: *W.X.L.* 2, *R.P.* 8, *W.X.Li* 2, *W.X. Lith.* 1, *Iego Krol. M.* 3,
Rzeczyposp. 48). Zgodnie z normą zazwyczaj stoi po niej kropka lub –
wyjątkowo – dwukropek. Rzadziej pojawiają się dwa kolejne typy skracania
wyrazów: podniesiona do frakcji górnej litera o w końcówkach wyrazów
polskich zastępująca -go (np.: *te°* 6, 11, *Ie°* 16, *tákie°* 17 marg, *więřze°* 18) oraz
pozioma kreseczka nad literą na oznaczenie następującej po niej litery *m* lub *n*
(np.: *przutyř* 5, *Tátárō* 47 marg, *Ignauū* 6 marg, *Vādalico* 17 marg). Poza tym

26 Zapis zgodny z reguły z wytycznymi zawartymi w zbiorowej pracy: *Zasady wydawania tekstów staropolskich. Projekt*, oprac. K. Górski i in., Wrocław 1955.

dla łacińskiego spójnika *et* stosuje się konwencjonalny znak & (np. na s. 7, 14 marg, 19 marg, 27, 31, 73) lub jego uproszczoną wersję w skrócie *etc.* (= *et caetera*) (np. na s. 18, 26, 80).

Dla samogłoski *a* zachowano w tekście graficzne rozróżnienie samogłoski jasnej i pochylonej. Na oznaczenie samogłoski jasnej stosuje się zapis litery z kreską, choć przeprowadzone jest to nie do końca konsekwentnie. W wypadku samogłosek *o* oraz *e* nie rozróżnia się barwy za pomocą znaku diakrytycznego. Niekiedy samogłoska pochylona *o* w pozycji przed półotwartymi *r*, *l* oznaczana jest literą *u*, co może mieć związek w tym wypadku z podwyższeniem artykulacji samogłoski ścieśnionej do samogłoski *u* (*Ogurkami* 4, *skury*²⁷ 44, *fkurodub* 7, *gury* 15, *wzgurę* 65, *Pułtrzećią* 7, *pulhakami* 42). Dla samogłosek nosowych *a*, *e* stosuje się dwie litery różniące się od ustnych odpowiedników dodaniem ukośnej kreseczki przecinającej trzonek litery. Ich pisownia jest dość konsekwentna, choć niekiedy różni się od norm współczesnych, np.: *miedzy* 34, 40, *wfstrzemieźliwości* 48. Samogłoska *u* na początku wyrazu oddawana jest za pomocą litery *v*, np. *vrodziłá* 1, *fię vskarżali* 4, *vkázuię* 37, podobnie przyimek *u*: *v nich* 3, *v drugiego* 7. Litera *v* pojawia się także we wtrąceniach zapisanych majuskłą, np.: *CHRISTVSOWEY* 4, *CHRISTVSOWI* 18. Zdarza się z kolei wyjątkowo użycie litery *u* dla głoski *w* w wyrazach obcego pochodzenia, np.: *priuilegia* 14, *fauory* 13.

Na podstawie zapisu samogłosek w przykładach typu: *fyrá* 66 obok *fer* 66, *fzyrzey* 6 obok *fzeroko* 40 lub *Cybulq*²⁸ 4, *cybulny* 8 obok *cebulę* 67 nie można orzekać o przejawie elementów kresowych, ponieważ w języku ogólnym funkcjonowały wówczas obocznie formy bez rozszerzenia (zwłaszcza w Małopolsce), choć – z perspektywy opisu historycznego owego zjawiska – na terenach północnych kresów utrzymały się najdłużej. Podobnie powinno się interpretować formy czasownika *jechać*, występujące tu wyłącznie z nagłosem *ja-* (np.: *iáchał* 9, *náiáchawfzy* 40, *przeiáchawfzy* 58, *przyiáchal* 9), również w rzeczowniku odczasownikowym: *iázdzie* 74 marg. Wskazane wcześniej

27 Wskazana cecha graficzna jest charakterystyczna dla całej rodziny wyrazów od *skóra*, stąd jednostkowy zapis: *fkor* 19 wydaje się tu funkcjonować na zasadzie wyjątku lub błędu, oczywiście o jego źródle trudno rozstrzygać – może pochodzić zarówno od autora, jak i zecera, korektora lub innego pracownika oficyny drukarskiej.

28 Na obecność w polszczyźnie obu wariantów *cebula* i *cybula* mogła mieć wpływ dwoistość staro-górno-niemieckiego źródłosłowu *zibolle*, *zebulle*. Zob. Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich XVI – XX w.*, Warszawa – Kraków 1993, s. 91.

zapisy, w których w miejsce *o* pochylonego w pozycji przed sonornymi pojawia się *u*, świadczą o związkach z ogólnopolską tendencją do zrównywania *ó* z *u*. W związku z tym nie należy dopatrywać się wpływów białoruskich również w braku zapisu pochylonych samogłosek *o* oraz *e*, a traktować to jedynie jako przejaw przeważającej w drukach średniopolskich normy ortograficznej, w której oznaczano barwę jedynie samogłoski *a* (tak też w wileńskiej drukarni Karcana na przełomie XVI i XVII wieku). Wschodnią proveniencję ma z kolei typowo ruska realizacja tylnej samogłoski nosowej: *skurodub* 7, *dubili* 44, *dubienia* 67, podobnie w *plundrowáli* 15, 50, 57. Zapisy *mużyk* 4, *mużykami* 5 to oczywiste przeniesienie do tekstu polskiego wyrazów białoruskich, w innych miejscach występują polskie formy z nosówką: *mężow* 49, *męże* 54, *mężowi* 76, *mężáte* 20, *mężoboystwo* 39.

Pisownia głosek *y*, *i*, *j* jest uporządkowana. Samogłoski *i* oraz *y* oznaczane są generalnie odpowiednimi literami, jedynie *i* spółnikowe, zarówno w majuskule jak i minuskule – literą *y*. W wyrazach obcego pochodzenia mamy do czynienia z pisownią niestabilizowaną, np.: *tribut* 6 lub *Conftytucyey* 5 obok *Conftitucyą* 63. Na oznaczenie głoski *j* stosuje się bądź literę *i*, bądź *y*, w zależności od jej umiejscowienia w wyrazie. Litera *i* występuje w tej funkcji na początku wyrazu przed samogłoską oraz w środku wyrazu między samogłoskami (również po *i*), np.: *iákoby* 2, *iednego* 11, *vkázuiący* 37, *Kiiowskie* 2, *rozbiiaiąc* 4, a także po prefiksach (a przed samogłoską). np.: *odieżdżać* 74, litera *y* – na końcu wyrazu oraz przed spółgłoską a po samogłosce, np.: *choćaiy* 11, *przečytay* 11, *mołoycow* 3, *woyny* 53.

Spółgłoski syczące konsekwentnie odróżniane są od ciągu szumiącego i ciszącego²⁹ i oznaczane są podobnie jak w dzisiejszej polszczyźnie, jedynie dla głoski *s* stosuje się dwa znaki w zależności od pozycji wyrazowej: na końcu wyrazu *s* okrągłe, na początku i w środku – długie, np.: *nas* 57, *Auguſtus* 11, *fpoſobem* 57. Litera *z* zapisywana jest z caudą. Ten sam krój zachowuje litera również z diakrytami i w dwuznakach, m.in.: dla spółgłoski *ž*, zapisana z kropką, dla *š* – w połączeniu z długim *s* (np. *inſzych* 1, *ſzyię* 32) oraz dla *č*, której zapis odbiega od dzisiejszej normy, ponieważ w dwuznaku zapisywano *z* z kropką (np. *początku* 1, *czy* 2). Każdorazowo oznaczana jest znakiem diakrytycznym

29 Zapisy typu *czura* ‘ciura’ 4, *czwierć* ‘ćwierć’ 35, *fproſnego* ‘sprośnego’ 40, 59 są odbiciem obecności w okresie średniopolskim – być może pod wpływem ruskim – odpowiednich form obocznych wskazanych leksemów, mających spore poświadczenia tekstowe.

miętkość głosek *ś, ź, ć, ż*, również w pozycji przed literą *i*, np.: *osiądkłości*, *tyśięcy*, *poraźiwfzy*, *dziećmi*, *przyepędził* 2, jedynie w leksemie *się* brak owego oznaczenia, ponieważ wyraz pisany jest przez długie *s*, przy którym nie używa się znaków diakrytycznych: *fię* 1 i n. Poza tym w użyciu jest również grafem *ń* (np.: *posłufzeńftwem* 2), lecz w pozycji przed samogłoską miętkość oznacza się wyłącznie za pomocą litery *i*, np. *wieżniámi* 2, podobnie jak w wypadku wszystkich innych spółgłosek miękkich, np.: *podobieńftwá*, *Kiedyby*, *Tátárowie*, *mieyfcá* 2. W wygłosie nie oznacza się miętkości spółgłosek wargowych. W odróżnieniu od zapisu spółgłosek szeregu ciszącego oznaczanie głoski *ń* w wielu miejscach jest niekonsekwentne, np.: *Chrześciáńskie* 42 obok *Chrześcíanfkiey* 5, *Páńftwie* 5 obok *Panfwt* 5, *Pogáńftwo* 3 obok *Poganfskim* 5. Ponieważ pisownia wskazanej spółgłoski miękkiej jest tu rozchwiana, trudno orzec, czy mamy tu do czynienia z niestabilną jeszcze grafią, czy z dyspalatalizującym wpływem języka białoruskiego nieznającego połączenia miękkiej głoski *ń* ze spółgłoską twardą. W druku rozróżnia się głoskę *l* i *ł*, choć zdarzają się też pomyłki w zapisie, np. *łudowi* 2. Litera *ł* posiada niewielkie ukośne przekreślenie, jednak w wielu miejscach niezwykle trudno odróżnić oba grafemy, ze względu na ich wielkie podobieństwo oraz zapewne znaczne zużycie używanych w drukarni czcionek (jak np. w trudnych do jednoznacznej interpretacji zapisach: *biáługłowá* (?) 1, *ftrzalká* (?) 2).

W zabytku zaznacza się tendencja do pisowni fonetycznej, np. z zakresu ubezdźwięcznienia wewnątrzwyrazowego: *książká* 9, 40, 55, *ciężko* 10, *ciężkie* obok *ciężkie* 30 lub wygłosowego przy partykule *-ż*: *Dobryfz* 14, *Pozwálaymyfz* 31, *Azáfz* 48, *dbáiąfz* 64. Zdarzają się również podobne zapisy przedrostków przed tematami zaczynającymi się spółgłoską bezdźwięczną: *roftropnie* 34, *roftproć* 66, *befpiecznie* 22 obok poprawnych morfologicznie: *fię rozkrzewiło* 48, *rozkorzenili* 34 i hiperpoprawnego *zchodzą* 33.

Wszelkie omówione znaki diakrytyczne używane są wyłącznie w minuskule. Od przedstawionych wyżej zasad odbiega również rozchwiana jeszcze pisownia wyrazów pochodzenia obcego, które tylko sporadycznie pojawiają się w zapisie polszczącym, np. *Cońdicią* 7, *Conditiey* 7, *triumphu* 2, *tryumphowáł* 4, *Iurisdictiey* 21, *prætextem* 39, *prærogatiwę* 15, *prærogatyw* 15, *vniwerfálmi* 6, *defpekt* 13. Wprowadza się zatem grafemy mające inną od opisanej wartość głoskową, jak literę *c* dla głoski *k*, dwuznak *ph* – dla *f*, dyftong *æ* – dla *e*, *x* – dla połączenia głoskowego *ks*. Ostatnia litera używana jest zarówno w wyrazach obcych jak i rodzimych, np.: *reláxowano* 42, *excefsy*

63, *expedycią* 65, *W.X Lit[ewskie]* 1, *xięgách* 75, *Xiążę* 12. Poza tym zdarzają się zapisy głoski *t* przez połączenie literowe *th*, np.: *Scythe* 1, *Catholik* 31, *Rothmistrzem* 3.

Oprócz wskazanych już wcześniej cech mających podłoże dialektalne, warto zwrócić uwagę również na inne elementy językowe. Jak wspomniano, w tekście przeważają formy nowsze, z rozszerzeniem, a w grupie *ir* – kontynuującej zarówno pierwotne *ir*, jak i miękkie zgłoskotwórcze *r* – mamy właściwie bezwyjątkowo formy typu: *pierwszym* 3, *nápierwey* 3, *cierpieć* 24, 26, *zćierpieć* 26, *ścierwu* 51, *nácieráią* 67, *fię oćierác* 71, *stwierdzoney* 6, *twierdżę* 22. Szerzyły się one od połowy XVI wieku pod wpływem dialektów wielkopolskiego i mazowieckiego. Ówczesnym mazowizmem jest również przedrostek superlatywu *naj-*, stąd dziwi jego jednoczesne użycie przy jedynym poświadczeniu na nierozszerzoną grupę *ir*: *náypirwŷza* 4. W tekście brak jeszcze unormowań w zakresie stosowania przedrostka, występują zatem obocznie formy: *Naypierwey* 43, *naywięcey* 2, *nayforemnieyŷzy* 36 obok *napierwey* 9, 27, 72, 77 *naypierwŷza* 61, *nawyŷŷzy* 1, *by namniey* 13, *napięknienyŷŷz* 76. Zgodnie z szerzącą się ówczesnie wielkopolską normą mamy w tekście wyłącznie poświadczenia niezdysymilowanej pierwotnej grupy spółgłoskowej *źr*, typu: *wyŷrzał* 60, *źródło* 78, przeważnie jednak z dodaną jotą, np.: *weyŷrzy* 2, *weyŷrzy my* 14, *podeyŷrzeniu* 48, *wyŷrzał* (tj. ujŷrzał) 74. Obok typowej dla starodruku realizacji *jŷrz*, ewentualnie *źrz*, pojawił się jednokrotny zapis dokumentujący dzisiejszą realizację omawianej grupy spółgłoskowej przez *jrz*: *przeyrzałem* 5. W grupie spółgłoskowej *śr*, choć dominują postaci pierwotne, np.: *poŷrrodku* 15, 37, 42, *poŷrrodek* 56, *we ŷrrodku* 78, występują również zapisy z realizacją rozpodobnioną, na wzór wymowy małopolskiej (i następnie mazowieckiej): *w poŷrodku* 41, *we ŷrodku* 80. Podobnie w wyrazie *srebro* i pochodnych, mamy stale spółgłoskę miękką: *ŷrebro* 19, *ŷrebrem* 43, 72, *ŷrebrne* 27, *ŷrebrnego* 70 i in., a nie *srebro*. Omówiony stan odpowiada średniopolskim tendencjom języka kresów.³⁰ Z Małopolską wiążą się historycznie również formy wyrazu *wszystek* (i pochodnych) występujące bez *s* śródgłosowego: *wŷzytkich* 55, *wŷzytkie* 30, *wŷzytko* 39, *wŷzytkimi* 78 i in. Typowe dla zabytku są formy *abo* (*ábo* 1, 4, 11 i n.), *abowiem* (1, 9 i n.); małopolsko-mazowieckie *albo* zapisano tylko raz (*álbo* 14). Utrzymująca się ówczesnie bardzo stabilnie w dialekcie północnokresowym postać zaimka *koŷdy* ma w utworze zaskakująco

30 Zob. Z. Kurzowa, *Język polski...*, s. 109. Por. też W. Śmiech, *Rozwój historyczny polskich grup spółgłoskowych *śr, *źr, *ŷr*, Łódź 1953, s. 79-83.

niską frekwencję (*koždy* 2, 6) w porównaniu z wariantem *každy* (*káždy* 10, 19, 21, 33, 34 i n.). Kolejny zaimek występuje wyłącznie w odmianie *inszy* (np. s. 1, 2, 4). Ze zjawisk fonetycznych warto też zwrócić uwagę na pojawiające się z rzadka podwajanie spółgłosek (np.: *Iedennafty* 9, *opprefsie* 20, *fummaq* 21, *affektow* 27, *się zkorriguiq* 62, *Sábbát* obok *Sábát* 32), przy czym nie spotyka się tu zjawiska odwrotnego – asymilacji i uproszczenia głosek podwójnych. Zdarzają się przykłady w grupach spółgłoskowych na dysymilację, np.: *Swietcy* 53, zachowanie pierwotnej grupy rozszerzonej w obcej nazwie miejscowej: *Egiptcie* 49, 77 oraz przymiotnikach *Egiptski* 49, *Egiptskiemu* 49, bądź bez rozszerzenia: *zeymuiq* 4, *zięći* 76, *zięćiem* 45 ('zdjęciem'). Spolszczona nazwa arabska *masdżit* oddana jest tu w postaci *mieczyt* 'meczet', np.: *miecżyty* 21, 34, *mieczytow* 22, *mieczytom* 24, *mieczytu* 26, która pojawiła się w języku dopiero w XVII wieku. Samogłoska *y* ma tu charakter etymologiczny (wariant *meczyt* odnotowuje również Linde), inicjalna spółgłoska miękka pojawiła się natomiast najprawdopodobniej pod wpływem języka białoruskiego, znają ją również inne zabytki Tatarów Wielkiego Księstwa Litewskiego.

W zakresie budowy słowotwórczej wyrazów daje się zauważyć nieliczne cechy regionalne, najmniej w odniesieniu do słowotwórstwa czasowników, dla których charakterystyczne są zarówno pierwotne przyrostki *-awać*, *-ować*, jak również północnopolskie *-ywać*, np.: *przedawać* 31, *spiżować* 6, *odprawować* 7, 65, *skupować* 9, *wykonywać* 65, *dotrzymywać* 23, *odśpiewywać* 58. Podobnie, jak w języku ogólnym, liczne są wystąpienia starszego wariantu bezokolicznika niektórych czasowników: *wśieść* 74, *zśieść* 46, *wynieść* 2, 78.

Wśród rzeczowników na uwagę zasługują formacje na *-uk* wykazujące silne wpływy ruskie, np.: *Tátarczukowie* 18, 64, *Tátarczuká* 34, *kłobuká* 45, które tu użyte zostały zarówno w znaczeniu deminutywno-pejoratywnym, jak i augmentatywno-pejoratywnym³¹. Podobną, ruską, proveniencję mają przyrostki *-ec* (np.: *poháńcom* 11, *poháńcowi* 13, *poganiec* 15, *kozińcá* 12, *kozińce* 64, *bifurmáncy* 18) oraz *-iszcz* (*káplanifzczámi* 18), które zwykle wprowadzają element melioratywny w znaczeniu wyrazu. Zarówno własne jak i pospolite nazwy osób z kręgu muzułmańskiego częściej tworzone są za pomocą przyrostka *-in* (*-yn*) (np.: *Tátárzyn* 65, *Tátárynem* 45, *Turczyńnem* 23, *Turczyń* 23, *Iánczárzyn* 65), formy typu *Turek* 23 są bardzo rzadkie. Pojawiające

31 Por. S. Hrabec, *Elementy kresowe w języku niektórych pisarzy polskich XVI i XVII w.*, Toruń 1949, s. 27-29.

się deminutywa i hipokorystyka mają albo bezpośrednio ruskie pochodzenie, albo przynajmniej pozostają pod wpływem ruskiego stylu³². Zdarzają się zatem mazowiecko-ruskie formy deminutywne i hipokorystyczne z sufiksem -ę, np.: *niebożęta* 8, *Tátarczęta* 10, 69, *chudzięta* 47, *chłopię* 50, a ponadto: z -ik (np.: *Pácholikowie* 8, *Carzyki* 10, *mużyk* 4), -ek (np.: *żączek* 4, *rzemieśniczek* 4, *chłopek* 12). Zadziwiająco niską frekwencją odznaczają się zdrobnieni w obrębie przymiotników i przysłówków (np.: *maluchney* 7, *lekuchno* 79).

W tekście niewiele jest polskich przyrostków w nazwach patronimicznych (i zbliżonych do nich budową): *Krolewica* 67, *Krolewici* 67, na ich miejscu występują już właściwie wyłącznie postaci utworzone za pomocą przyrostków ruskich: -icz (np.: *Carewicz* 9, *Fursicz* 40, *Furfycz* 62, *Carewiczowa* 9), -owicz (np.: *Misurkowicz* 40, *Affendeiowicz* 51, 68, *Abramowiczowie* 71, *Sámuelowicz* 71), -ewicz (np.: *Aleiewicz* 12, 40, 51, *Furfzewicz* 51, *Affendeiowicz* 62, *Furfzewicz* 62, *Bártłomieiewicz* 71).

Dla nazw powinności i danin są tylko trzy poświadczenia staropolskich formacji na -e: *moštowe* 8, *odvzdnego* 64, 64 marg, natomiast licznie występują nazwy, które szerzyły się w polszczyźnie pod wpływem wschodniosłowiańskim: *głowfzczyznie* 4 żp, *głowfzczyznę* 14, *Pogłowfzczyznę* 35, 53 i n. Formant -szczyzna pojawił się na terenach białoruskich i ukraińskich zapewne jako wynik kontaminacji rus. -ščina i pol. -izna³³. Ponadto w omawianym znaczeniu w tekście wystąpiły formacje z uproszczonym sufiksem: *głowczyznę* 4, *pogłowczyzn* 6, *Pogłowczyzny* 6 i n., wyrażenie *dzieśięćinę pogłowną* 50 oraz nazwy kozubales (np.: *kozubáles* 4, *kozubalefu* 14) i *nawiązka* (np.: *nawiąskę* 4, *nawiązek* 7).

Wśród rzeczowników na uwagę zasługują również formacje prefiksalne z nie-: *niedożorem* 12, *niewiadomości* 27, *nieczęść* 30, 31, a także złożenia, ze względu na ich odmianę, np.: *swawola* (*fweywoley* 22, *swąwolą* 46, *fweywoli* 47), *Wielkanoc* (*Wielką noc* 40), *białągłowa* (*białeygłowy* 31, *białęgłowy* 40, *białągłową* 49, *białychgłowy* 54). Derywowane od nich wyrazy mają z kolei formę złożenia z interfiksem -o-, np.: *fwowolnego* 3, *fwowolne* 21, *fwowolnie* 15, 28, *fwowolnikom* 31, *Wielkonocne* 31, *Wielkonocnego* 49, *białogłowskich* 73, *białogłowskimi* 76. Wśród innych wyrazów złożonych wyróżniają się dwa przymiotniki użyte w funkcji rzeczownika w zdaniu: *ták iż kto Tátarzynowi*

32 Zob. *ibidem*, 29-31 i n.

33 Zob. M. Karpluk, *Stan badań nad polszczyzną kresową XVI wieku*, „Studia nad polszczyzną kresową” t. IV, 1986, s. 11.

flūży z Chrześcian: muśi być árcynicdobrego y málocnocki. (47). Są to neologizmy charakteryzujące się ciekawą budową słowotwórczą i wysokim ładunkiem perswazyjności.

W zakresie słowotwórstwa przymiotników trudno wskazywać na jakiegokolwiek wpływy ruskie. Udział form, które mogłyby ewentualnie na takowy wskazywać jest zupełnie peryferyjny. Mamy więc tylko jednostkowe poświadczenia na użycie prefiksu *prze-* (*przedziwną* 28)³⁴ oraz odczasownikowej formacji z formantem paradygmatycznym (*przeieźdźych* 67)³⁵, tu użytej w funkcji rzeczownika.

Dla przysłówków produktywne są oba przyrostki, *-o* oraz *-e*, ze znaczną przewagą tego drugiego. Zdarzają się także fakultatywne dublety słowotwórcze, dla których również więcej jest poświadczeń formacji z *-e* niż *-o*: *bęspiecznie* 16, 22, 55, 57, 61, 66 oraz *bęspieczno* 52, *niebęspieczno* 42, 50 marg; *pilnie* 11, 17, 66 oraz *pilno* 9, 76; *furowie* 15, 35, 56, 65 oraz *furowo* 33, 66.

Choć na pewne zjawiska fleksyjne zwrócono uwagę już wcześniej, warto wspomnieć również o kilku innych cechach zabytku w tym zakresie.

Już w XVI wieku w *A sg* żywotnych rzeczowników męskich końcówka zerowa pojawiała się niezmiernie rzadko. W zabytku uwidocznia się rozróżnienie – w zwrocie o charakterze zleksykalizowanym mamy: *ná koń wśiádać* 6 (czego współczesnym reliktem jest komenda wojskowa: *na koń!*) lub *ná koniá wśiádał* 65, natomiast w połączeniu z innymi czasownikami wyraz przyjmuje w bierniku już tylko typową dla męskożywotnych postać równą dopełniaczowi, np.: *niechby ná koniá [...] obroćili* 44. Podobne spostrzeżenia dotyczą również formy *A sg* rzeczownika *zwierz*: *zwierz bito* 8, *zwierz vbiiać* 53 obok: *zwierza vbiiać* 8.

Pierwotną końcówkę zerową, która kontynuuje formę *G pl* rzeczowników dawnej deklinacji **-o*-tematowej, odnajdziemy w nazwie *Tátar* (2, 4, 14 i n.).

34 Według Stanisława Urbańczyka istnieją przesłanki pozwalające podać w wątpliwość rodzimość przymiotnikowych formacji z *prze-*, a o ich szerzeniu się w XVI i XVII wieku decydują już wpływy ruskie, choć wcześniej wprowadzenie owego prefiksu intensyfikującego do języka podyktowane było wzorami czeskimi. Zob. S. Urbańczyk, *Polskie przymiotniki typu przepiękny, przesławny*, „Język Polski” XXV, nr 3, 1945, s. 78-82.

35 Na formacje tego typu zwróciła uwagę Zofia Kurzowa, wskazując na ich silne powiązania z białorus. *prieźdčyi, prieždčyi* ‘przybysz’ (Zob. Z. Kurzowa, *Język polski...*, s. 147, 149). Por. też M.T. Lisisowa, *Studia nad słownictwem regionalnym III statutu litewskiego*, Kielce 1984, s. 139-141.

Form z wyrazistą końcówką -ow (z dawnej deklinacji *-ŭ-tematowej), szerzącą się już w średniowieczu, jest prawie sześciokrotnie mniej. Wyjaśnienia takiego stanu rzeczy nie powinno się raczej dopatrywać we wpływie fleksji języków ruskich, ponieważ – jak podaje Zofia Kurzowa – archaiczna forma utrzymywała się przy niektórych wyrazach (np. *sąsiad*, *Tatar*, *bojar*) do XVIII wieku.³⁶ W *Alfurkanie* jej użycie musiało być silnie ugruntowane, skoro utrzymała się nawet przy połączeniach szeregowych z formami na -ow: *Zydowy Tátar* 48, *z Tátár iáko z Sektarzow* 60. Z drugiej strony, być może na kilka z – i tak nielicznych – wystąpień wpływ miała właśnie morfologia wyrazów bezpośrednio z nimi związanych: *Tátárov pogánów* 18, *dufzoboycow Tátárov pánów* 46.

W *A pl* rzeczowników męskoosobowych w większości wypadków występuje postać równa mianownikowi, np.: *Tatary* 2, 18 marg, *niewolniki* 3, 5, *ludzie* 15, 34. Dla rzeczownika *Tatar* formy nowe, równe dopełniaczowi, stanowią jednak spory procent, bo 40% użyć (*Tátárov* 1 marg, 33, 37 i n.). Ponadto pojawia się zagadkowa forma z końcówką zerową, której proveniencji być może należy szukać również w użyciu w funkcji biernika formy dopełniacza, tyle że w tym wypadku formy archaicznej: *zágnawfzy Tátar do Litwy* 52. O tym, że nie mamy tu do czynienia z formą *G pl*, świadczy analiza innych użyć czasownika *zagnać*, który w zabytku wykazuje się wyłącznie rzędem biernikowym.

W licznych formach deklinacji rzeczownika pojawiają się zarówno formy nowe, jak i stare. Pierwotna końcówka *D pl -om*, charakterystyczna dla rzeczowników rodzaju męskiego i nijakiego (np. *Krzyżakom* 2, *Etyopom* 40, *miáftom* 25), tworzy również formy tego przypadku dla rzeczowników żeńskich (np. *ofobom* 45, *pánnom* 64, *mężátkom* 64), co oddaje rozpoczęte w poprzednim stuleciu tendencje wyrównawcze w obrębie *D pl*. Występuje ponadto przy rzeczowniku należącym do podtypu deklinacyjnego typu *mężczyzna, sprawca*: *náśláadowcom* 75. Forma *dzieckom* 69 wchodzi w skład szeregu form wariantywnych dawnego typu: *G pl dzieck* 15, *A pl dziecká* 8, 34 od wyrazu *dziecko* obok znanych dzisiejszej polszczyźnie (a niepoświadczonych w XVI wieku): *N pl dzieci* 46, *G pl dzieci* 34, *A pl dzieci* 47. Dwukrotnie pojawia się w *D pl* rzeczowników żeńskich pierwotna końcówka -am: *świniám* 40, *majętnościam* 70, raz przy rzeczowniku kategorii *pluralia tantum*: *wrotám* 67.

W *I pl* rzeczowników męskich liczba użyć końcówek -y (np. *Tátáry* 65,

36 Z. Kurzowa, *Język polski...*, s. 168-169, 205.

Polaki 2), *-mi* (np. *kucharzmi* 26, *wniwersálmi* 6) oraz *-ami* (np. *namiotámi* 1, *Tatarami* 4) – przejętej z deklinacji żeńskiej i stosunkowo rzadkiej w XVI wieku w deklinacji męskiej – jest wyrównana. Ostatnia końcówka jest jedyną w *I pl* rzeczowników żeńskich (np. *kotárchámi* 1, *broniámi* 43) i dominującą w nijakich (np.: *gęślámi* 56, *práwámi* 56). Obok końcówki *-ach*, która już w XVI wieku zdominowała *L pl* rzeczowników wszystkich rodzajów (np. *łupách* 2, *ftácych* 2, *polách* 3), pojawiła się również archaiczna końcówka *-ech*. Jest ona tu charakterystyczna dla nazw miejscowych, np.: *Pruściech* 3, *Turcech* 35, 42, *Włofzech* 31, 33, *Tátárzech* 57, a także nielicznych rzeczowników w różnych rodzajach: *powiećiech* 12 marg, 51 (obok *powiátách* w następnym zdaniu), *grunćiech* 70, 51, *fzáciech* 28, *lećiech* 40, *wśćiech* 74.

Generalnie, występowanie w ramach paradygmatu rzeczownikowego wariantywnych form obocznych jest typową cechą średniopolskiego systemu fleksyjnego, np. w obrębie rzeczowników żeńskich: w *G sg* – *obrony* 2, *Polŕki* 4, *pomocy* 3, *bożnice* 78, *nadzieie* 5, *Mŕzey* 16, *woley* 36, w *D sg* – *mátce* 20, *niewieście* 66, *krwi* 20, *condiciey* 9, w *A sg* – *połowicę* 1, *poŕługę* 2, *kuchnią* 52, *bálámutnią* 58. Do paradygmatu żeńskiego należy również kolektywna forma *bracia*, stąd w poszczególnych przypadkach przybiera formy typu: *G sg chudey bráćiey* 14, *A sg ná bráćią náŕzę* 15. Forma liczby mnogiej od *brat* wystąpiła tylko raz: *N pl náŕzy bráćią* 80. Z kolei inne rzeczowniki męskie, które współcześnie należą do podtypu deklinacyjnego o odmianie żeńskiej, w *Alfurkanie* odmieniają się według paradygmatu męskiego: *N sg bándyt* 51, *D sg Iagielowi* 2, *A sg bálnnitá* 56, *I sg wroźbitem* 58,³⁷ zaś apelatyw – dziś rodzaju męskiego – w tekście należy do rzeczownikowego paradygmatu rodzaju nijakiego: *N sg Arcykfîqżę Rákufkie* 37.

Warto zasygnalizować także wystąpienia rzeczowników w liczbie podwójnej, wszystkie w bierniku: *dwie Hordzie* 1, *DWie przyczynie* 4, 52 marg, *dwie godzinie* 18, *dwie lećie* 56.

W zakresie odmiany przymiotników i zaimków zaznacza się daleko idąca normalizacja i zgodność z ówczesnymi normami ogólnopolskimi, nadal notuje się jednak formy wariantywne, np. w *I sg* przymiotników rodzaju nijakiego – obok typowej końcówki *-im* (*-ym*) (np. *proŕtym chłopŕtwem* 6, *końŕkim mięŕsem* 9) – pojawia się też końcówka *-em*: *kobyłem mlekiem* 9. W *I pl* przymiotniki i zaimki przyjmują obocznie dwie postaci: *poŕpolitemi* 26, *wielkiemi* 45, *ktorem* 21 obok *inŕŕzymi* 10, *wielkimi* 70, *ktorymi* 13.

37 Por. Z. Korzowa, *Język polski...*, s. 165.

Odmiana czasowników różni się w pewnym stopniu od dzisiejszej, zwykle jednak nie odbiega ona od XVI- i XVII-wiecznych norm koniugacyjnych. Formy czasu teraźniejszego niektórych czasowników z przyrostkiem tematycznym z *-a-* zachowują ów przyrostek, np.: *przyznawam* 23, *przyznawa* 18, *przeświadawam* 68, *przystaw* 33, *klamam* 67, *klámamy* 61. Czasowniki, które w *1 sg* mają końcówkę *-ę*, w *1 pl* przybierają albo *-my* (np. *musimy* 1, *bronimy* 31, *pozwolimy* 44), albo *-m* (np. *bronim* 21, *zábieżym* 22 *káráć będziem* 31).³⁸ W tekście nie pojawiły się natomiast analogiczne formy czasu przeszłego z końcówką *-m*. Cechą spotykaną również w innych utworach kresowych jest wyrównywanie paradygmatu czasownikowego według jednego wzoru, zatem obok form typu: *przypomni* 25, *-m przepomniál* 53, pojawiają się też analogiczne tematy w *1 sg*: *przypomnię* 3, 40, 49, *przepomnię* 67. Sporadycznie zdarzają się relikty dawnej odmiany czasownika *słychać*: *słychał* 8, *słychamy* 14. Zarówno formy czasu przeszłego, jak i trybu warunkowego w *1 sg* przyjmują jednolicie końcówkę z *-m* w formach *praet* (np. *-em myślił* 25, *-m przepomniál* 53) i przy słowie posiłkowym (np. *Rozumiałbym* 18, *-bym rádził* 26), natomiast w *1 pl* przeważają formy z *-chmy* (np. *przypuściliłchmy* 59, *-chmy wnošili* 61; *obaczylibychmy* 66, *-bychmy wšlucháli* 77) nad *-śmy* (np. *czytaliłfmy* 3; *musielibyłfmy* 12). Przedstawiony stan dla form *1 pl praet* i *con* był charakterystyczny w XVI wieku dla terenów małopolskich, w pierwszej połowie XVII wieku formy z *-chmy* zaczęły wychodzić z użycia, utrzymując się jednak nadal do końca wieku w dialekcie północnokresowym. W tekście poświadczono są również nieliczne zapisy czasowników w formach czasu zaprzeczonego, np.: *był wštał* 20, *był powštał* 20.

Istotną cechą stylistycznego ukształtowania tekstu jest jego potoczny styl, bliski językowi mówionemu. Autor wyraźnie eksponuje swoją osobę poprzez liczne komentarze, nawiązywanie do własnych przemyśleń, bezpośrednie zwroty do czytelnika. W ślad za tym idą odpowiednie środki językowe, dzięki którym podtrzymywana jest owa aktywna obecność autora-narratora.

W konsekwencji mamy w zabytku liczne zwroty do czytelnika w formie rozkaznika oraz formy werbalne i zaimki w *1 pl*, co powoduje nawiązanie więzi między autorem a czytelnikiem, np.:

38 W późniejszym okresie, kiedy w języku ogólnopolskim ugruntowała się w *1 pl* czasu teraźniejszego pierwsza z końcówek, w polskich dialektach północnych nadal utrzymywała się końcówka *-m*. Dodatkowo można też mówić – zwłaszcza w wypadku regionów granicznych – o wpływie języków ruskich.

Pátrż iáko się żydzi opieráli/ zášťáwiáli/ áby tylko iednego obrázu do kościoła ich niešťáwiono [...]. A my czemu milčým/ pátrząc ná táką brzydkość špuštofzenia/ nie w iednym kościele/ ále po wfzyfikim páńštwie [...]? (20)

Obáliwfzy y zniozfzy koło Wilná wfzytkie boźnice Tátárskie/ wzniešmy queštią o tym/ Iešliž Tatarzyná w Niedzielę y wšwięto orzącego/ bronuiącego/ y infżą robotę odpráwuiącego/ godži się grábić álbo nie? (29)

Temu samemu celowi podporządkowane są: pierwszoosobowa narracja, częste wtręty odautorskie w postaci m.in. dopowiedzeń, objaśnień, komentarzy, dialog z czytelnikiem, uwagi metatekstowe.

Autor w sposób wyraźny eksponuje swoje poglądy, nierzadko powołując się na uznane autorytety, których myśli bądź referuje, bądź przytacza. Generalnie, w tekście zamieszczone są stosunkowo liczne cytaty, co ożywia tok narracji. Autor wprowadza je za pomocą krótkich zdań prostych, np.:

wołáli ná nie... (3), Zadnym špofobem niechćiał tego vczynić Cefarz/ [...] mowiąc... (11), dziecię w šiedmi lat záwołáło... (25), iáko Bielfki piŹze... (4).

W zakresie składni na uwagę zasługują dopełnienia i okoliczniki, które występują w tekście w formie innej, niż współcześnie. Dotyczy to m.in. form wynikających z innej rekcji czasownika, stosowania konstrukcji analitycznych bądź syntetycznych, a także użycia przyimków w innych – niż dziś – funkcjach, np.:

wŹzákże káždemu trzebá o tym rozumieć (5), gdy Tátarowie woynę ŹłuŹą (6), iŹ woynę ŹłuŹy (7), máiąc náđzieię o tych LitewŹkich [Tatarach] (4), doŹtawŹy kwitku v ChorąŹego (7), ktoreby [wojsko] miáło być Źilne KrŹŹákom/ ludowi zbroynemu/ y walecznemu (2), Co [...] omyłką ráczey drukárzow/ ábo niedozorem tych ktorzy wydáwáli Státut/ Źiáło się (12), przypędŹił dla triumphu do Litwy (2), profŹeni od Witolda przyŹfli (2).

Poza tym w użyciu są liczne konstrukcje z bezokolicznikiem, np.:

Kiedy się to Pogańštwo TatarŹskie/ ozywa być Šłachťą (7), Ia záš przyczyny zákázanego winá pić Tátárom [...] rozumiem tylko te (76), ŹłuŹniebym rozumiał zniešć z nich ten przywilej (15), tedy nie godni się czynią być (5).

Oprócz wspomnianych wcześniej cytatów łacińskich pojawiają się również inne obcojęzyczne nawiązania. W zabytku zapisano w formie rzekomego cytatu wypowiedź:

Wikłite się borŹđziej Źmierdowie TatarŹcy/ budet się Wieliki Kniáz gniewáty. (3)

Fragment ten stanowi bardziej konglomerat o charakterze stylizacyjnym, niż rzeczywistą wstawkę obcojęzyczną. Oprócz form typowo polskich mamy tu np. bezokolicznik *gniewáty* z ukraińską dyspatalizacją -ty ale polską palatalną

przed *e* i podobną dyspalatalizację w formie *wiklite*. Z kolei miękkie ukraińskie *d'* w wyrazie *budet* oddał autor za pomocą twardego *d*, czyli najbliższego mu fonemu polskiego. Przymiotnik *wieliki* ma tu ruską formę.

Poza tym w utworze pojawiają się liczne wschodnie pożyczki, np.: *bifurmáncy* 18, *boiárzyn* 43, *Horde* 1, *hultáie* 56, *kłobuká* 45, *kniáziámi* 11, *kotárchámi* 1, *mołoycow* 3, *pohániec* 16.

Zabytek można uznać za wartościowy dla badań językowych przede wszystkim ze względu na jego silne związki z polszczyzną potoczną, mówioną. Na planie ówczesnych oddziaływań dialektalnych odnajdziemy zarówno te wpływy, które – choć wyszły z konkretnego rejonu Polski – zyskały w dobie średniopolskiej status ogólny, jak i te charakterystyczne dla polszczyzny północnokresowej. Należy jednak zaznaczyć, że te ostatnie nie są na tyle reprezentatywne, żeby można było umieścić *Alfurkan tatarski* wśród tekstów z wysokim nasyceniem owych cech dialektalnych³⁹.

Anetta Luto-Kamińska

39 Cechom dialektalnym *Alfurkanu* poświęcona została monografia magisterska Aleksandry Sanockiej pt. „*Alfurkan tatarski*” Piotra Czyżewskiego – *zabytek XVII-wiecznej polszczyzny północnokresowej?* napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Czesława Łapicza, któremu dziękuję za wszelkie uwagi na temat badanego tekstu.

Spuścizna łacińskojęzyczna w *Alfurkanie* Czyżewskiego

Można mieć wrażenie, że poprzez użycie łaciny Czyżewski stara się wpasować swój paszkwil w nurt współczesnej mu literatury międzynarodowej, bazującej na myśli europejskiej. Świadczą o tym również przykłady, na które powołuje się w tekście, takie jak ustawy weneckie dotyczące Żydów (strona 46) lub wzmianki o wypędzeniu innowierców z Półwyspu Iberyjskiego przez Izabelę I Katolicką i Ferdynanda II (strona 37).

Jeśli chodzi zarówno o formę jak i o treści łacińskojęzyczne, Czyżewski jawi się nam jako autor odtwórczy. Lubuje się on w cytatach, i chociaż tytuł dzieła nawiązuje bezsprzecznie do muzułmańskiego Koranu, głównym źródłem jego cytatów jest Biblia (cytuje ją około osiemnastu razy w porównaniu z odnośnikami do Koranu, których jest około sześciu).

W literaturze łacińskojęzycznej ustępy z Pisma Świętego okraszały często traktaty poświęcone kontrowersji religijnej, dzieje się tak na przykład w liście papieża Piusa II do księcia Turków Morbisana⁴⁰, gdzie na poparcie argumentów za nawróceniem się księcia tureckiego na katolicyzm przytaczane są fragmenty Biblii wraz z zaznaczonymi na marginesie odnośnikami. Czyżewski stosuje podobną praktykę, na stronie 77 czytamy: *Scythae a veritate auditum avertent, ad fabulas autem conuertentur. 2. Tim. 4*. W istocie jest to wyciąg z drugiego listu do Tymoteusza, fragment czwarty, z tą tylko różnicą, że w oryginale nie ma mowy o Scytach:

„1. Zaklinam cię wobec Boga i Chrystusa Jezusa, który będzie sądził żywych i umarłych, i na Jego pojawienie się, i na Jego królestwo: 2 głoś naukę, nastawaj w porę, nie w porę, [w razie potrzeby] wykaż błąd, poucz, podnieś na duchu z całą cierpliwością, ilekroć nauczasz. 3 Przyjdzie bowiem chwila, kiedy zdrowej nauki nie będą znosili, ale według własnych pożądań — ponieważ ich uszy świerzbą — będą sobie mnożyli nauczycieli. 4 Będą się odwracali od słuchania

40 *Pii Papae Secundi Epistola ad Morbisanaum, Turcarum principem, qua monet, ab insana Mahumetica lege recedat*, „List papieża Piusa II do Morbisana, księcia tureckiego, w którym poucza, by odstąpił on od szalonego prawa Mahometowego”, (1532), cytowany tutaj według starodruku Biblioteca Ambrosiana S. Q #. Z. IX. 2.

prawdy, a obróć się ku zmyślonym opowiadaniom. 5 Ty zaś czuwaj we wszystkim, znoś trudy, wykonaj dzieło ewangelisty, spełnij swe posługiwanie!”⁴¹.

Mianem Scytów nazywa Czyżewski muzułmanów, zgodnie z ówczesną tradycją piśmienniczą, która w ten sposób określała ludy tureckie⁴². Inne nazwy używane w tekście, mające długą tradycję w łacińskojęzycznej literaturze antymuzułmańskiej, to *Agareni et Isinaelitae* (strona 1). Nazywanie muzułmanów Izmaelitami, jak robią to na przykład Jan z Damaszku (*De Haeresibus* 100/101) i William z Trypolis (*Notitia de Machometo* rozdz. 3)⁴³, podkreślało ich gwałtowną naturę, nawiązywało bowiem do Księgi Rodzaju XVI 11–12:

11 „I mówił: Jesteś brzemienna i urodzisz syna, któremu dasz imię **Izmael**, bo słyszał Pan, gdy byłaś upokorzona. 12 A będzie to człowiek dziki jak onager: będzie on walczył przeciwko wszystkim i wszyscy — przeciwko niemu; będzie on utrapieniem swych pobratymców”.

Czyżewski cytuje w swoim dziele kolejny fragment tej samej Księgi (Rdz 21:10), na stronie 52 czytamy *Eice ancillam & filium eius*, „Wypędź niewolnicę wraz z jej synem”. Jest to kontynuacja historii o Hagar (lub Agar), służącej Sary, żony Abrahama, która powiła Abrahamowi syna Izmaela. Gdy urodził się Izaak, syn Sary, Sara nakazała Abrahamowi „wypędzić niewolnicę wraz z jej synem”. Tak oto, według topiki łacińskojęzycznej literatury,

41 Drugi List do Tymoteusza 4:1-5.

42 Por. *Pii Papae Secundi Epistola ad Morbisanum...*, karta 86: *Tua origo (sicut accepimus) Scythica est: inter Scythas multos fuisse uiros in armis claros, memoriae traditur, qui uectigalem Asiam pluribus seculis tenuerunt, et Aegyptios ultra paludes eiecerunt. Non sunt comparandi aut Aegyptii, aut Arabes Scythico generi (...)*. „Twoje pochodzenie (jak przyjmujemy) jest scytyjskie: przypomina się, że pomiędzy Scytami wielu było świetnych wojowników, którzy przez wiele wieków pobierali podatek z Azji i przepędzili Egipcjan za bagna. Nie można porównywać z rodzajem scytyjskim ani Egipcjan, ani Arabów (...)”.

43 R. George Tvrtkovic, *The Ambivalence of Interreligious Experience: Riccollo Da Monte Croce's Theology of Islam*, praca doktorska, University of Notre Dame, Indiana 2007, s. 106-107; N. Daniel, *Islam and the West. The Making of an Image*, Edinburgh 1960, s. 151.

muzułmanie pragnęliby zwać się „Saracenami”, czyli „pochodzącymi od Sary”, w rzeczywistości pochodzą jednak od niewolnicy i dlatego będą nazywani „Agarenami”⁴⁴.

Bez wątpienia powoływanie się na Biblię dodaje paszkwilowi wiarygodności i powagi, ale również zwraca uwagę na kontrast między doktrynami chrześcijaństwa i islamu. Chrześcijanie, zaznajamiając się z religią muzułmańską, odnajdywali w niej znane sobie elementy, takie jak jedynobóstwo, uznanie Jezusa za proroka czy wiara w Sąd Ostateczny, niemniej jednak wierzenia te pojmowane w sposób całościowy przedstawiały się chrześcijanom jako odejście od nauk Kościoła i ostatecznie — herezja⁴⁵.

Piszący po łacinie autorzy decydowali się atakować „herezję islamu” w sposób uniwersalny, koncentrując się na dwóch podstawowych zagadnieniach: treściach koranicznych i żywocie Mahometa. Oczywiście, aby móc atakować Koran, należało najpierw zapoznać się z jego zawartością, a do tego celu należało go było uprzednio przetłumaczyć. Taki właśnie był cel pierwszego tłumaczenia Koranu na łacinę, wykonanego przez Roberta z Ketton (w latach 1142–1143) na zlecenie Piotra Czcigodnego (Petrus Venerabilis)⁴⁶. Możemy przypuszczać z dużą dozą prawdopodobieństwa, iż na to właśnie tłumaczenie powoływał się Czyżewski w *Alfurkanie*, cytując Koran. Przekład ten bowiem charakteryzuje się specyficznym podziałem, który daje w efekcie końcowym 123 sury⁴⁷. W ten sposób, gdy na stronie 60 napotykamy odwołanie do sury 13 z dopiskiem *Turcae & Scytae iuramenta frangunt* („Turkowie i Scytowie łamią przysięgi”), jest to w rzeczywistości sura 5, począwszy od wersetu 82, a fragment poddany krytyce to prawdopodobnie 5, 89⁴⁸:

44 N. Daniel, *Islam and the West...*, s. 100.

45 Ibidem, s. 209 i n.

46 T. Burman, *Reading the Qur'ān in Latin Christendom, 1140-1560*, University of Pennsylvania Press, Philadelphia, Pennsylvania 2007, s. 60-87; J. Martínez Gázquez, „Finalidad de la primera traducción del Corán”, *Musulmanes y cristianos en Hispania durante las conquistas de los siglos XII-XIII*, wyd. M. Barceló i J. Martínez Gázquez, Bellaterra 2005, s. 71-77.

47 M. Castells Criballés, „Alguns aspects formals de la traducció llatina de l'Alcorà de Robert de Ketton (ca. 1141–1143) i la seva relació amb el text original àrab”, *Faventia* (2007) 29/2, 79–106, s. 95-96 i n.

48 Jest to tym bardziej prawdopodobne, że w surze 12 nie ma mowy o składaniu przysięg.

„Bóg nie będzie was karał za wasze lekkomyślne przysięgi, lecz będzie was karał za przysięgi złożone rozważnie. Możecie się za to okupić żywieniem dziesięciu biedaków — co będzie średnią tego, czym żywicie waszą rodzinę— albo ubieraniem ich, albo też wyzwoleniem niewolnika. A kto nie ma takiej możliwości, to przez trzy dni obowiązuje go post. Taki jest okup za wasze przysięgi, jeśli przysięgliście”⁴⁹.

Następnym dowodem na cytowanie przez Czyżewskiego Koranu w tłumaczeniu Roberta z Ketton jest fragment ze strony 61: *Azoara 34. Maledicamur si mentimur*. („Sura 34. Bądźmy przekłęci, jeśli kłamiemy.”) Według podziału Roberta z Ketton sura 34 odpowiada surze 24, w tym wypadku chodzi o wersety 6–7⁵⁰, pełen cytat zaś brzmi: „Imponentes quicquam suis uxoribus absque testimonio, quater iurent se uerum dicere, quintaque uice dicant, **Maledicamur, si mentimur**”.⁵¹

Wiele mówiące jest również sformułowanie łacińskie użyte na początku traktatu na stronie z zamieszczonym spisem treści *Mater & materia libri huius, qui ALFVRKAN dicitur* („Macierz i substancja księgi, która zwie się Alfurkan”), w tłumaczeniu Roberta z Ketton znajdujemy podobne sformułowanie: *Capitulum azoare, matris libri, septem uerba continens*⁵²(„Rozdział sury, matki księgi, która zawiera siedem wersów”); explicit natomiast zawiera następującą parafrazę tytułu: *liber legis diabolicæ Saracenorum, qui Arabice dicitur Alchoran, id est, collectio Capitulorum, siue praeceptorum*⁵³ („księga diabelskiego prawa Saracenów, które po arabsku zwie się Alkoran, co znaczy „zbiór rozdziałów lub nakazów”). Jeśli chodzi o sformułowanie *mater libri* („macierz księgi”), to Castells zwraca uwagę,

49 Koran sura V (Stół zastawiony), s. 144.

50 Koran, sura XXIV (Światło) wers 6-7, s. 418-419. „A ci, którzy oskarżają swoje żony, a nie mają świadków oprócz siebie samych, złożą przed Bogiem czterokrotne świadectwo, iż są prawdomówni; a piąte świadectwo po to, aby przekleństwo Boga zaciążyło nad każdym z nich, jeśliby był kłamcą”.

51 Przekład Roberta z Ketton cytowany jest według wydania Bibliandera (1543) w opracowaniu Lamarque’a i Vigliana (*Les Mondes Humanistes* (GRAC - UMR 5037), 2010).

52 C. López Alcalde, *Los manuscritos del corpus islamolatinum*, praca badawcza, Universitat Autònoma de Barcelona 2009, s. 24-104.

53 Według wydania Bibliandera, 216.

że jest ono tłumaczeniem arabskiego terminu *Umm al-Kitāb*, które stanowi alternatywny tytuł dla Otwierającej Sury, zwanej *Al-Fātiha*⁵⁴. W ten oto sposób, aby zrozumieć zaskakujące wyrażenie występujące u Czyżewskiego („macierz księgi”), nie wystarczy cofnąć się do średniowiecza i przenieść na Półwysep Iberyjski (gdzie wykonano pierwsze tłumaczenie Koranu na łacinę), ale należy również wziąć pod uwagę egzegezę i komentarze koraniczne arabskojęzyczne.

Rękopiśmienna wersja tłumaczenia nie dotarła najprawdopodobniej do Czyżewskiego, jak możemy wywnioskować z tekstu, skonsultował się on z wydaniem Teodora Bibliandera (l. 1504–64), protestanckiego reformatora ze Szwajcarii. Aby przedstawić zawartość trzutomowego, szesnastowiecznego wydania Koranu drukiem, należałoby wrócić do Piotra Czcigodnego (l.1092/94–1156) i jego projektu zwalczania herezji islamu za pomocą argumentów teologicznych. Zlecił on najętym do tego tłumaczom, między innymi Robertowi z Ketton, oprócz łacińskiego tłumaczenia Koranu, przekład innych dzieł, traktujących o życiu Proroka Muhammeda, historii Arabów i doktrynie muzułmańskiej. Dzieła te, które w tradycji rękopiśmiennej towarzyszyły tłumaczeniu Koranu, stanowiły: *Chronica mendosa et ridicula Saracenorum* („Kłamliva i śmieszna kronika Saracenów”) skompilowana przez Roberta z Ketton, *Liber de generatione Machumet et nutritura eius* („Księga o narodzinach i wychowaniu Mahometa”) przygotowana przez Hermana Dalmatę, *Liber de doctrina Machumet* („Księga o doktrynie Mahometa”) również Hermana Dalmaty, *Apologia Alquindi* przypisywana Piotrowi z Toledo (łac. Petrus Toletanus), list Piotra Czcigodnego do świętego Bernarda z Clairvaux i dwa inne traktaty oczerniające islam, *Summa totius haeresis Saracenorum. Summula quaedam brevis contra haereses et sectam Saracenorum siue Ismaelitarum*. („Zbiór wszystkich herezji Saracenów. Pewien mniejszy zbiór przeciw herezjom i przeciw sekcje Saracenów lub Izmaelitów”) przypisywany Piotrowi Czcigodnemu lub Piotrowi z Poitiers i Piotrowi z Toledo, *Liber contra sectam siue haeresim Sarecenorum* („Księga przeciw sekcje lub herezji Saracenów”) przypisywana Piotrowi Czcigodnemu⁵⁵. Ten właśnie tendencyjny przekład Koranu na łacinę, i jednocześnie pierwszy znany nam całościowy przekład Koranu na język europejski, razem z niektórymi z wyżej

54 M. Castells Criballés, *Alguns aspects formals de la traducció llatina.*, s. 94.

55 Ó. de la Cruz Palma – K. Starczewska, *O tłumaczeniach Koranu na łacinę*, „Przegląd Tatarski” Nr 1/2011, 18–20, s. 18–19.

wymienionych tekstów (m. in. *Chronicamendosa et ridicula Sarracenorum, Liber de generatione Mahumet et nutritura eius, Liber de doctrina Machumet*) doczekał się wydania drukiem przez Theodora Buchmanna, alias Bibliandera⁵⁶. Oprócz średniowiecznych tekstów zamówionych przez Piotra Czcigodnego do szesnastowiecznego wydania drukiem zostały dodane inne teksty⁵⁷, między innymi *Epistola Pii Papae II ad Morbisanum Turcarum principem*, na który powołuje się w tekście Czyżewski (strony 74, 75, 76).

Na zawartości Listu Piusa II bazuje Czyżewski, gdy snuje rozważania na temat tego, dlaczego muzułmanie nie piją alkoholu (strona 75). Syntetyzuje on dyskurs rzymskiego papieża: „Ja zaś przyczyny zakazanego wina pić Tatarom i Turkom *naturaliter* nie insze rozumiem tylko te (...). *Plus delectantur in frigidis poculis, quam in calidis*” („bardziej rozkoszują się w zimnych kielichach niż w ciepłych” s. 77). W liście do księcia tureckiego⁵⁸ zaś czytamy:

Nec aliam ob causam uini usus interdictus est, nisi quia noceret in ardenti terra, qualis est Arabia, et **maior est in frigidis uoluptas poculis**. Hoc unum ergo in Mahumeto intentum fuit, ut legem propagaret suam: **ea praeciens quae grata essent auditoribus**, et maxime plebibus, quae iumentis similes existunt: nec fefellit eum opinio in hac parte. Placuit noua lex, et breui tempore ita coaluit, ut in multis populis gentibus ac linguis reciperetur, cuius fundamenta in uoluptate iacta fuerunt⁵⁹. s. 87.

56 T. Burman, *Reading the Qur'ān...*, s. 110–121; Ó. de la Cruz Palma, *La trascendencia de la primera traducción latina del Corán (Robert de Keton, 1142)*, „Collatio” n.7 (2002), [<http://www.hottopos.com/collat7/oscar.htm>] s. 21–28.

57 V. Segesvary, *L'Islam et la réforme: Étude sur l'attitude des réformateurs zurichois envers l'Islam (1510–1550)*, Bethesda Md 1998, s. 166–75, 271–272; H. Bobzin, *Der Koran im Zeitalter der Reformation. Studien zur Frühgeschichte der Arabistik und Islamkunde im Europa*, Beirut 1993, s. 215–21; Ó. de la Cruz Palma, *La llegenda de Mahoma a l'Edat Mitjana i al Renaixement. La compilació de Bibliander „Estudi General” 23/24 (2003-2004)*, 97–112, s. 110–112.

58 Wszystkie cytaty z *Epistola Pii Papae II ad Morbisanum* pochodzą ze starodruku Biblioteka Ambrosiana S. Q #. Z. IX. 2 (Por. przyp. 1).

59 „I nie z innego powodu spożycie wina jest zakazane, niż z tego, iż szkodzi na palącej ziemi, jaką jest Arabia, i większą mają przyjemność z zimnych kielichów. Tak więc jeden tylko zamiar przyświecał Mahometowi, aby rozpowszechnić swoje prawo: te rzeczy zalecając, które przyjemne były dla jego słuchaczy, a najbardziej dla pospólstwa, które żyje niczym juczne zwierzęta: i w tej części nie zawiodła go opinia. Nowe prawo się spodobało i wkrótce tak się rozrosło, że zostało przyjęte wśród wielu ludów i w wielu językach, a jego podwaliny postawione zostały na przyjemności”.

Warto również zaznaczyć, iż w obu tekstach nacisk jest położony na tę samą przyczynę zakazu picia wina: Mahomet zalecił swym wyznawcom jedynie te rzeczy, które zyskiwały mu popularność (*Ea praecepit quae grata erant auditoribus*, s.77). Kolejny zarzut pod adresem prawa Mahometa mówiący, że jest ono całe kłamliwe⁶⁰ (s.75) pojawia się w identycznej formie jako notatka na marginesie Listu Piusa II (s. 87). Również stwierdzenie, iż „Prawo Mahometa pozwala w raju na rozkosze, na które nie pozwolił na ziemi ani Solon ani Likurg⁶¹” (s.72), jest parafrazą tekstu Piusa II (karta 82):

Sicut ignis et aqua simul esse non possunt, sic deliciae spirituales carnalibus non cohaerent: trahunt illae ad se humanam naturam, et totam in se rapiunt, neque sentire sinunt quae caro appetit. Gustato spiritu, desipit omnis caro, ut inquit unus ex nostris. **Tua lex in paradiso uoluptates admittit, quas nec Solon, nec Lycurgus permisit in terra.** Quot foeditates de cibo et potu et aliis uoluptatibus oriuntur, quas in paradiso nephas fuerit nominare? Aut enim gignerentur sine fine homines, et implerent omnia nunquam morituri: aut frustra esset permixtio maris et faeminae sine fructu, quae etiam in hoc mundo damnatur.⁶²

W rzeczywistości zarówno papież Pius II, jak i cytujący go Czyżewski wpisują się bezbłędnie ze swoimi argumentami przeciw islamowi i Prorokowi w nurt łacińskojęzycznej literatury poświęconej kontrowersji religijnej; zarzuty, iż Muhammed wymyślił swą religię, by zyskać przywództwo nad Arabami, że jest to doktryna oparta na kłamliwych założeniach, takich jak wiara w raj pełen rozkoszy cielesnych, przepełniały traktaty polemiczne od

60 *Mahometi lex tota fraudulenta.*

61 *Lex Machom. in paradiso voluptates admittit: quas nec Solon nec Lycur permisit in terra.*

62 „Tak jak ogień i woda nie mogą być razem, tak rozkosze duchowe nie stykają się z cielesnymi: przyciągają one do siebie ludzką naturę i całą w sobie porywają, i nie pozwalają czuć tego, na co ciało ma ochotę. „Gdy zasmakuje się duszy, wszystko, co cielesne traci smak”, jak mówi jeden z naszych [Święty Jan od Krzyża, „Droga na Górę Karmel”, II 17, 5]. Twoje prawo pozwala w raju na rozkosze, na które nie pozwolił na ziemi ani Solon ani Likurg. Ile okropności rodzi się z pokarmu, i z napoju i z innych rozkoszy, których nie godziłoby się wymieniać w raju? Albo bez końca rodziłyby się ludzie, aż wypełniliby wszystko, nigdy nie umierając: albo połączenie mężczyzny i kobiety byłoby daremne bez owocu, co zaś w tym świecie jest potępione.”

czasów średniowiecza⁶³. Topos fałszywego proroka⁶⁴, który łączy w swojej religii niepasujące do siebie elementy, znajduje swoje odzwierciedlenie między innymi w traktacie *Summula Brevis Contra Haereses et Sectam Diabolicam Fraudis Saracenorum, sive Ismahelitarum*, który poprzedza łacińskie tłumaczenie Koranu w wydaniu Bibliandera i zawiera w sobie metaforę zaczerpniętą z Horacego⁶⁵: *Et sic undique monstruosus, ut ille ait, humano capiti ceruicem equinam et plumas auium copulat*, „I tak pod każdym względem potworny, jak tamten [Horacy] mówi, połączył z głową człowieka szyję konia i pióra ptaków”. Metafora ta doczekała się nie tylko ilustracji w rękopisie BnF, MS Arsenal 1162 f. f. 11 ra (ilustracja zamieszczona poniżej)⁶⁶, ale również wzmianki w *Alfurkanie* Czyżewskiego (na stronie



75), łącznie z próbą podania źródła: *Humano capiti, ceruicem equinam, & plumas auium copulat. De doctrina Mahometi in capiti narrat*, „połączył z głową człowieka, szyję konia i pióra ptaków Opowiada w rozdziale *De doctrina Mahometi*”⁶⁷.

Na tym etapie badania zależności między łacińskim tłumaczeniem Koranu a *Alfurkanem* Czyżewskiego można by zastanowić się nad postawieniem hipotezy, czy Czyżewski, gdy deklaruje chęć przetłumaczenia w całości świętej księgi islamu, nie ma na myśli wykonania tłumaczenia z łaciny na podstawie tekstu

63 N. Daniel, *Islam and the West...*, passim.

64 Por. *Mahometus impostor*, „Mahomet oszust” s. 26.

65 *Ars Poetica* 1–5. W tłumaczeniu Antoniego Moszyńskiego: „Gdyby malarz kark konia z ludzką złączył głową, / I członki zwierząt dziką, spojone osnową / Upstrzył różnemi pióry, by ładnego lica / Na rybim się ogonie kończyła dziewica; / W kimżeby z Was ten potwór śmiechu nie mógł sprawie?”

66 W. Cahn, *The „portrait” of Muhammad in the Toledan Collection, Reading medieval images: the art historian and the object*, wyd. E. Sears T. K. Thomas, University of Michigan Press, 50–60; J. Martínez Gázquez, *Finalidad de la primera traducción del Corán*, s. 75.

67 Parafraza notatki z *Summula...* znajduje się również na karcie 41 *Alfurkanu Arabes & Gettae stupidi capiuntur imposturis*. (s.74) „Głupi Arabowie i Getowie (Dakowie) dają się złapać na oszustwa”. W oryginale czytamy: *Arabes stupidi capiuntur facile imposturis*.

Roberta z Ketton, tak jak zrobił to w 1547 w Wenecji Andrea Arrivabene⁶⁸?

Źródła cytatów łacińskich znajdujących się w *Alfurkanie*, również tych niewymienionych na łamach tego opracowania, to temat fascynujący, wart dalszych studiów. Świadomość tego, iż temat nie został w niniejszym tekście wyczerpany, prowokuje do zacytowania raz jeszcze posługującego się cytatami Czyżewskiego, który traktat swój kończy tradycyjnymi formułami łacińskimi: *Compulistis nos pauca ex multis scribere* (na stronie 79) zmusiliście nas do napisania po trochu o wielu sprawach; *Lector meus salve*. (strona 80) Bądź zdrów, mój Czytelniku.

Katarzyna K. Starczewska

68 M. Castells Criballés, *Alguns aspects formals...*, s. 90; Ó. de la Cruz Palma, *La trascendencia de la primera traducción latina...*, s. 21-28.

ALFURKAN

Tatarski prawdziwy na czterdzieści części rozdzielony.

Który

Zamyka w sobie początki Tatarskie i przygnanie ich do Wielkiego Księstwa Litewskiego. Przy tym, iż w Wielkim Księstwie Litewskim Tatarowie nie są szlachtą ani ziemianinami ani kniaźmami, tylko kozincami a skórodubami. Do tego, sposób życia, obyczajów, spraw, wyprawy na żołnierską, postępów i zbrodni Tatarskich.

Nad to pokazuje się droga do pohamowania i ustromienia ich od tak znacznych excesów. Aby naród nasz Chrześcijański od tych bezbożników, jako nieprzyjaciół Krzyża świętego, dalszych krzywd i obelżenia, rozbojów, najazdów i stacji wyciągania nie ponosił.

Alfurkan ten Tatarom zgodny nie tylko do czytania, ale też do upamiętania i poprawienia.

Teraz nowo przez Piotra Czyżewskiego (któremu Assan Aleiewicz Tatarzyn z Waki, Ojca zabił) zebrany i do

Druku Tatarom wszystkim gwoli podany w roku 1616. Abyś łatwiej zrozumiał, co w tej książce jest odwróć kartę tę, obaczysz.

Multi n. ambulant, quos faepe dicebam vobis (nunc aute & flens dico) inimicos Crucis Christi: quorum finis interitus, quorum Deus vincer est: & gloria in confusione ipsorum, qui terrena fapiunt. S. Paulus ad

*Philippen (f. 3)*⁶⁹

w Wilnie u Józefa Karcana Roku 1617.

*Mater & materia libri huius, qui*⁷⁰ _____

Contenta albo Registr Rozdziałów, Alfurkanu tego.

O początku Tatar. folio 1.

1. O przygnaniu Tatar do W. X. L. fol. 1
2. O przysługach wojennych Tat. fol. [3].
3. Przyczyny nawiązki Tata. St. fol. 4.
4. Iż nie są szlachta ani ziem. fol 5.
5. Iż Tatarowie kozincami a nie fo 11.
6. Dla czego prawem ziemskim. fo 13.
7. J. Król. M. może znic si nawi. szlachecka z Tatar, bo iej niegodni. fol. 14.
8. Iż Tatary niesłusznie przyjmnia do wojska Chrześcijańskiego. fol. 16.
9. Mieczków niegodzi się bud. fol. 19.
10. Iż Tata. mieczyty to zwałać. fol. 22.

69 Wielu bowiem postępuje tak – o czym wam już nieraz mówiłem, a teraz ze łzami powtarzam- jak wrogowie krzyża Chrystusowego. Ich końcem zatracenie, bogiem – brzuch, a chwala ich w tym, czego winni się wstydzic. Wers z Listu do Filipian 3:18 i 19: „*Ich losem – zagłada, ich bogiem – brzuch, a chwala – w tym, czego winni się wstydzic*”. Wszystkie cytaty z Biblii zamieszczone w niniejszej pracy pochodzą z *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia* wydanie trzecie, pod red. Ks. K. Dynarski SAC, Poznań – Warszawa 1980. Tłumaczenie tekstu łacinskiego w całym opracowaniu dokonała Katarzyna Starczewska, której w tym miejscu serdecznie dziękuję.

70 Macierz i substancja księgi, która zwie się Alfurkan.

11. W Niedziele i w święto orzącego, bronaiącego grabić. fol. 29.
12. Sposob do wiary ś nawrać. fol. 33
13. Zbrodni Tatar. Inwentarz fol. 37
14. Zbroniami chodzić nie mają. fol. 41.
15. Szat jedwab. ani srebra używ. f. 43.
16. Duchownych i świeckich stanów znieważenie.
17. Tatarzy sług i poddanych Chrześcian mieć nie mają. fol. 46.
18. Od Tatar tych wielkiego niebezpieczeństwa trzeba się spod[z]iewać. fol. [4]8.
19. Czemu blisko Wilna osadzono. fo. 52.
20. Nie godzi sie żony i nałożnice Chrześcianki mieć. fol. [5]3.
21. Czemu nas rozbiiaią, i do jakiej roboty mają być obróceni. fol. 55.
22. Tatar. czarownicy i burtow fo. 67.
23. Iż fałszywie świadczą na nas fol. 69.
24. Tatarowie krzywoprzysięstw. swym z majątności nas wyzuwaia. fol. 60
25. O wyprawie Tat. na wojne. fol. 65.
26. O uskrom[ieniu] ich w ciągnieniu i jako ich zbytnie łupiestwo karać. fol. 93 [powinno być fol. 63].
27. Do darem. napitku przemysł. fo. 67.
28. Czemu Tatar. kobyliłm potem i kozim parkiem smierdzą. fol. 68.
29. Dóbr ziemskich aby nie skupowali, ale i skupione aby sprzedawali fol 69.
30. Chrześcianek za żony aby nie pojmwali. tamże.
31. Także i mamek Chrześcianańsk. tamże.
32. Czeladzi Chrześcian. nie dow. tamże

33. Do robót w święta aby Chrześcian nie niewolili. tamże.
34. O cnotach Żydowskich, Tatarskich i Cygańskich. fo. 70.
35. Dlaczego Tatarowie piątek święcą? fol. 72.
36. Jako Machomet jeździł na kobyle do nieba po Alfurkan. fol. 73.
37. Jako Machomet Alkoranu swoim Ministrom kazał nauczać. fol. 74.
38. Czemu wina nie piiaią. fol. 75.
39. O cudach Machometowych. fol. 77.
40. Do Tatar conclusia. fol. 79

[s. 1]

O początku Tatar po przygnaniu ich do Wielkiego Księstwa Litewskiego i o postępках ich.

Niegodne nie tylko pisanie, ale i wspomnianie, początki rodzaju Tatarskiego: ale iż przed nami wiele inszych o nich pisali i my musimy cokolwiek o początku ich napisać. Wspomina *Berosus lib. 5. i Carion li. 3* jakoby od Magoga drugiego syna Jafetowego lud się Tatarski począł⁷¹. Abowiem, to słowo Magog⁷² wykładają, lub pod namiotami abo pod kotarchami mieszkający. Drudzy piszą, iż od Ismaela syna Abrahamowego, z nierządnic i niewolnic Agar spółzonego Tatarskie się plemię urodziło, stąd by się słusznie nazywać mieli (nie Saracenami), ale Ismaelitami i Agarenami⁷³. Piszą i inni, iż ten naród od Chama wtórego syna Noego początek swój ma i jakoby miało być własne chamowskie bezecne pokolenie. Czego wielkie podobieństwo jest bo najwyższy car tatarski w Azji, zowie się Chamem wielkim, do którego *Ascelinus Franciszkan* dla nawrócenia do wiary chrystusowej był posłany. Zaś *Diod. Siculus*⁷⁴ l. 3. pisze, iż Tatarowie bają, jakoby w ziemi ich miała się narodzić z Westy Bogini białogłowa Arata mianowana, która od głowy aż do pasa białogłowa była a druga połowicę jaszczurczą zdała się mieć, a ta była sławną i wielką nierządnicą. Która urodziła syna, którego

Scythae Agareni & Isinaelitae.

Szkoda że nie od Kaima.

Wspomina Bielski w roku 1246.

71 Jafet miał być synem Noego obok Sema i Chama, zob. Ks. Rodz. 10:14.

72 Magog syn Jafeta, Ks. Rodz. 10:14.

73 Powinno być: Hagar niewolnica, z którą Abraham miał mieć syna Ismaela, Ks. Rodz. 16:3 i 16:16. Agareni - Hagareni plemię Arabów potomków Hagar.

74 Być może chodzi o Diodora Sycylijskiego, historyka greckiego i jego dzieło *Bibliotheca Historica*.

Scythae genimina
viperae,
Jaszczurczy rodzaj.

Scytą nazwała, od którego Scythe abo Tatarzy po dziś
dzień nazwisko swe mają.

Z strony zaś przyjścia ich opisują historycy polscy
i litewscy.

Inutile pondus &
damnosum

Przygnanie Tatar do Wielkiego Księstwa Litewskiego 1

Tatarów do Litwy
pędzą.

Witold prawi Wielkie Księstwo Litewskie za
dzielnością swą w sprawach znacznych rycerskich
do tego przyszedł, iż najeżdżających często Tatarów
na Ruskie Państwa znacznie dwie Hordzie tatarskie
Nogajską i Zawolską, poraziwszy Hordę jedną
nogajską do Litwy przygnał. Jaśniej o tym Długosz
i Miechowita⁷⁵

[s. 2]

cli. 4. ca. 4. w roku
1397. którą
Tatarowie
Don zowią.

piszą. Alexander Witold⁷⁶ Wielki Książę Litewski
uspokoiwszy państwo swoje wyprawił się sam na
Tatary z wielkim wojskiem, a przebywszy rzekę
Tanais i naszedłszy wielkość Tatar nogajskich, uderzył
na nich, których poraziwszy wiele ich tysięcy pojmał.
Z których jedną część z żonami i z dziećmi przypędził
dla triumfu do Litwy, i dał im potem osiadłości nad

Tatarowie dla
triumfu do Litwy
przypędzeni.

75 J. Długosz, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa
Polskiego*, t. X, Warszawa 1981, s. 289.

76 Witold Aleksander, podwójne imię wynika z faktu, iż
Witold przyjmował trzykrotnie chrzest. Pierwszy raz z rąk
krzyżackich, następnie z polecenia Jagielly przyjął go w
obrzędku prawosławnym, wówczas to, jak sugeruje Jan
Tęgowski, mógł otrzymać drugie imię Aleksander. Trzeci
raz Witold ochrzcił się w Krakowie w roku 1386, od
tego też czasu stale używał imion Witold i Aleksander. J.
Tęgowski, *Pierwsze pokolenia Gedyminowiczów*, Poznań-
Wrocław 1999, s. 211.

Waką rzeką i indziej⁷⁷. A drugą część bratu, Jagielle królowi do Polski posłał, którzy ochrzcivszy się prędko stali się jednym ludem z Polaki. Tatarowie jednak pręc się tego, aby mieli być więźniami Witoldowemi udawają, iż nie przymuszeni, ale dobrowolnie z Hordy wyszli i do Witolda przyzwani przeciw Krzyżakom przyszli. Które udawanie ich żadnego podobieństwa do prawdy nie ma, z tych przyczyn. Kiedyby Tatarowie dobrowolnie mieli z Hordy swojej wynieść i przyzwanemi być od Witolda przeciw Krzyżakom tedyby ich połowice nie odsyłał do Polski, aleby ich w państwie swym dla

77 Tanais - miasto leżące na prawym brzegu Martwego Dońca w delcie Donu. Czyżewski nawiązuje tu do wyprawy wojsk księcia Witolda za Don, w roku 1397. Informacje tę podaje za J. Długoszem, *Roczniki czyli kroniki*, s. 289: „[Witold] chcąc się okazać katolickim księciem, urządza pierwszą wyprawę na Tatarów. Zgromadzwszy znaczną liczbę wojska z Polaków, Litwinów i Rusinów, wkracza na ziemię i terytoria Tatarów. Chociaż je przemierzył, siejąc spustoszenie, aż za rzekę Don, która po łacinie Tanais, i w pobliżu największej rzeki Wołgi, ponieważ jednak nie napotkał żadnego oporu, wdarł się do miejsca postoju Tatarów zwanego ordą, wziął do niewoli wiele tysięcy Tatarów z żonami, dziećmi i bydłem i uprowadził aż na Litwę”.

Tatarowie bredzą.

Tatarowie
w łapciach i
wszawych
[wszawych]
kożuchach do
Litwy, przygnani,
a teraz bławatno się
noszą.

obrony trzymał⁷⁸. Do tego plotki własne bają, jakoby dla obrony państwa litewskiego: od Krzyżaków, proszeni od Witolda przyszli, która ich powieść u prawdy nigdy miejsca nie ma. Bo kto wejrzy, jako wiele książąt możnych i bogatych na ten czas pod posłuszeństwem Wielkiego Księstwa Litewskiego było, jako Kijowskie, Smoleńskie, Żmudzkie, Słuckie, Zbaraskie, Nowogrodzkie, i inszych wiele, z których każdy na pomoc wielkiemu księciu, po kilka tysięcy wojska zawsze stawiał. A z Tatarów co za wojsko tak ogromne i straszliwe, któreby miało być silne Krzyżakom, ludowi zbrojnemu i walecznemu. Tatarzyn był na ten czas nagi, goły, bosi (bo się ta szuja przedtym w łapciach a wszawych kożuchach i w sztykach baranich włóczyła) tylko z szablą a z strzałą, cożby nabił strzałką zbrojnego?

Cóż zaś za wielkość tego wojska Tatarskiego

78 Czyżewski podaje w wątpliwość przybycie Tatarów jako dobrowolnych osadników, wskazując na odesłanie części z nich w prezencie królowi Jagielle. Zaznaczyć wypada, iż faktycznie po wyprawie w 1397 roku część Tatarów pojmanych na stepie, w tym przeciwników politycznych Tochtamysza, którego popierał Witold i którego chciał osadzić na tronie chańskim jako swojego sprzymierzeńca, faktycznie obrócono w chłopstwo i odesłano jako prezent. Jednak Czyżewski sugeruje, że wszyscy Tatarzy przybyli na Litwę jako niewolnicy. Zob. J. Długosz, *Roczniki czyli kroniki*, s. 289: „Połowę z nich [tych których zagarnął] na znak zwycięstwa wysłał w darze królowi Władysławowi, prałatom i panom polskim, pozostałą połowę zatrzymał dla siebie. A Tatarzy przesiedleni do Polski, odrzuciwszy błędy pogaństwa, przyjęli wiarę Chrystusową i stworzyli jednolity naród z Polakami, zawierając nawzajem między sobą małżeństwa. Ci zaś, którzy osiedli na Litwie, tkwią w sprośnej wierze Mahometa i umieszczeni przez księcia Witolda w jednym zakątku ziemi litewskiej żyją według swoich obyczajów i swej bezbożnej religii”.

z Litwy? Czy *Legio* [legion] Rzymska z nich, czy *Phalanx* [falanga] macedońska? A to czterysta a najwięcej pięćset, chałastry i motłochu ledaiakiego na posługę, Rzeczypospolitej zwykli posyłać, którzy więcej o stacjach, o wydzierstwie i o łupach niżli o zwycięstwie myślą. Pięćdziesiąt dobrych

[s. 3]

mołojców, tak ogromny pułk Tatarski mógłby zetrzeć. I jako dawniejszych czasów nie czytaliśmy: tak też tego naszego nie słyszeliśmy, o żadnej posłudze Tatarskiej. Przypomnię jednak z kronik, na pierwszym wstępie dwie znaczne.

Przysługi wojenne Tatar litewskich 2

Pierwsza. Gdy była sławna i szczęśliwa wojna, Króla Jagiełły i Witolda Wielkiego Księcia Litewskiego z Krzyżakami w polach Grnnewaldskich w Prusiech, na którą też rozkazano było Tatarom Litewskim tedy w ciągnienu jako ten ród Tatarski zwykł się łupiestwem i wydzierstwem bawić, najeżdżając łupili domy szlacheckie w Prusiech: aż na ostatek jako pogaństwo, rzucili się na Kościoły, Kościół w Ludberku ze srebra złupiwszy, spalili. Co gdy Witolda doszło, kazał takowych zbrodniów i hersztów, których było do kilkudziesiąt pojmać, i wszystkim się samym powieszać. Ci zaś, którzy ich do wieszania przymuszali, wolali na nie, Wiklite się borzdziej smierdowie Tatarscy, budet się Wieliki

Hostiliter sed non
militariter,

w roku 1450.

Tatarowie kościoły
łupią i palą.

Tatarowie się sami
wieszaia.

Tatarowie gdy się
potykać, uciekają,
A kedy stacje brać,
nie.

Zrebioną Tatarach
stać? z Con.
federaciej.

Kniaź gniewaty⁷⁹. Ta była najpiewsza posługa
rycerska Tatarska, w ciągnieniu.

Druga w tejże bitwie. Gdy już wojska z sobą się
mieli potykać, tedy napierwej Tatarowie placu nie
dotrzymali, uciekli i wojsku trwogę uczynili. I do
Litwy wiele ich uciekszy powiedzieli o przegranej
naszych. Ale też ich za tę nowinę dobrze nawieszano.
Nigdy nic znacznego swoją posługą Tatarowie
nie uczynili, tylko co w ciągnieniu łupią, kradną,
najeżdżają, i do domów swych naładowawszy wozy,
odsyłają.

Dlatego też pełno u nich srebra na żupanach,
pasach i szablach, którego z poddanych Jego Króla
Mości i Duchownych nałupili. Przetoż też dla tak
swowolnego łupiestwa i wydzierstwa, ze czci ich
odsądzono, gdy żadnemu Tatarzynowi nie pozwolono
być Rotmistrzem ani Porucznikiem. Co i konstytucją

79 Nawiązuje tu Czyżewski do informacji zawartej
w Kronice Długosza jakoby Witold miał powiesić
skazańców między innymi za rozboje tatarskie; zob.
Rozbiór krytyczny Annalium Poloniae Jana Długosza,
t. 1, wyd. J. Dąbrowski i inni, Wrocław 1961, s. 97. Zob
też M. Kosman, *Reformacja i kontrreformacja w Wielkim
Księstwie Litewskim w świetle propagandy wyznaniowej*,
Wrocław 1973, s. 184-185.

warowano⁸⁰. Z tych tedy jako i z pierwszych dowodów, tak i z tych przyczyn pokazuje się fałsz Tatarski, iż nie dla pomocy przeciwko Krzyżakom, (gdyż oni przed nimi uciekali) ale za niewolniki do Litwy ich

w roku 1609. 1611.
1613.

[s. 4]

przygnano jako Bielski pisze⁸¹. I nie po dobrej woli, ale po niewoli książę Witold na triumf, który na ten czas z zwycięstwa nad Tatarami w Wilnie czynił, do Litwy ich przypędził. Aby zatym wszytkiemu państwu i inszym narodom pokazał potencję swoją, jako z narodu grubego Tatarskiego po wielkim zwycięstwie nad nimi triumfował. I dlatego ich też część do Polski, na ukazanie zwycięstwa swego nad dzikim narodem odesłał. A iż się ich wiele o tym pyta,

g lib. 3. fol: 251
Tatarowie w niewolę
do Litwy przygnani, a
teraz miasto niewoli,
nas samych kiedy
chcą niewolą.

80 Czyżewski powołał się tu na konstytucję z 1609, ale nie wspomina już o treści konstytucji 1607 roku, która mówi o obowiązkach Tatarów, ale też i o posiadanych przez nich przywilejów: „(...) z gruntowy osiadłości swych, na każdą potrzebę Rzeczypospolitey przy Hetmanach W. X. L., za uniwersałami służyć są powinni: przetoż napotym rot żadnych za pieniądź nasze y Rzpltey, My y Hetmani nasi, tatarom przypowiadać nie mamy, pod utraceniem majątności: aby tym samym od powinności służby wojenney, do której są zawsze za rozkazaniem naszym obligati, nie ulegali. (...) w prawach iednak y przywilejach starych, y zwyczajach swoich, cale nie naruszeni bydź mają”. *Volumina Legum*, [dalej: *VL*] t. II, Petersburg 1859, s. 450-451. Ograniczenia Tatarów rozszerzyła konstytucja z 1613 roku „Tatarowie rot wodzić, Rotmistrzami bydź nie mają.” *VL* t. III, s. 122. Na ten temat szerzej zob. J. Sobczak, *Położenie prawne ludności tatarskiej w Wielkim Księstwie Litewskim*, Warszawa-Poznań 1984, s. 107-109.

81 M. Bielski, *Kroniki polskie*, t. XIII, s. 204.

Consilium praecox,
& inconsultum.

Tatarzyn z
przodku jako i
Żyd kozubales
dawał.

Tatarzyn teraz od
Chrześcian po
głowie
Chrześcijańskiej
odbiera kozubales.

Tatarom dlatego
nawiązka dana aby
Chrześcianie zostali.

Dlaczego nawiązka szlachecka Tatarzynowi dana: 3

Dwie przyczynie pewne tego kładę. Jedna, iż z przodku za przygnaniem tej chałastry Tatarskiej do Wielkiego Księstwa Litewskiego tedy leda żaczek, rzemieśniczek, leda czura i muzyk Tatarzynowi był przykry: gdzie go kędy podkał, bądź w mieście, bądź w drodze musiał Tatarzyn kozubales dawać, jako i Żyd⁸². Więc się też już w nie byli wpaśli poddani szlacheccy, iż pokoju Tatarzyn przed nimi nie miał. I gdy na rynek z ogórkami i cebulą (bo to ich dzieło przed tym było, póki im nawiązki nie dano) przyjeżdżali, leda kto ich krzywdził, dla czego często się uskarżali przed Witoldem. Który użaliwszy się ich, ustanowił nawiązkę i główczyznę niektórym Tatarom, ale nie wszystkim, aby ich nie szarpano. Aleć ta nawiązka Tatarzynowi nie rozmyślnie dana, wiele złego namnożyła, że nam to znacznie oddawają, gdy po drogach i gościncach rozbijając kozubales od naszych, nietylko po czapce, abo po sukni odbirają, ale i po głowie Chrześcijańskiej zdejmują. Tak, iż gościńców wolnych dla przyjazdu do Wilna, przed nimi i my sami i czeladź i poddani naszy nie mamy.

Druga przyczyna nawiązki szlacheckiej. Wziąwszy wiadomość Witold, iż tam ci Tatarowie do Polski zagnani, wszyscy się pochrzcili i stali się jednym ludem z Polaki, mając nadzieję o tych litewskich, iż także pochrzcić się mieli, a chcąc ich ochotniejszemi do przyjęcia wiary Chrystusowej uczynić, nie tylko szczodropliwością swoją, gdy im osiadłości

82 Kozubalec - opłata wnoszona przez Żydów na rzecz duchowieństwa w XVI wieku, zob. J. Żbikowski, *Żydzi*, Wrocław 1997.

[s. 5]

nadał, ale też i nawiązką szlachecką chciał ich do tego przywieść. Ale iż w zatwardziałym przedsięwzięciu pogańskim i w nabożeństwie swym zabobonnym upornie trwają i nie masz żadnej nadziei, aby kiedy do wiary Chrześcijańskiej po dobrej woli mieli się nawrócić, bo i bożnice swe pogańskie świeżo na wielu miejscach, po śmierci Jego Mości Księdza Biskupa Wileńskiego⁸³ pobudowali, tedy nie godni się czynią być, takiego dobrodziejstwa w państwie litewskim i nawiązek szlacheckich. Dla czego słusznie by takie nawiązki szlacheckie znieść z nich. Jednak chociażże nawiązkę szlachecką mają wszakże każdemu trzeba o tym rozumieć

wyjawszy że by ich przymuszono.

Iż Tatarowie nie są szlachtą ani ziemianinami w Wielkim Księstwie Litewskim ani byli nigdy w Hordach swych 4.

Sus nunquam coronatur rosis

Wiele bowiem prostych ludzi rozumie dlatego, iż mają nawiązkę szlachecką, jakoby przytym mieli być szlachtą i ziemianinami, co nigdy nie jest, bo Tatarowie po staremu chłopstwo, a nie są szlachtą ani byli nigdy, co pokazuję tymi dowodami. Pierwszy kiedy Król Jego Mość kogo za dobre zasługi nobilituje, abo cudzoziemca za indigenę [indygenę] do państw swoich przyjmuje, tedy te rzeczy zwykł na wielkim zjeździe sejmowym za konsensem Rzeczypospolitej

Tatarowie nie są szlachtą ani ziemianinami Wielkiego Księstwa Litewskiego

83 Z pewnością chodzi o biskupa Benedykta Wojnę. Benedykt Wojna - biskup wileński (1600-1615) - objął funkcję za panowania Zygmunta III, był znany ze swoich ostrych poglądów wobec innowierców. Zmarł 22 października 1615 roku, nazwano go „postrachem heretyków, najgorliwszym obrońcą wiary katolickiej”. Jego biogram zob. W. Przyałgowski, *Żywoty biskupów wileńskich*, t. 1, Petersburg 1860, s. 43-72.

Bullatus eques,
papierowy szlachcic
abo pergaminowy.

czynić, co zaraz w konstytucją włożą i wydrukują, a jeśli tego w konstytucji nie będzie, tylko na to prywatny przywilej będzie miał tedy takowego zowią, *Bullatus Eques*, papirowy szlachcic, który na karcie w zanadrach szlachectwo nosi. Przejrzałem wszystkie konstytucje, Statut Herbortow⁸⁴ i insze stare Statuty, począwszy od Świętej Pamięci Władysława Jagiełły Króla Polskiego, aż do dzisiejszych czasów, a nigdy tego nie znalazł, a nim się mógł doczytać, aby Tatarowie w Wielkim Księstwie Litewskim szlachtą i ziemianinami byli, abo za indigeny przyjęci: tylko com doszedł dowodnie z kronik, iż za niewolniki tu przygnani, a jako ich chłopami przygnano, tak i teraz muzykami są

[s. 6]

Art. 9. z roz. w Star
Honor est praemium
virtutum.

Wtóry dowód z prawa naszego ukazują. Człowiek prostego stanu żadnym urzędnikiem ziemskim, ani starostą być nie może. A iż Tatarowie litewscy urzędnikami ziemskimi i starostami być nie mogą, ani byli nigdy znać, iż nie są szlachtą ani ziemianinami, ale prostym chłopstwem. I nie tylko, iż są prostego stanu urzędnikami być nie mogą, ale też i dlatego, iż Tatarowie *Natura & ipso iure sunt perpeuo infames*, dla tego, iż są *profligatae vitae ac famae*. *Infamibus enim, portae dignitatum non patent*⁸⁵.

Scyrhae profligatae
vitae ac famae.

Regul. iuris decret
-6. Ignauu pecus a
praesepibus arcedu
Summula leg
Theod, Zawacki-
Consti. an-ni 1611.
fol. 641. & 1613.
anni 1611. & 1609.

Trzeci w państwach Jego Króla Mości każdy szlachcic w dziele rycerskim ćwiczony, rotmistrzem i porucznikiem być może, a prostego stanu nie. Tatarzyn, iż prostego stanu jest dla tego rotmistrzem być nie może, pod winą tysiąca grzywien, i do tego

84 Herborta?

85 Z natury i przez prawo są na zawsze okryci hańbą dlatego, iż są podli w życiu i w sławie. Dla zhańbionych zaś drzwi zasług nie stoją otworem.

Jch Mości Panowie Podskarbiowie Wielkiego Księstwa Litewskiego i pisarze polni Tatarom na rotę dawać nie mają pieniędzy, które jeśliby dali na liczbie przyjmowane być nie mają a Tatarzyn któryby na Rotę wziął, winą w konstytucji opisaną, karany być ma.

Czwarty. Tatarowie jako ludzie stanu prostego za uniwersalami Jego Mości Pana Hetmana, pewną liczbą w siedmi set koni (a mogliby dwa tysiąca posyłać) na każdą potrzebę Rzeczypopsolitej powinni, czego szlachcic nie powinien, aż za uchwałą sejmowa, a Tatarzyn jako chłop, kiedy mu każą na koń wsiadać, musi. Do tego gdy Tatarowie wojnę służą jaką stacji wyciągać nie mają, stanowisk w majątnościach duchownych i szlacheckich miewać nie mają. Podwoły nie brać, wozów nie spiżować, żywność płacić według ustawy konstytucją roku 1609 stwierdzonej, mają. O czym szerzej niżej we 24 [rozdziale] czytać będziesz. Czytaj i konstytucją roku 1611. fol. 47. Jako Tatarowie idąc na wojnę mają się zachować⁸⁶.

Piąty. Poglówczyzny żaden nie tylko szlachcic, ale i chłopkowie prości nie dają, dla tego iż poglówczyzna własny trybut niewolniczy jest, a Tatarowie i Żydzi, iż są niewolnikami państwa tego wszyscy powinni dawać, którą w roku dawali dwojaką, ale bardzo niesprawiedliwie, tak Żydzi jako i Tatarzy. Żydów w Trokach, w Poswołu i w Zyzmorach jest więcej niż

Tatarzynowi gdy rozkażą na wojnę musi

Niewadzi to na Tatary wiedzieć.

f 1613.
i w roku 1616.

[s. 7]

pułtrzecia sta gospodarzów, a poglówczyzny tylko

86 Zob. *VL*, t. III, s. 26. W konstytucji uchwalonej w 1611 roku mowa jest o zakazie dawania rot Tatarom jak również o zakazie wybierania przez nich stacji, jest to rozwinięcie konstytucji z 1609 roku.

Tatarzy po
głównicę dają.

Tatarowie skarb
Królestwa Polskiego
zdradzają.

Tatarzyn każdy
za dwa potrójnie
szlachcic.

Scythae, marcipia
M.DD.Lith.

ośmdziesiąt złotych do Brześcia dają. Tatarów
zaś wielka część unika pogłównicy kwitkami
chorążych swych Tatarskich (dla czegożby im
chorążych Chrzęścijan ustanowić) którzy w tym skarb
Rzeczypospolitej bardzo zdradzają. Od którejby nie
za kwitkami chorożego, ale za kwitem hetmańskim,
abo za przysięgą mieli być wolni, jako w wojsku na
potrzebach Rzeczypospolitej służyli i ogórkami się
nie bawili. Ale i w tym punkcie wielkiego obaczenia
państwu wszystkiemu potrzeba, leda bowiem
Tatarzyn, leda kozojed, leda skórodub, byle miał
sukmanę błękitną abo czerwoną, a butów starych
safianowych u drugiego pożyczyl, dostawszy kwitku
u chorożego swego za dwa potrójne, to przed Panami
Poborcami ukazuje, iż wojnę służy a on jako żyw na
wojnie nie postal i tak skarb oszukiwają. I naszych za
takim kwitkiem za dwa potrójne kupionym, nawiązek
się domagając, gubią i niszczą, szlachtą się mianując
za dwa potrójne szlachectwo kupiwszy.

Szósty. Własność szlachecka jest na sejmikach
zasiadшы *votum* swoje podawać: w poselstwach od
powiatów na Sejm na konwokacje i zjazd jeździć:
w poselskiej izbie miejsce mieć; na trybunalskie
sądy deputowanym być na elekcjach bywać, tak
jako *Civibns Reip.* [obywateli Rzeczypospolitej]
A iż Tatarowie nie są *Cives Reip.* [obywatelami
Rzeczypospolitej] nigdy się w takie sprawy nie
mieszali (bo by ich kijem po kozuchu baranim od tego
odsądzono) znać chłopską, a nie ziemiańską koncycją
*Sordidam & abiectam gentem, & iuxta Apostolum
inimicos Crucis CHRISTI, decoro honestare vocabulo
indignum, mancipia potius appellanda quam conciues
Reipublicae*⁸⁷.

87 Brudny i odrzucony lud, według Apostoła nieprzyjaciele
Krzyża Chrystusowego, niegodziwość uhonorować sława
pozorna, powinni się raczej nazywać niewolnikami niż
współobywatelami Republiki.

Siódmy: Kiedy się to pogaństwo Tatarskie, ozywa być szlachtą i ziemianinami w Wielkim Księstwie Litewskim pytam ich czemu maluchnej powinności szlacheckiej odprawować nie mogą, bo ani przy generale, ani przy woźnym za stronę, jako szlachta być nie mogą? Na to inaczej nie odpowiem, tylko iż są kondycji chłopskiej.

Ósmy. Na przyjazd Jego Król Mości do Wilna, Tatarowie z Sorok Tatar i inszy, mostów po gościncach powinni

Tatarowie
mostownicy

[s. 8]

poprawiać, iż są stanu niewolniczego, a szlachcie od tego wolny. Ba i jeszcze jako starzy osocznicy powiadają, iż Tatarowie do puszczy z rusznicami z oszczepami powinni byli chodzić zwierza ubijać, gdy na potrzebę Jego Króla Mości zwierz bito, czego teraz zapomnieli.

Dziewiąty. Tatarowie i ich podwod, mostowe od przejeżdżania mostu powinni płacić, czego szlachta nie zwykła. Bo i Król Jego Mość kiedy przywilej na most dawa, tedy podwody szlacheckie excipue, a Tatarskich tam nie wspomina.

Tatarzy i podwody
ich myto mostowe
płacą

Dziesiąty. Samo baczenie i rozum pokazuje, iż szlachtą ani ziemianinami nie są Tatarowie, ani ich do wolności szlacheckiej przypuszczono, tylko do nawiązki. Kto kiedy słyszał niewolnika, poganina, do tego nieprzyjaciela Krzyża świętego, do szlactwa przypuszczać a jeszcze bez żadnych przysług. Przodkowie naszy dobrze szlactwa nabywali, nie tylko majątności nie żałując, ale i zdrowia swego nie litując. A Tatarowie, co kiedy znacznego uczynili, żeby ich Rzeczypospolita do zacnego klejnotu szlactwa polskiego i litewskiego miała przypuszczać? Nigdy nic. Ale radbym też i to wiedział, dla czego ich

Scythae scelere
nobiles

Tatarzyn ogórkowy
Szlachcic a cybulny
ziemianin.

w roku 1616.
fol. 45

do nawiązek przypuszczono? Czy dla tego, iż na wojnie bywają, a poddane nasze łupią, godniejszyby tego hajducy i pacholikowie żołnierscy, jako krew Chrześcianańska, którzy życzliwiej ojczyźnie służą, niż Tatarzyn, a tego niebożęta nie mają, co Tatarzyn poganiec ma. Powiemże ja dla czego Tatarzyn nawiązkę ma, iż w Ponarskich górach i na inszych gościńcach dobrze rozbijają. Abo gdy żołnierską służą, czego niegodni, a z konfederują się przeciwko Jego Królewskiej Mości i Rzeczypospolitej z stacji niezbożnych z wydzierstwa i złupiestwa, ba i z kradzieży, dziecka swoje pogańskie, niewiasty i nałożnice karmią i żywią. Abo też dla tego, iż prędzej ogórki, rzepa, cybula, rzodkiew u nich się zrodzi niż u naszych chłopów: błahe zasługi. Dla których jednak ogórkowych przysług, Tatarzyn śmieie się może nazywać ogórkowy szlachcic, a cybulny ziemianin. Cudzoziemiec jednak, potrzasa głową, słysząc przypuszczonego Tatarzyna do

[s. 9]

nawiązek. Ale dobrze li to, jeśli to nie z wielką krzywdą narodu naszego, niech o tym nie ta książka, ale sejmiki uważnie mówią.

Jedennasty. Tatarzy niecnotliwie się mianują szlachtą i ziemianinami, bywszy prostym chłopstwem dla tego, iż majątności ziemskich trzymać i skupować nie mogą, ale i te których nałupili z konfederacji i z wydzierstwa, od przeszłego Sejmu konstytucją uczynionej, mają do wyjścia dwu lat, majątności te

szlacheckie sprzedawać⁸⁸. Czego gdyby nie uczynili, tedy połowicą taxy w Statucie opisanej, potomkowie dziedziców tych dóbr odkupić dziedzictwo swe rokiem zawitym będą powinni, justyfikując się o [sądząc się] to *in foro Tribunalitio* [na forum trybunalskim]. Nie mogą tedy Tatarowie jako niewolnicy, dóbr ziemskich szlacheckich trzymać, ale na swoich chłopskich tatarskich osiadłościach, onerowanych posługą Rzeczypospolitej mają przestawać, dla czego się i ziemianinami zwać nie mogą.

Dwunasty. Pokazawszy, iż w Ojczyźnie naszej Tatarowie szlachtą i ziemianinami nie są, teraz ukazuję iż w Hordach swych szlachtą nigdy nie byli, z tych miar, iż niewiedzieli ani znali co to jest szlachectwo. Przypatrz się napierwej kondycji samych carów Tatarskich, jeśli nie chłopska ich kondycja, wspomina Joachim Bielski, iż będąc posłany od

Tatarowie w hordach szlachtą nie byli.

88 Konstytucja z roku 1616 zabraniała Tatarom skupowania dóbr ziemskich „*A iżby Tatarowie dobr szlacheckich skupować nie ważyli się, gdyż jeśli szlachcicowi u Tatar dobr im nadanych prawo kupować zabrania: więc y onym dóbr dziedzicznych szlacheckich skupować się nie godzi*”. (...) *z zgodą Stanow Sejmowych postanawiamy, aby Tatarowie takowe dobra szlacheckie, do wyszcia dwóch lat po terazniejszej konstytucyi, sprzedać byli powinni*”. VL, t. III, s. 150. Kwestie ograniczeń Tatarów w prawie do swobodnego dysponowania ziemią pojawiały się już wcześniej i wynikały one z coraz mniejszej liczby wystawianych przez Tatarów koni. Sprzedając bowiem swoje dobra sprzedawali również ciążące na nich powinności. Problem ten zauważony był już w XVI wieku czego efektem było powołanie przez Sejm lustratorów do zbadania stanu tatarskich włości. Jednak ani rewizja Matwieja Ogińskiego ani późniejsza rewizja Kierdeja nie przyniosła oczekiwanych rezultatów, bowiem wiele ziemi pierwotnie należącej do Tatarów było wówczas w posiadaniu niejednokrotnie wielkich rodów maganackich, które wcale nie chciały wystawiać z niej posługi wojennej. Zob. *Rewizja dóbr tatarskich 1631 r. Sumariusz i wypisy*, wyd. P. Borawski, W. Sienkiewicz, T. Wasilewski, „Acta Baltico-Slavica”, t. 20, 1991.

w księgach 5. fol.
628. c w roku 1569.

Bielski ibid.

Toż o Tatarach lit.
rozumiej.

szkapy zdechłe
wolno Tatarom jeść
ba i chłopcy.

Hiero. cō.Iouia.
lib. 2.

Króla Augusta Andrzej Taranowski [Tarnowski?] do Turek jechał przez horde Prekopską⁸⁹ i wstępował do carewicza Aldigiereia, którego zastał w mili od Prekopu, a on wielbłądy i insze stada pasie. A carska to kondycja abo szlachecka? Jeśliż taka kondycja carewiczowa w Hordzie, toć inszych musi być podlejsza. Tenże Taranowski przyjechał do hordy Nahajskiej do pobratymców własnych tych litewskich (bo Nahajską hordę tu zagnał Witold do Litwy, są to właśni Nahajcykowie) i był u nich na czci [uczcie]: którego częstowali kobyłem mlekiem, końskim mięsem i baranim: ale mu nie bardzo smakowała ona cześć, abowiem obawiał się jakiej zdrady, gdyż ci Tatarowie, ani się Boga boją, ani go też znają i czci ani cnoty w nich nie masz (czytaj pilno o szlactwie Tatarskim w hordzie) ani też prawa żadnego mają, kto duższy ten lepszy i cnotliwszy: nie orzą, nie ścicia, ani chleba tam znają. Bydlę, które

[s. 10]

im zdechnie, to sobie za osobliwą zwierzynę mają, powiadając iż to sam Bóg zabił. Wielki to u nich Pan i bogaty, który na dwóch wozach dom swój i ze wszystkim domowstwem zawiezie, a każdy wóz tylko o dwu kół. A kiedy głód u nich, syn ojca starego zabija i zjada, brat jeśli też komu umarł, abo dziecię, wykopywają i zjedzą. Tak też czynili ich pobratynowie *Massagetae* i *Derbices*⁹⁰, jako Hieronim ś. wspomina: iż rodzice swe i insze powinny gdy się postarzeli, zarzezywali i zjadali, rozumiejąc za lepszą rzecz i przystojniejszą, aby ich

89 Chodzi tu oczywiście o ordę prerokopską.

90 *Massagetae* - *Massageci*, irański lud pasterski, według Herodota w czasie bitwy mieli zabić Cyrusa Wielkiego i spowodować wyparcie Scytów na zachód Europy, zob. Herodot, *Dzieje*, s. 68.

sami zjedli, niżliby ich mieli robacy rostoczywszy zjeść. Uważaj, że szlachectwo Tatarskie stąd, bo jeśli Boga nie znają, czci ani cnoty w nich niemasz, ani prawa żadnego, toć taką rzeczą, o szlachectwie żadnym nie wiedzą, które potrzebuje *virtutem comitem* [cnoty towarzysza]. A jeśli się tam nazywają carzykami, ułanami, murzami, o takie carzyki nie trudno, bo jeden u nich car ma żon cztery, a nierządnic może mieć do kilkudziesięciu, z którymi spółdziwszy Tatarczęta, ci się carzykami u nas nazywają. A murza tak wiele waży jako między piechotą dziesiątnik i takiej godności jest. Nie są że tedy Tatarowie szlachtą ani byli w hordach swoich. Tu ich też żaden Pan, ani szlachcic nie przypuścił do herbu swego, gdyż się żaden Tatarzyn herbem szlacheckim nie pieczętuje, tylko piętna swoje wymyślne i przyrodzone mają, jako kobyłe ogony, kozie rogi, szkapie kopyta, szczeciny świni, wielbłądowe garby, to herby Tatarskie wymienite i przynależyte. Z tych tedy wywodów jasnych, wyższej położonych, niech ta generalna konkluzja będzie, aby nikt o tym nie rozumiał, żeby Tatarzyn miał być szlachcicem abo ziemianinem: ale tylko jest prostego rodu i stanu człowiekiem.

Chociażże szlachtą i ziemianinami Tatarowie nie są, wszakże ciężko ludziom baczny znosić, iż to pogaństwo jest nawiązką szlachecką zasłonięte: a to jeszcze nacięższa, iż nie dla żadnych zasług, któremiby się mieli przysłużyć Jego Królewskiej Mości i Rzeczypospolitej a to tak prawie darem,

w hordach slahcy
[wyraz nieczytelny]

offitiuru sunt
nomina non
dignitatum.

kótrzy się mogliby
nazywać filij
naturales abo
spurij, abo nasze
bękarci.

Tatarskie herby bez
helma.

Boleć nas to musi.

na pohańca czci
szlacheckiej kłaść
nie chciał. w ro.
1248.

czego byli nigdy niegodni⁹¹. Z wielką pochwałą uczynił Król Francuski Ludwik 9⁹² gdy z inszymi Pany Chrześcijańskimi dobywał Jeruzalem i ziemie świętej, zalecano

[s. 11]

Paulus Aemil.
lib. 7. histor. Ad
nobilitatem non
admittendus quis
Christiani nominis
hostis aut
preuaricator
Ganfredus de bello
loco.

mu jednego Saracenina, który Melaxale Sułtana króla egipskiego zabił (który z synem swym bronił wziąć ziemie świętej Chrześcijanom) aby go na rycerstwo pasował. Odpowiedział pobożny król. Nie daj Boże abych na kogo od wiary Chrześcijańskiej oddalonego cześć szlachecką kłaść miał, by dobrze zdrowia mego samego obronił i od śmierci mnie wyzwolił, tedybych

91 Kwestię nawiązki i główszczyzny uregulował III Statut Litewski przyznając Tatarom do niej prawo. „Ustawujemy, którzy Murzowie, Kniazowi, Tatarowie zakonu bisurmańskiego mają osiadłość, imiona ziemskie z nadania przodków naszych i Nas samych, i ieśli ci bywają na służbach Naszych Hospodarskich i ziemskich, w rotach abo przy Hetmanach Naszych, i w rejestrach wojennych są napisani, takowym nawiązka ma być iako Szlachcie, a żonom ich sowito, a główszczyzna sto kop groszy, i ktemu w wieży siedzieć rok i sześć niedziel, okrom gardła. Wyiąwszy tego, ktoby na gorącym uczynku był pojmany, takowy gardłem karany być ma. A którzy tatarowie furmaństwem się żywią, i ogrodne rzeczy sprawują, bydłem targują, skury wyprawują, i iakimkolwiek rzemiosły żywność sobie zarabiają, takowym nawiązka rubl groszy, a żonom ich sowito, a główszczyzna dwadzieścia kop groszy”. *Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego Naprzód za niaśniejszego Hospodara Króla jegomości Zygmunta III w Krakowie w roku 1588*, Wilno 1744, Rozdział 12 artykuł 10, s. 349.

92 Ludwik IX Święty, ur. 25 IV 1214 r. – zm. 25 VIII 1270 r., król Francji, organizator i uczestnik VI i VII wyprawy krzyżowej.

mu tego nigdy nie uczynił. Toż i Justynianus Cesarz⁹³ Rzymski uczynił Gilimerowi⁹⁴ królowi Wandalskiemu w Afryce pojmanemu i przez Bellisariusza⁹⁵ Hetmana do Carogroda⁹⁶ z triumfem przyprowadzonemu, temu dał Cesarz na wychowanie pewne dochody w Gallaciej, i chciał go uczynić patrycjuszem, to jest, szlachcicem wysokim rzymskim: ale iż niewierności ariańskiej odstąpić niechciał, niegodnym go takiej czci szlachectwa rzymskiego osądził. A dawniej jeszcze przed pięcią set lat Augustus Cesarz, na prośbę żony swojej Liwi, odmówił szlachectwa rzymskiego jednemu Francuzowi panu zacnemu: która się pilnie za nim przyczyniła, aby był do wolności szlachectwa rzymskiego przypuszczony. Żadnym sposobem nie chciał tego uczynić Cesarz, tylko od podatków wolnym go uczynił, mówiąc: wolę aby skarbu mego dochodów ubyło, niżliby wolność i zacność miasta rzymskiego w lekkie poważenie przyjść miała. Tu zaś u nas ten klejnot tak drogi, złotej wolności i szlachectwa jest znieważony i Tatarom pohańcom, niewolnikom naszym, *tanquam porcis margaritae*, [jak perły przed wieprze] udzielony. Z których się oni chlubiąc, szlachtą i ziemianinami chociaż nie są niemi, ważą się nazywać i pisać, a nie tylko ziemianinami,

Procopius de bello
Vadalico li. 2.

Dio in Augusto
Caesare
Aurea libertas.

93 Justynian I Wielki, ur. 11 V 483 r. – zm. 13 XI 565 r., cesarz bizantyjski, święty Kościoła prawosławnego.

94 Jest to nawiązanie do Gelimera vel Geilamira ostatniego króla Wandalów i Alanów ur. 460 r. - zm. po 533 r., w wyniku przewrotu i uwięzienia katolickiego Hidelaryka przywrócił arianizm, co wywołało reakcję Justyniana, który wysłał wojska pod dowództwem Belizariusza; w bitwie pod Triamarum (533 r.) zadał ostateczny cios wojskom Wandalów, sam Gelimer po schwytaniu go został ułaskawiony i otrzymał majątek w Galacji.

95 Belizariusz wł. Flavius Belisarius, ur. ok. 505 r. - zm. 565 r. - wódz bizantyjski za czasów Justyniana I Wielkiego, jego sekretarzem był Prokopiusz z Cezarei.

96 Konstantynopol.

Nihil stultius ex
opinione vulgi
aliquem beatum
esse sentire. Cic. de
legi.

Książę i książ.
Jedno

Fallitur & fallit,
vulgi qui pendit ab
ore.
artyk. 22. z rozdz. 55

ale na wzgardę wszystkiego państwa, książęty albo
kniaziami zowią się i piszą. Jednak przyczynę
przeczytaj, stąd urosła,

Czemu się Tatarowie Kniaziami zowią 5

Zbytki wielkie na chłopą Tatarzyna, bywszy
u nas niewolnikiem i coby się kozińcem miał zwać,
książęciem się nazywa, na pośmiech nam. Bo książ
z ruska, znaczy po polsku

[s. 12]

książę, a kniaziami, jako kroniki latopiszczowie
świadczą, nie tylko przedtym, ale i teraz książęta
nazywają, i Jego Króla Mości Wielkim kniazem
litewskim, gdy po rusku *Privilegia* wydawają, piszą
i kiedyby łacińskim pismem tu u nas pozwy dawano,
a chcieliby napisać kniazia po łacinie, tedy musieliby
go mianować i pisać *Dux*, co znaczy Książę, zatym
w pozwach musielibyśmy kozińcom Tatarom pisać,
tibi Duci Mucha, *tibi Duci* Obduła, *tibi Duci* Habdziej,
Duci Achmeć, *Duci* Assan Aleiewicz⁹⁷, coby bardzo
trefno i z podziwieniem było, ba i ze wstydem
Państwa tego, gdyby to pogaństwo tak tytułowali.
Tatarzy, iż do tego przyszli, że się kniaziami mianują,
prostego chłopstwa są to wymysły, bo z początku
Tatarzyna, nie knaziem ale kozińcem nazywano.
Chłopek prosty nie umiając wymówić kozińiec,
zwłaszcza ten który po rusku nie umiał, gdy u Tatarzyna
kupował kapustę i rzepę, nazwał Tatarzyna knaziem
i tak z kozińca przezwali i uczynili chłopkowie
kniazia. Zaś od prostaków jęli się ich mędrzy zwać,
tak iż się wszrobowali i w Statut, iż ich nieprzystojnie

97 Tobie książę Mucha, Tobie książę Obduła, Tobie książę
Habdziej, książę Achmeć, książę Assan Aleiewicz.

włożono, kniaziami ich mianując, a oni się nie zwali nigdy w hordzie kniaziami. Co ja rozumiem, iż omyłką raczej drukarzów, abo niedozorem tych, którzy wydawali Statut, stało się. Gdyż niepodobna

rzecz jest, aby Królowie Ich Mości i Rzeczpospolitej niewolników swych mieli książętami abo kniaziami czynić, który tytuł tylko wysokiego stanu Panom, obywatelom Państwa tego służy, a nie Tatarom

kozińcom i skórodubom. Bo jeśli Tatarowie szlachtą ani ziemianinami nie są, a książęty abo kniaziami jakoż być mogą? Wielkie to tedy absurdum, i nieznośne w Państwie tym, iż się Tatarzyn knaziem zowie, tytuł tylko trzeba reformować, a miasto kniazia, skórodubem i kozińcem postaremu Tatarzyna zwać i pisać, według jego przystojności. A

[s. 13]

do tego pozwów i protestacji takowych do ziemstwa i do grodu nie przyjmować, w których się sami Tatarowie zowią kniaziami i ziemiany, gdyż niesłuszna pogańcowi tu między nami mieszkającemu, książęciem się na despekt nasz pisać, słuszniej kozińcem: I w Statucie który poprawiwszy nowo drukować będą, te tytuły znaczne kniaskie, którymi się Tatarowie szczycą i nad nas wynoszą, godzi się ich pokasować i wyrzucić. Gdyż i w dawnych księgach ziemskich i grodzkich nie znajdujemy, aby się Tatarowie kniaziami i ziemianinami pisali, aż dopiero

A to i teraz Tatarowie nowy tytuł nigdy u nich nie bywały sposobili sobie, Marszałkami się nazywając i w Consti. Sejmowej w roku 1616. fol. 45. niewiedzieć jakim prawem, włożyli ten tytuł Marszałkowski, na który tytuł słyszałem, iż w kilka powieciech uczynili protestacją i jeśli się nie postrzeżemy tedy poczekawszy i Wojewodami Kasztelanami zwać się będą. I radziłbym jeszcze, aby i Chorążych swych nie mieli, ale Chrześcijany, bo oszukiwają w pogłównszczyźnie skarb Krola Jego Mości kwitkami Chorążów Tatarskich.

Tatarzyn kozińiec jest własny a nie kniaź.

Umyślniem tego w księgach szukał i znalazłem, iż tak jest.

teraz gdy ich konfederacja po dwakroć czyniona podniosła, z której majątności ziemskich naskupowali i do tego fawory Panów zacnych czują, poczęli. Powieść pewną, z ust ludzi godnych słyszaną piszę i czego pamiętnikiem wiele ich jest. Iż za czasów Pana Jana Skorulskiego pisarza Grodzkiego Trockiego⁹⁸, nigdy takowych protestacji ani zapisów do ksiąg nie przyjmowano, w których się Tatarzyn pisał kniazem. Teraz zaś nie tylko kniaziami, ale i szlachtą starożytną i ziemianinami piszą się, a nie najduje się taki z Panów, któryby przeciwko temu słowo rzekł, abo tego zabronił, abo na sejmikach, na zjazdach o to mówił, iż to zelżywością wszystkich obywatelów, iż się Tatarowie książętami i ziemianinami piszą. Gdy się to już dowodnie pokazało, iż Tatarowie nie są szlachtą ani ziemianinami ani kniaziami, ale prostego stanu, coż tedy proszę w tym jest

Improbis fauor.

Dla czego Tatarowie prawem ziemskim sądzą się? 6

Ba i pozwy jako poszlachcica zakładamy: to podobno rozumieć będziesz, iż nieco zasięgli szlachectwa i wolności jego? By najmniej, powiadają jedni, iż Ich Mość Królowie Polscy i Wielki Książę Litewski uprzywilejowawszy nawiązkę Tatarom, postanowili Tatarom pozywać się i sądzić według statutu ziemskiego, wszakże nie względem szlachectwa, aby mieli być niemi, ale względem nawiązek żeby ich mogli dochodzić i sprawiedliwość prędszą z szlachcica otrzymać. Drudzy zaś mówią, iż tego

98 Niestety dostępne opracowania nie notują takiego pisarza ziemskiego w Wielkim Księstwie Litewskim, zob. *Urzędnicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV-XVIII wiek spisy*, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, Kórnik 1994; *Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego, spisy, t. II, Województwo trockie XIV-XVIII wiek*, pod red. A. Rachuby, Warszawa 2009.

nigdzie w Statucie niemasz, aby się z Tatarzynem
[s. 14]

do ziemstwa według prawa szlacheckiego pozywać miał, sami to sobie uknowali i przez podarki do tego przyszli. A iż się ozywają na *privilegia*, nie widzimy ich nigdzie w żadnych konstytucjach ani w statucie, o pruskich przywilejach wiemy, ale o Tatarskich nie słychamy. Dobrysz Tykocin i Knyszyn, gdzie Tatarzyna nie pozywają pozwem, ale jako chłopą przed Podstarościego zakazują: ani się excipuje wolnością, ale stanowić się zawsze musi ani tam znajduje wykrętów do zbijania pozwów i do przewlekania sprawiedliwości jako tu u nas, nie dołoż Tatarzyna w pozwie kniazem, nie dołoż, chorążym i murzą, inszym przezwiskiem pogańskim, ujrzysz jeśli pozwu nie zbije i do trzecich i piątych roków sprawę przeciągnie, a Panowie Sądowi tego pozwalają.

Do tego Statut umieją dobrze, lepiej niż swój Alkoran albo i Alfurkan. Sprawiedliwości z nimi trudne dojście, prze ich wykręty prawne, w które się ustawnie prawując znaszymi wprawili, urzędem zabiegać umieją. A to wszystko Panowie wielcy, przyczynnymi listami swymi do sądu za Tatarami, sprawują, nie bez znacznego uszczerbku chudej braci naszej. Urząd tedy zamkowy bez pozwu za zakazem z Tatarzyna prędszą by sprawiedliwość uczynił, a żeby do tego przyszło, odciąć im nawiązkę szlachecką. Wszakże jeśli wątpisz

Jeśli Jego Królewska Mość może znieść to, aby nawiązki szlacheckiej rodzaj tatarski pogański nie miał, ani się nią szczycił 7

Tedy upewniam cię w tym, iż może. A czci się to ostro

Pecuniae obediunt
omnia.

Dla czego wielce
szkodujemy i od
tego pogaństwa
znieważeni
jesteśmy.

Cuius est legem
condere eiusdem
est soluere &
interpretari.

Quod semel placuit,
amplius dispolicere
non potest.

niektórym zdać będzie, aby się to miało odmieniać, co się raz dało. Wszakże gdy na przyczyny słuszne zniesienia nawiązki szlacheckiej z Tatar wejrzymy, tedy wątpię by kto przeczył. A to z tych miar. Królowie Ich Mości i Wielki Książę Litewski Tatarom nawiązkę i główuszczynę dali, dla tego aby od kozubalesu byli wolni, aby ich nie szarpano, aby za pokojem byli. Ale jako prędko ten Chajmowski ród rozkrzewił się już nie potrzebuje.

[s. 15]

Crescentib delictis,
exasperandae sunt
panae.

Omnium vitiorum
femina, Scyrhis
inatu sunt.

nawiązki, przez którą mógłby być wolen od szarpania. Ale już sam przez się zmocnił się szarpa inszych i rozbija znacznie, o czym gościńce różne i góry Ponarskie, by umiały mówić, świadczyłyby. Przystojność tedy do zniesienia nawiązki z Tatar jest, ekscesy abo zbrodnie wielkie, w które się bardzo rozmnożyli, iż nie tylko na bracią naszą krwie Chrześcijańskiej i narodu szlacheckiego ręce podnoszą, mordując i zabijając, despektując, ręce odcinając i świnie nimi karmiąc: ale też i pod chorągwie bezprzypowiedne, na zniszczenie państwa, kupią się i dwory Króla Jego Mości i dzierżawce najeżdżają, kościoły znacznie krzywdzą, ludzie duchowne i znaczną szlachtę (ba i rotmistrzom się dostaje) despektują, Urzędniki kościelne zabijają, Chrześcijanki za żony pojmują i za nałożnice mają. Mamki Chrześcijańskie do pogańskich dzieck swych dowają, prawa się żadnego w tym nie bojąc. W zacne święta i w Niedziele, na wzgardę religii katolickiej robią i poddane do robót przymuszają, a do kościołów im i do kapłanów, po naukę zbawienną surowie zabraniają chodzić, w bisurmaństwo swe przekłete ich pociągając. Przeciwno Królowi Jego Mości i Rzeczypospolitej po dwa kroć się przy

konfederacjach wiązali, niszcząc i gubiąc swoim wydzierstwem państwo. I teraz świeżo za podniesieniem Chorągwie przez Złockiego do kilkuset się ich przywiązało swowolnie do niego, którzy plundrowali, pustoszyli, najeżdżali jako nieprzyjaciele, nieznośne stacje wyciągając i na wszystkie prawie swawolą, w pośrodku państwa Jego Króla Mości to brzydlive pogaństwo rozpuścili żądze swoje, o czym niżej i szerzej w 13 paragrafie będziesz czytał. Z tych tedy mia i dla innych niecnotliwych postępów ich, z którymi się wyliczać nie mogę, słusznie bym rozumiał znieść z nich ten przywilej i proregatywę nawiązki szlacheckiej, gdyż niegodna rzecz jest i zbyt nieprzystojna, aby do zacnego szlactwa polskiego i litewskiego i do proregatyw jego miałby być przypuszczany brzydki poganiec Tatarzyn. Ale rzecze kto, przywileja mają. Odpowiadam, mieli przywileja, na dostojęstwa, na urzędy dość zacne osoby, ale iż rokoszowali przeciwko Jego Królewskiej Mości i przysięgi swojej wierności nie dotrzymali, odjęto im urzędy

w roku 1616

[s. 16]

i przywileje wniwecz poszły. Toż się stać może Tatarom, dla złych spraw ich. A co większa, wolno to zawsze Jego Króla Mości odmienić, widząc takie ekscesy i zbrodnie w Tatarach. Jeśli Papieżowie i Cesarze, nietylko swoje sentencje, dekreta i ustawy, ale też i Antecessorów swoich, z wielką pochwałą znosili, odmieniali i odmieniają. Także też i Jego Króla Mości wolno, co na jednym Sejmie uchwali, na drugim za consensum Rzeczypospolitej a za prośbą Panów posłów odmienić i kasować może i dekreta przodków swoich może odmienić. Może tedy Jego Król Mość dla złości

Frangeti fidem, fides frangatur eidem.

Athenis convictus a patrono libertus ingratus, iure libertatis exuebatur: Val. max. lib. 2. cap. 6. Abi igitur & esto seruus, quoniam liber esse nescisti. Takby i Tatarom uczynić.

Decepimur spetie
recti.

Famulitium
inconveniens.

niepohamowanej i dla niewdzięczności Tatarskiej, znieść z nich nawiązkę szlachecką i to odmienić, aby nie świadczyli przeciwko Chrześcijanom i aby się prawem ziemskim jako szlachta nie sądzili dla tego, iż sprawiedliwości z nimi nierychle dojdzie. Bronić jednak będą niektórzy zniesienia nawiązek z Tatar, ukazując posługi ich potrzebne i pomocne Rzeczypospolitej, a to względem wojny, o czym ja mówiąc pytanie czynię

Jeśli jest rzecz słuszna Tatary pogany przyjmować do wojska Chrześcijańskiego? 8

Czytaj. Jako wielką pomocą do zwycięstwa jest, nabożeństwo i pobożność hetmanów i żołnierzy: tak też bezpieczeństwo mówię, żołnierz niepobożny, nie Chrześcijanin, jakowi są osobliwie Tatarowie, wielką przeszkodą zwycięstwa są i takowe wojsko, do którego się wmiesza Tatarzyn poganiec, nazwać się raczej może, *bellum offensivum*; nie *defensivum*, [wojna ofensywna; nie wojna defensywna] bo takowemu wojsku Pan Bóg nie błogosławi i rzadko mu się co powodzić może z tych przyczyn. Na wojnie abowiem przed potrzebą żołnierz nabożny Pana Boga błaga przez pokutę i Komunią, przez słuchanie Mszy świętej i insze nabożeństwo, a Tatarzyn go gniewa w swojej kuczy z moskiewkan[kami] i niecnotę płodząc, którą się Bóg brzydzi. Żołnierze pobożni, kapłanów, zakonników zebrawszy z nimi Litanie, Psalmy i insze nabożne śpiewania we

[s.17]

Scythae plus de
preda quam de
victoria tractant.

dnie i w nocy odprawują, Pana Boga sobie na zwycięstwo jednając: a Tatarowie o tym przemyślają, jakoby łupy i korzyści chociaż ich jeszcze nie mają, do chałup swych odesłali. Żołnierze Pana Boga

chwałą, a Tatarowie mu chwały ujmują. Żołnierze Pana Boga wzywają, a Tatarowie Machometa zbrodnia i łotra. Do tego Tatarowie przy każdej ekspedycji wydzierstwem się bawią w ciągnięciu, płacz ubogich ludzi na się i na wojsko obracając, dla tego się też wojsku naszemu nie szczęści. *Nunquam enim probabile est, rem bene gesturos eos esse, qui lacrymas & execrationes pro viatico secum abstulissent*⁹⁹. Dla czego wojska Rzymskie nie przypuszczały poganina nie ochrzczonego do pułków swych, abowiem gdy siódmego roku panowania swego, Jostinianus Cesarz wyprawował Hetmana swego Bellisariusza do Afryki na Wandale: tedy gdy żołnierze mieli wsiadać, tak pilno tego kazał przestrzegać, aby żaden żołnierz nie wsiadał, któryby był nie chrzczonym i poganinem: rozumiejąc za nie słuszną rzecz poganów do wojska Chrześcijańskiego mieszać. Czemu się dziwuje Procopius historyk¹⁰⁰, jako tylko pięć tysięcy żołnierzy (bo Rzymskiego wojska więcej nie było) w obcej i dalekiej stronie, ono kwitnące i wielkie Wandalów królestwo i moc w Afryce, obalić tak prędko mogło. Nad to jeszcze temu Cesarzowi dał Pan Bóg takie szczęście, iż dwu przemożnych królów, z Afryki Gilimera króla Wandalskiego: a ze Włoch Witiges króla Gottów¹⁰¹ zwojował i żywo pojmane do Carogrodu przyprowadzon z triumfem znacznym miał i taki triumf czynił, którego od sześciu set lat chyba za Tytusa

Tacy takie

Procop. de bello
Vadalico lib. 1

de bello Vadalico.

Królowie dwa
więźniami do
Carogrodu
przyprowadzeni.

99 Niemożliwym jest, by zrobili dobrze coś ci, którzy zabrali ze sobą w podróż łzy i przekleństwa.

100 Prokopiusz z Cezarei, ur. ok. 490 r. - zm. ok. 561 r., - najślynniejszy bizantyjski historyk, osobisty sekretarz Belizariusza, autor między innymi: *Historii sekretnej* tłum. A. Konarek, Warszawa 1969.

101 Witiges, Witigis, król Ostrogotów w latach 536-540, walczył między innymi z Belizariuszem.

13. de Paganis, C.
Theodos,

Tatarzy
nieprzyjaciele
Królom. d. II 7.
ca 14.

In palatio Vlpiano.

Tatarowie Chrystusa
za Boga nie mają,
nieprzyjaciele
królom są. Tatarzy
jako pogany
wygnać.

i Traiana Cesarzów R[zymskich] nie czyniono¹⁰². Przypisuje tenże to nabożeństwu Cesarskiemu, iż żadnego poganina niechciał w wojsko Chrześcijańskie mieszać. Co i przedtym dobrze Honorius¹⁰³ Cesarz i ojciec jego Theodosius¹⁰⁴ zachowywali i na potym prawo ustawili, aby poganin żaden na wojnie nie służył, ani do żołnierstwa przypuszczony był. A to nie bez przyczyny czynili, bo każdego poganina mieli za nieprzyjaciela Cesarzom, gdyż nie może nigdy poganin w wojsku Chrześcijańskim sprawiedliwie służyć, jako Nicepho. pisze¹⁰⁵. Gdy w Rzymie za Konstantyna Cesarza¹⁰⁶, roku 19. panowania jego, więcej

[s. 18]

niż dwanaście tysięcy pogan do wiary świętej przystąpiło, którzy chrzest święty przyjęli. Do których sam Cesarz wystąpiwszy mówił, niech wszystek świat wie, iżem szyję moję Bogu Chrystusowi skłonił i w pałacu moim zbudowałem mu Kościół, niech każdemu jawno będzie, iż w sercu naszym i ślad starych błędów pogańskich nie został. A gdy na tym stanął i mówić przestał, żołnierstwo i lud wszystek zawołał, przez dwie godzinie te słowa powtarzał.

102 Tytus Flawiusz ur. 30 XII 39 r. - zm. 13 IX 81 r., - cesarz rzymski; Marek Ulpiusz Trajan ur. 18 IX 53 r. - zm. 9 VIII 117 r., - cesarz rzymski.

103 Flawiusz August Honoriusz, ur. 9 IX 384 r. - zm. 15 VIII 423 r., cesarz rzymski.

104 Teodozjusz I Wielki, ur. 11 I 347 r. - zm. 17 I 395 r., - ostatni cesarz rzymski władający wschodnią i zachodnią częścią cesarstwa rzymskiego.

105 Prawdopodobnie chodzi o Nicefora III Botaniatesa ur. ok. 1001-1002, zm. 1081-1082 r., cesarza bizantyjskiego w latach 1078-1082.

106 Konstantyn I Wielki, ur. ok. 27 I 272 r. - zm. 22 V 337 r., cesarz rzymski, święty Kościoła prawosławnego.

Niech zginie kto Christusa za Boga nie przyznawa, jeden Bóg Chrześcijański. Kto w Christusa nie wierzy nieprzyjaciół jest Cesarzom. To Bóg który Cesarza obronił, kto służy Christusowi zawsze zwycięży. Niech poganie z swymi kapłaniszczami z państwa i z miast wychodzą kaście je dziś z Rzymu wygnąć poty Nicephorus. A nie tylko Cesarze pogaństwo wyrzucali z wojska swego i z państwa jako nieprzyjaciół, ale i Cesarzmi być nad pogany niechcieli. Abowiem, gdy po zabitym Julianie Cesarzu¹⁰⁷ w ciasnościach Cylicyjskich żołnierze i wszyscy urzędnicy wojenni, zgodnymi głosy obrali na Cesarstwo Jowiana¹⁰⁸ z Pannoniej człowieka pobożnego i Chrześcijanina i gdy w purpurę ubranego na majestacie posadzili: niechciał na Cesarstwo pozwolić, ale na nich wołał: Panem waszym być nie mogę, ani chcę, bom jest Chrześcijanin, nic mi się z pogany nie powiedzie. Ale oni krzyknęli wszyscy i myśmy też są Chrześcijanie, a którzy nie są odłączeni będą od nas. Rozumiałbym tedy dla większego szczęścia i zwycięstwa Tatarów poganów nie przypuszczać do wojska Chrześcijańskiego. Abychmy jeszcze kogo dobrego przyjmowali do wojska, jako Niemce, Francuzy, Węgry, ale Tatarzyna poganina, który nie mniej w ciągnienu Państwo Króla Jego Mości pustoszy, a niż inszy nieprzyjaciół. A co większa, iż się ci bisurmancy często przechwalają, jakoby w państwie litewskim żadna bitwa i wojna odprawować się bez nich nie mogła czyniąc się wielką

Zozom. lib. c. cap. 3

Cesarzem nad pogany niechce być Jowianus.

z Tatarami wojny się niepowodzą

Tatarstwo się czyni murami w państwie litewskim.

107 Julian zwany też Julianem Apostatą, ur. ok. 331-332 r. - zm. 26 VI 363 r., cesarz rzymski, odstąpił od chrześcijaństwa na rzecz powrotu do tradycyjnej religii rzymskiej. Dążąc do osłabienia chrześcijaństwa, wprowadził wiele zakazów między innymi zakaz nauczania w szkołach przez chrześcijan, zginął w czasie wojny z Persami.

108 Jowianin ur. ok 331 r. - zm. 364 r., cesarz rzymski, cofnął wiele niekorzystnych dla chrześcijan decyzji Juliana.

obroną państwa litewskiego. Nie do wojny tedy ci Tatarczukowie, ale do posług wojennych słusznie mają być obracani, niech żywność za wojskiem wożą, gdyż mają konie do furmaństwa sposobne: do tego działa, kule, prochy i inszą armatę, łopaty, ryde, kofy, siekiery. To ich dzieło

[s. 19]

Pulchre apparet, qui
sua iura tenet.

Qui non vetat
peccare cum possit,
iubet,

Faciens enim
& consentiens
eodemrecidunt.

o przystojne. Bo gdyby Tatarzy wojny nie służyli, ucichłby żal i płacz ludzki na nie, z strony wydzierstwa i łupiestwa i spadłoby owo srebro, którym sobie żupany objijają, z nich i z szabel i nie byłiby tak bardzi i nie konfederowaliby się przeciw Rzeczypospolitej, a co nie mniejsza ogórki, cybula i kapusta byłaby tańsza u nas i koziemiacy nie drożyliby się z wyprawą skór, gdyby Tatarowie rzemieśla swego przyrodzonego pilnowali, a nie wojny. Zaniechawszy na chwilę pytania o politycznych rzeczach, przystąpmy do Bożych i duchowieństwa się tykających, chcąc mieć naprzód o tym wiadomość,

Jesliż się Tatarom mieczyty, abo bożnice pogańskie, swojej zabobonney sekty w Państwie Chrześcijańskim godzi budować dopuszczać, abo nie? 9

Nigdy. Ale o to zastawiać się każdy dobry Chrześcianin i Rzeczpospolita powinna, aby *impietatis locus*, *Damonum habitaculum*, *Ecclesia malignantium*¹⁰⁹, nie była pozwalana i mają być do tej

109 *Impietatis locus* - miejsce bezbożności, *Daemonum habitaculum* - mieszkanie demonów, *Ecclesia malignantium* - kościół złośliwców. W szczególności *Ecclesia malignantium* jest jednym z głównych tematów w literaturze kontrowersji religijnej.

sprawy gorącymi jakoby takich brzydkości budować pogaństwu nie dopuszczali.

Zastawiali się Żydzi o nie cześć kościoła¹¹⁰ swego, gdy Herod¹¹¹ ku uczciwości Rzymskiego Cesarza, złotego orła w kościele Salomonowym zawiesił, tedy tak długo się Żydowie buntowali, aż go wyrzucili. I potem niżej, bronili nie czci kościoła swego, gdy Caius Caligula¹¹² Cesarz Rzymski do Petroniusza¹¹³ starosty Syrii pisał, rozkazując mu, aby obraz jego w kościele jerozolimskim postawił: a jeśliby Żydowie bronili, aby wojska na nie ruszył, a one przymusił, co gotów był Petronius uczynić, a dawszy w Alexandrii z wielkim kosztem i misterstwem on obraz robić, objawił wolę Cesarską wszystkim starszym Żydom, którzy byli nie tylko w Jeruzalem, ale i w Babilonii i koło Eufratu rzeki. I gdy był Petronius w Phaenicii¹¹⁴ tam się niezliczona liczba Żydów do niego nabiegała, płacząc i prosząc, aby tego nie czynił a obrazu tego w kościele ich nie stawiał. Na sześć części lud on Żydowski był rozdzielony, w jednej byli starzy, w drugiej

Abominationem
desolationis.

Ioseph antiquitatum
li. 18. cap. 9.

[s. 20]

drugiej młodzi, w trzeciej dzieci z matkami, w czwartej stare niewiasty, w piątej mężate, w szóstej panny, a wszystkich bez liczby wszyscy wołali, płakali, włosy na sobie rwali, na ziemię upadali, prosząc

Zelus Iudaeorum.

110 Tu Czyżewski ma na myśli oczywiście synagogę.

111 Herod Wielki, ur. ok. 73 lub 72 r. p.n.e - zm. 4 r. p.n.e., król Judei.

112 Kaligula, właściwie Gaius Iulius Caesar Augustus Germanicus, ur. 31 VIII 12 r. - zm. 24 I 41 r., cesarz rzymski.

113 Gaius Petroniusz zwany Arbitrem, ur. 27 r. - zm. 66 r., rzymski pisarz, filozof, polityk.

114 Fenicji.

A coż gdyby
bożnice pogańskie
w Jeruzalem chcieli
budować, daliby
się Żydzi wszyscy
raczej pozabijać, niż
tego dopuszczać.

Sede vacate,

Theodor. lib.9.c.3.1.

aby onej zelżywości w kościele i nabożeństwie
swym nie cierpieli. Patrz jako się Żydzi opierali
zastawiali, aby tylko jednego obrazu do kościoła ich
nie stawiono, chociaż już był stary zakon ustał, bo to
już było w siedm lat po Wniebowstąpieniu Pańskim.
A my czemu milczym patrząc na taką brzydkość
spustoszenia, nie w jednym kościele, ale po
wszystkim państwie, to jest dopuszczamy budować
brzydkim poganom Tatarom zabobonnych bożnic,
w których cześć Boga prawdziwego ujmowana i lżona
bywa? Niesłuszne tedy jest dopuszczanie budowania
Mieczytów Tatarskich w państwie tym, których teraz
świeżo po śmierci Jego Mości Księdza Biskupa
Wileńskiego nabudowali, jako w Reyzowie [Reyże]
pod Puniami, na Kienie za Wilnem, w Sorok Tatar,
i w Solkinikach blisko Trok. Nie dopuszczano tego
przedtym zacnym ludziom i Państwu Rzymskiemu
dobrze zasłużonym, co teraz Tatarom wolno. Starał się
u Honoriusza Cesarza, on dobrze zasłużony Hetman
Rzymski Gainas¹¹⁵, aby mógł mieć abo nowo kościół
zbudowany, abo jaki katolicki w Carogrodzie, żeby
Ariańską niebożność w nim i z tymi co z nim wierzyli
rozszerzał. Tak wielkiemu i zasłużonemu Hetmanowi
nie pozwolił tego Cesarz, za namową ś. Chrisostoma
Biskupa Carogrodzkiego¹¹⁶. Daleko więcej tym,
którzy się niczym nie przysłużyli, ale oppresje
znaczne krwi Chrześcijańskiej czynią, zabraniać tego
powinnichmy. Tegoż Ambrożego¹¹⁷ ś. Walentynianowi

115 Gainas, Got związany z rewoltą żołnierzy bizantyjskich gockiego pochodzenia w 399 roku, zamordowany w roku 400 przez Hunów.

116 Jan Chryzostom zwany Złotoustym, ur. ok. 350 r. - zm. 14 IX 407 r., biskup Konstantynopola, pisarz chrześcijański, święty Kościoła katolickiego i prawosławnego.

117 Ambroży z Mediolanu, ur. ok 339 r. - zm. 4 IV 397 r., arcybiskup Mediolanu święty Kościoła katolickiego.

Paulinus Praesbiter

Cesarzowi¹¹⁸ i matce jego Justynie¹¹⁹ w Mediolanie pozwolić nie chciał, co u nas pogaństwu wolno. Mamy w prawie Duchownym, gdzie Żydom nowych bożnic stawiać i budować zabroniono, czemużby też tymże prawem pohańcom Tatarom nie zabronić, gdyż poczekawszy trochę, tedy Mieczytów Tatarskich wielka liczba będzie w Państwie Litewskim jakoż ich już koło Wilna pełno. Mamy i w świeckim, iż Theodosius mniejszy¹²⁰, wschodni Cesarz na wzór ojca swego Arkadiusza¹²¹, gotując się na wojnę przeciw tyranowi Janowi¹²², który był na Państwo Rzymskie powstał, wydał

in vita ipsius.

Consuluit. de
Iudaeis

L. 22. de Iudecis

[s. 21]

prawo i mandaty na Żydy, aby bożnic nowych nie stawili i na pogany karanie wznowił, aby mieczytów swych dla służby diabelskiej nie budowali. Tegoż Justinianus Cesarz poganom zakazuje, a my czemu też tym prawem Tatarom nie bronim? W Grecji pod Turkiem, kiedy kościół Chrześcijański, abo się starością obali, abo też od ognia i inszego przypadku zepsowany będzie tedy już im nowego nie dopuszczą budować, aż wielką prośbą, a większą

L. 2. 24. de Paganis.
Theodos.

Nouell; 36. & 27.

Georgeutius de
Turcarum moribus.

118 Walentynian II, ur. 371 r. - zm. 15 V 392 r., cesarz Wschodniego Cesarstwa Rzymskiego, arianin, pod wpływem Teodozjusza I nawrócił się na katolicyzm.

119 Justina, arianka, cesarzowa rzymska, żona Walentyniana I, matka Walentynina II, zmarła ok. 388 roku.

120 Teodozjusz II, ur. 10 IV 401 r. - zm. 28 VII 450 r., cesarz wschodniorzymski, w roku 438 usunął Żydów z urzędów państwowych ze względu na wyznaniowy charakter państwa.

121 Arkadiusz, ur. ok. 377/378 r. - zm. 1 V 408 r., cesarz wschodniorzymski.

122 Jan Chryzostom? Występował przeciw cesarstwu, w roku 403 cesarzowa Eudoksja z biskupami spowodowała wygnanie go do Armenii.

Cap. Nemo, de
Cosecrat. disto

lib. 3. Constit.
Sinodaliū
prouincial. Regni
Pol. tit. de ecclesiis
aedificandis.

summą czerwonych złotych wolność do budowania kupiwszy¹²³. A tu u nas to Tatarstwo swobodnie, nie prosiwszy consensu Jego Króla Mości nietylko na starych miejscach, ale i na inszych, gdzie przedtym nie bywały, nowe Mieczyty na służbę szatańską pobudowali. Nie dziw, wszyko im bowiem wolno. Niepotrzebnie dawne i obce przykłady przywodzę, któremi broniono budowania pogaństwu kościołów, dwa tylko domowe a świeże przywiode. Pierwszy. Jego Mość Książd Biskup Poznański przed kilką lat, nie dopuścił żadnym sposobem budować Zboru heretykom w Poznaniu, a jeśli heretykom zabronił, a jakożby Tatarom dopuścił mieczyty stawiać. Temu się dziwić nie trzeba, bo każdy Biskup ma prawo, żeby w jego diecezji nikt nie śmiał, ani się ważyły jakiegokolwiek nabożeństwa kościołów, bez wiadomości i pozwolenia jego budować. *Nemo Ecclesiam aedificet, antequam Episcopus civitatis veniat, & ibidem Crucem figat, publice atrium designet, &c.* Drugie prawo. *Ecclesiam seu Basilicam de nono nullus aedificet, nec antiquam transferat, nisi per Episcopum, vel eius Comissarium, in locum structurae, ponatur lapis primarius benedictus, alias aedificium diruatur, & aedificans tenerarius Canonice puniatur*¹²⁴.

Uważaj, że iż gdy kto bez dozwolenia Biskupiego kościół jakikolwiek buduje, tedy ma być rozrzucony i ten który buduje, karany.

Dla tegoż też o swowolne budowanie bożnic swych

123 Warto zwrócić uwagę, iż Czyżewski dla lepszego budowania napięcia przedstawia koszty budowy świątyni w Grecji w systemie monetarnym polskich czerwonych złotych, aby czytelnik mógł sobie bardziej uzmysłwić, jak wielkie są to koszty.

124 Niech nikt nie buduje kościoła, nim nie przyjdzie Biskup miasta i nie przymocuje Krzyża, wyznaczy publicznie atrium, etc.

Tatarowie nietylko mają być karani, ale i bożnice ich mają być rozrzucone.

Drugi przykład: A nietylko Jego Mość Książdz Biskup zabronił budowania Zboru w Poznaniu. Ale i niedawnymi czasy stan rycerski, nie dopuścił budować Zboru w Warszawie heretykom. Co pobożnie i świętobliwie uczynił, broniąc prawa i Jurisdictioniej pasterza swego. Aza też tu u nas stan rycerski będzie tak *zelozus*, [gorliwy, zapalczywy, zazdrośny]

Nobilitas censetur
nomine Episcopi
fecisse.

[s. 22]

iż się mocno będą chcieli wziąć za pasterzem swym i tego zabobonnego pogańskich bożnic budowania nie dopuszczą. Gdyż jeśli się nie postrzeżem, a tej swawoli Tatarskiej, która wielką górę wzięła, nie zabieży, iż bez pozwolenia Jego Króla Mości i Jego Mości Księdza Biskupa Wileńskiego, siła pogańskich swych bożnic koło Wilna nabudowali: tedy w pogaństwo naszy chrześcianie do nich się obracać będą, jakoż się i obracają. Com ja gotów pokazać. A iż się tu pokazała słusność niedopuszczania budowania mieczytów Tatarskich, toć za tym musi iść

Exempla moueant.

Iż Tatarskie bożnice z państwa Chrześcijańskiego godzi się rozwalać i wymiatać. 10

Zelo pio & ardenti
accaensi.

Wszakże jeśli mnie kto o to pyta, dwa razy odpowiadam, raz *negative*, a to z tych miar, iż wiele zacnych osób Wielkiego Księstwa Litewskiego Tatary w swej obronie mając, nie pozwolą na to: ale raczej namowami i przyczynami swemi będą chcieli to u Jego Króla Mości i w Rzeczypospolitej sprawić, aby tych bezbożników Tatar, zabobonnych i pogańskich bożnic nie ruszano. Ale gdy na drugą

Theophan. in
annalib.

roku 636.

stronę odpowiadam, tedy twierdząc bezpiecznie, iż obrony żadnej w tej sprawie, która się czci Bożej i rozmnożenia chwały jego tknie Tatarowie nie mają mieć ani mogą. W tym rzeczy kto z przeciwnej strony. Wszak Turcy w Konstantinopolu i w Jeruzalem, ale i po wszystkich Grecji, pozwalają nabożeństwa swego Chrześcijanom i kościołów, któreby mogli z gruntu znieść i wyniszczyć. Prawda, pozwalają, ale jakim sposobem, patrz. Bo gdy Haumar Machometanin z swymi Saracenami opanował Fenicję i Damaszek, przyszedł pod Jeruzalem i obległszy dobywał go lat dwie¹²⁵. Tam się był zamknął Sophronius Patriarcha¹²⁶, który widząc iż się obronić nie mógł, po dwu letnim oblężeniu obiecał mu miasto otworzyć, takim jednak sposobem znowę z nim wprzód uczyniwszy: aby wolne było chrześcijanom kościołów i wiary świętej zażywanie, czego im musiał pozwolić i przysięgą utwierdzić. To masz wolność ze strony Jeruzalem. Tatarowie uczyniliż tu jaką znowę z nami, aby im wolno było bożnice budować, abo mają li jaki przywilej na

[s. 23]

to? Nigdy nie pokażą. Z strony zaś Konstantynopola, Trapezuntu i inszych państw Greckich i tam przyznawam pozwolenie kościołów i wiary Chrześcijańskiej od Turka, ale patrz jakim sposobem. Mahometes¹²⁷ abowiem wtóry (syn Amurata, który otrzymał znaczne zwycięstwo z Węgrów

125 Fenicję podbili Arabowie w VII w.

126 Sofroniusz I Jerozolimski, ur. ok 560 r. - zm. 11 III 638 r., święty Kościoła katolickiego i prawosławnego, patriarcha Jerozolimy w latach 634-638.

127 Mehmet II Zdobywca, ur. 30 III 1432 r. - zm. 3 V 1481 r., sułtan, zdobywca Konstantynopola (1453).

nad Warną¹²⁸) mając przymierze poprzysiężone z Cesarzem Konstantynopolskim Konstantynem¹²⁹ ostatnim, tedy jako ten naród Machometański przysięgi nie zwykł trzymać, potajemnie bez wieści wielkie wojsko zebrał i ciągnął z nim aż pod Konstantynopole. Cesarz Konstantinus ubezpieczony będąc przysięgą turecką i niespodziany prędkiego i silnego nieprzyjaciela, rozesłał śpieszno listy do Królów i Panów Chrześcijańskich pomocy prosząc, a tym czasem niż pomoc przyszła, wziął Machomet zdradą i mocą Konstantinopole stolicę Cesarzów Wschodnich. Co widząc Chrześcijanie, iż głowę Państwa ich wzięto i Cesarza w tłumie uciekającego zagnieciono i rozumiejąc, iż insze państwa przyległe i miasta chrześcijańskie obronić się takiemu okrutnikowi nie będą mogły, a iż do tego wiary im Chrześcijańskiej dopuścić trzymać nie miał, tedy ze wszystkich państw i miast przyległych, z żonami i z dziećmi, zabrawszy nieco majątności swojej, rozbiegli się, raczej obierając w ubóstwie w inszym państwie w wierze świętej Chrześcijańskiej mieszkać, niżli pod Turczyńnem, wiedząc iż wiary nie zwykł dotrzymywać. Za którym wyściem Chrześcijan wiele państw i miast pustych zostawało. Cóż uczynił Turek? Widząc państwa puste zdradą i gwałtem nabyte, wydał edykt po różnych państwach, w którym wielkimi przysięgami obiecuje dozwolić nabożeństwa i kościołów Chrześcijańskich i przy majątności ich zostawiać. W czym upewnieni Chrześcijanie, acz nie wszyscy, ale wielka liczba, do swych majątności

w roku 1444
10. Noueb.

w roku 1452. Paulus
Iovius in Mahomete
secudo.

Turek przysięgł
pozwolić
kościółom i wiary
Chrześcijanom.

128 Bitwa pod Warną w 1444 roku - zwycięstwo Turcji nad wojskami Władysława III Warneńczyka; syn Amurad - postać nie zidentyfikowana. Mechmed II miał synów Bajazyda i Cema vel Dżem, vel Zizim oraz dwóch braci Ahmeda i Alaaddina.

129 Konstantyn XI Paleolog, ur. 8 II 1405 r. - zm. 29 V 1453 r., cesarz bizantyjski, ostatni władca Bizancjum.

i domow wrócili się przetoż tedy Tatarstwo niech nie alleguie, dozwoleń od Turka kościołów Chrześcijańskich w Grecji. Bo jeśli Turczyn pozwala, pozwala jako we własnym państwie Chrześcijańskim i w majątnościach własnych i dla tego Kościołów Chrześcijańskich, jako własności nabożeństwa Chrześcijańskiego w państwie Chrześcijańskim zabraniać nie może. Ale, iż tu Tatarowie nie na

[s. 24]

Mieczty Tatarskie
obalać i rozmiatać.

Lipoman. som. 1.
Potężniejszy teraz
Biskupi

własnym gruncie swym pogańskim mieszkają: ale na gruncie Króla Jego Mości Chrześcijańskim, tedy słuszna, aby tu pogańskiego nabożeństwa nie rozmnażali, ale aby Chrześcijańskiego zażywali. Cóż tedy mieczytom abo bożnicom Tatarskim czynić? Czy cierpieć ich? Nie. Czy rozwalać? Tak. Słowo mówię do wszystkich. *Tollite malum medio vestri, & manus vestras sanctificabitis*¹³⁰. Czynili to zacni i święci Biskupi, iż pogańskie kościoły znosili i obalali. Święty Mikołaj Biskup Mirski¹³¹, wiele kościołów pogańskich obalił, na żadną się bojaźń ludzką nie oglądając. A osobliwie kościół Djany, nad który wszystko miasto Mirskie, nic piękniejszego nie miało, który Mikołaj święty wielką liczbę młodych i mocnych ludzi zebrawszy nietylko z wierzchu rozsypał, ale i z fundamentów rozebrał, a pogaństwo których wielka liczba tam była, nic o to mówić ani czynić nie śmieli. O ś. Marcinie Biskupie Turońskim piszą, iż kilka pogańskich kościołów obalił¹³². Toż

130 Wyrzucie zło spośród was i uświęćcie wasze ręce.

131 Mikołaj z Miry, zwany też Świętym Mikołajem Cudotwórcą, ur. ok. 270 r. - zm. 345/352 r., święty Kościoła katolickiego i prawosławnego.

132 Marcin z Tours, święty ur. 316-317 r. - zm. 397 r. - biskup, założyciel pierwszych klasztorów w Kościele zachodnim.

o ś. Benedykcie¹³³, iż kościół Apolinów i bałwan *in monte Cassino* [na górze Cassino] zbił i skruszył, a na onym miejscu kościół świętego Jana postawił. W tąż Theophilus Biskup Alexandriyski¹³⁴, starał się u Theodosiusa Cesarza, aby po wszystkim Egipcie kościoły pogańskie pokruszone i popsowane były, czego i dowiódł. Gregorius Taumaturgus¹³⁵, który dokonał za czasow Galena Cesarza¹³⁶, ten był tak barzo *zelozus*¹³⁷ w wykorzenieniu bożnic pogańskich i w nawracaniu pogan w biskupstwie swym Neocesariyskim, bo we wszytkiej swojej diecezji nie miał tylko siedmnaście Chrześcijan, a wszystko poganie byli. Umierając pytał się wieleby jeszcze zostało pogan w jego biskupstwie, jużemli dorobił Pańskiej roboty, za którą się spodziewam zapłaty: powiedziano mu, iż tylko siedmnaście pogan zostało, krzyknął konając: chwała Bogu, bom też tylko Chrześcijan był zastał, gdym na to biskupstwo wstąpił. Marcellus także Biskup Apamceński i Pheniciej Biskupi, Kościoły pogańskie obalali, do czego im ś. Chryzostom pomógł. Także i Perphirius Biskup Gazy¹³⁸ w ziemi ś. starał się u Honoriusza Cesarza¹³⁹, aby w Gazie pogańskie kościoły rozwalone były. Uprosił to, iż pobożny Cesarz w Gazie pogańskich bożnic siedm rozkazał obalić, a ósmego Marny nazwanego

Severus Sulpitius
in vita S. Martini.
Gregor. li. __.
Dialog.
Socrat. li. 5. cap. 16.
w roku 266.

Greg. Nissenus
in vita ipsius &
Niceph. lib. 6. cap.
12.

Socrat. li. cap. 16.

Theodor. li. cap. 29.

Sozomen. 8. cap. 4.

133 Benedykt z Nursji, ur. ok. 480 r. - zm. 21 III 547 r., zakonnik, święty Kościołów katolickiego, prawosławnego, ormiańskiego, wyznań reformowanych.

134 Być może chodzi o Teofila z Cezarei - biskupa Jerozolimskiego ur. II w. - zm. ok. 195 r., świętego katolickiego.

135 Grzegorz Cudotwórca znany jako Grzegorz z Neocaesarea, ur. ok. 213 r. - zm. 270 r., biskup.

136 Galien, ur. ok. 218 r. - zm. 268 r., cesarz rzymski.

137 Zelozus - gorliwy.

138 Porphyrius, ur. ok. 374 r. - zm. 420 r., od 395 roku biskup w Gazie.

139 Flavius Augustus Honorius, ur. 9 IX 384 r. - zm. 15 VIII 432 r., cesarz rzymski.

[s. 25]

Prosper de pradiet.
li. 3. cap. 8.

In vita 8. Hilarij &
in Isai. cap. 7.

Prospervi supra.

zaniechano dla tego, iż dziecię w siedmi lat zawołało. Spalcie wewnątrz kościół Marnesa, bo krwią ludzką pomazany jest, a z wierzchu zostawcie mury i oczyszczone miejsce na kościół Chrześcijański obroście. O czym potym prawo o Arcadius¹⁴⁰ i Honorius Cesarze uczynili, jako Prosper świadczy, aby po wszystkim Rzymskim państwie pogańskie bożnice biskupom katolickim podane były, które Chrześcijanie z wielkim trzaskiem obalili, a potym place ich kościołom za dziedzictwo naznaczyli. Ale, iż niektóre kościoły pogańskie, wspaniałością budowania swego, ozdobę wielką miastom dawały, zakazali ich Cesarze obalać, ale oczyściwszy wewnątrz sprośność znaków bałwochwalskich, obracać je na kościoły Chrystusowe poczęto. O czym Hieronim święty¹⁴¹. Za naszych prawi czasów, Serapis w Alexandriej przez Theophila, a Marnes kościół Gazy przez Porphyriusa, biskupy, na kościół Pański powstali. Także i Celestis w Kartaginie, przez Aureliusza Biskupa, oczyściwszy go z zabobonów pogańskich, na kościół Chrystusowy poświęcony jest. Tak i Pantheon w Rzymie, który zbudował był Marcus Agryppa¹⁴² jeszcze za Cesarza Augusta¹⁴³ i Jowiszowi Windici poświęcił A po lat sześć set

140 Flavius Arkadius, ur. 377/378 r. - zm. 1 V 408 r., - cesarz wschodniorzymski, brat Honoriusa.

141 Hieronim ze Strydonu, ur. 331-347 r. - zm. 30 IX 419/420 r., doktor kościoła, święty kościołów katolickiego, prawosławnego, koptyjskiego. Przetłumaczył Biblię z greki i hebrajskiego na łacinę. Tłumaczenie znane jako Wulgata.

142 Marek Agrypa ur. 63 r. - zm. 12 r. p.n.e., rzymski polityk dowódca wojskowy.

143 Gajusz Juliusz Cezar Oktawian, ur. 23 IX 63 r. p.n.e. - zm. 19 VIII 14 r. n.e. - cesarz rzymski.

trzydzieści i dwa na chwałę Boską przez Bonifaciusa 4¹⁴⁴ papieża był poświęcony, on dom diabelski dziwnie mocno zbudowany, który do tych czasów naszych trwa. Tymże sposobem ś. Grzegorz¹⁴⁵ przez Mellita¹⁴⁶ rozkazał do Augustina¹⁴⁷ Biskupa Anglów, powiedz prawi Augustynowi, iżem długo myślał o Anglii i o mi się zda, aby bożnic pogańskich nie obalali, a żeby je poświęciwszy i wodą święconą skropiwszy na kościoły obracali i poświęcali: ołtarze w nich poczynili i kości świętych położyli. Wszakże rozumieć się to ma o bożnicach wielkich kosztownie murowanych (bo przedtem poganie bożnice diabelskie budowali) ale nie o Tatarskich mieczytach drewnianych i ładaiakich. Niechże już będzie koniec i decyzja, co z Tatarskimi mieczytami czynić? Poświęcać ich na kościoły Chrześcijańskie brzydko, bo koziną i skórą szkapie śmierzdzą. Więc obrócić ich na chlewy, abo na karczmy: ale nie wiem, podobno się nie zejdzie! Przypomni kto dekret Alexandra Cesarza¹⁴⁸, gdy Chrześcianie mając spór o miejsce

Baronius w roku 60.

Gregor. li. 9. epist. 59.

144 Bonifacy IV, ur. ok 550 r. - zm. 8 V 615 r., papież.

145 Grzegorz I Wielki, ur. ok. 540 r. - zm. 12 III 604 r., papież, doktor Kościoła.

146 Mellit z Canterbury, zm. 624 r., biskup Londynu, arcybiskup Canterbury, święty Kościoła katolickiego, czczony w Kościele anglikańskim.

147 Augustyn z Canterbury, ur. ? - zm. 26 V 604-605 r., pierwszy arcybiskup Canterbury, wysłany przez Grzegorza I z misją chrystjanizacyjną Wysp Brytyjskich.

148 Być może chodzi o Aleksandra Sewera cesarza rzymskiego ur. 1 X 208 r. - zm., 21 III 235 r.

[s. 26]

Taberna meritoria
to była. Lapridius
in Alexadro
Mammaeo.

Mahometus
impostor.

wro. 1509.

Iulij 2.

Quid enim orgiis cum misteriis? Superstitioni cum Religione. Sacrilegiis cum Sacrificio. Quid auguriis cum prophætiis; Incantationibus hominum cum lege Dei. Maleficiis Daemonum cum lege Christi? Quæ conuentio lucis ad tenebras? Quæ participatio iustitiæ cum iniquitate? Consensus templi cum idolis? Quid sancto cum cane?

jedno, na którym kościół budować chcieli: z karczmarzmi i z kucharzmi pospolitemi rzymskimi, do tego Alexandra po rozsądek puścili się. On za Chrześcijany skazał mówiąc: Lepiej aby tam był Bóg jakikolwiek chwalon: niżliby to miejsce na karczmarze obrócone być miało. Ale Tatarowie, niewiedzieć jakiego Boga chwalą, bo takiego Boga wyznawają, którego Prorokiem był Machomet¹⁴⁹ i Machometa przy tym Bogu chwalą. A my zaś wiemy, iż Machomet był naczynie diabelskie, zbrodzień i łotr wielki: cudzołożnik i rozbójnik, krzywoprzysięzca, u nas Bóg takich proroków nie ma, przetoż jakie Proroki, takie też i Bogi mają, zaczym nie jest rzecz słuszna bożnic tych pogańskich cierpieć w państwie Chrześcijańskim, ale rozebrać i rozmiatać wszystkie, żeby się służba diabelska i Machometańska nie mnożyła, żeby ta winnica, którą szczepił wielki król Jagiełło w państwie tym wykorzeniając bałwochwalstwo, kościoły pogańskie wyrzucając, była znowu przeczyszczona i przechędożona, aby pożytek większy czyniła. Ale rzeczesz, czemuż dawno bożnic Tatarskich nie wyrzucano ani rozmiatano? Odpowiadam. Iż się spodziewano co dzień ich do wiary świętej nawrócenia, ale iż nadzieje o nich niemasz tedybym tak radził uczynić mieczytom tatarskim, jako w Trokach pospółstwo zebrawszy się z różnych stron

na nabożeństwo do Trok, nie mogli zcierpieć przy kościele w nabożeństwo i cuda

149 Mahomet właściwie Muhammad ibn Abd Allah ibn Adb al Muttalib ur. ok. 570 r. - zm. 8 VI 632 r., prorok i założyciel islamu.

sławnym, zabobonnego mieczytu Tatarskiego, ale go chędogo bez tumultu rozebrali i inszego już na tym miejscu duchowni nie dopuszczają budować¹⁵⁰. Rozwalać tedy i wymiatać precz z państwa wszystkie bożnice Tatarskie. Rzecz jeszcze kto. Za czasów Theodosiusa Cesarza, Chrześcijanie spalili za namową biskupa swego, bożnicę Żydom w miasteczku Kaliniku we wschodnich stronach. Starosta tamtych krajów pisał do Theodosiusa Cesarza, który na ten czas w Mediolanie był, co z tym czynić i jako to ukarać. Odpisać kazał, aby Biskup Żydom znowu bożnicę

wro. 388.
Ambrosius 9
epist. 29.

[s. 27]

zbudował. Także też w Persiej, Audas Biskup z żalu wielkiego na brzydkość pogańską, kościół Perski Piraeum zwany, w którym się ogniowi kłaniali Persowie, zburzył albo spalił. O co gdy był do króla pozwany, kazano mu on kościół także z nowu budować. Tegoż się i tu obawiać, aby po zburzeniu mieczytow Tatarskich, trudności jakie nie nastąpiły zwłaszcza jeśli też Tatarowie mają prawa albo *priuilegia* na pozwolenie budowania

Theodor. li. 5. cap.
3.

150 Wydarzenie z roku 1609, kiedy to na fali rozruchów przeciw dyzunitom rozebrano meczet w Trokach zob. *AWAK*, t. XXXI, nr 243, s. 395, nr 203, s. 335-336., Zob. A. Muchliński, *Zdanie sprawy o Tatarach litewskich przez jednego z tych Tatarów złożone sultanowi Sulejamnowi w roku 1558, z j. tureckiego przełożył i objaśnił i materiałami historycznymi uzupełnił*, „Teka Wileńska”, nr 4, 1858. A. Konopacki, *Życie religijne Tatarów w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI-XIX wieku*, Warszawa 2010, s. 78.

bożnic swoich¹⁵¹. Odpowiadam napierwej z strony Theodosiusa, który rozkazał biskupowi, aby bożnice Żydom budował. To był Pan pobożny i na Cesarstwo prawie od Boga dany, jako i to imię jego mówi. Dany był od Boga, gdy się sam o Cesarstwo nie starał. Jeden taki który panowania nie szukał, samo się panowanie do niego wprosiło, jako *Claudianus* pisze.

*Digna legi virtus ultro se purpura supplex
Obtulit: & solus meruit regnare rogatus*¹⁵².

Ten miał godność takową iż mu się kłaniano, o co niedbał, królestwo, prosząc by wziął, dano.

Ten tedy Pan był pobożny i bogobojny, ale miał trochę affektów swych za złą radą, stąd się pokazuje. Bo gdy w Tesalonice lud pospolity wielkie zburzenie uczynił, w którym Betherycha pułkownika żołnierzków w Jlliryku [Iliria] zabili, bardzo się rozgniewał:

151 Nie są znane żadne zachowane przywileje na budowę świątyń, jednak Tatarzy w Wielkim Księstwie Litewskim nie spotykali się z żadnymi problemami natury prawnej, pozostając w opiece władców WKL, szerzej zob. A. Konopacki, *Życie religijne Tatarów*, s. 110 i następne. Wyraźnie mowa jest o przywilejach, co podkreśla autor paszkwilu, tak jakby wiedział lub przypuszczał, że takowe przywileje dla społeczności tatarskiej gdzieś są i mogą powstać problemy natury prawnej, gdyby zastosować model „porządkowania” spraw meczetów zaproponowany przez niego. Chociaż na stronie 28 stwierdza, że jednak przywilejów nie mają. Zabieg ten czysto retoryczny ma doprowadzić czytelnika do refleksji nad faktycznym stanem rzeczy, dalsza część wywodu ma go jedynie usprawiedliwić.

152 Cnota godna, by o niej czytać, otrzymała, poza purpurą, błagającą by ją przyjął i sam proszony zasłużył na to, by rządzić. *Claudianus, Claudius, Panegyricus de quarto consulatu Honorii Augusti* w. 47-48. Maurice Platnaeur, Ed., s. 290: „digna legi virtus, ultro se purpura supplex obtulit et solus meruit regnare rogatus”. Klaudian Klaudiusz, ur. ok 370 r. - zm. 404 r., rzymski poeta.

i za radą Rufinusa¹⁵³ sprawce dworu swego, posłał żołnierze na nich: Gdzie przy jednym święcie, nie pytając kto winien abo niewinien, o siedm tysięcy ludzi pomordowali: czego potym bardzo żałował i znacznie pokutował. Czytaj w żywocie ś. Ambrożego¹⁵⁴. A iż tu rozkazał budować biskupowi bożnice Żydom, uczynił to z affektu ze złej rady i z niewiadomości praw Bożych i kościelnych. Wszakże gdy Ambroży święty i pisanem do niego i kazaniem swym ukazywał mu, iż to przeciwko prawu Bożemu i Duchownemu, przypominając przykład, który się stał za czasu Juliana Cesarza, który był pozwolił Żydom kościół w Jeruzalem budować. Co gdy chciał ziścić, a rzemieślników i wszystkich do budowania potrzeb nazbierał i Alipidiusza¹⁵⁵ nad budowaniem starszym tam posłał, a sami zaś Żydowie, dziwnie się z wielkim dostatkiem i pilnością do tego przyczyniali: bo i srebrne

7. Decemb.

Cuda się stały gdy
Cesarz Bożnicę
Żydom budował.

[s. 28]

motyki i ryble mieli i zacne ich niewiasty z dziećmi ziemię na fundament wynosiły: ogień z ziemie straszliwy wypadł i ziemia trzęsąc się wszystko co włożyli wyrzuciła i rzemieślniki i naczynia ich i wiele Żydów popalił on ogień. A co dziwniejszego kule ogniste biegały po mieście i Żydy zabijały, a krzyż jakiś dziwny na powietrzu się ukazał i na szaciech każdego Żyda, jakoby prze dziwną robotą wyszyty

Chrisost. homil. 4.
in Act Homil. 4 in
Matt. & aduersus
Iud. orat 2.

153 Flawiusz Rufin, ur. ok 335 r. - zm. 27 XI 395 r., prefekt pretorian, doradca cesarzy Teodozjusza I i Arkadiusza, przeciwnik i zaciekły wróg heretyków i pogan, zginął z rąk Gainasa.

154 Ambroży z Mediolanu, ur. ok. 339 r. - zm. 4 IV 397 r., arcybiskup Mediolanu, doktor Kościoła.

155 Alipiusz z Tagasty, ur. ok. 360 r. - zm. 430 r., święty Kościoła katolickiego, biskup.

Statut w art. 30.
3 roz. 4. a art. 3.3
rozdz. 11.

Chromer,
Miechovius Bielski
anno. 966.

był. Tym przykładem i inszymi wywodami odmienił sentencją swoją pobożny Cesarz i ono przykre na biskupa o budowanie bożnice rozkazanie zniósł. A zstrony zaś tego co król Perski rozkazał biskupowi kościół pogański budować, nie dziwować: bo król był poganin, za nie cześć bożków i kościołów swych brał się. Wszakże biskup nigdy tego uczynić nie chciał, w tym dobrze i mężnie postąpił. Bo toż jest kościół ogniovi budować, co i ogniovi się kłaniać. Raczej wolał dla tego śmierć podjąć. A z strony zaś prawa wiemy, iż nie są żadnym prawem ani wolnościami ograniczone bożnice Tatarskie, od Ich Mości Królów Polskich, nigdzie tego w prawie nie czytał, tylko o kościołach jakiegokolwiek nabożeństwa Chrześcijańskiego, ale Tatarskiej sekty bożnic w prawie niemasz ochronionych. Przywilejów, iż śmieie mówię na budowanie swoich bożnic, ani pozwolenia Jego Króla Mości nie mają, (bo tożby to było pozwalać Tatarom bożnic budować, jako i sektę ich brzydką rozmnażać) i jako swowolnie bożnic pogańskich na wzgardę wiary Chrześcijańskiej nabudowali, takimże też sposobem mogłyby być rozrzucane. Abo też tak jakom czytał w kronikach, iż starzy Polacy przyjąwszy wiarę Chrystusową, za wyrokiem książęcia swego Mieczysława¹⁵⁶, złożyli dzień siódmy marca, którego wszystkie bałwany wyrzucono i kościoły pogańskie obalono. Na ten kształtby Tatarskim Mieczytom uczynić, pewny dzień naznaczywszy, wszystkie z gruntu powywracać. Jednak Łukiskiego mieczytu drzewo, Prudziańskiego na Wace, na Kiienie za Wilnem, Mereślańskiego, Soroktatarskiego i Solkinickiego, iż blisko Wilna, tedyby się zeszło studentom na zimę do Wilna, piece szkolne zagrzewać, na które posługę i ja bym się przyłożył, uprosiwszy u Pana swego kilkadziesiąt

156 Zob. M. Kromer, *Kronika*, Sanok 1857, s. 137-142.

podwód. A rozumiem iżby takich więcej się obrało,
coby

[s. 29]

dopomogli. Obaliwszy i zniószy koło Wilna
wszystkie bożnice Tatarskie, wzniesmy questią o tym,

**Jeśliż Tatarzyna w niedzielę i w święto orzącego,
bronującego i inszą robotę odprawującego, godzi
się grabić abo nie? 11**

Bonis nocet qui
malis parcit.

Pierwej pokażmy ustawę Bożą o święceniu
Niedziele i o karaniu gwałtowników jej. Pan Bóg
w starym Zakonie, sześć dni w tydzień pozwolił robić,
a siódmego odpocząć i święcić rozkazał. *Memento
ut diem Sabbati sanctifices*¹⁵⁷. Sześć dni będziesz
robił i każdą robotę swoją będziesz odprawował,
a siódmego dnia Sabbat abo odpocznienie Pana Boga
twego jest, nie będziesz weń żadnej roboty robił, ty
i syn twój i córka twoja, służebnik i służebnica twoja,
bydlę twoje i przychodzień twój, który mieszka
za zamknięciem wrót twoich. Dla tego, iż Pan Bóg
siódmy dzień sobie poświęcił¹⁵⁸. To prawo, tę ustawę,
sam Pan Bóg napisawszy podał Mojżeszowi¹⁵⁹,
rozkazując aby było zachowane. Jakoż gdy niektórego
czasu, zastali człowieka jednego drwa zbierającego
dnia siódmego, abo w Sabbat: radził się Mojżesz
i Aron¹⁶⁰ Pana coby z nim miał czynic. Rozkazał Pan

Exod. 20.

Num 85.

157 Ks. Wyjścia, Dekalog 20:8 „Pamiętaj o dniu szabatu, aby
go uświęcić”.

158 Nie jest to dosłowny cytat z Biblii, porównaj Ks. Wyjścia
Dekalog 20:9.

159 Mojżesz, postać biblijna, żył prawdopodobnie ok XIII w.,
p.n.e.

160 Aron, postać biblijna, żył prawdopodobnie ok XIII w.,
p.n.e., brat Mojżesza.

Leo PP. Ignatius
Hostiam [?].

Bóg wywieść go za obóz i tam ukaminować¹⁶¹. To prawo Boże o święceniu Sabbatu.

Ale spyta kto, dla czego chrześcijanie według przykazania Pańskiego Sabbatu z Żydami nie święcą? Odpowiadam. Przykazanie to Boże o święceniu Sabbatu, *partim morale, partim ceremoniale iudicatur uti docet D. Thom. t. 2. qu. 100. art. 3. ad secundum, & 3. 2. quae. 122. arr. 4. quem omnes Theologi secuti sunt*. Co tedy z strony tego, *in quantum est morale praeceptum*¹⁶²: tedy wszyscy ludzie według przykazania Bożego powinni jednego Boga chwalić i dzień jeden w tydzień, któregooby od wszystkich robót i spraw byli wolni, na to naznaczony święcić i dzięki Panu Bogu za wszelakie dobrodziejstwa czynić. A co zaś z strony tego, *in quantum est ceremoniale*¹⁶³, tedy jako wszystkie insze ceremonie i obrzędy Żydom się zniesione i odmienione są na chrześcijańskie: tak też i dzień Sobotny na Niedzielnny odmieniony jest przez Synod abo

161 Ks. Lb. 15:32 „Gdy Izraelici przebywali na pustyni, spotkali człowieka zbierającego drwa w dzień szabatu. Wtedy przyprowadzili go ci, którzy go spotkali przy zbieraniu drew, do Mojżesza, Aarona i całego zgromadzenia. Zatrzymali go pod strażą, bo jeszcze nie zapadło postanowienie, co z nim należy uczynić. Pan zaś rzekł do Mojżesza: „Człowiek ten musi umrzeć - cała społeczność ma go poza obozem ukamienować”. Wyprowadziło go więc całe zgromadzenie poza obóz i ukamienowało według rozkazu, jaki wydał Pan Mojżeszowi”.

162 Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 13, s. 80: „Artykuł 3: Czy wszystkie moralne przykazania Starego Prawa sprowadzają się do dziesięciu przykazań Dekalogu?” („O prawie”, zagadnienie 100, art. 3) iedm: t. 20, s. 119: „Artykuł 4: „Czy trzecie przykazanie Dekalogu jest należycie określone?” („Cnoty społeczne pokrewne sprawiedliwości”, zagadnienie 122, art. 4).

163 jeśli chodzi o zagadnienie obrzędowe.

[s. 30]

postanowienie apostolskie, abychmy się nie zdali z Żydami trzymać. Są i insze tego odmienienia wielkie i poważne przyczyny, których tu wyliczać miejsce nie po temu. Drugie prawo jest kościelne, którym święta zacne Christusa Pana Błogosławionej Panny Marii, Apostołów, Męczenników, Wyznawców i inszych świętych, rozkazują święcić, a ci którzy w takowe święta robią, grzeszą. Trzecie prawo jest ziemskie, ustawa Króla Jego Mości, którą na różnych Sejmach, co i w Konstytucjach jest, zakazuje, aby Tatarowie ani sami w dni Niedzielne nie robili, ale aby ani czeladzi, poddanych swoich Chrześcian do tego nie przyniewalali. Te wszystkie trzy prawa Tatarowie z swoją czeladzią i z poddanymi przestępują, w niedziele i w święta zacne ustawnie robią, dla których bezbożników, Pan Bóg nas nawiedza nieurodzajmi, suszą i inszymi plagami. Co się też trafiło za Cesarza Theodozjusza. Gdy za niego lata były złe, a wiosny zwykłej wdzięczności nie miał i lata nie urodzajne jedno po drugim następowały i zimy ciężkie ziemię psowały. (jako też teraz u nas i ciężkie zimy i lata suche) Cesarz Theodozjusz przyczynę tę najdował, iż jeszcze pogan w jego państwie było wiele, którzy przykazanie Boże i Kościelne gwałcili i dla tego dał srogie prawo na nie, aby na majątności i na gardle karani byli. Ludzie też uczeni pisaniem swoim mądrym na pogany powstali. Napisał *Cyrillus Alexandrijski* Księgi. Pisał i *Theodoretus* przeciw Grekom; *Curatio Graecarum affectionum*, to jest, o poznaniu

ut Sanctoru exempla
ad imitationem
nos provocent,
eorumque
imploremus
patrocinia. Constir.

w ro. 1616. fol. 45.
i w dawniejs[zych
czasach w domyśle]

Nouell. Theod.
tit, 3 de Iudaeis &
Paganis.

prawdy Ewangelii z Greckiej *Philosophiey*¹⁶⁴. Pisał i *Apollonius*, przeciw Philosophom pogańskim. Pisał i przeszłego Roku Matyaszy Czyżewski brat mój Alkoran Tatarom gwoli. Przystępując tedy do swego zaczętego przedsięwzięcia, pokazuję to, iż Tatarzyna i poddanych jego w niedzielę i w święta orzącego, może grabić, a nie tylko grabić, aleby go jeszcze i winą na urząd, albo na kościół w którego parochii mieszka założyć. Dla tego, iż on Boże, kościelne i królewskie prawa łamie, przestępuje i drugich złym przykładem swoim psuje. Bo jeśli sługa dobry o nieczść Pana swego winien się wstępować: jako o nieczść Bożą i o wzgardę jego, dobry Chrześcianin zastawiać się ma. Phines syn

[s. 31]

Num. 25.

Eleazarow, widząc iż nad zakaz jeden z synów Izraelskich, wszedł w dom nierządnej białejgłowy Madyańskiej: nie brawszy pozwolenia urzędowego, wzięwszy miecz wszedł do onego domu nierządnego: i zastawszy ich na złym uczynku oboje razem mieczem przebił aż do śmierci, a nikt go o to nie karał i owszem pismo mówi, iż za onym jego uczynkiem: *Cessavit plaga a filiis Israel*¹⁶⁵. I potem Pan Bóg

164 Teodoret z Cyru, ur. ok. 386/393 r. - zm. ok. 457/466 r., grecki pisarz, teolog, egzegeta, ojciec Kościoła, występował przeciw herezjom, autor m.in. „Leczenia chorób hellenizmu”.

165 Czyżewski opisał wydarzenie z czasów biblijnych, ale niedokładnie, między innymi zamienił włócznię na miecz; Ks. Lb. 25:6 „I oto przybył jeden z Izraelitów i przyprowadził Madianitkę do swoich braci (...) Ujrawszy to kapłan Pinchas, syn Eleazara, syna Arona, chwycił w rękę włócznię, opuścił zgromadzenie, poszedł za Izraelitą do komory namiotu i przebił ich oboje, mężczyznę Izraelitę i kobietę - przez jej łono. I ustała plaga wśród Izraelitów.”

rzekł do Mojżesza, Phinees syn Eleazarow odwrócił gniew mój od synów Izraelskich, iż żarliwością czci mojej obruszył się przeciwko swowolnikom i ono zabicie *reputatum est ei in iustitiam*¹⁶⁶. Z tej przyczyny pokazuje się słusność grabienia Tatarzyna, gdy robi w niedzielę. Próżność, zbytnieć się to pogaństwo tu rozmnożyło w swawolą górę wielką wzięło: ludzie pobożni jadą, idą do kościoła w dni zacne Wielkonocne w świąteczne w niedzielne i w święte, a bezbożnicy Tatarowie, orzą, bronią, żną, kamienie do Wilna w niedzielę sprzedawać wożą, nie jeden dobry Katolik widząc niecześć Bożą boleje. Duchowni by tego mieli przestrzegać i zabraniać. Ale rzeką niektórzy, *Ecclesiam non iudicare de his qui foris sunt*¹⁶⁷. Odpowiadam. Mylą się na tym: i owszem *iudicat & punit*, jako pisze *August. de Ancona Quotiescunq Iudaei vel Pagani peccauerint, contra legem naturalem, vel veteris testamenti, possunt per Ecclesiam puniri*¹⁶⁸. w prawie zaś Duchownym mamy, iż *debent puniri Iudaei, si contra Catholicam fidem aliquid intentent detestabile*¹⁶⁹. Toż o Tatarach rozumieć się ma. I by Tatarowie we Włoszech byli jako tu u nas nowe by prawo na nich postanowiono. A dla większej deklaracji tego powiadam. *Quod Principes Christiani tenentur facere,*

Psal. 205.

1. Cor. 5.
in libro de potestate
Papae,

esti Iudaeos. de
Iudaeis.

166 Psalm 106 (105) w. 31 „Uznano mu to za czyn sprawiedliwy z pokolenia na pokolenie, na zawsze”.

167 [że] kościół nie sędzi o tych, którzy są na zewnątrz. Prarafraza cytatu: 1 Kor. 5:12: „Jakże bowiem mogę sędzić tych, którzy są na zewnątrz? Czyż i wy nie sędzicie tych, którzy są wewnątrz?”

168 Augustyn z Ankony: Ilekróć by zgrzeszyli Żydzi lub poganie, przeciw prawu naturalnemu lub przeciwko Staremu Testamentowi, mogą być ukarani przez Kościół. Zob. Augustyn, *Summa de potestate ecclesiastica*, Köln 1475.

169 Żydzi powinni być ukarani, jeśli by próbowali czegoś ohydneho przeciwko wierze katolickiej.

*quod Iudaei & Pagani seruent ea, quae de eis iu iure, pro honore fidei Christianae & salute Christianorum constituta sunt, & praeuaricantes punire debent, & similiter officiales Principum & communitatum: aliter ipsis negligentibus, imputabuntur omnia peccata indiscussa ab eis & impunita. 2. Qu 7. c. sicut inquit. Bartholdus in. 1. si iudices ff. de variis, & Angel. Consilio 188. quod incipit, visis*¹⁷⁰. Pozwalajmysz my Tatarom jeśli ich bronimy niech się z Chrześcijankami żenią, niech na bisurmaństwo Chrześcian obrzezują: niech kościoły krzywdzą niech w Niedzielę robią niech wszystkie niecnoty brzydkie robią. A jeśli ich o to karać nie będziem, Pan Bóg nas samych o to karać będzie.

[s. 32]

Ale rzecze jeszcze kto. Wszak też Tatarowie piątek święcą, jużby nie powinni niedziele święcić: Tatarowie, iż piątek święcą tedy nie dla tego aby mieli dosyć czynić Przykazaniu Bożemu abo dla inszych przyczyn, o czym w osobnym rozdzieleniu na końcu w 35 [rozdziale] czytaj, dla czego Tatarowie piątek święcą. Jednak chociaż też i Żydzi sabbat swój święcą, wszakże i nasze niedziele powinni święcić, jako

170 Że książęta chrześcijańscy zmuszeni są czynić „takie rzeczy”, którym Żydzi i poganie byliby posłuszni, które o nich w prawie, dla honoru wiary chrześcijańskiej i zdrowia chrześcijan zostały ustanowione. I ci kórzy je łamią powinni być karani i podobnie urzędnicy książąt i społeczności. W innym wypadku, jeśli oni sami je zaniedbują, zarzuci się im wszystkie grzechy nie przedyskutowane przez nich i nie ukarane. 2. zagadnienie, 7 rozdział jak rzecze Bartholdus (?) w księdze „Jeśli sędziowie” (?) i następnych o różnych „sprawach” i o Radzie Anielskiej (?), która zaczyna się od „słowa” „visis”. Być może chodzi o Bertolda, ur. XII w., zm., XIII w., założyciela zakonu karmelitów.

się z tego przykładu dawnego pokazuje. W Anglii przydało się jednemu Żydowi mieszkającemu w jednym domu z Chrześcianinem, iż w sabat jeszcze przed południem wpadł w potrzebne miejsce aż po szyję, nie rychło postrzeżono onego Żyda kąpiącego się w onym smrodliwym jeziorze. Gospodarz (bo Żydzi dla sabbatu niechcieli go ratować) chcąc go z onej plugawej kąpieli wywindować z czeladzią swoją spuścił powróż po niego. Ale Żyd bojąc się sabbatu naruszyć, niechciał się powroza uiąć aby był wyciągniony mówiąc: Sabat dziś odprawuję i tu go dokończę

Nie wynidę z tej łaźni dziś, choć żywot skończę.

Gospodarz zaniechał go tam w sabat. Rozgłosiła się ta sprawa po wszystkim mieście, iż Żyd tak ściśle swój sabat w onym smrodzie odprawował i święcił: tak aż doszło urzędu duchownego i świeckiego, który zakazał aby Żyd, który sabat swój tak gorącym nabożeństwem w plugawstwie odprawował: aby też i Chrześcijańską niedzielę tamże w onej chedogiej refidencji, którą sobie w swój sabat upodobał święcił. I do tego przyszło, gdy sabat minął, wołał Żyd Salomon aby go wyratowano lecz gospodarz nie dopuścił, opowiadając mu zakaz urzędowy, iż tam miał święcić i naszą niedzielę.

Gdzieś swój Sabbat odprawił miły Salomonie

Tamże i w Chrześcijański: wachaj wdzięcznej wonie. Takci Żyda przymuszono, iż i swój Sabbat i Niedzielę naszą musiał święcić. Pohamowani tedy mają być Tatarowie, aby w niedzielę i w święta nie robili, nie tylko znaczną winą na urząd konstytucją sejmową utwierdzoną: ale też i grabieżami, które grabieże do klasztorów do szpitalów oddawać, aby o nawrócenie tego pogaństwa Panu Bogu się modlili, aby serce ich

*Annales Anglorum
referunt. incidit in
cloacam.*

*Sabbata sancta colo,
de stercore surgere
nolo.*

*Sabbata nostra
quidem, Salomon
celebrabis ibidem.*

[s. 33]

skłonił do upamiętania i do wiary chrystusowej nawrócenia:

Ale wspomniawszy nawrócenie ukážmy

Duro nodo durus
adhibendus est
cuneus.

Fides ex auditu,
auditus autem per
verbum Christi.
Rom. o.

Jakiemi sposobami Tatarów w Litwie do wiary Chrystusowej nawracać? 12

Rzecz wielkiego podziwienia godna? Dwieście lat przeszło jako Tatarów przygnano do Litwy, a nie słychać do tych czasów, aby który miał z nich (oprócz jednego Tarasowskiego) wiarę Chrześcijańską przyjąć, a naszych bez liczby w Tatarstwo obrócili¹⁷¹. W tym nic inszego nie upatruję, tylko iż powodu nie mają. Podaję ja kilka sposobów, przez które mogą być do wiary Chrześcijańskiej nawracani.

Pierwszy sposób. Jest w Rzymie, a bezmała i po wszytkiej włoskiej ziemi ta ustawa, iż Żydowie powinni pod winą na każdy sabbat w każdym mieście do naznaczonego kościoła Katolickiego schodzić się i tam kazania słuchać, z którego słuchania wielki pożytek duszny odnoszą dlatego, iż ich do wiary świętej wiele przystawa. Bo acz nie jest w zwyczaju do wiary świętej przymuszać, ale do słuchania Ewangeliej, godzi się. Też ustawę wnieść do tego państwa i Tatarom też przykazać, co Żydom we

171 Jest to oczywiście informacja przekłamana, zasadniczo w pierwszym okresie osadniczym od końca XIV wieku wiele rodów tatarskich przyjęło chrześcijaństwo przykładem niech będą rody takie jak ród Glińskich, Sołtanów i inne. Nie znany jest natomiast przypadek (żadne źródła nie wspominają o tym), aby na terenach Wielkiego Księstwa Litewskiego jakikolwiek chrześcijanin dokonał konwersji na islam. Zob. S. Kryczyński, *Tatarzy litewscy. Próba monografii historyczno-etnograficznej*, Gdańsk 2000, s. 74.

Włoszech Prosić Jego Króla Mości i wszytkiej Rzeczypospolitej, aby Tatarom surowo pod winą przykazano i konstytucją sejmową to warowano, aby w każdą niedzielę w pewnym kościele kazania Katolickiego słuchali. Ci którzy blisko Wilna mieszkają w Wilnie, a którzy daleko po wsiach, tedy niech się do kościołów bliskich zchodzą, abo też do jakiego uczciwego miejsca, gdzie kościoły daleko, do których kapłani z bliskich kościołów kazanie im czynić, chociaż po południu zjeżdżaliby. Ale rozumiem pewnie, iżby sobie tej prace i siewby życzyli Ojcowie *Socier. IESV*¹⁷², a mieliby nie mniejsze *meritum*, [zasługa] gdyby to pogaństwo pozyskali, jako tamci w Peru w Chinie w Japonach i we wszytkiej Indiei. Za takim ustanowieniem wielką nadzieję mamy w miłosierdziu Bożym iżby na nie wejrzyć raczył i tę ślepotę i zatwardziałość serca ich oświeciłby: żeby obłądliwą

Tatarowie do kościoła na kazanie mają schadzać się.

[s. 34]

sektę przekłętę zbrodnia Machometa porzuciwszy do wiary się świętej nawracali.

Wtóry. Czytałem w starym Zakonie, gdy Gabaonite oszukali Jozuego i wszytek lud Izraelski, którzy im przysięgli nie wygubiać ich, iż się udawali z dalekich krajów, a nie z ziemie obiecanej. Wszakże gdy trzeciego dnia dano Jozuemu znać, iż blisko Gabaonite byli: frasował się ze wszytkim ludem Izraelskim, jednak dla przysięgi uczynionej zaniechał ich, wszakże stawiał na nie aby nietylko wszytkiemu ludowi Izraelskiemu: ale też i kościołowi i ołtarzowi Pańskiemu służyli, rąbiąc drwa, wodę nosząc, na tożby i ten rodzaj pogański Tatarski obrócić:

Iosue 9.

Tatar świątniki i [d]zwonniki poczynić.

172 Socjetas Iesu, Towarzystwo Jezusowe, Jezuici zakon męski powołany w 1540 roku.

cap. de
terris. de decimi.

porozdzielać ich do kościołów, aby świątnikami i zwoonnikami byli, a miasto szable, niechby powrozy w ręce wzięli i miotły, abo taki prędejbysię do wiary świętej nawracali, przypatrując nabożeństwu kościelnemu¹⁷³.

Trzeci. Ustanowić na nich aby z osiadłości swych dziesięciny kościołom Katolickim dawali. Bo jeśli Żydowie powinni według praw duchownych z folwarków swych dziesięciny dawać kościołom, a Tatarzy czemu dawać nie mają? Gdyż i wyraźnie prawo jest o tym duchowne: iż wszyscy poganie między Chrześcijany mieszkający, którzy folwarki i role mają, powinni dać z nich do kościołów dziesięciny. *cap. cum non sit, in fine, & cap de terris, de decimis*¹⁷⁴. O tymże i Panotm: pisze, *Infideles onnes, obligatos esse ad decimas praediales, & si fieri posset, ad hoc esse cogendos*¹⁷⁵.

Tatarowie z dzieci swych dziesięcine mają dawać Georgeuicius. Kazimierz na cerkwie ruskie prawo u Ojca takie wyprosił: aby nowych żadnych nie budowano, starych nie poprawiano żeby ustały: a za ich zgubą, aby Kuski o[dsz]czepieństwo ustało. Ten przywilej w Kapitulie Wilen[skiej] dowają. Znać iż na ten czas Tatarowie nie budowali swoich bożnic, coby się był starał o rozwalenie ich. [W wydaniu późniejszym ten fragment pominięty-AK]

A nie tylko z folwarków i z ról dziesięcinęby dawać powinni: ale i z dzieci swoich, na każdy rok z każdego sioła Tatarskiego dziesiątego Tatarczuka małego, które dziecka między duchowne

173 Czyżewski nawiązuje tu do historii Gibeonitów ze Starego Testamentu z Księgi Jozuego 9: 1-27. Wers 27: „Wówczas uczynił ich Jozue drwalami i noszącymi wodę dla całej społeczności i dla ołtarza Pańskiego, aż po dzień dzisiejszy, na każdym miejscu, które [Pan] wybierze.”

174 Rozdział „Gdy nie ma, na końcu” i „O ziemiach”, „O dziesięcinach” - źródło nie znane.

175 Panotm (?) pisze, że wszyscy niewierni mają obowiązek płacenia dziesięciny od ziemi i, jeśli mogłoby się tak zdarzyć, do tego powinni być zmuszeni. *Prediale* - przymiotnik włoski oznaczający podatek od ziemi.

ludzie rozdawać, aby się wierze świętej przyuczając krzcili. Chrześcijanom tak czynią w Konstantynopolu, z których potem janczary czynią na przemierzłą sektę swą wprzódich obróciwszy.

Czwarty. Mieczty ich abo bożnice zabobonne odbierać od nich i wszystkie z gruntu wywrócić i zakazać, aby z domów swych prywatnych podobieństwa mieczytów swych nie czynili. Tak był uczynił Gracjanus¹⁷⁶ Cesarz Arrianom, gdy się byli bardzo rozkorzenili: niechciał ich zaraz wykorzeniać, ale po kęsu i rostopnie

[s. 35]

Pierwej im brać kościoły kazał i tym biskupom je podawać, którzy z papieżem Damasem trzymali. Potym, gdy ciż Arriani domów pewnych miasto kościołów zażywali, zakazał Teodozjusz Cesarz surowie i mandaty na nie wydał i prawem utwierdził, aby Arriani z domów swych podobieństwa kościołów nie czynili. Jowianus także Cesarz pogańskie kościoły kazał zamykać, w Antiochiej w Charis i w inszych prowincjach, które potym i obalano: chcąc aby pogaństwo do wiary ś. było nawrócone.

Piąta. A jeśliby jeszcze zatwardziałymi byli: tedy priuilegia, którekolwiek mają tak na nawiązkę szlachecką, jako i na osiadłości znieść z nich i do dzieła ich rycerskiego nie przypuszczać. Taki był wydał wyrok Archadius Cesarz¹⁷⁷, aby poganie żadnych przywilejów, które z dawna mieli nie zażywali ażby chrześcijaninami zostawali. Honorius zaś postanowił i zakazał, aby poganin żaden na wojnie nie służył, ani do żołnierstwa przypuszczany

L.10 de Hereti. C.
Theodos.
d. Theodor.
lib. 3. ca. 21. & 12.

roku 396.
L.12. de Paganis C.
Theodos.

176 Gracjan, ur. 18 IV 359 r. – zm. 25 VII 383 r., cesarz rzymski, władca chrześcijański, zwalczał pogaństwo.

177 Arkadiusz.

był. Co też był i Żydom uczynił, gdy widział, iż się nawracać niechcieli do wiary świętej wydał mandaty przeciwko nim po wszystkim Chrześcijaństwie: aby żadnych urzędów i pasa rycerskiego nie mieli i bożnic aby nie budowali: chcąc ich przykrościami do wiary przywodzić. Tatarom tożby uczynić, według pisma ś. *Imple facies eorum ignominia, & quaerent nomen tuum Domine*¹⁷⁸.

Psal: 82.

Szósty. Poglówszczynę na każdą czwierć lata, po czerwonemu złotemu na nie włożyć i podatkami ich do upamiętania przyciskać i robotę na nie ustanowić: aby wały koło murow wileńskich sypali w podwody aby jeźdzali. Tak Grzegorz święty czynił poganom w Sardinie, pisząc do urzędników tamecznych, aby one pogany robotami i przyciśnieniem podatkow do upamiętania przyciskali: jako i Izajasz o takich zatwardziały pisze¹⁷⁹. *Domine, in angustia requisierunt te, & in tribulatione murmuris doctrina tua eis*¹⁸⁰.

lib: 3. epist. 23.

Isai: 26.

Siódmy. Żołnierze stacje i konie w podwody aby od Tatar brali i stanowiska w ich osiadłościach aby mieszkali. Do tego, jako zwyczaj jest w Turcech, gdy Cesarz umrze: tedy janczarowie

[s. 36]

Paulus Iouius in vita
Baiazeti 3.

mają wolność domy Chrześciańskie i Żydowskie łupić najeżdżać i co się im podoba, brać i czynić. A gdy nowy Cesarz nastawa nie pozwalają na niego, aż im pierwszej przysięgę uczyni, że im to wszystko odpuszcza. O by takową naszy pacholikowie żołnierscy i hajducy

178 „Okryj hańbą ich oblicze, aby szukali imienia Twego, Pani!” Pslam 83.

179 *Listy Św. Grzegorza*, tłum. John R. C. Martyn 3 vols.

180 Jest to wers z Księgi Izajasza 26:17, „Panie, w ucisku szukaliśmy Ciebie, ślaliśmy modły półgłosem, kiedyś Ty chłostał”.

wolość mieli na Tatary, podobnoby ich dobrze z onego srebra wytrzęśli i zszkap onych durnych, które sobie naszych chłopków stacją wytuczili. Ale wszystko tu opak u nas: cobyśmy my mieli ich wytrząsać to oni nas pięknie niszczą i łupią, a obaczyć się nie możemy. Ósmy. Zabronić im w szatach jedwabnych chodzić: szabel i sajdaków oprawnych i na żupanach srebra nosić. Do tego poddanych i sług i inszej czeladzi zabronić im chować.

Prawda a
my milczym.

Dziewiąty. Pod surową winą zakazać im, aby w niedzielę i w święta nie robili. Przeciwno Chrześcijanom, aby do świadectwa przypuszczani nie byli, tak jako i Żydzi. Prawem ziemskim, aby sądzeni nie byli. Niech ich to dojdzie, ujrzenie jako się Tatarowie nabożeństwa chwycą.

Dziesiąty, a zda mi się najforemniejszy. *Ne laterem lauemus. Copelle intrare*¹⁸¹, Postraszyć ich wygnaniem z ziemie, jeśliby się do wiary świętej niechcieli nawracać. Przykładem dawnych królów, którzy tym sposobem z Żydami i z pogany poczynali. Naprzód w Hiszpaniej król Gottów Sisebutus prawo wydał na Żydy: aby wszyscy chrześcijany zostali i chrzest święty brali, a którzyby niechcieli, aby ogoleni sto plag cierpieli i na wygnanie poszli, a majątność ich na łasce królewskiej została,

In hamo &
fraeno maxillas eoru
costringe qui
no approxi
ad te. Pf. 31.

roku 614.
Legeda
w isogotoru
lib. 12. tię. 3.

181 Nie traćmy czasu. Zmuszaj do wejścia. Wydaje się, że chodzi o przysłowie łacińskie „*Ne laterem laves*” - dosł. „nie myj cegły” w znaczeniu „nie trać czasu” (Publius Terentius Afer, *Phormio* (I, IV, 9) Może to też być parafraza wersu z Ewanegeli wg. Św. Łukasza 14:23 „*Na to pan rzekł do sługi: „Wyjdź na drogi i między opłotki i zmuszaj do wejścia, aby mój dom był zapelniony”*”.

Ado & Aimon hist.
Franc. li. 4.
cap. 52.

Concil. Tol 4 can.
57. Non vi
& coactione, &c.

aby ją dał komuś chciał¹⁸². Uciekali jedni do Francji, drudzy się chrzcili: i było ochrzczonych dziewięćdziesiąt tysięcy. Toż i we Francji za Dagobert¹⁸³a króla syna Klotariusza działo się, iż za namowieniem Heracliusza Cesarza¹⁸⁴, Dagobertus Żydy poniewolnie chrzcić kazał. Co też i sam Cesarz Heraclius w Jeruzalem czynił.

O których to Żydach poniewolnie ochrzczonych, *Conc. Tol.* mówi. Nie mocą ani przymuszeniem, ale namową nawracać się mają z dobrej wolej swojej. Wszakże którzy już przymuszeni są i wzięli chrzest święty i bierzmowanie, Ciało i krew Pańską: ci tak już Chrześcijaninami zostać mają. Nie wadziłoby tu tak

182 Sisebut, ur. ? – zm. 621 r., król Wizygotów, wydał dekret nakazujący ochrzcenie wszystkich Żydów zamieszkujących jego królestwo. *Forum Iudicum* a.k.a. *Liber Iudiciorum*; hiszp. *Libro de los Juicios*, liber 12: Title III: Concerning New Laws against the Jews, in which Old Ones are Confirmed, and New Ones are Added. Zob. http://daten.digitaler_sammlungen.de/0000/bsb00000852/images/index.html?id=00000852&nativo=3 tłumaczenie angielskie: <http://libro.uca.edu/vcode/visigoths.htm>

183 Dagobert I, syn Chlotara II, ur. ok. 603 r. – zm. 19 I 636 r., król Franków.

184 Herakliusz, ur. ok. 359 r. – zm. 25 VII 383 r., cesarz wschodniorzymski, wydał edykt nakazujący chrzest Żydów - edykt nie został zrealizowany.

[s. 37]

Tatarom i Żydom uczynić: przybyłoby Chrześcian. Tymże przykładem Emanuel król Luzytański¹⁸⁵, mandaty swoje po wszystkim królestwie rozesłał przeciwko wszystkim Żydom, aby abo do chrztu świętego przystępowali: abo precz z królestwa tego wychodzili, aby wolność i majątność tracili. Gdy ten mandat Żydom doszedł: tedy ze wszystkiego królestwa Luzytańskiego, do sta tysięcy Żydom obojej płci wyszło. Toż za króla Castelle, Ferdinanda i Izabelle Żydom czyniono¹⁸⁶. Nie potrzeba dawnych przykładów wspominać, ato tych naszych czasów Hiszpania Żydom i heretyków nie cierpi: Świętej pamięci Filip król Hiszpański, ojciec dzisiejszego syna własnego Carolusa dla podejrzenia heretyctwa z tego świata zagładził¹⁸⁷. Maximilianus arcyksiążę Rakoskie, Książę Styriey i Karyntiej rodzony brat królowej Jej Mości Konstancji Arryany i wszystkie heretyki z państwa swego wygnał¹⁸⁸. O jakożby ci Tatarów pogan w państwie swym cierpieli. Kiedycby

Takby Tatarzy
nawracać.

Auentinus.

w roku 1574.

185 Manuel I Szczęśliwy (Emanuel vel Manoel), ur. 31 V 1469 r. - zm. 13 XII 1521 r., od roku 1495 król Portugalii. Będąc bardzo religijnym władcą, sponsorował misjonarzy. Prześladował portugalskich Żydów, zmuszając ich do opuszczania kraju bądź chrztu w obrządku katolickim.

186 Ferdynad Aragoński II, ur. 10 III 1452 r. - zm. 23 I 1516 r., król Hiszpanii; Izabela Kastylijska, ur. 22 IV 1451 r. – zm. 26 XI 1504 r., żona Ferdynanda. Czyżewski powołuje się na Edykt z Alhambry wydany przez Ferdynanda i Izabelę dnia 31 III 1492 roku, nakazujący opuszczenie przez Żydów Królestwa Hiszpanii.

187 Filip II, syn Karola V, ur. 21 V 1527 r. - zm. 13 IX 1598 r., w latach 1556 - 1598 król Hiszpanii, gorliwy katolik zwalczający herezję, wśród protestantów określano go mianem „Szatan południa”.

188 Maksymilian I, ur. 22 III 1459 r. - zm. 12 I 1519 r., twórca potęgi rodu Habsburgów.

i tu u nas takie wyroki na Tatary wydano, pewnieby Chrześcijany zostawali, aboby z państwa precz ustępowali, a na to miejsce osiadłości im nadane lepszymi i cnotliwsiymi ludźmi swego narodu Chrześcijańskiego osadzać, z których byłaby lepsza posługa i życzliwość: Wszakże najdzie się kto żałujący ich i ukazujący jakieś pożytki z nich. Jednak i ja ukazuję

Iram vindietamque
Diuiam & patriae
confusionem.

Co za pożytki Tatarowie Wielkiemu Księstwu Litewskiemu czynią? 13

Kjedyby kto otworzył oczy, a głęboko wejrzał w sprawy Tatar litewskich, tedy przyznaćby to musiał, iż lud jest niepotrzebny, zbrodnie wielkie czyniący i swejwoli wielkiej zażywaiący. Co świętej pamięci Król Stefan¹⁸⁹ dobrze upatrując i uważając, przemyślał ten naród pogański Tatarski z pośrodku państwa litewskiego wyrzucić: a indzie ich na osady puste pograniczne przenieść. Czytaj jednak trochę o ich dobrych postępках i pożytkach, którymi to państwo napelniają: przyznasz iż nie zdrożnego nie piszę.

w rozdz. st. art 37.

Pierwszy pożytek. Mamy w prawie opisano i zabroniono

[s. 38]

Famam extendunt
factis.

aby nikt na mężobójstwo na najazd i do inszego złego uczynku nie pomagał nikomu. Tatarowie zaś nie dbając nic na prawo, są wielką przyczyną w państwie tym do złego. Abowiem gdy kto chce kogo najachać:

189 Chodzi o Stefana Batorego, króla Polski w latach 1576 - 1586, jednak za panowania tego króla nie było żadnych gwałtownych zmian w sieci osadniczej Tatarów. Nie są też znane plany, o których wspomina Czyżewski, jakoby miało się Tatarów przesiedlić w inne miejsce.

Tatarowie prędko do tego pomagają. Gdy chcesz kogo zabić: Tatarzyna napraw. Gdy chcesz rozbić: Tatarzyn się nie odmówi i owszem przywódcą do tego będzie. I niebyłoby takowych zabójstw, excesów, najazdów, gdyby Tatarzyn do tego nie przykładał się. A dziwna za takie złe uczynki, nigdy karania nie odnoszą. Dla tego też na zdrowia i na majątności ludzkie, zawaśnionym ludziom pomoc swą ofiarują i na to się zajmują: na zajątrzenia i waśni ludzkie jako na pewny obłów wyglądając, do czego im wyuzdana na wszelaką złość śmiałość powód daje. Od których tak okrutnych i haniebných excesów w tym zacnym państwie pohamowania; oziębłość urzędów niektórych i exekucia wstrętu żadnego nie czyni.

Drugi. Niech konfederacje czynią (które bogdaj się nie wznawiały) obaczysz jeśli się Tatarowie pułkami swymi do niej nie przywiążą: co już po dwakroć świeżo czynili. I w tę nadzieję potenciej przysięgą konfereraczej umocnionej: ci zdrajcy Tatarowie niezmiernie państwo Jego Królewskiej Mości plundrowali: nie tylko niskim, ale i wysokim stanom despekty znacznie czyniąc. Dwory Jego Królewskiej Mości duchownych i szlacheckie najeżdżając, gwałtowną a niezbożną stacją po 25. złotych wyciągając: komory i kleci chłopskie odbijając: konie, bydło biorąc. Ubogie ludzkie poddane Jego Królewskiej Mości i duchownych niszcząc: a swoje chałupy z wydzierstwa i z łupiestwa bogacąc. Znaczne są dobrze konfederacje Tatarskie na ich szablach srebrem odlewanych na pasach, sajdakach i na żupanach srebrem dobrze nasadzonych.

Trzeci pożytek. Podnieś kto chorągiew swowolnie bez listu przypowiednego w państwie tym (nie podnoś bo będziesz na palu) a chciej być Nalewajkiem¹⁹⁰ na

Scythae Assassini.

Scythae hostes ac
evisceratores
patriae.

Konfederacja na
Tatarach znać.

Scythae pacis
publicae violatores
ac turbatores.

190 Semen Nalewajko, kozacki ataman, przywódca powstania w latach 1595 - 1596.

1616.

niszczenie państwa: ujrzysz jako wszystko Tatarstwo pobieży jako muchy na miód. Dla czegoż? Aby łupili, brali, kradli, wydzierali: a dziecku swe pogańskie, niewiasty i nałożnice z takiej korzyści żywili. Patrz tego roku jako się ich kilkaset swowolnie zebrało (przedtym przy Świdierskim

[s. 39]

Veritas latere nescit.

Podstorościego
Stokliskie[go]
rozstrzelać
chcieli.

także do dwuset koni) pod pretekstem ciągnięcia do Moskwy. A gdzież jachali, ato powiat Trocki, Kowieński, Szawle, Wierzbołów, Stokliski, Zośle i insze dzierzawy Jego Króla Mości obyczajem nieprzyjacielskim splundrowali, biorąc po sześciu złotych stacji, a indziej więcej okrom bydła, koni, kóz i co się im podobało. Coż potym sprawili? Ato do domów swych koni, bydła, wozy dobrze naładowane przyprowadzili i pieniędzy niemało, którymi długi swoje, na konie, szable, pułhaki i na inszy rynsztunek zapożyczane, popłacili. To odprawiwszy: z nowu do kupy się zgromadzili i miasto Moskwy w koło po państwie jako błędni włóczyli się, excesy i despekty rozmaite czyniąc. Dwór Jego Królewskiej Mości Stokliski najachali gwałtem: Jego Mości Pana Starostę, by był nie uszedł, pewnieby byli znacznie zdespektowali: a bez miała i o śmierć nie przyprawili, bo i sługi jego, których we dworze zastali, posiekli. Tamże i powinnego jego Pana Dzierżka¹⁹¹ sługę na ten czas Jaśnie Wielmżnego Pana Jego Mości Pana Podskarbiego Ziemskiego Wielkiego Księstwa Litewskiego zdespektowali i poranili: i już się prawie na plundrowanie państwa rospuścili byli. Aż czułość

191 Jest to być może Andrzej Janowicz Dzierżek (Dzierżko) podkomorzy, dworzanin Jego Królewskiej Mości, zob. *Urzednicy Wielkiego Księstwa Litewskiego, spisy* t. II, s. 173.

Jaśnie Wielmżnego Księcia Jego Mości Pana Hetmana Polnego za mandaty Jego Króla Mości nastąpiła i inszych Panów Starostw i Dzierżawców, iż tych zdrajców po państwie szukano i rozpleszeno. Olkiniki i rzeki ich, mogłyby o tym świadczyć. Wszakże dziwna nad wielkimi dziwami, iż tym niecnatom Tatarom za takie znaczne zbrodnie i do tych czasów ani włos z głowy spadł. Uszli przed pogromem, bo te sprawę dobrze byli zwietrzyli i tak i teraz od tych znacznych zbrodni wolni. Nie dziwuj, zejdzie się to im wszystko.

Argenteis enim
pugnat telis, ideo
omnia vincunt.

Czwarty. Po drogach i gościńcach rozbijają. Dobrośilkowskiego w drodze z pieniędzy skarbowych poborowych, samowtórego zabili i do ośmi tysięcy pieniędzy od niego wzięli. A to sprawili Tatarowie z Sorktatar, bo tymi pieniędzmi dobrze po Wilnie i Trokach w gospodach szafowali. Znać, iż Tatarowie dawno rozbójstwem się bawią, bo i prawo w Statucie o rozbojach ich mamy. Dobrzećby i prawo znowu obostrzyć na nie, bo jeśli ich nie pohamujemy, tedy w tym państwie za czasem wielkie rozbójstwa będą: i odjąć się im nierychło będziemy mogli, jako

Scythae praedones

o. art. 33. z.
rozd. __

[s. 40]

w Palestynie w Syrii i w Cylicyey, Arabom i Etjopom, dla rozbójstwa objąć się tameczni obywatele nie mogą.

Piąty. Nad krwią Chrześcijańską częste mordy potajemnie czynią. Alej Misiurkowicz z sióła Małachowicz, wespoł z żoną swoją zabili Moskiewek trzy i w gnoju zagrzebli: a dwu Moskalów małych utopili, iż ich wydawali drugim Tatarom, o ono okrutne zabójstwo. Tych Moskalów utopionych do sióła Kozaklarów przyplłynionych, drudzy Tatarowie

Scythae sanguinarii
& homicidio
gaudent.

rok. 1615.

	należli, a urzędowi o tym okrutnym zabójstwie znać nie dali. Zaś Szczęsny Jzdagiej Tatarzyn Trocki, czeladnikowi jednej osoby duchownej, rękę prawą na progu położywszy okrutnie uciął: i świniam na większy despekt dał zjeść. Od którego ucięcia ręki, ten czeladnik i wzrok stracił i wiecznym żebrakiem dla niepohamowanej niecnoty tatarskiej w młodych swych leciech został.
Scythae invasores.	Szósty. Najazdy i zabójstwa nietylko na domy szlacheckie, ale też i w miastach czynią czego bardzo wiele jest, ale iż szeroko o tym pisać nie zda mi się. Napotym o zabójstwach o najazdach i rozbójstwach Tatarskich osobna książka będzie. Tylko przypomnę jako Gałęskiego nad Trokami najachawszy zabili. Czyżewskiego także ojca mego Assan Aleiewicz na gruncie własnym zamordował. A teraz świeżo w Puniach jeden Tatarzyn z Waki Josop Sursicz najachawszy na dom mieszczanina Puńskiego Lawryna Kapustę strzelił do niego, iż zaraz dusza go odbiegła¹⁹².
Violatores praecepti diuini & Ecclesiastici.	Siódmy. W niedzielę i w zacne święta jako w Boże Narodzenie na Wielką Noc na Świątki i w insze święta: na wzgardę, oranie, bronowaniem i inszą robotą święta nasze odprawują.
Scythae legum contemptores & virtutum spoliatores.	Ósmy. Na wzgardę wiary Chrześcijańskiej i na znieważenie prawa pospolitego, których takie każe gardłem karać konstytucja w roku 1616¹⁹³. fol. 45. wazą się Tatarowie białegłowy Chrześcijanki nietylko prostego stanu, ale i szlacheckiego zwodzić i za żony pojmować, a drugie za nałożnice mają. Czego jest bardzo wiele między nimi: dziecka zaś z takimi Chrześcijankami spółdzone, bisurmanią.

192 Na podstawie dostępnej literatury nie udało się zidentyfikować tej postaci.

193 W dalszej części pracy będzie szersze odniesienie do tej Konstytucji.

O jako wielka brzydkość dzieje się od tego sprośnego pogaństwa wierze świętej Chrześcijańskiej.

Dziewiąty. Chrzęścian naszych wiele w niewoli mają obojej

[s. 41]

płci, których i do swego bisurmaństwa nawracają, a kiedy który od nich odejdzie tedy powróz na szyję włożywszy, do chałup swych prowadzą. I coby Tatarowie u nas mieli być w niewoli, to nas samych w pośrodku państwa w powrozach wodzą, a my milczym.

Dziesiąty. Wiele inszych znacznych zbrodni i łotrostwa utaja się między Tatarami i gdyby ich kazano lustrować abo rewidować barzoby się wiele między nimi brzydkich sprośności, któremi gniew Boży na to państwo obracają i za któreby palenia godni do których i Chrzęścijan przywodzą, nalazło. Także i zabójstw tajemnych: osobliwie w Prudzianach na Wace w Soroktatar w Solkinikach w Reyżowie w Łukiszkach na Kiieni w Mereszlanach w Piktiniszkach i w Małachowicach i indzie, do czego oni są sposobni i czeladź Chrześcijańską mają do tego ochoczą, bo im także wszytkiej swejwoli i niecnoty pozwalają dla czego woli u Tatarzyna służyć niżli u swego. Więcej w Alkoranie przeszłego roku drukowanym o zbrodniach ich doczytasz się. Przetoż dla uskromienia łotrostw, zabójstw, morderstw, najazdów i rozbojów, które ponosimy od Tatar dobrzeby prawo aby konstytucja na nich uczynić i do tego zakazać

Tatarowie
Chrzęścian
naszych w
powrozach
wodzą.

Scytae nequitiae
amatores et morum
corruptores.

Solis enim nobilibus
tantum permissum
est, gladio cingere.

Antiqu. Ro.

Rusznice nosić
cudzoziemcom nie
godzi się.

Nouvel. 85.

Aby Tatarowie broni, szabel, pułhaków i łuków przy sobie nie nosili. 14

Bo kiedy się przypatrzę prawu, porządku i postanowieniu cudzych nacji i krajów: tedy z nich zrozumiawszy przyznamy, iż Tatarzynowi szabel, pułhaków i łuków nosić się w państwie nie godzi. Rzymianie przez wiele set lat zabiegając pokojowi w państwie, tedy własnej swojej armaty nie mieli tylko pospolitą, którą chowano w cekauzu pospolitym. A kiedy już na jaką wojnę wyprawować się mieli, tedy z tego tam cekauzu abo arsenału każdy brał, a kiedy się z wojny wrócili zaś tam wszystkie armatę kładli. Do tych czasów w Wenecji ten zwyczaj w zachowaniu jest, iż arsenał abo cekauz mają pospolity, w którym wielki dostatek zbrój, mieczów, szpad, rusznic, dział, dla pospolitej potrzeby jest, bo w domu chować się tego nie godzi ani zażywać zwłaszcza pod czas pokoju. Także i

[s. 42]

teraz w Rzymie i w inszych włoskich miastach nie tylko cudzoziemcowi, ale i swemu szpady i rusznice nosić się nie godzi pod karaniem. Nad to gdy przejeżdżają włoską ziemię już się im z rusznicą przez miasto jachać niegodzi, ale gdy do bramy przyjeżdżają, zaraz wszystkie rusznice od nich odbiorą, a wywiedziawszy się kiedy i kędy jadą, tedy rusznice im w tej bramie, którą z miasta wyjadą oddawają. A ten zwyczaj i teraz zachowują nie tylko w rzymskim państwie i w weneckim, ale i w Lombardii i w Heturii. A mają ten zwyczaj Włoszy, nie tylko z starowieczności, ale i z prawa wydanego od Justyniana Cesarza, który nie tylko zakazał broni przy sobie nosić: ale też żadnej zbroji żadnego oręża w domach i w majątnościach chować pod winą

zabronił. Massilienses też przedtym zachowali ten zwyczaj, iż żadnego do miasta z bronią nie puszczali, ani dozwolali z bronią w mieście chodzić¹⁹⁴. Potym we Włoszech nowym prawem relaxowano, iż *solis nobilibus tantum, permissum est gladio cingere*, tylko samej szlachcie z bronią pozwolono chodzić¹⁹⁵. W Turcech zaś w Konstantynopolu i we wszytkiej Grecji, kędy przedtym Chrześcijańskie państwa były jest wielkość Chrześcijan, ale takie surowe i srogie zakazane mają: aby nietylko broni jawnie nie nosili, ale też i potajemnie w domach aby nie chowali. A któregoby przeświadczoło przeciwko ustawie tej, broń i orężę noszącego abo w domu chowającego i na gardle i na majątności karzą. Tatarowie na co w pośrzedku państwa tego z pułhakami z szablami i z łukami jeżdżą i noszą się? Prawda, iż na nas samych: aby nas śmieie najeżdżali i rozbijali i pod chorągwie bezprzypowiedne aby się kupili i dwory Jego Króla Mości i dzierżawców najeżdżali. W Tureckiej ziemi chociaż niebezpieczno od rozbojów, a wždy nie godzi się mieć oręża. A tu u nas Tatarzynowi wolno. Nie godziłoby się i tu u nas Tatarom z bronią chodzić jako nieprzyjaciołom wiary chrześcijańskiej. A nietylko broni używać, ale i przedawać mu nie godziłoby się. Zakazali prawem Cesarze rzymscy poganom broni przedawać. Na co i papież co rok klątwę wydawa na Chrześcijany, którzy poganom i inszym nieprzyjaciołom wiary Chrześcijańskiej szable, miecze, pułhaki przedawają, którymi

[s. 43]

broniami Chrześcijan mordują i zabijają. Ale rzecze kto z Panów, ktoż nam służyć będzie jeśli Tatarom

Val. Max.
lib. 2. cap. 6

Tiraquel.
de nobilitate cap.
20.

Georgeuic.

Honorius
& Theodos
L. vlt. Cod.
Iustinian.
Excomunic.
Bullae caenae.

194 Waleriusz Maksymus, księga II, rozdział 6.

195 Li i jedynie szlachcie pozwala się mieć przy pasie miecz.

Szlachcie służby nie
ma dla Tatarzyna.

zabronim z bronią chodzić? A przedtym kto Panom służył kiedy Tatar nie było nie wiem, co sobie za godność w tych Tatarach ulubili, że ich radniejszy chowają i używają do posług swych niżli krew narodu swego. Ubogi szlachcic i bojarzyn, któryby też rad służył i zapomagał się z przysługi u Panów przystępu przed Tatarzynem nie ma. Panowie zaś woleją Tatarzyna bogacić, niżli swej naród: dlatego też siła domów szlacheckich podupadło, a Tatarowie pany zostali. Kończąc tedy ten rozdział, trzeba nam zabiegać za czasu jakobyśmy te najazdy, zabójstwa i morderstwa które się naszym od Tatar dzieją pohamowali: z broniami i z inszą armatą nie pozwalając im chodzić. A nietylko zbroniami: ale też i tego

Nefas enim est
inimicis Crucis
Christi, simili
cultu cum
Christianis
uti.

Assan w Altembasie
nosi się.

Dio li. 57.

Aby Tatarowie szat jedwabnych i srebra na szablach, pasach, sajdakach i żupanach nie nosili. 15

Nie wiem czy nie wstyd to nasz, zwłaszcza przed obcym narodem, którzy zwykli te kraje nawiedzać: widząc Tatarzyna tak bogato w szaty jedwabne, bławatne odzianego i srebrem nietylko na szabli, ale i po wierzchu osadzonego: a co większa w altembasy się strojącego¹⁹⁶. W Rzymie za starego wieku pisze Dio, Tiberius¹⁹⁷ Cesarz pierwszego roku panowania swego, zakazał aby nikt w szatach jedwabnych nie chodził. W tak bogatym państwie, które świata wszytkiego dochody miało nie dopuścić tego zbytku. W Hiszpaniej zaś żadnemu otrokowi jedwabnych szat nosić nie pozwalają: a ktoby się ważył karzą takowego

196 Altembas - turecka ciężka błyszcząca tkanina, osnowa jedwabna, wątek złoty, zob. Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska*, Warszawa 1900.

197 Tyberiusz, ur. 16 XI 42 r., p.n.e. - zm. 16 III 37 r. n.e., cesarz rzymski.

lege sumptuaria [ustawą przeciwko zbytkowi]. U Lacedemonów Licurgus¹⁹⁸ prawo był postanowił, przeciwko zbytku szat i rozkazano eforom, aby na każdy dzień przeglądali ubiorów, a jeśliby co w nich od przystojnego i słusznego ochędostwa nalazło się dalekiego, aby występnego według srogości prawa karali. Pochwały godzien Dionizius Syrakuski¹⁹⁹, który chcąc zagubić stroje w których się Lokrenses lud jego zakochali byli: takiego sposobu użył. Najpierwej wszystkie szaty i klejnoty w kościół bogini Wenery znieść, tak

Aelianus.

Iustinus.

[s. 44]

swoje jako i wszystkich poddanych swych kazał. Gdy to uczynili wszystkie pobrawszy pochował, ukazując jako wielką zgubę Rzeczpospolitej z tych zbytkow miała. Lecz lud jako dostatni mało szkodę onę sobie wając na insze kosztowniejsze stroje, szaty i klejnoty prędko się sposobili. Cóż on z nowu uczynił? Rozkazał i postanowił, aby każdy tak wiele dał poboru do skarbu jako szata kosztowała albo który klenot. W Turcech też jako *Georgeu*. pisze, niepozwalają Chrześcijanom szat jedwabnych i świętnych nosić: a nie tylko szat, ale ani bankietować, ani wesołej myśli zażyć. W inszych zaś państwach prostego stanu człowiek nie waży się stroić w szaty nad szlachcica: a tu Tatarowie niewolnicy naszy, których książę Witold na triumf do Litwy przygnał, większe triumfy z nas odnoszą, buczniej się nosząc i strojąc w szaty niż szlachta nasza. W hordzie zawolskiej, prekopskiej i nahajskiej, stąd ci naszy litewscy przygnani, (dla

Tatarowie
niech pobor dają od
szabel oprawnych i
od szat jedwabnych.
in li de Tur.
morib.

198 Likurg, prawodawca i twórca ustroju starożytnej Sparty.

199 Dionizios I, ur. ok. 430 r., p.n.e., - zm. 367 r., p.n.e., tyran Syrakuz.

Tatarowie nahajki
w hordzie robili i
skóry wyprawowali.

Tatarów w
kożuchowej barwie
tu przygnano.

Tatarzyn kołnierz
barani abo kozima
nosić.

tego tą też nahajską zowią, iż tam wszystko Nahajki robili, a skóry dubili, a to u nas zbucznieli, nahajek się wstydzą robić i skór wyprawować). Carowie ledwie suknie mają, szable żelazem prostym oprawne nosząc a inszy zaś Tatarowie w chodakach w kożuchach i w szłykach baranich chodzą, (bo i tych litewskich także w kożuchowej barwie tu przygnano) na które też kożuchy Tatarom prekopskim jako jurgielnikom swym zwykł był Król Jego Mość po czerwonym złotem posyłać. A tu zaś u nas, leda u Tatarczuka szat jedwabnych, srebra i safianu pełno. Więc się wymawiają, iż na wojnę nie mają o czym to srebro, którego z poddanych Jego Króla Mości i Duchownych nałupili i suknie sobie nim obili i majątności naskupowali, niechby na konia i inszy rysztunek obrócili. Dobra Tatarczukowi szabla żelazem miasto srebra, a mosiądzem miasto złota oprawna. Do tego też jeśli im pozwolimy w sukni falendyszowej chodzić, przynamniej niechby z skóry baraniej abo koziej kołnierz do sukni przyszyty nosili; także barani abo kozi szлык, żeby znaczni byli od chrześcian (jako Żydzi we Włoszech w żółtych kapeluszach

Ex lege Senatus, Respublica Veneta, anno 1496. 16. Martii, Iudais praecepit, ut biretum crocei coloris gestent. & per aliam legem eiusdem Senatus, anno 1443, 55 April. id fuerat antea sancitum, vt a Christi fidelibus discernerentur.

[s. 45]

chodzą dla różności od Chrześcijan) żeby pamiętali w jakiej kożuchowej barwie tu są przygnani. Byliby trochę skromniejszymi i nie byliby tak bucznymi jako teraz: gdy ubrawszy się w strojne szaty żadnej uczciwości nie czynią, ani duchownym ani świeckim osobom. Powiem ci jednak skąd to przychodzi

Czemu Tatarowie żadnej uczciwości duchownym i świeckim osobom nie czynią? 16

Chłopstwo bowiem to Tatarskie, nietylko w nadzieję obrony, którą od Panów wielkich mają: ale też w nadzieję dostatków swych i szat strojnych i stowarzyszenia się z wielkimi Pany, do takiej hardości przyszli, iż za nic u nich duchowny za nic szlachcic podkaszli się z Tatarzynem w drodze, a on sześciami albo czterema woźnikami jedzie, ustępuje kobielowi. Trafiszli się też z nim w Wilnie: tedy w nadzieję szaty chędogiej i owego srebra z niezbożnych stacji wydartego obaczysz jakąć uczciwość uczyni, otrze się dobrze o bok twój i uczciwości powinnej zięciem klobuka nie wyrządzić. Pisz *Osorius lib. de destis Emmanuel. regis*²⁰⁰. O uczciwości, którą prostego stanu ludzie szlachcie wyrządzali w Indziej byli takowi ludzie, których *Malabares* nazywano ci bardzo się w szlacheństwie kochając, rozumieli, iż szlacheństwo ich wielką zmazę odnosiło, gdy się otarł o szlachcica prostego stanu człowiek. Co gdy się kiedy trafiło miał to sobie szlachcic wielką krzywdę, na której zemszczenie okrutnie bywał bity, a prawie aż na śmierć, ten któryby się śmiał o szlachcica otrzec. Przetoż żeby do tego nie przychodziło, mieli obyczaj ci którzy nie szlachtą byli, gdy przez miasto szli bo w drodze byli, iż wołali głosem idąc jakoby dając znać, iż nie szlachta byli szlachcic, który przeciwko niemu szedł żeby się nim nie stał, rozkazywał mu z drogi zstąpić, zaczym i ten wolny bywał od karanja, a szlachcic od zmaży, którą sobie rozumiał dotknięciem się człowieka prostego mieć. Tu zaś u nas idzie Senator albo szlachcic jaki

Mutantur mores
cum comittantur
opes.

Tatarowie
Du[uchownych]
i szlachtę
znieważają i nie
czczą.

200 Osorius, księga 2. „O czynach króla Emanuela”. Malabares - Malabarzy, odnosi się to zapewne do mieszkańców Wybrzeża Malabarskiego (Malabaru).

znaczny, a poganin Tatarzyn na koniu jadąc ledwie co kłobuka uchyli. W Konstantynopolu insza uczciwość pogaństwu tureckiemu od naszych Chrześcijan bywa wyrządzana. Abowiem gdy na koniu jedzie Chrześcijanin

[s. 46]

Georgeu. i ci którzy
w Turcech bywają
świadczą.

przez miasto, a trafi się mu mijać Turczyzna przed domem siedzącego; tedy Chrześcijanin powinien z konia zsiść i niski pokłon głowy do ziemi nachyleniem jemu uczynić. Czego jeśliby nie uczynił prędko go z konia zsadzą i kijem wzbiorą.

Advena qui tecum versatur in terris, ascendet super te, eritque sublimior, tu autem descendes & eris inferior. Deut. 28.

u zaś u nas dla protekcji wielkich Panów i dla dostatków swych

łotrostwem nabytych Tatarzyn znieważa szlachtę i we wszystkim mu się równym czyni. A nie dziw, bo jako szlachcic tak też i Tatarzyn ma osiadłości i poddane narodu chrześcijańskiego. Wszakże uważajmy

Indignum est
servum melioris
esse coditionis,
quam liberum &
haeredem.

Jeśliż to dobra, iż Tatarowie pohańcy w państwie chrześcijańskim, sługi, poddane i niewolniki chrześcijany mają? 17

Tatarowie
duszobójce.

Bardzo niedobra, a to z tych przyczyn, iż poddani i czeladź Chrześcijańska pod Tatarzynem mieszkająca, zapominają powinności swej Chrześcijańskiej za powodem do tego duszobójców Tatarów panów (jeśliż się ich panami godzi zwać) swych: już się w pogaństwo część wielka ich obróciła, jako bydło jakie żyją nie mając wiadomości o Bogu w Trójcy świętej jedynym. Sakramentów kościelnych nigdy nie używają, dzieci ich często bez chrztu świętego umierają abo też narodziwszy się z Chrześcijańskich rodziców na przemierzłą sektę Machometańską

Patrz jakoż
przyczyny
tatarskiej siła dusz

obracają ich. Bez małżeńskiego złączenia, według porządku kościoła powszechnego ustawionego mieszkają. Do spowiedzi i do używania naświętszego sakramentu nigdy nie chodzą i tak jako pogaństwo jakie z świata zchodzą. Do tego niedziele i święta zacne, oraniem, bronowaniem i inszymi robotami czegośmy się nie po jeden krok z żalem naszym napatrzyli, obchodzą.

Dla czego też Senat Wenecki zakazał Żydom dóbr osiadłych skupować i trzymać i arendować, tożbym rozumiał zakazać Tatarom. Czeladź zaś Chrześcijańska tak służyła jako i prosta obojej płci rychlej się garnie do Tatarzyna służyć, abowiem natura ludzka, iż skłonna jest zawždy do złego: tak też i czeladź u Tatarzyna służąca, widząc pogodę, rospasuje się na wszelaką swawolą

Chrześcijanie nasi u Tatar służąc, szkołę wszystkich niecnót maja.

[s. 47]

której ma aż nazbyt. Już mu tam u Tatarzyna służąc wolno kraść, rozbijać, konika też u nich służąc i szable i sukienki prędzej dostanie, a zwłaszcza w nocy przy gościńcu. Niecnoty wszelakiej i swej woli nikt mu nie zabroni. Tak, iż kto Tatarzynowi służy z Chrześcijan: musi być arcynicdobrego i małoconocki. Konstantyn Wielki ustawę i prawo dał na Żydy, aby im Chrześcijanie nie służyli, a któryby Żyd Chrześcijanina za sługę miał, aby tracił wszystko co się u niego znajduje, a Chrześcijanin zaraz żeby wolny był. Prawo też duchowne zabrania, aby Żydowie sług Chrześcijan nie mieli. Czemużby też tych praw na Tatary nie obrócić? A niewolnicy i niewolnice, których wiele mają nietylko z naszego,

do
piekła idzie.

rok. 1424.
penultima septembr.

na łotrostwo
tatarzyna przystać.

Kto Tatarzynowi
z Chrześcijan służy,
musi być nic
dobrego.
Baronius anno 336.

ca. Mancipia dist.
64.

Słusznie.

u nas opat,
dobrowolnie
Tatarom
Chrześcijan w
niewolą dajemy.

winę wielką
trzeba nanie
ustawić.

Tatarzyn Pan
w Li[twie] a

ale i z moskiewskiego rodu tak smakowite sobie u Tatar mieszkanie ulubili: izby nigdy u naszych nie wytrwali, z których Tatarowie jedne za żony pojmują, a drugie co i brzydło wspomnieć, za nałożnice mają, dzieci z nimi płodząc. Siłać inszych zbrodni (jakom pierwej pisał) utaiła się między Tatarami: dla których to państwo Pan Bóg karze. Przetoż zabiegając temu, aby większego gniewu Pan Bóg dla brzdkich sprośności Tatarskich na nas nie obrócił: włożmy się w to, aby Tatarowie nie tylko czeladzi Chrześcijańskich, ale teży poddanych i niewolników, dla takich wielkich zbrodni, które się pokazały nie chowali. Ale odebrawszy od nich poddanych Chrześcijańskich, niech swymi pohańcami osadzają: dobrzeby aby Tatarzyn Tatarzynowi służył nie Chrześcijanin. Abo też dać wolność chłopom, tym którzy pod nimi mieszkają i w Statucie tego dołożyć tedy się sami rozbieżą od nich. Gdyż wiele ich znam, coby radzi pod Chrześcijańskim Panem byli niż pod poganinem, ale iż Statut zagroził chudzięta z wielkim żalem swym pod niewolą Tatarską w państwie Chrześcijańskim trwać muszą. Ludzie odkupują od Tatar z niewoli Chrześcijany, a my tu w niewolą podajemy Tatarom Chrześcijany. Z strony zaś pacholików i inszej czeladzi ustawić winę na Tatary którzy przyjmują i na tych co do nich przystają: a do tego Moskiewski i Moskale odbierać od nich a napotym prawem warować i winą. Iż jako Żydowi czeladzi Chrześcijańskiej niewolno chować, tak też i Tatarzynowi zabroniono być ma. Przypatrzmy

[s. 48]

się jako tu wiele Żydów i Tatar jest: a ukażcie mi którego żebrzącego i chleba proszącego u was? Nie ukażecie, bo oni z nas bez prace pięknie umieją żyć.

Ukażcie mi Tatarzyna któryby miał na Pana plugiem robić? Żaden. Czemuż to? Iż to pohaństwo za wielkie plugastwo sobie ma na Chrześcijanina robić.

Jeśliż się ten rodzaj przemierzył brzydzi Chrześcijaninowi służyć: czemuż też zabronić nie mamy, aby Chrześcijanie u nich za poddane sługi i za niewolniki nie byli? Już ich głaszczmy, pieścmy w obronie swej miejmy i wszystko im dozwalamy i o żadne zbrodnie ich nie karzmy. Jednak pomnicie,

Iż ci Tatarowie za czasem to państwo wielkiego niebezpieczeństwa nabawią. 18

Przetoż obaczyćby się też za czasu państwu wszystkiemu potrzeba, aby ten rodzaj kiedykolwiek, abo nam, abo potomkom naszym znać się nie dał. Azasz się ich już mało roztrzewiło, iż ich pełno po wszystkim państwie, do tego udzielnie mieszkają: język osobny i niezwyčajny mają: w pogaństwie żyją, co nie bez podeyrzenia. Wzdrygaia się na takie osobne życia insze narody. Pisze Justin. Iż jednego czasu u Krotoniensów obrało się trzysta młodzieńców, którzy się odłączyli od pospolitego życia inszych mieszczan: żyli abowiem według nauki Pithagoresowej do trzeźwości, wstrzemieźliwości i do inszych cnot spólnie się pobudzając: na które życie niejaka przysięgą obowiązali się. I gdy tak osobnego życia byli od inszych, obrócili na się oczy, prawie wszystkiego miasta i pospółstwa, którzy rozumieli to o nich, jakoby mieli jakieś sprzysiężenie tajemne przeciw miastu. I gdy w takim podejrzeniu czas niejaki byli, postanowiło miasto wszystkich wygubić, i gdy się zgromadzili do jednego domu, obroczywszy ich wszystkich zapalili i w onym tumultcie wiele ludzi z onychże konfederowanych pogorzało, a ostatek precz z miasta na dalekie wygnanie potępili. A to nie

nasza szlachta
pokaleczala.

Saepe & oliter est
opportuna locutus.

Hostes qui
nobiscum vivunt,
magis metuedi sunt
quam externi.

Iusti. lib. 20.

bez przyczyny uczynili, podejrzane abowiem zawždy
bywają schadzki i zgromadzenia towarzyskie
w każdej Rzeczypospolitej. Bo aczkolwiek i ci zdali
się początki przystojne

[s. 49]

Principiis obsta.

Tatarom by tak
czynić w Litwie
jako Żydom w
Egipcie.

cnotliwe mieć: wszakże napotym gdyby ich wielka
liczba urosła, a *rigor disciplinae* [rygor dyscypliny]
za czasemby ustał, mogliby oną wielkością swoją
dodawać sobie śmiałości i serca i ważyłoby się śmieli
czego nowego niezwyčajnego w Rzeczypospolitej.
Przełoż okazja początkowi każdemu ma być odcinana.
Czytamy i w starym Zakonie, gdy Żydzi w Egipcie
rozkrzewili się, których nie weszło było tylko osób
siedmdziesiąt, a wielka i prawie niezliczona liczba
rozkrzewiła się ich. Obawiał się Faraon król Egipski,
aby jakiej trudności z nimi nie zażył, rozkazał ich
urzędnikom swoim trapić i do roboty cegieł ich
przymuszać, tak iż pewną liczbę cegieł na każdy dzień
oddawać musieli, z których potym murowali one
słupy abo *Pyramides* w Egipcie, które były dziwem
wszytkiego świata. I gdy ich tak jeszcze niemógł
wyniszczyć, rozkazał Faraon wszytkiemu ludowi
swemu Egipskiemu, aby każde dziecko żydowskie
któreby się męskiej płci urodziło topili a białogłową
zostawili, chcąc wielkość żydowską umniejszyć, bo
tak się byli bardzo Żydowie rozrodzili przez dwieście
lat w Egipcie, a jako drudzy piszą, przez czterysta
lat z onych siedmdziesiąt osob: iż ich wyszło
samyh mężow na puszcza sześćkroć stotysięcy
okrom niewiast a małych dzieci²⁰¹. Przypomnę też
tu królestwo Sycylijskie, które po Manfredzie²⁰²

201 Jest to oczywiście sparafrazowana treść Księgi Wyjścia.

202 Manfred, ur. 1232 r. – zm. 26 II 1266 r., król Sycylii
w latach 1258 - 1266.

Carolus król Francuski trzymał, gdzie naprowadził Francuzów tak pospolitego człowieka jako i żołnierzyw niemałą liczbę. Ci żołnierze mieszkając w Siciliei bardzo się naprzykrzyli Sycylijczykom: przyszło do tego, iż się z konfederowali potajemnie przeciwko Francuzom, chcąc ich wygubić ze wszystkiego państwa swego. Tedy Sycylijczycowie dnia jednego Wielkonocnego o nieszpornej godzinie w roku 1281 gdy ludzie nabożeństwem się zabawiają i o żadnym niebezpieczeństwie nie myślą wybili wszystkie Francuzy z Sycylii tak, iż samych żołnierzyw francuskich zabili jednego dnia i prawie jednej godziny nieszpornej po wszystkim królestwie Sycylijskim ośm tysięcy a pospolitego człowieka niewiasty i dzieci, więcej niż do trzydziestu tysięcy, a prawie żadnego Francuza nie zostawili żywego, *ne mingens ad parietem supererat*²⁰³, za czym wolne królestwo sobie uczynili od Francuzów²⁰⁴. Turek także obawiając się wielkości i rozrodzenia

Paulus Aemil. de reb. gestis Francorum.

Nieszpor Sicilijski krwawy. Tatarów by zaprosić nań.

[s. 50]

Chrześcijan, żeby zatym nie rebellizowali mu nie tylko, iż im broni zakazuje miewać, ale i na umniejszenie rodzaju Chrześcijańskiego już nie dziesięcinę pogłówną ludzi bierze, ale które się mu podoba Chrześcijańskie chłopię, od rodziców bierze i daleko zasyłając chować każe, z których podrosłych wojsko janczarskie napotężniejsze z nich czyni obróciwszy ich pierwej na Machometańską sektę. Nie mamy tedy i my znieważać takiej wielkości

Georgeu.

Tatarowie sejmy i zjazdy swoje mają, a kto ich wie o czym radzą.

203 Aby nikt nie przeżył sikając na ścianę. (sic!)

204 Czyżewski przytacza tu historię powstania, które wybuchło w Palermo przeciw Karolowi i Francuzom, które do historii przeszło pod określeniem „nieszpory sycylijskie”, po nim wyspa znalazła się pod panowaniem Aragonii.

Dio in Hadriano.

Także poczekawszy
i od Tatar
niebezpieczno
będzie.

Auentinus.

Chłopska wojna.

Vlembergius caus:
22.

Cochlaeus an. D.

1525

Surius & Sleydanus.

Tatar w państwie tym mieszkających, ale o nich mamy myśleć, jakobyśmy ich albo do wiary świętej nawrócili, albo z państwa pozbyli: albo też jakie ciężary na nie włożyli bychmy napotym, gdy się lepiej rozrodzą, takich prac z nimi nie zażyli, jako Wespazianus, Titus i Hadrianus Cesarze Rzymscy z Żydami, którzy przez rozmnożenie swoje byli barzo przeciwni i srodzy państwu rzymskiemu. I chociaż ich dobrze i znacznie po wielokroć gromiono, nie bez utraty niemałej wojska rzymskiego: wszakże póki Żydów samych i z ich dzierżawami z gruntu nie wygubiono nie wyniszczono, państwo rzymskie było zawżdy w niebezpieczeństwie. O czym Adrianus Cesarz pisał do senatu rzymskiego gdy już prawie wniwecz obrócił Żydy i na głowę wybił: żeby nie rozumieli, aby takie wielkie zwycięstwo miał jaką małą pracą otrzymać, a żeby przytym wiedzieli, iż do uspokojenia państw wschodnich wiele pomogło tych ludzi buntownych uskromienie i potłumienie. Toż czytamy o Longobardach²⁰⁵ jako się Rzymowi dali dobrze znać. Czytamy też i o prostych chłopach, którzy nie nauczyli się tylko z pługiem, a z motyką robić do żadnych wojen ćwiczeni nie byli, kiedy się w roku 1525, przeciwko panom swoim zbuntowali, chcąc się wyłamać z mocy ich i pany swoje chcieli wygubić, których się zebrało więcej niż potrzykroć stotysięcy, zamki, klasztory, miasta palili i plundrowali, Pany swe mordowali. W samej Franciej dwieście zamków i klasztorów zburzyli. Pana swego Romesa de Helsenstein z trzynastą szlachciców okrutnie w Winszperku zamordowali, a jako Alberus wspomina, że go na włócznie wzięli i siła szlachty wygubili i by byli prędko książęta z wojski swymi przeciwko im się nie ruszyli, więcejby złego byli nabroili Wszakże tak ich też, potym nadbili

205 Lud zachodniogermański.

[s. 51]

sto i pięćdziesiąt tysięcy ich na placu poległo, a ostatek rozbiegł się. Jeśli ci niezbrojni byli tak straszni panom swym, a od tych czego się spodziewać mamy, których do wojny na swe złe przyuczamy. Tegoż zaprawdę na potym od Tatar spodziewajmy się i jakoż widzimy, iż już zaczynają. Gdy się abowiem któremu Tatarzynowi od naszych jaka miała krzywda dzieje, wnet się ich zgromadzi do kilkudziesiąt, ba i do kilkuset koni, nie inaczej ako krucy a wrony do scierwu: i tak swoją gwardią równemu szlachcicowi, ba i możniejszemu są silni. Nie przepuszczaj Boże jakiego głównego nieprzyjaciela na państwo to, jako przedtym Tatarowie dzicy, Prusacy i inszy najeżdżali: wiele bym ja ufać tym Tatarom domowym niechciał. A gdzie cnota, gdzie Bóg u nich? Tatarzyn bandyt świata, na każde skinienie targowe porywczy. Jeśli tu nas samych, gdy mu kopę kto rzuci, najeżdżają, mordują, despektują, a coż kiedyby mu nieprzyjaciel co znacznego podał, jakoby ci zdrajcy rąk swoich na nas nie podnieśli a dziwna, iż my ich jeszcze do wojny przyuczamy. Słyszałem od szlachcica wiary godnego, pod czasem konfederacji, który z ust Smolskiego Tatarzyna przechwalaiącego się słyszał (w ten czas gdy Tatarowie podziesiąci kop stacji z włóki wydzierali i gdy sobie plebanom i inszym duchownym inwentarze kościelne i dóbr swoich ukazować rozkazowali), który tak mówił. Iż naszych Tatarów z Litwy jeśli nas konfederacji zaciągać będą przeciwko Królowi Jego Mości może stanąć do potrzeby godnych do dziesiątka tysięcy i więcej. Wielę rozsądnych temu wiarę daje, patrząc na liczbę i na rozrodzenie ich barzo wielkie nietylko w ich ród, ale i w osiadłości rozszerzone, których z konfederacji naskupowali a drudzy z lichwy. Tatarzyn Assan

Scientia rei bellicae
nutrit audaciam.

Kiedy Tatarowie nas
despektują, naszy
nam nie pomagają.

Aurum per medios
ire satellites

Mus in pera ignis in
sinu serpens in
gremio, Scythia in
dominio, hospites
suos redut dolentes.

Obaczyć się nam
trzeba za czasu.

Tatarowie w pięci
powiatach mają
osiadłość

Kiedyby nie służba
wojenna im nie by
nie mieli

Eice ancilla &
filium eius.

Contemptim
quidem, periculose
tamen, & minus
utiliter.

Ioh. Auban. Teuto.
li.3.
cap.7. de getium

Aleiewicz nad Waką mieszkający w pięci powieciech do dziesiątka osiadłości ma. Bohdan Furszewicz, Achmeć Affendeiowicz, i inszy we trzech we czterech powiatach mają a wszędy Tatar pełno, a nasz szlachcic dobrze i znacznie urodzony będąc własnym obywatelem państwa litewskiego nie ma, co Tatarzyn poganiec ma. A wiesz, że stąd takie dostatki mają, z stacji z żołnierskiej i z rozboju. Pokazałbym wielką

[s. 52]

liczbę naszych, którzy na chlebie rycerskim majątności swe przesłużyli: a z Tatar nigdy nic żaden nie utracił i owszem majątności poskupowali i chałupska swoje ubogacili. Nierówno: naszych utracili a Tatarowie się zapomogli. Nie dziw: bo naszy sprawiedliwie Ojczyźnie służą a Tatarowie jako pogaństwo z wydzierstwa i z łupiestwa. Pisałbym więcej o niebezpieczeństwie z Tatar państwu temu, ale obawiam się złym oczu otwierać do złego, każdy baczny i upatrujący dalsze rzeczy z teraźniejszych ich postępków łącno może sądzić co napotym będzie jeśli się nie postrzeżem, a Tatarów w kluby nie weźmiem. I toć nie bardzo bezpiecznie, że to pogaństwo prawie wkoło i blisko Wilna osadzono
Wszakże niewadzi przeczytać przyczyn

Dlaczego Tatarowie blisko Wilna osadzeni są? 19

Pewna to jest, iż Wielki Książę Witold zagnawszy Tatar do Litwy i odprawiwszy triumf z nich, dał im na potym użaliwszy się ich osadę nad Waką i indzie blisko Wilna chcąc mieć taką posługę z nich. Naprzód aby furalami abo furmanami byli i gdy na wojnę gdzie iachał tedy nie tylko żywność, ale i armatę i insze naczynia wojenne aby za wojskiem wozili.

Druga. Gdy Witold w Wilnie przemieszkiwał, aby jarzynami to jest cybulą, ogórkami i inszymi ogrodnymi rzeczami kuchnię książęcą opatrowali.

Trzecia. Aby z listami jako kursorowie chodzili i na posztach i w podwody gdzie każą jeździli.

Czwarta. Aby mosty po drogach i gościńce któredy książę przejeżdżać miał naprawiali i owe mosty od Rudnik aż do Waki z Soroktatar Tatarowie powinni naprawiać i nowe budować, na co i przywilej mają i tę osiadłość Soroktatarską dlatego nadano.

Piąta. Aby w zamkach i w pałacach książęcych piece palili, gnój od koni wymiatali, kominy chędożyli do kuchni wodę nosili i drwa rąbali.

[s. 53]

Szósta. Aby do ostępów w łowy z oszczepami i rusznicami tak jako osoczniczy, zwierz ubijać na potrzebę książęcą bywali. Tego wszytkiego teraz zapomnieli.

Siodmąby niewadziło na nie nowo ustawić, aby wały koło murów wileńskich sypali i kamienie, wapno, cegłę i piasek nosili. A byłoby komu, gdyż jako jeden zacny senatów powiadał, iż Tatarów w Litwie z żonami i z dziećmi jest ich już więcej niż sto tysięcy, radbym wiedział jako wielką pogłówszczyznę Tatarowie oddawają, a poczekawszy będzie tego więcej. A do wojny nie będę wspominał jako ich wiele mianował, bo niektórzy, a zwłaszcza ci którzy Tatarom fawują nie będą chcieli wierzyć. Jednym barzo pilnej rzeczy przepomniał wyższej na swym miejscu położyć, o której wiem, iż będziesz chciał wiedzieć

morib.

te dwie przyczynie pierwsze kładzie.

Tatarowie swarzać się między sobą to wydali.

Słowa jednego
Senatora Wielkiego
Księstwa
Litewskiego

Malum cui non
resistitur,
approbatur.

**Jeśli się też godzi Tatarzynowi poganinowi
Chrześcijanki za żony pojmować i nałożnice
Chrześcijanki mieć i niecnotę z nimi w tym
Państwie rozmnażać. 20**

Cui conceditur quod
est plus, coceditur
quod est minus.

Wprawdzie to już nie żakowska na mnie questia, ale duchownych kanoników i juristów. Wszakże iżem słyszał niekiedy różne gadania o tym, tedy odpowiadam, iż się godzi. A to z tych dwu przyczyn. Iż tu w tym państwie Tatarom wszystko wolno, wolno im ku nieuczciwości Bożej bożnice swoje zabobonne stawiać, Chrześcijan do bisurmaństwa przywodzić, mamki i nałożnice Chrześcijanki chować, wolno im najeżdżać, Chrześcijany mordować, konfederacje czynić pod chorągwie bezprzypowiedne się kupić i państwo Jego Króla Mości niszczyć, krzywoprzysięgać, szlachtę despektować, łotrostwo insze bronić. Jeśliż im te excessy, które są bardzo wielkie, wolno czynić: tedy im też wolno żony i nierządnicę z Chrześcijanek mieć.

Qui tacet, consentire
videtur.

Powtóre. Wiedzą o tym duchowni i świętcy, ale iż milczeniem swoim tego im pozwalają, a żadnego Tatarzyna o to nigdy nie karano stąd znać, iż może Tatarzyn Chrześcijkę za żonę mieć. Ale przeciwnym sposobem mówiąc, nie miałyby się dziać taka sprośność w państwie tym, ale godziłoby się ją wykorzenić.

[s. 54]

Cave.
23 q.2
L. Ne quis
Christiana.
C. de Iudeis.

Pan Bóg w starym zakonie Żydom zakazał obcych białychgłów chować ani ich za żony brać. Prawo też duchowne broni poganom, aby żon z Chrześcijan nie brali, & *e contra*. [i przeciwnie] świeckie także zabrania Żydom Chrześcijan za żony brać, a jeśliby który to uczynił jako cudzołożnik karany być ma.

Pochwały wielkiej godny Senat Wenecki, który na Żydy ustanowił i jeśliby się który z Chrześcijanką nieczystości dopuścił tedy takowego pięciuset dukatow winy karzą i dwuletnim w więzieniu siedzeniem. Nasze też ziemskie prawo i przedtym zakazowało i teraz nowo konstytucją sejmową zakazuje, aby żaden Tatarzyn za żony Chrześcijanek brać i w mamki do dzieci swoich i jakimkolwiek pretekstem chować nie ważył się. Czego jeśliby się który z Tatar poważył, a Chrześcijankę za żonę wziął tedy oboje za takowy exces gardłem karani być mają²⁰⁶. O co *forum ad cuiusvis instantiam* [forum do czyjejkolwiek instancji] ma być przed urzędem grodzkim: i od tego urzędu ma się dziać *inquisitia*, [dochodzenie] aby się takie nie działy *enormia* [bezeceństwa]. Sami też Tatarowie mają zakaz od swego Machometa, aby Chrześcijanek nie pojmovali, ażby ich pierwej na swoje bissurmanów odwrócili,

an. 1448.

55. April.

ro. 1615.

fol. 45.

Urząd Grodzki ma się wywiadować o tych, którzy Chrześcijanki za żony mają i gardłem karać.

206 Czyżewski powołuje się tu na konstytucję z roku 1616 VL, t. III, s. 150-151: „*A iż się nayduią niektórzy między Tatarzy, którzy przeciw prawu Bożemu, wążą się żony Chrześcijanki poymować, onych w Bissurmańską wiarę pociągając, y białegłowy Chrześcijanek w mamki do dzieć swych biorą y czeladź naiemna w dni Niedzielne y w Święta, do wszelakich robot pędzą: waruiemy to konstytucją, aby od tego czasu żaden Tatarzyn nie wążął czeladzi Chrześcijan oboiey płci, białychgłowy w mamki a mężczyzn, pogotowiu za żony Chrześcijanek brać, y iakimkolwiek pretextem chować. Czego gdyby się kto z Tatar poważył, a Chrześcijankę za żonę poiął: tedy za takowy exces gardłem karani bydyć mają: o co forum ad cuiusvis instantiam ma przed Urzędem Grodzkim, y od tego Urzędu ma się dziać inkwizycja, aby się takie dzie działy enormia*”. Choć formalnie zakaz ten obowiązywał od 1616 roku nie jest znany jakikolwiek przypadek, aby konstytucja ta była przestrzegana i wobec małżeństw, które się po niej odbywały, były wyciągnięte jakiejkolwiek konsekwencje. Pozostało to martwym zapisem.

Azoara 3.
Alkoran.

Fursicz Tatarzyn
z chrześcijanką w
cerkwi bierze ślub.

Scythae fidei
Christianae
contemptores &
derisores.

którego *Tenor* [przebieg] takowy iesz, *Viri boni*, & c. [dobrzy mężowie, i tak dalej]. Chłopi dobrzy inszego zakonu białych głów za żony nie pojmujcie, ani córek waszych za męża inszego zakonu nie wydawajcie ażbyście ich pierwiej do swego zakonu nawrócili²⁰⁷. Jednak Tatarowie, iż w swawolą dobrze wkorzenieni ważą się i prawa Boże i Jego Królewskiej Mości dekreta nawet i swój zakon przestępować i łamać, abo raczej za nic sobie niemieć. A żebymci to pokazał żywymi przykłady jako wielka brzydłość i pośmiewisko wiary świętej Chrześcijańskiej i Sakramentów, dzieje się do tego sprośnego pogaństwa, czytaj. Bohdan Fursowicz Tatarzyn od Oszmiany bywszy na Wołyniu w Ostropolu mianował się być Chorążym Wielkiego Księstwa Litewskiego a zataiwszy w sobie Tatarstwo, zalecał się niejakiem szlachciance nie podłej Marynie Tomiłowiczównie, chcąc ją wziąć w małżeństwo. Przyjaciele i panna, widząc dostatki Tatarskie, a iż się mianował Chorążym Wielkiego Księstwa Litewskiego przyzwoliła zań. Złożono dzień wesela. Tatarzyn się stanowił, a iż panna była ruska, do Cerkwie oboje zwiela przyjaciół poszli, Pop ich zwięnczał. Pomieszkawszy tam krótki

[s. 55]

czas, bo się obawiał by go po koźinie nie doszło, przyjechał tu z nią do Litwy i mieszka z nią dzieci spłodziwszy. Pozywał go o to ksiądz pleban kowieński osądzony, ale iż fauory ten Tatarzyn ma wielkie do exekuciei nie może tej sprawy przywieść. Jest tego więcej w Oszmiańskim Powieci i indziej. Także

207 Jest to oczywiście przekłamanie; w prawie muzułmańskim mężczyzna ma prawo pośubić kobietę z tzw. „Ludzi księgi” ar. „al-kitāb”, czyli wyznającą jedną z trzech religii monoteistycznych. Nie ma warunku, że musi ona przyjąć wiarę męża.

i w Trockim niedaleko murowanego mostu, Tatarzyn Bohdan też Chrześcijanę ma za sobą i bezpiecznie tak z nią mieszka i nikt go o to nie karze. Więcej ich niechcę wspominać, bo mam wolą wydać osobną książkę o wszystkich zbrodniach Tatarskich. Teraz dalej o cnotach ich czytaj, a osobliwie o tym,

Dla czego Tatarowie rozbójstwem się bawią? I do jakiej posługi mają być obracani. 21

Pismo święte mówi: *Multam malitiam docuit otiositas*²⁰⁸. Acz Tatarowie z przyrodzenia swego mają własny przymiot w hordach swych rozbójstwem się bawić, taż natura i tu w tych naszych jednak im do tego siła pomaga próżnowanie, z którego rozbijać muszą. Nad to iż pod panem żadnym nie są: wojewodowie i dzierżawcy niemi nie władają na kunigisten nie chodzą i są właśnie bez zwierzchności; na siebie tylko robią i pożytki sobie czynią, a Ich Król Mość nic; A kiedyby to chłopstwo na robotę i posługę do zamków, dworów Króla Jego Mości pędzono, zapomnieliby rozbijać: a teraz w swejwoli w próżnowaniu czego Tatarzyn nie pomyśli? Przetoż aby Tatarowie nie rozbijali do takich posług i robót przypędzani być mają, bo jako pismo święte świadczy. *Cibaria viga & onus asino, panis & disciplina & opus seruo Mitte illum in operationem ne vacet, multum [multam] enim malitiam. & c*²⁰⁹. Dla tegoż Tatarowie Wielkiego Księstwa Litewskiego tak wielki jako i mały, jako *glebae ascripticii*, [przypisani do ziemi]

Raro in pace bene vivunt qui militiae nati & educati sunt.

Eccles: 33.
Nil boni parit otium inane.

Epercitia Tatarskie takieby miało cyc. ut supra.

208 „Wyślij go do pracy, by nie był bez zajęcia, lenistwo bowiem nauczyło wiele złego” Mądrość Syracha 33:28.

209 „Dla osła - pasza, kij i ciężary; chleb, ćwiczenie i praca - dla niewolnika (...) Wyślij go do pracy, by nie był bez zajęcia, wiele bowiem złego” i tak dalej. Mądrość Syracha 33:25.

mają być przymuszani i przyniewaleni do roboty i posług różnych, to jest do robienia i poprawowania zamków i dworów Jego Królewskiej Mości tam i kominy chędożyć, piece palić do kuchni

Verere & mundare vicos civitatum, abradere fuliginem caminorum & focorum elevatas sordes. Scopere merdalia, cadavera pecudum evehere & excoriare, & fi quae sunt huius generis, omnia. Servi enim sunt Christinorum, proinde illis ut servis, opera debentur servilia, ne per otium dissoluti, contra dominos insolescant, jako już poczynają.

drwa wozić i rąbać, pałace i wszytek zamek umiatać, stajnie z gnoju końskiego

[s. 56]

1615. 1616.
Tatarzyn dziki przez
Pośrodek państwa,
gędąc i śpiewając
przechodził.

uprzętać także i w mieście wileńskim ulice, rynsztoki i insze plugastwa domowe chędożyć i oczyszczać. Do tego Wilna wały sypać, które są dla obrony potrzebne i murów poprawiać. Tak Żydowie w Egipcie nie próżnowali, cegły robili i piramidy murowali do takiego by też dzieła u nas Tatarzy zaprawiać. Rozumiem, iż niektórym raczej śmieszne niż przystojne to wnoszenie i ukazanie zabaw Tatarskich będzie. O by który z was dostał się do hordy (pytaj tych którzy z więzienia wychodzą) podobno byś tam kobyliny i koziny darem nie jadł, ale w kajdany okowany robić byś ciężko musiał na biedne wyżywienie swoje. Tu u nas inaczej, niewolnikowi i poganinowi Tatarzynowi, wolno szlachecką wolnością zasłaniać się nasze samych trapić i dziwy w państwie naszym czynić. Powiem wam choć podziwicie, iżem często widywał a podobno was wiele zemną, jednego Tatarzyna z hordy ten przez dwie lecie pod czasem Trybunału odprawowania i inszych sądów, włóczył się z gęśłami po Wilnie, zawsze obżarty na tych gęśłach swych przemierzł gędąc i przykrym głosem swym po pogańsku wrzeszcząc a żaden tego nie postrzegał jaka wielka

swawola w tym poganinie była, iż przez pośrzodek nietylko miasta wileńskiego, ale podobno i państwa wszytkiego wrzeszcząc i gędąc przechodził. Moim zdaniem szpiegierza jakiegoś urząd odprawował, abo też zakłady: iż przez pośrzodek państwa tego w gęśle gędąc i śpiewając wszędy wolno przejść miał, wygrawał. W mądrej Rzeczypospolitej weneckiej prawa postanowione na hultaje i na tych którzy robić nie chcą, ostro i surowie wykonywają i do exekuciei przywodzą. Jedno jest *Consilium quindecim virum anni 1567. 20. Febru.* i drugie *eiusde consilii*²¹⁰. którymi prawami takich luźnych hultajów, co robić niechcą na galery przywiązawszy obracają, a drugich z państwa weneckiego wyświecają. A ci zaś, którzy o takich luźnych i próżnych ludziach dają znać urzędowi, mają moc z pozwoleniem senatu weneckiego jednego bannita, który był z któregokolwiek miasta państwu weneckiemu podległego, wygnany do czci przywrócić i od wygnania go wolnym czynią. Ja nie potrzebnie prawa Weneciei przywodzę, wszak i u nas prawa są tak

[s. 57]

dobrze jako i Weneckie. Są na luźne i na hultaje prawa w Statucie art. 24. z rodz. 12. są o nich różne konstytucje uczynione, a cóż kiedy ich urząd do egzekucji nie przywodzi. Ato i ten Tatarzyn któregoś tu przypomniał, był gorszy za luźnego i hultaja, ba jeśli tylko z hordy na szpiegi nie był posłany, a jednak żaden urząd, ani Trybunalski, Ziemski, Zamkowy, ani Miejski tego nie postrzegał, aby takowego Tatarzyna okowawszy około wałów sypania do murów cegieł i kamieni noszenia był przyniewolił. Źle by tak, który

hultaje i luźni nie bawią się w cudzej ziemi jak tu u nas w Wilnie.
anni 1_74
15. April.

A przedsie w Wilnie po przedmieściach pełno luźnych.

210 Zgromadzenie piętnastu mężów z roku 1567, 20 lutego *eiusdem consilii* - tego samego zgromadzenie.

Tatarowie czarują
Pany.

z nas w Turcech Tatarzech abo w inszych państwach bezpiecznie poczynął, podobnoby gęśli zapomniał. Tu u nas wszyscy Tatarowie wolność i pobłażanie mają a wierzę iż wszystkich Panów oczarowali, że na każdych Semikach Zjazdach, konowkacjach, nic przeciwko Tatarom nie stanowią, tylko po nich. Gdyż do tego i tę drugą własność mają, która im z próżnowania przychodzi:

Passim. omnia enim
vitioru femina
Scythis innata sunt.

Iż się Tatarowie czarami i burtami bawią, ba i lekami. 22

Maiolus To
2. Colloq. 3.

Wrózkami, czarami, trzewami i burtami²¹¹, nie tylko Assyriyczycy Chaldei i Egipcjanie bawili się, ale też i Tatarzy. Wspomina *Marcus Venetus*, i *Haytonus*²¹², iż Tatarowie wielcy czarownicy i burtownicy są. Z diabły narabiają i ciemności kiedy zachcą i kędy z dnia białego czynią. O Tatarach i o Turkach piszą, iż czarami i zaklinaniem swym niewolniki zbiegłe nazad wracają, takim sposobem, imię zbiegłego Chrześcijanina na kartce napiszą i zawieszają w tej komorze gdzie mieszkał, potym strasznymi słowami zaklinania z nauki diabelskiej czynią za czym staje się za djabelską sprawą, iż ten który ucieka z niewoli, zda mu się jakoby lwy i smoki widział, którzy go chcą pożreć zdadzą się mu wód wielkie rozlanie, których trudny i niebezpieczny przepław: zdadzą się mu ciemności ze dania i insze strachy nań przychodzą. A co nie mniejsza, zda się mu iż on ucieka, a on nazad w ciężką niewolą wraca się. Píše i Kromer, Bielski także o czarach Tatarskich, iż gdy Tatarowie Polskę naiachali i plundrowali za czasu

Więźnie dla
czarownc iec
z niewoli nie mogą.

Cromer anno 1240.

211 Burt, czarownik wróźbita, burta, wróźba przepowiednia, S. Reczkek, *Podręczny słownik dawnej polszczyzny*, Wrocław 1968, s. 33.

212 Marcus Ventus, autor kroniki Łacinskiej dotyczącej historii Wenecji.

[s. 58]

przejachawszy, wypadli na Śląsko pod Legnicę, gdzie *Henricus Pius*²¹⁴, ś. Jadwigi²¹⁵ syn wtóry, zebrawszy ludzi z Polski z Niemiec i z Prus wiele: wstępnym bojem dał im bitwę, gdzie już się było naszym poczęło nienagorzej szczęścić, ali w tym ukazał się Tatarzyn z chorągwią, na której była ta litera Grecka X. a na wierzchu głowa jakaś człowiecza z brodą długą, z której ust wychodził na nasze dym szkarady i straszliwy, ktemu bardzo smrodliwy, tak iż się naszy zdumieli i jako omamieni stali, nic z sobą nie mogąc począc: Tatarzy to widząc, tym śmielej natarli na naszych i na głowę ich porazili²¹⁶. Toż i o tych litewskich Tatarach rozumiemy, iż się czarami i burtami bawią acz ich jest siła, ale między innymi jako głowa Tatarzyn Assan Aleiewicz nad Waką mieszkający. Ten nigdy nic w chałupie swej nie pocnie, ten z szalasu nigdy nie wyjedzie, ten pieniędzy

Tatarskie czary.

Tatarzyn Assan gdy pieniądze pożyczą komu, to pierwszej burtuje, jeśli się mu wróć, ale rzadko się mu wracają. roku 1059.[?]

213 Bolesław Pudykus (Wstydlivy), Czyżewski podaje tu za M. Bielski, *Kronika Polska*, Sanok 1856, s. 276: „Lata pańskiego 1240 straszliwe a okrutne przyjsie tatarskie było do Polski przez ruskie ziemie (...)”

214 Henryk II Pobożny, ur. 1196/1207 r. – zm. 9 IV 1241 r., książę śląski, krakowski, wielkopolski, poległ w bitwie z Tatarami pod Legnicą.

215 Jadwiga Śląska, ur. ok. 1178/1180 r. lub 1174 r. – zm. 15 X 1243 r., święta Kościoła katolickiego, żona Henryka I Brodatego, matka Henryka Pobożnego.

216 Czyżewski przytacza tu nieomal cały dosłowny passus z Kroniki Bielskiego, opisujący bitwę z 1241 roku pod Legnicą gdzie oddziały tatarskie rozgromiły wojska Henryka Pobożnego i który na polu walki oddał życie. To w czasie tej bitwy na wieść o wycofaniu się części wojska, Henryk miał zawołać: „Gorze nam się stało”. Zob. M. Bielski, *Kronika*, s. 280.

Assan aliis medicus,
at ipse lepra
infidelitatis
scatens.
Brednie Assanowi.
Przystojniej by mu
kobyły leczyć.

których ma wiele nikomu nie pożyczy, aż pierwej burtować musi jeśli się mu wróćą na czym się często omyla. Jakoż i osoba i uroda prawie do burtowania kształtna i prawie osoba onego nieboszczyka Kalkasa Augura, który Grekom pod Troją wróżył²¹⁷. Tenże Assan nietylko czarownikiem abo wróżbitem, ale też doktorem lekarskim stał się, febry i gorączki odganiać umie i odemnie febrę odganiał, ale nie odegnał. Takim sposobem, bo i formularz jego pisany po rusku u siebie mam. Trząsca a Trząsca, jeśli tego człowieka (na przykład) Jana Heleny syna, którego tymi słowami nazywać abo krzcić będą, zarazem nie pokiniesz, tedy wiedz o tym pewnie, pokinie ciebie Pan Bóg w jedno piekło z Fironem z Niemrotem z Szettamom i z szejtanem nie inaczej: te słowa napisawszy na kartce, kazał się nimi zapaliwszy przez trzy dni podkurzać: czegom ja jednak nie czynił, widząc jego bałamutnią staranie²¹⁸. Są też między nimi takowiż oszustowie, niektórych i ja znam, którzy zwodzą proste ludzie na wsiach, burtując, czarując, jako Jabłoński stary w Pienkinikach, który

217 Kalchas, kapłan Apollina, renegat z Troi przepowiedział, że Troja nie będzie zdobyta bez pomocy młodego Achillesa, R. Graves, *Mity greckie*, Kraków 2009, s. 573.

218 Czyżewski opisał tu faktyczny zabieg leczniczy, którym zajmowali się Tatarzy. Polegał on na wypisywaniu magicznych formuł w języku arabskim z tatarskich modlitewników tzw. chamailów, a następnie podpalaniu i podkurzaniu na chorego. Innym sposobem było moczeniu tej kartki w wodzie i picie jej w celach leczniczych. Zabieg ten wspomina między innymi w swoim dziewiętnastowiecznym pamiętniku Stanisław Morawski, *Kilka lat młodości mojej w Wilnie. 1815-1825*, opracował i wstępem opatrzył A. Czartkowski, M. Mościcki, Warszawa 1924, s. 178; zob. też A. Konopacki, *Życie religijne Tatarów*, s. 141-150. Metody te sięgają swoją historią do czasów jeszcze stepowych i wyraźnie widać tu wpływy szamanizmu.

konie sprawuje i leczy, ten z końskiego ogona krwie,
siła wrózek i bredni ludziom plecie. Drudzy zaś
podejmują się chore leczyć, kurzyć, febry, gorączki
i insze choroby odśpiewywać. Z tąd też domyślam
się, iż i Panów naszych oczarowali wróżbieniem
swoim, iż przeciwko onym nigdy nic na

[s. 59]

Sejmach i na konwokacjach nie stanowią, w nadzieję
czego to pogaństwo trafi bracią naszą. I chociaż
widzimy i wiemy, iż ci ludzie bez Boga, bez
sumnienia i bez cnoty są jednak przypuściliby ich
do wolności i do tego, aby świadkami przeciwko nam
z wielką szkodą naszą byli. Jednak niewadzi i o tym
pytanie uczynić

**Jeśliż to jest rzecz przystojna, iż Tatarzyn bywszy
poganinem, nieznawszy Boga prawdziwego ani
przykazania jego przeciwko Chrześcijanom
zawždy fałszywie świadczy? 23**

Bardzo niedobra. O co wielu zacnych i godnych ludzi
słyszałem narzekających na Tatary, których prawo
Statutowe przypuściło do świadectwa przeciwko
Chrześcijanom, co z wielką szkodą i krzywdą
naszą często przychodzi czego wiele ich doznało
i doświadczyło i Pan mój z nimi. Tatarowie abowiem
nieznając Boga prawdziwego pogotowiu i przykazania
jego o fałszywym świadectwie nie wiedzą, gdyż
ani starego ani nowego zakonu nie trzymają, dla
czego wolnie wszyscy fałszywie świadczą przeciw
Chrześcijanom, czym do wielkich szkód i utrat nas
przywodzą: gdyż Tatarowie fałszywego świadectwa
zwłaszcza przeciwko Chrześcijanom, za grzech
żaden nie mają i owszem wielki to u nich odpust jako

Vir bonus sine Deo
nemo.

Pagani et Iudei
repellendi sunt ab
omnibus actibus
legittimis.
art. 76. z
rozd 4. i
artyk. 14. z
rozd. 9.

Tatarom nie grzech
fałszywie świadczyć
i Chrześcijanina
oszukać
i zamordować.

cap. Iudaei.
de testibus.

L. 13 Cod.
de hereticis.
anno 531.

Nullum iuramentum
graue est, fari,
impostori

Tartatorum
fides lubrica.

Alcoran Azoara 13.
Turcae & Scytae
iuramenta frangut.

i u Żydów, Chrześcijanina oszukać i zamordować i owszem radziby wszystkich Chrześcijan wniwecz obrócili i wygubili. Żyd, który jest lepszy niż Tatarzyn (ale z tych miar tylko, iż przykazanie Boże umie, chociaż go nie pełni) a przedsię go odsądzono od świadectwa, nie tylko prawem duchownym, ale też i świeckim Justinianus Cesarz zakazał aby Żyd przeciwko Chrześcijaninowi nie świadczył, bo oni zdawna *repelluntur ab omnibus actibus legitimis. c. Alieni. 2. q. 7²¹⁹*. A sprośnego Tatarzyna, bez Boga, bez Zakonu do świadectwa na nas przypuszczono. Ażaby to słuszności nie przynależało, ponieważ iż Żyd świadczyć nie może, czemu i Tatarzyna od tego nie odsądzić? Ponieważ, iż fałszywym świadectwem swym Chrześcijan z majątności wyzuwają. A nie tylko świadectwem, ale też i

[s. 60]

Chrześcijan oszukiwają. Przysięgami swoimi Tatarowie wiele Chrześcijanom szkodzą? 24

Dlatego, iż wszyscy jako fałszywie przeciwko naszym zwykli świadczyć tak też fałszywie i niesprawiedliwie zawsze przysięgają, a za grzech sobie tego nie mają, przetoż też majątności i gruntów wiele na naszych wyprzysięgają. A mają to z zakonu swego bałamuta Machometa, iż im wolno krzywo przysiąc, przysięgę łamać kiedy zachcą. Bo jako sam Prorok Machomet był krzywoprzysięzcą tak też w swym zakonie dozwolił Tatarom krzywoprzysięgać, gdy tak naucza, *Viri boni, &c.* [dobrze mężowie (mężczyźni) i tak dalej] chłopci dobrzy, krzywoprzysięstwo które z serca uczynione bywa (te słowa trzeba dobrze

219 Są odepchnięci od wszystkich aktów prawnych. Rozdział „Obcy” 2. (?), zagadnienie 7 – źródło nieznane.

uważać) a nie inszym sposobem: to was przed Bogiem winnym czyni. Wszakże, który z was za to krzywoprzysięstwo chce odpuszczenie otrzymać, niech dziesięć ubogich według możliwości swej jednego dnia nakarmi, albo ich niech przyodzieje jeśli możny jest albo jednego człowieka niewolnego niech wolno puści, albo okupi. A który na to nie przemoże, niech dni trzy pości w nocy jedząc a w dzień nic. To takim sposobem okupują krzywoprzysięstwo swoje Tatarowie: z majątności nas wyzuwając i od inszych zbrodni i łotrostw swym krzywoprzysięstwem wolnym bywają. Bogdaj z piekła takowy Prorok na wieki nie wyrżał, który trzydniowym postem krzywoprzysięstwo z Tatar jako z Sektarzów swych znosi. A ja i drugi dla trzech dni postu Tatarskiego majątności zbędę. Takci Tatarzyn Assan Aleiewicz prawując się na jednym zacnym Senatorze, wyprzysięgał majątność na Wace przy murowanym moście i trzyma ją i z tego się przed inszymi przechwala. A iż się mu z Senatorem powiodło już i kościelne grunty zajmuje i wydziera. Dla tegożby wszystkim obywatlom i Panom Sądowym obaczyć się potrzeba, a Tatarów od świadectwa i przysięgi odciąć. A czi i Tatarstwo mają swoje przysięgę osobną, którą między sobą czynią, ale ta tylko samym służy, o której my nie wiemy ażby którego Mohle [Mołle] po goleniach kijem zmacawszy prosić. Wszakże bezmała nie ta którąm w Alkoranie czytał, iż o jedną

[s. 61]

rzecz cztery razy przysięgać mają (tylko roty niewiem) a piąty raz mają mówić niech będziemy przekłęci jeśli kłamamy. Nie pewna tedy Tatarska przysięga i wszystko prawie państwo oszukiwają nią i skarb Rzeczypospolitej w niewydawaniu

Trzeba by
o przysiędze
i o świadectwie
tatarskim Statusu
poprawić.

Scythis mos fuit
iurare per folium
regium. Herodo. lib.
4.

Azoara 34.
Maledicamur si
mentimur. De
diuersis

gentium iurandi
modis
lege Alexa. ad
Alexand.
lib. 10 cap.10.

sprawiedliwym pogłówszczyzny i poboru zdradzają, chociaż przysięgają, ale nie przysięgi im potrzeba raczej popisu abo rewizyj. Z szkodą tedy są świadectwa i przysięgi Tatarskie nie tylko Panom, ale też i chudej szlachcie. Ale o tym dosyć. Jużechmy tu rzeczy poważne czytania i uważania godne wnosili ku przestrodze państwu temu a tu ustromieniu Tatarów nie wadzi też tu ku końcowi przypomnieć o wyprawie wojennej Tatarskiej i jako się zachowują w ciągnięciu, tudzież też o wierze ich marnej i zabobonnej. A najpierwsza niechaj ta będzie

Tendimus in
Latium.

Jako się Tatarowie wyprawują do Moskwy i na inszą potrzebę Rzeczypospolitej kiedy im rozkażą? 25

Nie po Tatarach na
wojnie.

Tatarowie niech
pogłówszczyznę
dają na każdą
czwierć.

Rozsądnie kiedyby kto pojrzał, a bezpiecznie przyznać chciał: iż z wyprawy wojennej Tatarskiej wietsze jest przeklęstwo narzekanie i płacz, a niżli błogosławieństwo: tedyby nigdy nie radził tego pogaństwa zażywać na wojnę ani na żadną posługę Rzeczypospolitej, ale raczejby radził aby tego pogaństwa nie obracano do wojny, ale żeby pogłówszczyznę na każdą czwierć lata dawali po czerwonemu złotemu. Za które pieniądze żołnierza doświadczonego chować. A żebym ci się nie zdał płonnych rzeczy pisać: ostrość dowcipu Tatarskiego w wyprawowaniu się na wojnę pokazać muszę, której nie tylko sam doznał, ale i od tych którzy im niekiedy służyli słyszał. Naprzód tedy gdy już Uniwersał Jego Króla Mości abo Ich Mość Pana Hetmana do wiadomości ich przyjdzie, aby gotowali się na wojnę nie lękliwie go przyjmują i owszem radzi temu, iż się im droga otwiera do zapomagania szalasów swych. Rachują się ci chudzi na kogo kolej przyjdzie, bo tym raz w dziesięć abo we dwanaście

lat ledwie się dostanie z powinności jachać. Ci zaś bogatszy, którzy

[s. 62]

ponędzili, swoim łakomstwem swychże Tatar, jako Achmeć Affendeiewicz, choć kilka osiadłości ma we dwóch powieciech tylko wyprawuje jednego konia. Assan Aleiewicz ma do dziesiątka osiadłości w pięci powieciech, a tylko trzy, a drudzy powiadają, iż dwa konie wyprawuje. A jako Tatarowie nań wszyscy kraczą, a zwłaszcza ci których z majątnostek wyzuł mógłby z tych osiadłości których teraz trzyma zawsze koni dwadzieścia na posługę Rzeczypospolitej wyprawiać, a z lichwy od pieniędzy, którą niezmierną bierze drugie dwadzieścia koni. Bohdan Furszycz albo Furszewicz i ten wielkie osiadłości ma także dwu albo trzech koni tylko posyła. Dla czego z tych miar wielka się tu krzywda dzieje Tatarom: iż jeden ma aż nadzbyt, a drugi nic albo niewiele. Przetoż potrzebaby między niemi wielkiej pomiaru *secundum legem Agrariam*, [według prawa rolnego; ustawy rolnej] jaka u Rzymian była, którą pomierzono każdemu włóki jednako. Gdyby ta pomiaru Tatar doszła żeby wszyscy jednakie osiadłości mieli pokazałoby się to, iżby ich zawsze mogło stanąć na każdą potrzebę Rzeczypospolitej po dwu tysiącu koni, jeślibyśmy pogłówszczyzny na każdą czwierć od nich nie chcieli brać. Ale raczejbym życzył pogłówszczyznę na każdą czwierć roku na nie włożyć, niżli ich do wojny przyuczać. Czytaj że dalej. Kiedy się już zkorygują jako ich wiele i kto ma jachać sposabiają się na konie. A jakoż? zachodzą albo też zajadą za milę albo za sześć i dalej zuzdami gotowemi dostawają w nocy koni u chłopów pasących albo też u podwodników do Wilna jadących: (Panu memu przez te lata i przez ten

Glebae ascripticii
tego u Rzymian nie
mieli.

wiele to na
niewolnikatak wiele
majątności mieć.

Lex Agraria.

Tatarowie wiele
osiadłości
trzymają, na które
przywilejów
nie mają, które
powidziewali innym.

gdzie wiedzą o

dobrych koniach.

Veriora veris.

czas kiedy się Tatarowie wyprawowali do Moskwy, zginęło we dwu majątnościach więcej niż dwadzieścia koni to w sąsiedztwie.) Dostawszy koni bez groszy, bo tak oni targują: zajądą z nimi w inszą stronę, których abo frymarkiem, abo przedażą odbywają za co zaś przyłożywszy nieco pewne szkapy sobie kupują. Drudzy zaś u inszych kosińców pobratinów swych, którzy się ukontentowali żołnierską i nietylko z długów się wypłacili z niezbożnych stacji, ale i osiadłości naskupowali, a ogórkowym i kozim kupiectwem żywot swój zabawiają. U tych mówię inszy rynsztunków, koni, półhaków, ba i kopy na list dostawiają, (boć to diabelskie pogaństwo

[s. 63]

Tatarowie jeden przy drugim przeciwko nam wiążą się.

nietylko na wyprawę wojenną, ale i na zwadę przeciwko nam, nie tak jako naszy sobie dopomagają). Które potym długi ruszywszy się z chałup, a wybrawszy stacje po pięci abo po sześci złotych, tę wszytkę borgowaną wyprawę tak w koniach jako i w rynsztunkach za niedziel dwie wypłacają. To już o wyprawie wojennej tatarskiej. A chceszli jeszcze więcej wiedzieć, czytaj dalej.

Animose.
Leones in pace
kiedy stacje
wybierać.

Jako się Tatarowie w ciągnienu zachowują i jakoby to ich zbytnie łupiestwo ukarać? 26

Po Polsku te słowa łacińskie tłumaczac ukazują, iż wszytek pułk tatarski jest bardzo straszliwy w ciągnienu a komusz? Pewnieć nie nieprzyjacielowi, ale poddanym Jego Królewskiej Mości i duchownych (ba i szlacheckim się dostaje a milczą) pytaj Kowna, Trok, Szymiliszek, Stokliszek, Pren, Szawlów, Olkinik, Eyszyszek i inszych dzierżaw Jego Króla Mości jako w nich Tatarowie mężnie sobie poczynają, stacje tak

w pieniądzach jako i we zbożu ba i kozami wybierając i rozmaicie w ciągnienu poddane niszczać. Rzeczysz, wszak konstytucją warowano, aby Tatarowie którzy z powinność wojnę służą, żadnych stacji w ciągnienu idąc na służbę Rzeczypospolitej nie wyciągali, aby stanowisk na odpoczynienie po majątnościach szlacheckich i duchownych nie miewali, aby koni i podwód nigdzie nie brali, aby noclegów bliskich nad cztery mile nie miewali i w stronę z drogi nigdziej nie zjeżdżali, aby wozów nie spiżowali i do swych szalasów nie odsyłali, żywność w ciągnienu według ustawy żołnierskiej na Sejmie uchwalonej aby płacili i to taką którąby się przez jedną noc mógł wychować i żadnych excessów aby nie czynili²²⁰. A jeśli by stacje i konie w podwodę brali i insze excessy czynili przez chorążego swego Tatarskiego, by też i gardłem karani być mają albo ich do grodu, w którym osiadłość mają pozywać. Toż się i o

Const roku 1615.
fol. 47.

Constit. roku 1609.

A Chorążow iż Tatarscy tak pięknie łupią stacje, jako i oni: a miałby sprawiedliwość uczynić. Dla czego radziłbym aby pod Chorążym chrześcijańskim byli, nie pod tatarskim, dla sprawiedliwości

[s. 64]

inszych Tatarach rozumieć ma, którzyby w inszych rotach i pod inszą Chorągwią służyli. A dbaiasz co Tatarczukowie na konstytucją Jego Króla Mości i Panów Rad? By namniej, jeszcze nad wyciąganie stacji karmić się dostatkiem i szkapy swoje rozkazują. A gdy komu konia w podwody wziętego oddawają tedy oduzdnego pierwszej biorą po złotemu a namniej po półzłotemu. Do tego gwałty nietylko pannom, ale i mężatkom jako w Stokliszkach z Zoślach i na inszych miejscach siłą gwałtów poczynili i czynią. Dla czego by im dobrze Chorążych Chrześcijan

Scyta ferox in suos
et rapax, ignavus
autem in hostes.

Tatarowie od koni
grabieżnych od
uzdnego po złotemu
biorą.

220 Odwołanie się do konstytucji z 1609 roku.

Flavius Vopiscus in
vita Aureliani

ustanowić, a Tatarów znieść. Trzebaby na to Tatarstwo wykonania dekretu Ualer [?]. Aureliana Cesarza Rzymsk. z strony swej woli Tatarskiej. Przed którym gdy się jedna gospodyni skarżyła na żołnierza, który z nią gwałtownie zcudzołożył kazał pojmanego uwiązać za nogi u wierzchów dwu drzew nachylonych niedaleko od siebie stojących, uwiązawszy kazał drzewa puścić; które gdy gwałtem na swe miejsca przychodziły, rozerwały na dwoje onego żołnierza. A z strony zaś wybierania stacji, koni, brania i komór wybijania, które Tatarowie zwykli czynić: takichby im Chorążych Chrześcijan naznaczać, którzyby ich w karności mieli, według ustawy tegoż Aureliana Cesarza, którą jednemu pułkownikowi swemu abo Namiestnikowi posyłał w te słowa: Jeśli chcesz Pułkownikiem być i owszem jeśli żywym być chcesz, miej żołnierze w karności. Żaden niech nie wydiera konia cudzego, owce niech nie tyka (także i ty tatarzynie jeśli chcesz Chorążym być i owszem jeśli chcesz żywym być:

Vopiscus vt supra. Si vis tribunus esse: imo si vis vivere: manus militum contine. Nemo equum alienum rapiat, ovem nemo contingat, uvam nullus aufetat, segetem nemo deterrat, oleum, fal, lignum nemo exigat, annona sua contentus sit. De praeda hostis, non de lachrymis prouincialium habeat: arma tersa sint: ferramenta samiata, calceamenta fortia. Vestis noua, vestem veterem excludat. Stipendium in baltheo, non in popina habeat, equum sagmarium suum defricer. Alter alterius quasi seruus obsequatur: a medicis gratis curentur, in hospitibus caste se agant: qui litem fecerit, vapulet.

miej kozińce Tatary w karności. Żaden niech nie wydiera konia cudzego w podwody ani oduzdnego po złotemu od nich niech nie bierze, barana ani kozy niech nie rusza, dobre Tatarzynowi ogórki, stacji niech nie wyciągają) zboża nie psować, oleju, soli,

drewnie wyciągać z łupu nieprzyjaciół nie zplączu sąsiedzkiego niech

[s. 65]

ma konia swego niech cudzi jeden drugiemu niech służy: wieszczkom nic nie dać, w gospodzie czysto

się sprawiać powinni, a kto się poswarzy niech bity będzie. Zgadza się ta ustawa z nauką Jana świętego Babtysty do żołnierzów. Król zaś francuski Kłodoueus jako *Greg. Turon. hift. Franc. lib. 2. cap. 37*²²¹. pisze żołnierza, który nad zakaz siano miasto trawy brał ściąć kazał. Takąby exekucją nad Tatarzy swowolnie się w ciągnieniu zachowującymi dobrze wykonywać. W Turcech *disciplina militaris* [dyscyplina wojskowa] surowie zachowywana bywa, bo gdy tam wojnę odprawują Tatarzy abo Turcy tedy w wielkiej karze ich mają: tak iż Tatarzyn ani Turczyn nie śmie nic brać nawet i jabłka z drzewa urwać, pod gardłem bez woli gospodarskiej. A ktoby jaki exces uczynił także bez miłosierdzia zaraz gardłem karzą jako z tych przykładów zrozumiesz. Wspomina *Bart. Georgeu.* [Bartholomeus Georgevic?] iż gdy Soliman Cesarz turecki wielkie wojska wysłał przeciw Persom: na którą też expedycją zaciągnął Tatarów²²². Przydało się w ciągnieniu, iż Tatarzyn na noclegu puścił konia samopas w gospodarskie zboże, gdzie nie bez szkody było. Gospodarz pojmawszy konia i szkodę ukazawszy do Hetmana poszedł z skargą kazał stanąć Tatarzynowi przy koniu: gdzie z dekretu hetmańskiego o onę szkodę, koniowi łeb a Tatarzynowi szyję ucięto. Drugi zaś Tatarzyn abo janczarzyn w jednej wsi spodkał niosącą niewiastę mleko do miasta na targ: wziąwszy jej gwałtem ono mleko wypił, a zapłaty jej nie dał. Niewiasta szła za nim upominając się zapłaty, ale miasto zapłaty nafukał i ubił. Szła nieboga do Hetmana żalując się o gwałtowne wydarcie mleka; Tatarzyn przał się jako mógł naostatek i na Machometa przysięgał, lecz iż u Tatar przysięga tania i ważności nie ma: na doście

Luc. 3. Nemine
concutiatis, nemini
calumniarum inferatis,
sitis contenti
stipendiis vestris.

in li. de Turcaru
morib.

Takby Tatarzy karać.

Georg. ibid.

221 Grzegorz z Tours, *Historia Franków*, księga II, rozdział 37.

222 Sulejman Wspaniały, ur. 6 XI 1494 r. – zm. 5/6 IX 1566 r., sułtan, twórca potęgi Imperium osmańskiego.

A tu u nas Tatarzyna
pozywaj gdy co
zbroi.

Tomo. 3. colloqu. 3.

de bellor. euent

U pogan ś.
sprawiedliwość.

prawdy, kazał Hetman onego Tatarzyna za nogi
wzgórę obiesić, który gdy tak chwilę wisiał, puściło
się gardłem mleko niewieście wydarte z niego. Co
widząc Hetman kazał go zaraz statecznie obiesić.
Takiej, że surowości zażywał on Tamerlanes²²³
Tatarzyn walecznik wielki (który Baiazeta²²⁴ Cesarza
Tureckiego pojmuwszy w klatce żelaznej po Azji
woził i z niego na konia wsiadał) nad swymi Tatarami
jako Maiolus pisze. Gdy przez

[s. 66]

mniejszą Azją, którą teraz turecką ziemią zowią
z wojskiem jachał; zabiegła mu niejaka niewiasta,
skarżąc się na jednego Tatarzyna, który wzięwszy od
niej sztukę mięsa i szmat syra zjadł zapłaty żadnej za
to nie dawszy, kazał zaraz wszystkiemu wojsku stanąć
i po parze przechodzić rozkazując onej niewieście aby
winowajcę swego poznawała, którego gdy poznała,
a on się do tego przyznać niechciał: kazał Tamerlanes
onemu Tatarzynowi brzuch rozproć, a gdy w żołądku
znalazł się ser, kazał niewieście z pozostałych
rzeczy Tatarskich ono wydarcie nagrodzić: a gdyby
się też był ten ser w brzuchu Tatarskim nie znalazł,
niewiastę samą toż spodkać miało. *Simon Vignosius
Ligur*²²⁵, armaty wodnej Gennenskiej Hetman
sprawiedliwości wojennej wielki miłośnik jako

223 Tamerlan właściwie Timur Chromy (Kulawy), ur. 9
IV 1336 r. – zm. 18 II 1405 r., założyciel dynastii
Timurydów, wódz, zdobywca Azji Środkowej, Iranu,
Iraku, Zakaukazia.

224 Bayezid I „Piorun”, ur. 1354 r. – zm. 1403 r., sułtan
imperium osmańskiego, w roku 1402 trafił do niewoli
Timura, źródła podają wersję jakoby wcale nie był źle
przez Timura traktowany.

225 Simon Vignosius Ligur - imię własne nie dające się
zidentyfikować.

Vbertus Folieta in Elogiis [Humbertus Folieta?] wspomina: Ten dostawszy miasta Chio nazwanego, zakazał aby niczego z folwarkow miejskich żołnierz jego nie ruszał. Syn jego jednak w nadzieje łaski ojcowskiej zaszedszy do jednego folwarku nad zakaz nabrał nieco gron winnych, pojmanego do ojca Hetmana przywiedli, ociec na większą wzgardę kazał mu na szyję one grona winne powiesić i po mieście rozebranego wodząc, rozgami bić. Totilas król Gottów²²⁶ kiedy walczył z Belizariuszem we Włoszech zakazał surowo poddanym krzywdy czynić, ale oddawszy jemu dań bezpiecznie każdy siał i z pola zbierał: Bellisarius tenże Hetman Justiniana Cesarza wielkie staranie o poddanych miał, iż im w ciągnienu żaden żołnierz krzywdy nie czynił i tak w karności żołnierze miał, iż jabłka wiszącego żołnierz bez pozwolenia urwać z drzewa nie śmiał. Pamiętali bowiem na to, iż *militaris disciplina, imperii est tenacissimum vinculum*²²⁷. Tymi przykłady przywiedzeni moglibyśmy się o to starać u Jego Króla Mości, aby *disciplina militaris* [dyscyplina wojskowa] nad Tatarami wykonywana i do exekuciej pilnie przywiedzona była, obaczylibyśmy iżby ucichł płacz ubogich ludzi, zapomnieliby Tatarzyn stacji wydzierać, krzywd i excesów ubogim ludziom w państwie czynić. Przestanę już o wyprawie tatarskiej pisać: chciałem też być nieco, jako się też w potrzebie zachowują, jeśli nie są *cerui in bello* [na

Czytaj to jako o
grono wina był
żołnierz karany

Procop lib 3. de
bello
Gonor.

Autor horarum
succisruaium cap. 5.
C ntur. 1.

226 Totila, ur.? – zm. 552 r., król Ostrogotów w latach 541-552.

227 Dyscyplina wojskowa jest nierozzerwalną spójnią imperium. Por. Valeri Maximi *Factorum et Dictorum Memorabilium Liber II* 2.7.init.: *Venio nunc ad praecipuum decus et ad stabilimentum Romani imperii, salutari perseuerantia ad hoc tempus sincerum et incolume seruatum, militaris disciplinae tenacissimum uinculum, in cuius sinu ac tutela serenus tranquillisque beatae pacis status adquiescit.*

Scytae cerui in
bello.

wojnie jelenie], pisać ale iż do końca nie wiem bom
jeszcze żołnierskiej nie służył, szkołą się i czytaniem
zabawiam

[s. 67]

Których w
Olkinikach
gromionow
ro: 1616.
Ale pouciekali

płonnych też rzeczy niechęć pisać. Wszakże
słyszałem, iż się Tatarowie gotują na szczęśliwe
wyiachanie Królewica Jego Mości do Moskwy
prowadzić we dwu tysiącu koni, za ow exces, który
ci zdrajcy pobroili przeszłego lata zebrawszy się
ich kilka set Państwo postoszyli. Tam jeśli te dwa
tysiąca koni Tatar znaczną jaką posługę Królewicowi
Jego Mości uczynią, nie przepomnię ich w Alfurkan
wpisać. Przypatrzmy się dalej dowcipowi ich i w tym

Acute.

Jako Tatarowie w Wilnie indziej bez groszy pijają? **27**

Tatarowie rozbijają
podpiwszy.

Nietylko do wybierania stacji, nietylko do ogórków
sadzenia i do cebule plewienia, abo do kóz dubienia
i skór wyprawowania, ale też i do daremnego
napitku w gospodach i w karczmach ten rodzaj
pogański Tatarski wymysły swoje ma. Abowiem
gdy już zdobycz w Ponarskich górach abo w inszych
gościńcach nie powiedzie się im, a nie mają za co pić
(acz Machomet zakazał się im upijać, widząc ich złe
przymioty, że rozbijają podpiwszy i pijanicę każdego
kijmi ośmdziesiąt razow kazał bić) tedy w Wilnie
abo w inszych miastach abo też i w karczmach,
pięć, sześć abo dziesięć zmówiwszy się wstąpią
do gospody, gdzie miód dobry zwietrzą, a do tego
onych samych i zwyczajów ich przemyślnych nie
znają, tam zasiadszy miodu dostatek każą dawać:
a gdy już dobrze w krasę podpiją, a czas widzą ku
domowi, żeby obłowu z przejeżdżych na gościńcach

nie omieszkali, a zapłaty za miód nie dali, umyślnie
zwadę zaczął i szabel dobywszy poczną się w rzeczy
wysiekać jedni się wzad umykają aż ku wrotom;
a drudzy za nimi nacierają. A gdy już będą za
wrotami na ulicy, dalej się gonią aż gdzie w zawołek
abo ku bramie wytoczą się, a potem rozsypa się każdy
w swą uciekając. To takim sposobem bez zapłaty
Tatarowie radzi się napijają. Nie kłamam, iżem sam
na te przemyślną tragedię Tatarską w Wilnie patrzył,
a potem i od innych też słyszałem. Bo i w karczmach
i w gościńcach zwykli tak czynić i w Pana mego
karczmie na Wace już powykali tak pijać dla czego
ich też kazał przez kij przesadzać

nielada przemysł
kozińców
wymyśliłi.

[s. 68]

tak iż już teraz mijają. Jeśliś nie zabawny możesz i to
przeczytać i wiedzieć:

Czemu Tatarowie kobyłem potem, kozim parkiem tak jako i Żydzi śmierdzą, abo woniają? 28

We wszystkim świecie pod słońcem nie masz
brzydlivszego narodu jako Żydzi i Tatarzy. A iż się tu
wniosło pytanie o tym, czemu by Tatarowie parkotem
kozim jako i Żydzi śmierdzieli? Na to powiadają
jedni, iż z przyrodzenia ten smród mają: a drudzy
iż z nabycia. Ja z tymi co z przyrodzenia trzymają,
przetawiam; będąc przywiedziony wiadomością
pewną czeladzi i białychgłów Chrześcijańskich (które
dziecka ich karmią piersiami swemi, czego niegodni)
powiadających: iż smród jakiś przykry przyrodzony,
od małych dziecek Tatarskich czują, którego od
Chrześcijańskich dziatki nigdy nie czuć. Tego zaś
smrodu podrozszy, kozoiedowie, skórodubowie
z plugastwa swego i z jedzenia kobyłego i koziego

Scythae enim ac
Iudei olidi sunt
atque hircosi,
& deformissimi
corpore, ac spurci &
sordidi.

Tatarowie
smiordziuchowie.

Dla tego ich też
kozińcami zowią.

Ammianus lib. 22.

przymnażają. Poczuł ten smród Tatarski i Żydowski *Marcus Aurelius* Cesarz Rzymski państwa swe przejeżdżając; gdzie nietylko dla rebelliej, ale też dla plugastwa i smrodu przyrodzonego Żydzi, *Marcomani*, *Quady* i Tatarzy nie podobali się mu. I gdy do Egiptu przez Palestynę iachał, gdzie ziemia żydowska była a od Żydów także smród poczuł i sedyciey ich doznał. Zawołał one słowa. *O Marcomani, o Quady*, o Tatarzy jażem takie abo gorsze ludzie znalazł jakoście wy? Kto w domach

Quo etiam odore seu faetore potius, usque adeo oppleti sunt, ut nullum alium quantumvis suavissimum, verbi Diuini odorem ad vitam percipere quaeant.

Żydowskich i Tatarskich bywał, o smrodzie ich i oplugastwie szpetnym sprawę daje. Wszakże

A zwłaszcza
Assanowe grosze.

choć Achmeć Affendeiowicz I Assan Aleiewicz i wszyscy Tatarowie brzydko śmierdzą, także i domy ich smrodem zarażone są jednak grosze ich, których z niezbożnej lichwy i z inszego wydzierstwa pobratinów swoich, ba i naszych niszcząc i z majątności wyzuwając na mnożyli bezmała nie woniają, bo ich daleko czuć. Ale małoć też już Tatarom po groszach, gdyż zakaz Ich Królewskiej Mości na przeszłym Sejmie wyszedł

roku 1616.
fol. 47.

[s. 69]

Consulte.

Aby dóbr ziemskich nie skupowali 29.

Tatarzynowi dóbr
szlacheckich trzmać
się nie godzi.

Ale aby i kupne szlacheckie dobra do dwu lat poprzedawali, a jeśliby tego nie uczynili tedy daje Ich Król Mość po wyściu tych dwu lat potomkom dziedziców majątności przez Tatary kupionych, wolność połowicą taxy w Statucie opisanej dziedzictwo swoje rokiem zawitym odkupić. Przytym jeszcze tamże w tej konstytucji Jego Królewska Mość

zakazuje²²⁸:

**Aby Tatarowie Chrześcijanek za żony nie
pojmowali. 30**

Christiane.

Czego jeśliby się który poważył, a Chrześcijkę za
żonę wziął tedy oboje za takowy exces gardłem karani
być mają: Statut zaś Wilekiego Księstwa Litewskiego
w art. 9. z rozdz. 12. zabrania:

Tatarzyna gardłem
karzą o żonę
chrześcijkę

**Aby Tatarowie Mamek Chrześcijanek nie chowali
31.**

Iuste.

A kiedyby Tatarzyn Chrześcijkę ku temu
przyniewolił, abo najmował, a toby słusznie wedle
prawa nań było przewidziano tedy takowy od
kogożkolwiek będzie pozwany, temu który pozowie,
winy dwadzieścia kop groszy zapłacić powinien
będzie. A dbaiasz co Tatarowie na prawo? Bynamniej.
Ato Tatarzynowi Wackiemu Assanowi Aleiewiczowi,
mamka Chrześcijką wszystkie jego Tatarczęta
wykarmiła i gwoli dzieciom jego które karmiła, swoje
którego z Tatarzyńcem w domu jego nabyła, umorzyła.
Ustanowiono też tak rok na Sejmie konstytucje na
nie,

z rozdz. 12.
Art. 9.

ut. supra.

**Aby Tatarzn Chrześcijańskiej czeladzi nie chowali.
32**

Pie.

**Aby w Niedzielę i w święta do robót Chrześcijan
poddanych nie przyniewalali i sami nie robili. 33**

Catholice.

Mało co oni na tę konstytucję dbają, kiedy winy
wielkiej o to nie założono na nich. Jest też i to aby
pogłówszczyzną pod

228 Odwołanie się do konstytucji 1616 roku.

[s. 70]

przysięgą oddawali, a oddawaiąż oni pogłówszczyznę zupełną, abo przysięgają że oni sprawiedliwie? Nigdy. Ale jako nas przysięgami swemi w prawie i w grunciech oszukiwają, tak i skarb Jego Królewskiej Mości gdyż to ich uciecha i odpust wielki Chrześcijanina oszukać. Dobrze jeden o nich napisał, iż Żydowskie cnoty płonka, a Tatarskie i Cygańskie przysięgi są jednakiego efektu, jedneyże potęgi. Ale izechmy tu Cygany z Żydy wspomnieli; nie zawadzi też tu przypomnieć

Tres caligae
eiusdem panni.

Scythae &
Zyngari manipulus
furum & colluvies
otiosorum &
fraudentorum
hominium.

Maiolus to. 3. col. 8.

Który też z nich cnotliwszy czy Tatarznn czy Żyd czy Cygan? 34

O wszystkich trzech mówić w dłuższąby poszło. Chcąc tedy cnoty ich pokazać, skracam: a Tatarzyna Cyganowi w cnotach, obyczajach i w postępках równam (wyjąwszy wiary, iż się Cygan za Chrześcijanina udaje) dla tegoż obie osobie za jedną kładę. Z Żydem zaś Tatarzyna konferując ukazuję, iż w wielu rzeczach zgadza się Tatarzyn z Żydem, a w wielu nie. Zgadza się tedy rodzaj Tatarski z Żydowskim naprzód w tym, iż są wielkimi i głównymi nieprzyjaciółmi nie tylko wierze Chrześcijańskiej, ale i wszystkiemu narodowi i majątnościom Chrześcijańskim i te oba rodzaje mają sobie za wielką łaskę Bożą Chrześcijanina zabić, rozbić, oszukać i majątność jego wydrzeć. Żydowie obchodzą jedno święto w marcu na pamiątkę Mardocheusza, którego święta nanoszą garców gwałt do swej bożnicy, które garce tłuką na małe cząstki w bożnicy swojej: przeklinając Amana i imię Chrześcijańskie, mówiąc: Jako jest skruszony

Aman tak niech królestwa Chrześcijańskie prędko się rozkruszą²²⁹. Tatarowie zaś z wielkiego jadu przeciwko Chrześcijanom wybierając wszy ze łba i z kozuchów jeden u drugiego, jedzą je mówiąc: tak nieprzyjaciółom naszym Chrześcijanom czynić będę. A nie trzeba dziwować, bo z łotrowskiego swego zakonu mają to pozwolenie od Machometa: iż tych którzy na ich brzydką sektę przystać niechcą wolno zabijać, wszelakim sposobem prześladować ich. Do tego mają ten zwyczaj Tatarowie, iż kiedyby który nie zabił Chrześcijanina, tedy z srebrnego kubka pić się mu nie godzi. Żydowie też

Aubanus li. 2, cap 10.

Tatarowie wszy jedzą.

A_oara 19. op_obury Tatarzina obaczysz iż nie będzie iść

[s.71]

mają w swoim Talmudzie, iż jako dobra rzecz jest zetrzeć głowę węzową, tak też jest dobra każdego Chrześcijanina zabić. Dlategoż Żydowie czyniąc temu dosyć często Chrześcijan zabijają, co i tak rok 24. April. w roku 1616. Heliasz i Jozeph Abramowiczowie; Joachym Samuelowicz Żydowie uczynili, zakłoli w Wilnie przed bożnicą swą Jana Bartłomieiewicza poddanego Pana Krzysztofa Oleśnickiego, którym trzem Żydom i czwartemu przy nich skazano przysięgę maja wtórego dnia wykonać. Niewiemże jeśli przysięgali, to wiem iż Panu Oleśnickiemu ośmdziesiąt kop za tego chłopa dali i żonę tego oddanego dobrze opatrzyli. Tak też i Tatarowie często Chrześcijany rozbijają i mordują: tak iż często w Ponarskich górach zabitego znajdują i tak rok lecie po dwakroć zabitego od Tatar naleziono,

Pium esse quouvis modo, siue dolo, siue vi, siue furto, facultates Christianorum sibi vindicare, aut etiam eos, e vita tollere. Talmud Iud. ord. 4. tract. 1. diftinct. q. apud Sixtum Senen. lib. 2.

Ex operum specie clarescunt intima cordis.

229 Czyżewski nawiązuje tu do święta Purim obchodzonego w tradycji żydowskiej. Mardocheusz i Haman to postaci biblijne, zob. Księga Estery 3:1.

Tartarorum &
Iudeorum actus
selerati.

Azoara 9. & 12.

Periuri.

jednego z nich ludzie, którzy na nabożeństwo do Trok iachali, pochowali. Zgadza się Tatarzyn z Żydem w lichwie: Żyd wielką lichwę bierze, Tatarzyn także. Zgadza się w chowaniu mamek i sług Chrześcijańskich. Zgadza się i smrodzie: bo jako Tatarzyn śmierdzi kozim parkiem, tak też i Żyd. Także i w czarach, Tatarowie bowiem i Żydz czarami, burtami, bawią się. Do tego i w niecnocie płodzeniu z Chrześcijkami oba dobrzy do tego. W pogłówszczyźnie, Tatarzyn daje pogłówszczyznę daje i Żyd. W nabożeństwie. Kiedy Żyd grzechy jakie wielkie ma, a kiedy się wszytek i z głową w wodzie umyje, już bywawolen od nich. Tatarzyn też by największą niecnotę zrobił, gdy się wszytkiego omyje, wolen. A jeśli wody nie ma tedy piaskiem chędogim ma się ocierać²³⁰. Tatarzyn krzywoprzysięzca, Żyd także. Żydowie w niedziele i w święta robią dla czego też w myńcy robiąc w niedzielę tego przeszłego roku, ledwo co miasta wileńskiego nie spalili, zgorzało jednak kilkanaście domów. Tatarzy także gdy niedziela albo jakie insze zacne święto do orania, żęcia i do koszenia siana tłoki zbierają i nawięcej w te dni robią. Nie zgadzają się zaś w tym, iż Żyd kozubales daje: a Tatarzyn zaś po gościncach odbiera. Żyd ma

230 Widać wyraźnie, że autorowi paszkwilu nieobca jest znajomość tradycji muzułmańskiej, bowiem nawiązuje on tu do sytuacji, kiedy nie ma możliwości dokonania rytualnego obmycia przed modlitwą z powodu braku wody, wówczas dopuszcza się „mycie” czystym piaskiem lub drobnymi kamykami, polega ono na kontakcie dłoni z czystym piaskiem i wykonywaniem gestów towarzyszących rytualnej ablucji. Taki rodzaj ablucji określa się mianem tajammum (sucha czystość).

[s. 72]

w uczciwości namniejszego studenta; a Tatarzyn duchownych i szlachtę znieważ i żadnej uczciwości im nie czyni. Żyd stacji nie wybiera ani konfederacji podnosi ani dzierżawców Jego Króla Mości najeżdża: Tatarzyn stacje bierze do konfederacji się wiąże dwory Jego Królewskiej Mości najeżdża. Nie zgadzają się jeszcze i w tym, iż Żydowie pieniądze złe kują, a dobre wszystkie precz z państwa wygubili: potrójnych, groszy i półgroszków litewskich, groszów pruskich i polskich już więcej nie obaczysz, wszystkie Żydowie wygubili (bogday i sami przepadli) a Tatarowie zaś wolą gotowe odbierać po drogach. Żydzi robotą jedwabną i srebrem handlują. A Tatarzy ogórkami, cybulą, szkapiemi i koziemi skórami. Niezgodę też mają między Talmutem a Alkoranem, bo Talmud obiecuje Żydom wypełnienie onego pisma, iż rozmnożę naród Żydowski jako gwiazdy niebieskie i piasek morski, gdy Mesjasz przyjdzie, tedy na ten czas na każdy dzień każda Żydówka ma znieść abo urodzić dziecko jedno. Alkoran zaś inaczej obiecuje Tatarom po śmierci bankietować w każdy dzień, żonek, dziewczek i nałożnic do nierządu i do wszelakiego wszeteczeństwa dostatek mieć. Żydzi sabbaty święcą, a Tatarowie Piątek. Wszakże przyczynę powiem

Dlaczego Tatarowie piątek święcą? 35

Mówiliśmy do tych czasów o excessach Tatarskich i o naprawie ich: teraz też już mówmy na końcu o duchowieństwie i nieco o zakonie ich: A napierwej przyczyny kładzmy święcenia piątku przez Tatary rozmaicie bowiem Tatarowie bają gdy ich pytasz: jedni mówią, iż dla różności Chrześcijan od

Invasores &
exspoliatores.

Iudaei falsarii
monetae.

Mercatura
Scytharum.
Petrus Abbas
Cluniace. li. 2.
contra Iudaeos cap.
Lex Machom. in
paradiso voluptates
admittit:
quas nec Solon nec
Lycur permisit in
terra.

Veneris Deae
tutelariorum ergo.

Plotą.

O stultas hominum
mentes, & pectora
caeca.

Patrii & tutelares
Dii.

Scytharum
Dea tutelarum Venus.

Pius 2. In epist. ad
principem Turcarum
circa finem.

Żydów: drudzy, iż tego dnia jeździł Machomet na kobyle do nieba i przywiózł go. Inszy, iż tego dnia się urodził i królem został, a drudzy, iż dla tego święcą piątek, mając praktykę, iż tego dnia upaść ma państwo Tatarskie i Tureckie. Ale te raczej opuściwszy, rozumiem być przyczynę święcenia piątku przez Machometę przykazanego, nie inszą tylko tę. Abowiem pogaństwo mieli zawsze Boga swoje, których ojczystymi albo obronicielmi Bogami nazywali. Ci którzy się naukami bawili mieli

[s. 73]

za Boga Apollina, Minerwę i Muzy. Ci zaś którzy lekarstwem albo medycyną Aesculapiusa. Żołnierze Marsa Paliadę i Bellonę. Krzywoprzysięscy impostorowie i złodzieje Merkuriusza. Łakomi Plutona. Łotrowie najeźdźcy i rozbójnicy mieli Herkulesa. Pijanice Bachusa. Tak, iż żaden wiek żadna nauka żadne miasto żadne państwo albo miejsce nie było bez swego Boga opiekunego. Między którymi też ludzie wszeteczni, cudzołożni, plugawi, cieleśni, nierządnicy i przeciwko przyrodzeniu czyniący jakowi są Tatarowie z Machometem obrali sobie *pro Dea tutelari* [opiekunki Boginii Wenery] za panią i za Boginią, której się w obronę podali, Wenerę albo Wenusa. A to nie bez przyczyny Machomet uczynił, *ne Dominam suam Venerem, in qua se potentissimum iactabat, penitus sine honore relinqueret. Nam tantum sibi Venus praeiitit affluentiam intemperantiae, quantum quadraginta hominibus: unde & suis praecepit. Vxoribus ducite & concubinas quot placet: nam ego quadraginta virorum in meis lumbis vires habeo, & vxoribus atque*

*ancillis permisceor plurimis*²³¹. A iż każdy dzień ma swe własne nazwisko według biegu planetów jako niedzielny, *dies Solis*, poniedziałkowy, *dies Luræ*, wtorkowy, *Martis*, środy, *Mercurii*, czwartkowy, *Icuis*, a piątkowy *dies Veneris*, nazwany²³². Dla tegoż też postanowił Machomet dzień piątkowy święcić Turkom i Tatarom, ku uczciwości Wenusowej jako Bogini swojej kochanej, która ich pomnaża we wszystkich niecotach i sprośnościach cielesnych i pod której tytułem wszystek zakon Machometow jest założony. Abowiem fundowany jest na zalotach na cielesnościach i nieczystościach białogłowskich

231 Aby swej Pani Wenery, którą czcil najgorliwiej, nie pozostawić do końca bez czci. Bowiem Venus zatroszczyła się dla niego (?) o taką obfitość rozpusty, jak dla czterdziestu mężczyzn, stąd i swoim nakazał: „Bierzcie tyle żon i konkubin na ile macie ochotę, ja bowiem mam w moich lędźwiach siłę czterdziestu mężczyzn i łączę się z żonami i również z licznymi służącymi.” Por. „Hanc ergo insaniam merito creditur Mahumet saluam et incolumem, cum reliquas demonum culturas cessare preciperet, dimisisse, ne dominam suam Venerem, in qua se esse potentissimum ipse iactabat, penitus sine honore relinqueret.” George Tartar, *Dialogue islamo-chrétien sous le calife al-Mamun (813-834). Les Epîtres d'al-Hašimi et d'al-Kindi*, Strasbourg, 1977. Ten fragment również w pracy Vincent De Beavualis, *Speculum historiale*, rodz. 51: „Mahumetes „Uxores” inquit „ducite et concubinas quot placet, nam ego quadraginta virorum in meis lumbis vires habeo et uxoribus atque ancillis permisceor plurimis.” Pius II, Epistola a Mehmet II (*Epistula ad Mahumetem*), 73. 2.

232 *dies Solis* - dzień Słońca, *dies Lunae* - dzień Księżyca, [dzień] *Martis* [dzień] Marsa, [dzień] *Mercurii* – [dzień] Merkurego, [dzień] *Iovis* -[dzień] Jowisza, *dies Veneris* - dzień Wenery; nazwy dni tygodnia po łacinie: *dies Solis* – niedziela, *dies Lunae* – poniedziałek, *dies Martis* – wtorek, *dies Mercurii* – środa, *dies Iovis* – czwartek, *dies Veneris* – piątek.

Mahometes somnia
vendit Tartaris

Bellon li. 3. c 7. &
Richold_Praedic
in confutat. legis
Saracenicae c.p. _

Piszą też o tej
iazdzie do nieba
Machometowej
po Alkoran Pius
2. in e-pist. ad
Morbisanum
principem
Turcarum.

nietylko za żywota, ale i po śmierci tak iż słusznie
wszytek zakon Machometów i artykuły wnim opisane
nazywam, *Articuli Veneris* [Artykuły Wenery] jako
u nas *Articuli fidei*. [Artykuły wiary] Które to artykuły
Veneris skąd się wzięły, przeczytaj

Jako Machomet Obdulowicz jeździł na kobyle po Alkoran i Alfurkan do nieba? 36

Tatarowie tak powiadają, co i ludzie uczeni piszą: iż
Machomet sam tylko jeździł (bo żony z sobą nie brał)
na kobyle Alborach nazwanej, aż do nieba, a za nim
szedł Gabriel Anioł²³³. Ta bestia barzo uczona była
i nie dopuściła mu na

[s. 74]

się wsieść aźby się z nią disputował pierwej i Boga
prosił za nią i aź jej obiecał, że nie miał jej przed
niebem zostawić, ale prosto z nią do nieba wiachać.
Tam aż do siódmego nieba przyjachawszy do każdego
kołatał Gabriel, którego nie otworzono, aż powiedział
iż Machomet przyiachał. Ale gdy tam w samo niebo
wiachał obaczył tam wielkość Aniołów: a każdy Anioł
więszy był niż wszytek świat, mający siedmdziesiąt

233 Czyżewski nawiązuje tu do tradycji muzułmańskiej
nazywanej al-isrā' czyli „nocną podróżą” Proroka oraz
al-mi'rāğ – wniebowstąpieniem. Podróż ta odbyła się na
cudownym wierzchołku Al-Burāq („Jaśniejący”). Podróż
ta miała się odbyć z Mekki do Najdalszego Meczetu.
Uznano, że meczet ten znajdował się w Jerozolimie (Al-
Masğid al-Aqsà). Wówczas to Muhammedowi przekazane
zostały podstawowe rytuały muzułmańskie między innymi
zasady odmawiania modlitw codziennych. J. Danecki,
Podstawowe wiadomości o islamie, T. I, Warszawa 1998,
s. 28. Anioł Gabriel w tradycji muzułmańskiej Ğibrīl, był
aniołem posyłanym przez Boga do swoich posłanników.
Ibidem, s. 115.

tysięcy głów a w każdej głowie siedmset tysięcy ust, a w każdym uściech tysiąc i siedmset języków. I ujrzał tam Anioła płaczącego, a gdy się dowiadował od niego przyczyn płaczu: powiedział mu zgrzeszenie swoje przeciwko Bogu, za którym Machomet modlił się. Potym oddał Machometa Gabriel inszemu Aniołowi, ten zaś trzeciemu aż go blisko Boga przyprowadzono: którego za kobiercami pięknymi na stolicy siedzącego widział i dziwy wielkie. Gdy miał z nieba odjeżdżać Machomet, dotknął się go Bóg ręką między ramiony, którego dotknięcia zimność aż do szpiku grzbietowego przeszła i tam mu dał Bóg Alkoran i Alfurkan rozkazując aby go ludu nauczał. Wszakże przypatrz się

Jako Machomet Obdulowicz Alkoranu Mohłom [molłom] abo Ministrom swoim kazał nauczać. 37

Przeklęty i chytry Machomet obaczywszy, iż one plotki Alkoraniczne i baśni wymyślne trudno było ludziom bacznyemu udawać i onych dowodzić: zakazał aby nikt o jego zakonie nie disputował ani pytania czynił. Dla tegoż też i Ministrowie Tatarscy²³⁴, kiedy Alkoranu swoich sektarzów uczą, tedy miecz goły zawieszają abo na stole kładą ukazując, iż o wierze Machometowej nie słowem, ale mieczem disputować trzeba. Do tego, jeśli by który co śmiał mówić przeciwko Alkoranu, abo czemu nie wierzył jako w Alkoranie stoi aby zaraz mieczem był na gardle karany. Dla tego też Turcy i Tatarowie z naszymi disputować nie śmieją, a nietylko z naszymi, ale i między sobą dobrali abo zła wiara ich nie śmieją gadać i kiedy kto przeciwko Alkoranowi mówi abo pisze, bardzo się oni o to frasują i nie radziby aby kto

Arabes & Gette
stupidi capiuntur
imposturis.

No in charitate
neque in spiritu
mansuetudinis sed
in virga ferrea.
Responsa enim
divina, in dubium
vocare nemini
cuique licere.
Christiani vero
docentes non ensem
sed Crucem tollunt,
nou
violetiae sed
mansuetudinis signa
ostendentes.

234 Czyżewski określa tak duchowieństwo muzułmańskie, jest to oczywiście parella do wyznań reformowanych.

wiedział o ich Alkoranie. Dziwna sprawa, kto

Si quis de Alcorano dubitat, aut quaes de Alcor. moueat, ex
templo morte moriatur

[s. 75]

Mahometi lex tota
fraudulenta.

Cirylus Cathech. 4.

Omnis qui malum
facit odit lucem.

proszę jest takiego błahego rozsądku, któremu bym ja płacąc za jaką robotę dawałbym pieniądze w worku zawiązane mówiąc: otoć płacę za robotę i dobrą monetą, ale nie oglądaj jej ani na światło ukazuj. Ten któryby mnie przedtym za nie podejrzanego człowieka miał, a jakoby mnie taką rzeczą gdybym mu pieniędzy nie kazał oglądać za podejrzanego nie miał. Takci i Zakon Machometów tym samym się podejrzanym czyni, iż o nim nie godzi się gadać disputować i na inszę języki okrom arabskiego tłumaczyć. Nie kryli się Żydowie z Zakonem swoim, gdy do nich posłał Ptolomeus Philadelphus²³⁵ król Egiptu trzeci po wielkim Alexandrz, prosząc aby mu posłali swój Zakon posłali nietylko Zakon; ale i siedmdziesiąt i dwu przednich Doktorów, którzy w radzie, którą zwano *Sinedrin*, zasiadali, którzy go przetłumaczyli. Nie kryją się Chrześcijanie z swoim nowym Zakonem nie tylko, iż go na rozmaite języki przetłumaczają: ale też i do poganów i do końców świata zachodzą zakonu Chrystusowego nauczać: dla tego, iż prawdziwy jest A jako czyste i dobre złoto nie bo się ani wody ani ognia ani probierza: tak też Zakon Christusów. Machometański zakon inaczej, kryje się: ani się na światło ukazuje. Tak bowiem każdy który źle czyni i źle naucza do tego gdzie nienawidzi światła²³⁶.

235 Ptolomeusz II Filadelfos, ur. 308 r. p.n.e. - zm. 246 r. p.n.e., drugi władca Egiptu z dynastii Ptolomeuszy.

236 W wydaniu kolejnym dodano: „Niewadzi i to wiedzieć”.

Dla której przyczyny Machomet Tatarom pić wina zakazał? 38²³⁷.

Machomet dozwoliwszy swojej sekty naśladowcom wszelkiej rozpustności i cielesności. Ażeby się do końca we wszystkim nieuczciwy jego zakon nie zdał: przykazał modlitwy, posty i niektóre nie do końca złe uczynki przy tym też aby wina nie pili i właśnie się onym dziwem Horaciuszowym do człowieczej głowy szyję końską i pierze ptasze przyprawując uczynił. Doktorowie zaś Machometańskiej sekty zabronionego wina taką przyczynę w swoich księgach dają. Czasu jednego, zesłał Bóg dwu Aniołów na ten świat: aby naród ludzki rządzący sędził i nauczali, jednemu było imię Arot a drugiemu Marot: którym Bóg trzy rzeczy przykazał, żeby nikogo nie zabijali, żeby niesprawiedliwie nie sędził a trzeciej aby wina nigdy nie pili²³⁸. I gdy oni Aniołowie

Vinum enita
donu Deorum
optimum Athaeneus
li. _którego nie
godni Tatarowie.

Humano capiti
ceruicem equinam,
& plumas auium
copulat.
De doctrina
Mahometi
in ca. narrat.

237 W kolejnym wydaniu dodano jeszcze jeden podtytuł:
„Machomet Obdułowicz prorok Tatarski Tatarom pić wina zakazał?”

238 Czyżewski wykazał się tu dość sporą wiedzą na temat zawartości Koranu. Umieścił bowiem tu dwie postaci aniołów występujących w Koranie pod imionami Hārūt i Mārūt. *„Oni poszli za tym, co opowiadali szatani o królestwie Salomona. Salomon nie był niewiernym, lecz szatani byli niewierni i nauczali ludzi czarów i tego, co zostało zesłane dwom aniołom w Babilonie: Harutowi i Marutowi.”* Koran sura II, wers 102, wszystkie cytaty z Koranu pochodzą z: *Koran z arabskiego przełożył i komentarzem opatrzył J. Bielewski*, Warszawa 1986, s. 21. Według muzułmańskiej tradycji Hārūt i Mārūt to dwaj aniołowie wysłani przez Boga na ziemię, aby sprawdzali jak się sprawują na niej ludzie. Ulegli jednak wdziękom pięknej kobiety i zgrzeszyli ponadto zabijając człowieka, który był świadkiem ich niegodnych postępów. Jako karę wybrali tortury na tym świecie, poprzez uwięzienie w Babilonie. Zob. *Koran*, s. 847.

Pisze i o tym
Pius 2. in epist.
ad Morbisanum
Principem Turc

Aniołowie i Tatar
podpijają.

Aniołowie
Alkoraniccy
cudzołożnicy jako i
Machomet.

Angeli Alcoranici
amare flebant.

Aniołom tatarskim
cudzołożyć wolno,
iż są Incubi &
Succubi. Tatarowie
w raju będą
podpijać. Azoara 13.

długi czas świat rządzi i ze wszystkiego świata do nich na sądy się zbiegali: trafiło się, iż niejaka białogłowa urodziwa i ze wszystkich prawie napiękniesza mając sprawę przeciwko mężowi swemu przyszła do nich prosząc aby ją z mężem rozsądzili. I chcąc mieć sobie te Anioły jako sędzie przychylne, żeby za nią skazali: prosiła ich pilno do siebie na obiad. Na który przyść gdy przyobiecali kazała zagotować dostatni bankiet, sama onym Aniołom dostolu służąc, potrawy rozmaite i wino nosząc, którego gdy się Aniołowie pić zabraniali, ona swymi łagodnościami białogłowskimi uprosiła u nich, iż wino pić przyzwolili. Którym gdy sobie Panowie Aniołowie Alkoranniccy dobrze podpiłi i mozgi sobie zagrzali będąc zięci urodą onej białejgłowy, poczęli zaloty stroić do niej prosząc gorąco aby im na cudzołośćwo pozwoili, obiecując za nią skazać. Pani na prośbę ich nierządną przyzwoliła taką jednak umową: aby jej nauczył jeden Anioł jako do nieba wstępować: a drugi jako zstępować. Obiecali jej to. Ta zaś jako się prędko tego od nich nauczyła zaraz do nieba wstąpiła Aniołom obietnice nie ziściwszy, o co Aniołowie oni barzo płakali. Którą to białogłową w niebie Bóg obaczywszy, a zrozumiawszy co pobroili jego Aniołowie: a widząc chędogą białogłową i gładką, posadził ją między gwiazdami na niebie: Luciferem ją mianowawszy, aby tak śliczna była w niebie między gwiazdami, jako była na ziemi między niewiastami. Onych zaś Aniołów zaletników Pana Arota i Pana Marota (diabły tak u nas nazywają) Bóg zakazał przed się o to iż przestąpili jego przykazanie wino pijąc. (ale rozumiej, iż nie o cudzołośćwo, bo im wolno było cudzołożyć, tylko o to iż wino pili) kazał im obierać karanie abo tu na tym, abo na drugim świecie. Uprosili aby tu na tym świecie karani byli. I kazał ich Bóg za nogi powiesić w studni babilońskiej, gdzie mają wisieć aż do sądneho dnia. Dla tej tedy

przyczyny Tatarom zakazał wina pić, którego jednak w raju dostatek im obiecał i tam podpijać nim dobrze będą. Tu jednak ktoby go chciał pić taki ma być według Alkoranu ośmdziesiąt plag biciem kijowym w brzuch abo w podeszwy karany. Ja zaś przyczyny zakazanego wina pić Tatarom i Turkom, *naturaliter* [naturalnie] nie insze rozumiem tylko te. Pierwsza. Iż w

[s. 77]

tamtych gorących krajach: jako w Arabiej w Egipcie, wino które z siebie jest gorące do picia nie służy i więcej się tam kochają w zimnej wodzie aby się ochłodzić niż w winie. Nie rozumiem aby to Machometowi z nabożeństwa przyść miało abo dla jakiej powściągliwości ato zakazał tego co widział być wdzięcznego do wykonania i uczynienia. Jako i tu w naszych zimnych krajach, kiedyby w zimna owe wielkie zakazował nam kto zimnego piwa pić wierębychmy go wszyscy usłuchali, widząc iż dobrze rozkazuje. Tak też i Turcy wdzięcznie ten zakaz przyjęli. *Alias*, [inaczej] okrom zakazu nie pijaliby oni wina w tak gorących krajach, gdzie słońce pali jak piec babiloński jako i naszy Chrześcijanie tam mieszkający dla zbytniego gorąca wina nie pijają. Zakazał tedy Machomet wina, iż wiedział iż to wdzięcznie uczynić mieli. Ale czemu nie zakazał cudzołożyć, lichwić, krzywoprzysięgać, żon siłą i nałożnic mieć, rozbijać, fałszywie świadczyć? Pewnieby Tatarowie nie przyjęli jego zakonu, kiedyby im był tego zakazał. Drugą jeszcze przyczynę rozumiem być zakazanego wina przez Machometa niegodnymi czyniąc to chłopstwo Tatarskie do tak kosztownego napoju, który i rozumy luzkie ostrzy i serca podwesela.

Plus delectantur
in frigidis poculis,
quam in calidis.

Bene monentis
consilia non sunt
spernenda.

Ea praecepit
quae grata errant
auditoribus.

Tylkoć to ludziom mądrym uczonym, cnotliwym
i tym którzy o Rzeczypospolitej radzą, dla zaostrenia

Vinum equus est Poetarum, & sapientum, nam sapientiam,
docilitatem, prudentiamque conciliat. Vinum fomes virtutis,
ingeniique. Gaelius & Macrobianus.

lib. _ Saturn. Vinum. salutaria Reipubl. suggerit consilia.
Persae enim & Haleni, volentes differrere, ratiocinari,
consilium dare Reipubl. versus condere, Musicam exercere:
vino prius vtebantur, existimantes, vino mentem hilarem
reddi, veritatem pandi, ingenium acui & rationem.

Plutarch. li.

7. Simpos.

probl. 9.

dowcipu i rozumu
zejdzie się wino miernie
pić, które to dobre
przymioty winu należące
upatrując Machomet,
a zabiegając temu aby
Turcy i Tatarowie wino
pijąc, rozumu sobie
nie zaostrozali zaczynby
potym przyść musiało
żeby o zakonie jego
disputowali i Alkoran

by roztręsali. Przyszłoby do tego, żeby się obaczyli
i od zakonu jego odstąpili. Zamykam już Cudami
Machometowymi ukazując

Mira mirorum
stupenda.

Jako Machomet Obdulowicz Prorok Tatarski cuda wielkie czynił za żywota i po śmierci. 39

A napierwej te ukażmy, które za żywota czynił.
Pierwszy cud.

Scythae a veritate auditum avertent, ad fabulas
autem conuertentur. 2. Tim. 4²³⁹.

[s. 78]

Miesiąc uzdrawia
Machomet.

Czasu jednego miesiąc na dwie części przeschępał
się był abo przespoił i tak zdrowy odesłał na niebo.
Drugi. Zadano Machometowi w kozinie abo
w baraninie truciznę i gdy na stoł przedeń położona
była kozina warzona do niego przemówiła: nie
jedź mnie, bo mam w sobie truciznę. Jednak potym

239 Scyci „będą się odwracali od słuchania prawdy, a obróć
się ku zmyślonym opowiadaniom” 2 List do Tymoteusza
4:4.

jako niektórzy piszą, od trucizny zdechł. Trzeci. Usłyszał raz wilka wyjącego mięszym głosem, rzekł Machomet jako Prorok do swoich atom ja z tego głosu poznał, iż ten wilk starszy jest i przedniejszy nad wszystkimi wilkami. I przydał to, iż go ten wilk tym głosem swym, za prawdziwego Proroka przyznawał. Czwarty. Drzewu jednemu rozkazał aby mu chwałę dało, które uczciwość mu wielką uczyniło, ale tego nikt nie wiedział tylko sam Machomet. Piąty: Czasu jednego Machomet modlił się i uprosił Boga aby na budowanie kościoła w Mesze, góra około tegoż miasta każda pewną kupą kamienia zniosła prędko to wszystkie odprawiły, okrom Arafat, która niewiem czym zabawiona późno przybyła. Płakała tedy rzewno, aż ją Machomet pocieszył i kazał aby na bliskie miejsce ono swoje kamienie złożyła. Co gdy uczyniła, uderzył nogą w kamienie i wyskoczyło źródło, które daleko przez Azję i Europę bieży. I ukazują go pielgrzymom Turcy by jaki Machometów skarb abo Sakrament, z którego obiecują sobie wielką łaskę Bożą²⁴⁰. Co to za plotki deklarować ich nie potrzeba. Szósty, iż mu Bóg cudzołóstwa dopuścił i wszystkiego wszeteczeństwa, dając mu *tantam vim in agendo & influentiam intemperantiae, quantam in quadraginta hominibus*²⁴¹. Po śmierci zaś ten cud uczynił. Włoch jeden z Janui, mieszkając w Turcech pragnąc wiedzieć i widzieć jakiegoby też nabożeństwa Turcy i Tatarzy w swojej bożnicy zażywali. A wiedząc, iż każdego Chrześcijanina, który do ich zabobonnej bożnice wnidzie zaraz abo gardłem karzą ato do przystania na Machometową sektę przymuszają. Przetoż odważywszy sobie wdał

Kozieł warzony
mówi do niego.
Qualis legislator
talis lex, & talia
miracula &
prophetiae.

Góry przed
Machometem
płaczą.
Wiasnie by ono
Pegasus fontem
Hippocrenes
uderzywszy tak
że nogą w ziemię
wywiódł, jako
poctowie opisują.

wielki cud
cudzołóstwa
nierządu.

Bernard. de
Busto in Rosar. fer.
praedicab. par. _
ferm. 10. &
Maiol. _cm.
3. cola. in se
ne.

240 Nie jest jasne do czego Czyżewski nawiązuje. Być może chodziło mu o źródło (studnię) Zamzam, którego legenda związana jest z czasami przed Muhammedem. Według tradycji studnię wybudować miał Abraham. Źródło to bijące w Mekce jest miejscem odwiedzanym w czasie hadżdżu, picie wody jest obyczajem religijnym zapewniającym zdrowie wiernego.

241 Taką siłę w działaniu i napływ nieumiarkowania, jaki [jest] w czterdziestu mężczyznach.

się w niebezpieczeństwo i potajemnie do bożnice
abo do mieczytu ich wszedł. Tam będąc czas niejaki
we śródku, między wielkością ludzi, a niemogąc
w ciżbie wyniść z bożnice, a na ten czas przypadła
mu potrzeba przyrodzona brzuch wyprożnić: a nie

[s. 79]

Czytaj pilno to.

Nie trzeba do
Apteki po klistere.

mogłby Achmec i
Assan brodami
swemi te cuda
chędożyć.

vt opus istud

pro pabulo
animi suscipiant.

mogąc zatrzymać w nadragi po nogach napuścił.
A gdy Turcy smród nieznosny poczuli w onej bożnicy,
patrzali po sobie ktoby był przyczyną onego smrodu,
w tym po iskrach abo po zapachu doszli onego Włocha:
którego wyprowadziwszy z bożnice, a widząc go
być Chrześcijanina chcieli go według zakonu swego
zabić rozumiejąc, iż to na wzgardę nabożeństwa ich
uczynił. On bądź przez tłumacza bądź też umiejąc
język ich taką o sobie sprawę dawał: iżem ja nie na
żadną wzgardę nabożeństwa waszego do mieczytu
wszedł, ale gdym długi czas miał konstipacją abo
zatwardzenie żołądka, a stolcam nie mogł mieć:
wszedłem do waszej bożnice abym się Machometowi
polecಿಸ්szy, o odmiękczenie zatwardziałego żołądka
mego prosił. Aliści tylko wszedł do mieczytu,
a Machometowi się pokłonił i sam niewiem jako mi
się lekuchno po nogach konstypacja przerwała. Co
usłyszawszy oni nikczemni ludzie, a tej wymówce
jego uwierzywszy: kazali mu zdjąć one nadragi
splugawione i zawiesiwszy ich w swojej bożnicy,
wołali z weselem: Cud, cud wielki nasz Machomet
prorok prawdziwy uczynił. Poty *Bern. a Bust.*
[Bernard z Busto?] Godny zaprawdę cud takiego
proroka na potwierdzenie swojej sekty: mogliby go
sobie Tatarowie na misę nakłaść i Machometa swego
nim częstować. Już też kończąc

**Tatarom wszystkim upamietania Autor życzy.
i Bairam Glutioczong. 40**

Kozińcy Tatarowie. Zapal ogniowy nigdy nie bywały
na was się rozświecił: wszakże za waszą nie za moją
przyczyną. W prawdzie ogień ten był zatajony

u mnie w krzemieniu, ale jakoście stałą abo szablami swymi około głowy mojej poczęli krzesać, takeście ogień wskrzesali. Który acz się wam teraz małą iskierką zda i znieważać go będziecie: wszakże jeśli tej iskierki nie ugasicie napotym gdy się państwo to obaczy w wielki się ogień na was obróci. I da Pan Bóg za czasem doczekamy, iż ustaną od was najazdy, rozboje, mord, konfederacje, łupiestwa stacji. Jeśl też nie przestaniecie tych swoich zbrodni, tedy prosić będziem Jego

[s. 80]

Król Mości i Jch Mość Panów Rad aby was stąd, a zwłaszcza od Wilna znieśli, a gdzie indzie wam tam na pograniczu odmianę dali. Abychmy tu tak sami jako i czeladź i podwoły nasze wolne i bezpieczne przejazdy od rozbójstwa waszego mieli. I do tego słuszniej wam tam gdzie na stronie na pograniczu mieszkać i osady mieć, niż tu we środku państwa, a prawie *in visceribus Dominij* [we wnętrznościach Pana]. Krew nasza Chrześcijańska na pograniczu mieszkając z wielkim żalem swym od Moskwy i Inflant i zdrowia i majątności pozbyli, a wy tu przy Wilnie mieszkając z nałożnicami swymi, pokoju i bezpieczeństwa zażywacie, a naszy bracia płaczą. Nie zabawiam was dłuższym czytaniem, gdyż nie za długo jeśli da Pan Bóg zdrowie, wygotuję wam dwoje ksiąg, jedno Mussaphum, a drugie Erkiet i Czałamat. Przytym będzie i Apologia przeciwko wierze waszej plugawej i pogańskiej. A tym czasem przedstawajcie rozbijać, najeżdżać, krzywoprzysięgać, fałszywie świadczyć, Chrześcijankami się żenić, bożnic budować w niedziele i w święta robić. Dosyć Tatarom:

***La illach illechach, Machemet iresul allach,
tam ebir pagamber hach. ir pir.***

***O upadnięciu sekty Machometańskiej i państwa
Tureckiego i Tatarsk. Proroctwo od samych Turków
wydane.***

Compulstis
nos pauca
ex multis
scribere.

Ich Mościom
Panom Posłom
senatorom
tu by się ze _ _ _
nie mieć folwarki
swoje Tatarom
precz od Wilna,
żeby nie rozbijali.

Modlitwa tatarska.

Patissahomoz ghlur, Ciaferun memleketi alur
keuzul almai alur, kapzeyler, iedi yladegh Gyaur
keleci Cfikmasse, on it _yladegh onlaron beghlight-
eder: eusi iapar, baghi dikex, bahcsai baghlar_
ogli fezi olur oniti yldenssora Hristianon kelec
Csikar, ol Turki gheressine tus iure²⁴².
Lector meus salve²⁴³.

Liberæ sunt voces & cogitationes Polonorum &
Lithuanorum. contra
Tartaros, Christiani hominis hostes²⁴⁴. Vale²⁴⁵.

-
- 242 Modlitwa tatarska: La illach illechach, Machemet
iresul allach, tanrebir pagamber hach. ir pir[...]
Patissahomoz ghlur, Cia[f]erun memleketi alur, keuzul
almay alur, kapzeyler, iedi yladegh Gyaur keleci Csikmasse,
on iki yladegh onlaron beghlight[i] eder: eufi iapar, baghi
diker, bahcsai baghlar, ogli kezi olur: oniki yldenssora
Hristianon keleci csikar, ol Turki gheressine tus kure.

Transkrypcja:

Lā ilāha illā'llāh Muhammad resūl Allāh. Tanrı bir,
peygamber hah. er pir[...]

Padişahımız gelür, Kâ[f]irün memleketi[ni] alur, Güzel
almayı alur, kaps eyler, yedi yıla dek Gâvur kelesi
çıkmasa on iki yıla dek onların beyliğ[i] eder: evi yapar,
bağı diker, bahçeyi bağlar. Oğlı kezi olur. On iki yıldan
sonra Hristiyanın kelesi çıkar. Ol Türki [güresine] tüş
köre. **Przekład:** „Nie ma boga oprócz Boga, Muchammad
jest wysłannikiem Boga.” Bóg jest jeden, Prorok
prawdziwy. [Maż sędziwy - Używane przez alewitów,
obecnie rzadkie]

[...]

Przyjdzie nasz władca. Weźmie państwo niewiernych.
Weźmie piękne [jabłko - niezbyt jasne, czy chodzi
o tur. *elma* „jabłko”; jeśli tak, może w znaczeniu berła],
posiadzie je. Jeśli do siedmiu lat nie przyjdzie niewierny,
do dwunastu lat uczyni im królestwo: wzniesie dom,
zasadzi ogród, posadzi winnicę. Nadejdzie czas syna. Po
dwunastu latach nadejdzie czas Chryścijan. Zobaczy we
śnie Turka [w walce]”.

[...] 1. W transliteracji i transkrypcji – miejsca niejasne
lub poprawione. 2. W tłumaczeniu – miejsca niejasne.

Tłumaczenie Henryk Jankowski, któremu serdecznie
dziękuję za pomoc.

- 243 Bądź zdrów mój czytelniku.
244 Wolne są głosy i myśli Polaków i Litwinów przeciw
Tatarom, wrogom człowieka chrześcijańskiego. Parafraza
Cycerona, *Pro Milone* XXIX, 79: „Liberæ sunt enim
nostre cogitationes”.
245 Bądź silny! Tradycyjna łacińska formuła grzecznościowa.

Tłumaczenie glos łacińskich

- s. 45 Scythae Agareni & Isinaelitae - Scyci, Agareni i Ismaelici.
- s. 46 Scythae genimina viperarum, Jaszczurczy rodzaj. Mt. 23:33 „Węże, plemię żmijowe, jak wy możecie ujść potępienia w piekle?”
Inutile pondus & damnosum - ciężar nieużyteczny i szkodliwy.
- s. 49 Hostiliter fednon militariter - Z wrogością, lecz nie zbrojnie.
- s. 52 Consilium praecox & inconsultu - Rada przedwczesna i nierozważna.
- s. 53 Sus nunqua coronatur rosis - Świnia nigdy w koronie róż/ukoronowana różami. Jest to parafraza wersu „Nie dawajcie psom tego co święte, i nie rzucajcie swych pereł przed świnie, by ich nie podeptały nogami, i obróciwszy się, was nie poszarpały” Mt. 7:6.
- s. 54 Bullatus eques- papierowy szlachcic.
Honor est praemium virtutum – Honor jest nagrodą cnot.
Scyrhae pro figatae vitae ac famae – Scyci podli w życiu i sławie.
Regul. iuris decret – Dekret dot. Regulacji prawa, nie jest jasne, co autor miał na myśli, Statuty?
Ignauu pecus a praesepibus arcedu – Leniwe bydło powinno być odgrodzone od koryta. Zob. *Ignavum, fucos, pecus a praesepibus arcent.* Wergiliusz, *Georgiki*, IV, 168.
Summula leg Theod, Zawacki-Consti. anni 1611. fol. 641. & 1613.anni 1611. & 1609 –Mały Zbiór Praw Teodora Zawadzkiego, Konstytucja z roku 1611, karta 641 i [roku] 1613 z roku 1611 i 1609.
- s. 56 Scythae, marcipia M.DD. Lith. – Scyci niewolnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego.
- s.58 Scythae fcelere nobiles – Scyci – szlachta, szlachetni w grzechu, Zob. Plaud. Rud. 3, 2, 5.
- s. 60 Hiero. cō. Iouia. lib. 2. - Skrót autora do dzieł św. Hieronima.
- s. 61 offitiorum sunt nomina non dignitatum – są nazwami urzędów nie

godności, „Hic annota[ta] sunt nomina offitiorum et dignitatum Urbis Romae et etiam nomina offitialium” [w:] *Pomerium Ravennatis ecclesiae, seu Historia universalis ab anno circiter 700 usque ad annum 1297* (Ravenna 1297-1300) Cassianus, Collationes, 1, 8, CAPUT XV²⁴⁶.

- s. 62 Paulus Aemil. lib. 7. Histor. Ad nobilitatem non admitendus quis Christiani nominis hostis aut praeuaricator – Kto jest wrogiem lub oszczercą imienia chrześcijańskiego, nie powinien być przyjęty do szlachty. Paulus Aemilius, księga 7 *Historia*.

246 [Vetusti codices legunt: Nam quia in bonam partem horum ordinum vocabula, etc. Ciaconius: Nam quia bonae parti eorundem ordinum vocabula, etc. At verior, ut communior, videtur haec Plantiniana lectio, cui consonat Dionysii paraphrasis: Nulli quoque dubium est quod eadem ordinum nomina non sine ratione imposita sunt bonis spiritibus, et quod **sunt nomina officiorum**, vel meritorum, vel **dignitatum**, etc. Ex qua paraphrasi colligo voculam nam non habere hoc loco vim coniunctionis causalis, sed poni pro autem, vel porro, vel simili particula discretiva; et bonam partem angelorum hic intelligi bonos spiritus quibus illa vocabula sunt imposita ratione **officiorum** quibus a Deo deputantur; vel meritorum, id est, bonorum actuum quibus maiorem gloriam promeruerunt; vel dignitatum quibus in alios inferiores praeeminent.] Nam quia bonae parti eadem ordinum [Duplex enim ratio horum nominum seu vocabulorum angelicis spiritibus inditorum ex diverso respectu et consideratione generatim assignatur, altera a B. Dionysio Areopagita, altera a D. Gregorio pontifice; Dionysius enim in expositione horum nominum spectavit proprietates et perfectiones intrinsecas singulorum ordinum, ex quarum convenientia dicit huiusmodi nomina illis imposita: Dicimus, inquit (Cap. 7 Eccl. Hierarch.), primo omne sanctorum spirituum cognomen insinuationem atque indicium praeferre divinae cuiuslibet ipsorum proprietatis. Ac sanctorum quidem seraphim appellationem, ii qui Hebraeae linguae periti sunt, incendentes, sive calefacientes; cherubim vero multitudinem scientiae, sive sapientiae effusionem significare aiunt. Gregorius autem in explanatione horum nominum (Hom. 34 in Evangel.) magis attendere videtur exteriora ministeria, ait S. Thomas (part. I, q. 108, art. 5): Dicit enim quod angeli qui dicuntur minima nuntiant; archangeli, qui summa; virtutes, per quas miracula fiunt; potestates, quibus adversae potestates arcentur et repelluntur; principatus, qui ipsis bonis spiritibus praesunt.] vocabula non sine ratione causave sint indita, **et officiorum, vel meritorum, seu dignitatum sint nomina**, nulli dubium est. Etenim de officio nuntiandi, [Angelus non naturae, sed ministerii nomen est, teste D. Hieronymo. Hinc psalmo CIII: Qui facit angelos suos spiritus, id est, eos qui natura spiritus sunt, facit esse angelos suos, iniungendo eis officium nuntiandi. (<http://monumenta.ch/latein/text.php?table=Cassianus&rumpfid=Cassianus,%20Collationes,%201,%202008,%2020202015&nf=1>)]

Ganfredus de bello loco – Ganfredus „Mowa (?) o wojnie” Zob. GALFREDUS , sive GODEFRIDUS de Bello loco, (al. Beaglerius) Ordinis Praedicatorum , Ludovici sancti, Francorum Regis , per viginti annos ab eleemosynis et confessionibus, scripsit jussu Gregorii X. de vila et sancta conversatione Christianissimi hujus Ludovici. (http://www26.us.archive.org/stream/bibliothecalatin03fabruoft/bibliothecalatin03fabruoft_djvu.txt)

- s. 63 Procopius de bello Vadalico li. 2.- Prokopiusz „O wojnie z Wandalami” księga 2.

Dio in Augusto Caesare – Dio (?) - O Cesarzu Auguście.

Aurea libertas – złota wolność.

- s. 64 Nihil stultius ex opinione vulgi aliquo beato esse sentire. Cic. de legi. - „Nie ma nic głupszego niż usłyszeć, że według opinii tłumu ktoś jest szczęśliwy/błogosławiony”

Cyceron, „O prawach”; *De leg.*, I 46: „ipsum enim bonum non est opinionibus, sed natura. Nam ni ita esset, beati quoque opinione esse[mus], quo quid dici potest stultius?”

Fallitur & fallit, vulgi qui pendit ab ore - jest oszukany i upada/myli się, kto polega na słowie prostego tłumu; „Fallitur, et fallit vulgi qui pendet ab ore,” [w:] *Synodus avium depingens miseram faciem ecclesiae propter certamina quorundam, qui de primatu contendunt, cum oppressione recte meritorum: acc. Hortus Libani, in qvo Deus salutare plantavit herbas, et degeneres irrepserunt, eumque de formarunt*²⁴⁷.

- s. 66 Improbis fauor. – Nieodpowiednia przysługa. Zob. Antonii Fabri ... „*Hemischilias seu Pars secunda de erroribus pragmatic. et interpretum iuris ...*”²⁴⁸.

- s. 67 Pecuniae obediunt omnia – Wszystko jest posłuszne pieniądzu. Zob. I. Meriton, *Pecunia obediunt omnia...*²⁴⁹.

247 <http://www.uni-mannheim.de/mateo/camena/del4/deliciae4.html>

248 <http://books.google.it/books?id=qkMXzPAYuecC>

<http://books.google.it/books?id=u5lFAAAAcAAJ>

249 <http://www.amazon.com/Pecuniae-obiunt-omnia-master-things/dp/1240832923>

Cuius est legem condere eiusdem est soluere & interpretari – kto ustanawia prawo, ten je znosi i interpretuje.

- s.68 Quod semel placuit, amplius displicere non potest – co raz zyskało uznanie, nie może go później stracić.

Crescentib delictis, ex asperandae sunt panae. Gdy rosą przewinienia, należy wzmocnić kary.

Omnium vitiorum femina, Scyrhis innatu (?) sunt – Skyrici zrodzili się z kobiet o wszystkich przywarach. Być może raczej chodziło o Scytów?

- s. 69 Frangeti fidei, fides frangatur eidem – Nie należy dotrzymywać umów temu kto nie dotrzymuje umów. Por. *Fidem Frangenti Fides Frangatur Eidem...*, Friedrich Ulrich Pestel, Friedrich Wilhelm Pestel²⁵⁰.

Athenis convictus a patrono libertus ingratus, iure libertatis exuebatur: Val. max. lib. 2. cap. – W Atenach niewdzięczny skazaniec, wyzwolony przez patrona, na mocy prawa był pozbawiany wolności. Waleriusz Maksymus, księga II, rozdz. 6.

Abi igitur & esto seruus, quoniam liber esse nescisti – Odejdź więc i bądź niewolnikiem bowiem nie potrafiłeś być wolnym. Waleriusz Maksymus, księga II, rozdz. 6.

- s. 70 Decepi mur specie recti – Jesteśmy oszukiwani przez to, co z wyglądu wydaje się słuszne. Por. decipimur specie recti, Horacy, *Ars Poetica*, w. 25.

Famulitium inconuenies – nieodpowiednia służba.

Scythae plus de praeda quam de victoria tractant – Scyci bardziej zabiegają o zdobycz niż zwycięstwo.

- s. 71 Procop. de bello Vandalico lib. 1 – Prokopiusz „O wojnie z Wandalami”, księga I.

de bello Vandalico – „O wojnie z Wandalami”.

250 <http://books.google.it/books?id=9NRQAAAcAAJ>

- s. 72 L. 13. de Paganis, C.[odex] Theodos [ianus]- Kodeks Teodozjański, księga XIII „O poganach”²⁵¹.

In palario Vipiano – U cesarskiego Ulpiana²⁵².

- s. 73 Zozom. lib. c. cap. 3 – Zozom (?) księga C (setna?) rozdział 3.

- s. 74 Pulchre apparet, qui sua iura tenet – Pięknie wygląda, kto ma swoje prawa. Zob. *Pulchrior apparet, qui sua iura tenet* [w:] „Wiersze polityczne i przepowiednie: satyry i paszkwile z XVI wieku”, 32²⁵³.

Qui non vetat peccare cum possit, iubet – kto, kiedy może, nie zabrania grzeszyć, nakazuje (grzeszyć) Zob. Seneka Młodszy, *Trojanki*, w. 291.

Faciens enim & consentiens eodem recidunt – bowiem ten, kto czyni i ten, kto na to pozwala, to samo oddają/w to same miejsce upadają.

- s. 75 Abominationem desolationis – ohyda ziejąca pustką, zob. ks. Daniela 9:27, 11:31, i 12:11.

Ioseph antiquitatum li. 18. cap. 9 – Józef, *Starożytności* księga XVIII, rozdz. 9, Titus Flavius Josephus, *Antiquitates Judaicae* XVIII, 9: οὕτως ἄρα ἡ τῶν πατρίων καίνισις καὶ μεταβολὴ μεγάλας ἔχει ροπὰς τοῦ ἀπολουμένου τοῖς συνελθοῦσιν, εἴ γε καὶ Ἰούδας καὶ Σάδδωκος τετάρτην φιλοσοφίαν ἐπέισακτον ἡμῖν ἐγείραντες καὶ ταύτης ἐραστῶν εὐπορηθέντες πρὸς τε τὸ παρὸν θορύβων τὴν πολιτείαν ἐνέπλησαν καὶ τῶν αὐθις κακῶν κατειληφόντων ρίζας ἐφυτεύσαντο τῷ ἀσυνήθει πρότερον φιλοσοφίας τοιαύσδε²⁵⁴.

251 <http://books.google.it/books?id=HKUTAAAAYAAJ>

252 Gnaeus Domitius Annianus Ulpianus ur. II w. n.e. - zm. 223, rzymski jurysta pisarz epoki cesarstwa, kodyfikator prawa rzymskiego.

253 http://www.archive.org/stream/wierszepolitycz00wiergoog/wierszepolitycz00wiergoog_djvu.txt

254 Tłum na ang.: „Such were the consequences of this, that the customs of our fathers were altered, and such a change was made, as added a mighty weight toward bringing all to destruction, which these men occasioned by their thus conspiring together; for Judas and Sadduc, who excited a fourth philosophic sect among us, and had a great many followers therein, filled our civil government with tumults at present, and laid the foundations of our future miseries, by this system of philosophy, which we were before unacquainted withal,” (http://lexundria.com/j_aj/18.1-18.25/wst)

Zelus Iudaeorum –Zeloci w rzymskiej Palestynie.

- s. 76 Sede vacante – podczas nieobsadzonej stolicy.

Theodor. lib.9.c.3.1 – Theodor. Księga V rozdział 3.1.

- s. 77 Paulinus Praesbiter in vita ipsius Paulin prezbiter w swoim żywocie, być może chodzi o Paulina z Mediolanu²⁵⁵, *Żywot Św. Ambrożego* ?

in. c. Consuluit. de Iudaeis – w rozdziale (?) skonsultował „O Żydach”.

L. 22. De Iudeis- Księga XXII (?) „O Żydach”.

L. 2. 24. de Paganis. Theodos. - Księga II, 24 „O poganach”, Kodeks Teodozjański (?).

Nouell; 36. & 27.- Novellae²⁵⁶.

Georgeutius de Turcarum moribus - Georgevitus „O obyczajach Turków”, zob. *De ritibus Turcarum*²⁵⁷.

Bartholomeus Georgevic; Bartholomaeus Georgieviz; Bartolomeo Georgieuics; Bartolomeo Georgieuits; Bartholomeo Georgieuitz z Chorwacji?

- s. 78 Cap. Nemo, de Cosecrat. disto- rozdział „Nikt...”, podrozdział o Konsekracji.

lib. 3. Co-stit. Sinodaliū prouin cial. Regni Pol. tit. de ecclesiisaedisieandis - Księga III, Konstytucja Synodalna prowincji Królestwa Polskiego, zatytułowana „O budowie kościołów”. Prawo Kanoniczne.

- s. 79 Nobilitas censetur nomine Episcopi fecisse - Sądzi się, że szlachta działała w imieniu Biskupa.

255 http://www.documentacatholicaomnia.eu/04z/z_0339-0397__Ambrosius_Vita_Sancti_Ambrosii_Mediolanensis_Episcopi_%5BA_Paulino_Ejus_Notario%5D__MLT.pdf.html

256 Matthews, John F. (2000). *Laying Down the Law: A Study of the Theodosian Code*. New York, NY: Yale University Press.

257 <http://books.google.it/books?id=85wPAAAAIAAJ>
<http://books.google.it/books?id=JKWu4IubUI4C>

Exempla moueant - Niech poruszają przykłady.

Zelo pio & ardenti accensi - Rozpaleni pobożnym i gorliwym zapalem.

- s. 80 Theophan. in annalib - Teofan w Rocznikach, Teofan Wyznawca?

w roku 1452.

- s. 81 Paulus Iovius in Mahomete secundo - Paulus Jowiusz „O Mahomecie II” (Mehmed II Zdobywca ?), Paolo Giovio a.k.a. Paulo Jovio a.k.a. Paulus Jovius, *Commentario de le cose de' Turchi* ?²⁵⁸

- s. 83 Seuetus Sulpitius in vita S. Martini - Sulpicjusz Sewer w „Żywocie św. Marcina”.

Gregor. li. Dialog. - Grzegorz, księga __, Dialog (?)

Socrat. li. 5. cap. 16 - Sokrates, księga V, rozdz. 16.

Greg. Niffenus in vina ipsius & Niceph. lib. 6. cap. 12 - Grzegorz z Nyssy w swoim żywocie i Nicefor, księga VI, rozdz. 12.

Theodor. li. __. cap. 29. - Teodor, księga __, rozdz. 29.

Sozomen. l. 8. cap. 4 - Sozomenos, księga VIII, rozdz. 4

- s. 84 Prosper de praedict [ionibus] li. 3. cap. 8 - Prosper „O kazaniach”, księga III, rozdz. 8.

In vita 8. Hilarij & in Isai. cap. 7 - W „Żywocie Świętego Hilarego” i w Izajaszu (?), rozdz. 7 Prosper vi [de] supra – Prosper.

- s. 85 Gregor. li. 9. epist. 59 - Grzegorz, księga IX, list 59.

- s. 86 Taberna meritoria - karczma odpłatna (może również oznaczać schronisko dla emerytowanych żołnierzy, szpital dla weteranów).

Lampridius in Alexadro Mammaeo - Lampridius w „Aleksandrze Mammejskim”²⁵⁹ Być może chodzi tu o Aelius Lampridius *Żywot Aleksander Sewera* (?)

258 <http://muse.jhu.edu/journals/ren/summary/v060/60.1meserve.html>

259 Matka cesarza Aleksandra Sewera miała na imię Mammaea (Lampr. *Alex. Sev.* 3, 1.), stąd przymiotnik *Mammaeānus*, czyli ‘należący do Mammeji’ (Lampr. *Alex. Sev.* 57, 7).

Mahometus impostor - Mahomet oszust, topik w literaturze kontrowersji religijnej, N. Daniel, *Islam and the West. The Making of an Image*, Edinburgh, 1960.

Quid enim orgiis cum misteriis? Superstitioni cum Religione. Sacrilegiis cum Sacrificio. Quid auguriis cum prophætiis; Incantationibus hominum cum lege Dei. Maleficiis Daemonum cum lege Christi? Quæ conuentio lucis ad tenebras? Quæ participatio iustitiæ cum iniquitate? Consensus templi cum idolis? Quid sancto cum cane - Dlaczego zatem orgie z misteriami? Przesąd z religią. Świętokradztwo z Ofiarą. Dlaczego wróżby z przepowiedniami; zaklęcia ludzi z prawem Boskim. Okrucieństwa Demonów z prawem Chrystusa? Jakie jest przyzwolenie światła na ciemność? Jaki jest współudział sprawiedliwości z bezprawiem? Zgoda świątyni z bożkami? Dlaczego świętego z psem? W domysle: „mieszać, trzymać razem, traktować jednakowo”.

- s. 87 Ambrosi 9 epist. 29 - Ambroży list 29. Ambroży z Mediolanu.
Theodor. li. 5. cap. 3. Patrz wyżej.
- s. 88 Sozomen li. 7. cap. 24 Patrz wyżej.
- s. 89 Chrisost. (?) homil. 4. in Act Homil. 4_ in Matt. & aduersus Iud. orat 2 - Chryzostom, homilia 4 na *Acta Apostolorum (Dzieje Apostolskie)* (?) Homilia 4 na *Ewangelię według św. Mateusza* przeciwko Żydom, mowa 2.
- s. 90 Chromer, Miechovius, Bielski, Kromer, Miechowita, Bielski.
- s.91 Bonis nocet qui malis parcit - kto złym odpuszcza, ten dobrym szkodzi, przysłowie z Pseudo-Seneca, *De moribus* 114.
Exod. 20 - Księga Wyjścia 20.
- s. 92 Lep PP. Ignatis Hostie - Papież Leon Ignacy ofiara (?)
- s. 93 ut Sanctorum exempla ad imitationem nos provocent, eorumque imploremus patrocinia - niech przykłady Świętych nakłaniają nas do naśladownictwa i prosimy ich o opiekę.
Nouell. Theod. tit, 3 de Iudaeis & Paganis - Novellae, [Kodeks]

Theodozjański, tytuł 3 „O Żydach i poganach”- CTh.16.10.0. De paganis, sacrificiis et templis²⁶⁰.

s. 94 Num. 25. Księga Liczb 25.

s. 95 Psal. 205. Psalm 205.

1. Cor. 5. 1 List do Koryntian 5.

in libro de potestate Papae - w księdze o władzy papieża.

[aput] *etsi Iudaeos. de Iudaeis*. Rozdział (?) Chociaż Żydzi. O Żydach, wydaje się, że chodzi tu o rozdz. 13, X, V, 6 z Decretales D. Gregorii papae IX : *svae integritati vna cum glossis restitvtae*. (Autor: Raymond, of Peniafort Saint; Bernardo Bottoni; Lodovico Bolognini; Catholic Church.; Catholic Church. Pope (1227-1241 : Gregory IX) Editorial: Romae : In Aedibus Populi Romani, 1582. Serie: Canon law, 154.)²⁶¹.

s. 97 Annales Anglorum referunt. incidit in cloacam - Roczniki angielskie donoszą. Wpadł do kloaki.

Sabbata sancta colo, de stercore surgere nolo - Obchodzę święty Szabat, nie chcę wyjść z ekstrementów; Luigi Maria Benetelli di Vicenza, docente di ebraico w Padwie i w Wenecji, (1603): *Sabbatha sancta colo, de stercore surgere nolo. Sabbatha nostra quidem Salomon celebrabis idem*²⁶².

Sabbata nostra quidem, Salomon celebrabis ibidem - Także, Salomonie, w tym samym miejscu, będziesz świętować nasze sabaty.

s. 98 Duro nodo durus adhibendus est cuneus – przysłowie: Na twardy węzeł potrzeba twardego kłina.

Fides ex auditu, auditus autem per verbum Christi. Rom - Wiara rodzi

260 <http://ancientrome.ru/ius/library/codex/theod/tituli.htm>

261 <http://www.worldcat.org/title/decretales-d-gregorij-ix-microform-suae-integritati-una-cum-restitutae/oclc/225102718?ht=edition&referer=di>
http://www2.fh-augsburg.de/~harsch/Chronologia/Lspost13/GregoriusIX/gre_5t06.html

262 Kenneth Stow, „Was the ghetto cleaner...?” [w:] Rome, *Pollution and Propriety*.pp. 169-181, <http://ebooks.cambridge.org/chapter.jsf?bid=CBO9781139028479&cid=CBO9781139028479A022>
Także: <http://www.infoplease.com/dictionary/brewers/leonine-verses.html>

się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa.
[List do Rzymian] 10 Rz. 10, 17: „Przeto wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa”.

Rom. 10, 17: „ergo fides ex auditu auditus autem per verbum Christi”.

s. 99 Iosue 9. Jozue [rozdział] 9.

s. 100 cap. de terris. de decimi[s] rozdział „O ziemiach”, „O dziesięcinach”.

s. 101 *L.10 de Hereti[cis] C[odex] Theodos[ianus]*- Księga X „O Heretykach”, Kodeks Teodozjański.

L.12. de Piganis C. Theodos - Księga XII „O Poganach”, Kodeks Teodozjański; CTh 16. 10. 0. *De paganis, sacrificiis et templis* (Kodeks T., księga XVI, O poganach, ofiarach i świątyniach).

s. 102 Psal: 82. Psalm 82.

Isai[as] 26. Izajasz 26.

Paulus Iovius in vita Baiazeti - Paulus Jowiusz w „Żywocie Baiazetesa”; Paolo Giovio a.k.a. Paulo Jovio a.k.a. Paulus Jovius, *Vitae illustrium virorum*, Baiazetis²⁶³.

s. 103 *In hamo[camo] & fraeno maxillas eorum constringe qui non approxi[mant] ad te* - tylko wędzidłem i uzdą można je okiełznać, nie zbliżą się inaczej do ciebie; „Nie bądźcie bez rozumu niczym koń i muł: tylko wędzidłem i uzdą można je okiełznać, nie zbliżą się inaczej do ciebie” (tamże Psalm 32:9)

Legeda wisogotorum lib. 12. Tit[ulus] (?) 3 - Legenda Wizygotów, księga 12, tytuł (?) 3; *Forum Iudicum* a.k.a. *Liber Iudiciorum*; hiszp. *Libro de los Juicios*, iber 12: Title III: Concerning New Laws against the Jews, in which Old Ones are Confirmed, and New Ones are Added²⁶⁴.

s. 104 Ado & Aimou hift. Franc. li. 4. cap. 52- skrót można rowinać do

263 <http://books.google.es/books?id=kZtQAAAAcAAJ>

264 <http://daten.digital-e-sammlungen.de/0000/bsb00000852/images/index.html?id=00000852&nativeno=3>

tłumaczenie angielskie: <http://libro.uca.edu/vcode/visigoths.htm>

Hist[oria] Franc[orum] - Historia Franków lub może [*Liber*]
Hist[oriae] Franc[orum] - Księga Historii Franków.

Concil[ium] Tol[etanum] 4 can. 57. Non vi & coactione, &c. - sobór toledański IV, kanon 57 „Nie siłą ani z musu *et cetera*”. Por. LVII De Iudeis autem praecepit sancta synodus, nemini deinceps ad credendum vim inferre. Cui enim vult deus miseretur, et quem vult indurat. Non enim tales inviti salvandi sunt, sed volentes ut integra sit forma iustitiae. Sicut enim homo propria arbitrii voluntate serpenti oboediens periit, sic vocante se gratia dei propriae mentis conversione homo quisque credendo salvatur. Ergo non vi sed libera arbitrii facultate ut convertantur suadendi sunt non potius impellendi. Qui autem iam pridem ad christianitatem coacti sunt, sicut factum est temporibus religiosissimi principis Sisebuti ...²⁶⁵.

s. 105 Auentinus – Aventinus; Johannes Aventinus?

s. 106 Iram vindictamque Diuinam & patriae confusionem - Gniew i pomstę Boską i zamieszki w państwie; być może chodzi tu o parafrazę z Ezechiel 25:14 *et dabo ultionem meam super Idumeam per manum populi mei Israhel et facient in Edom iuxta iram meam et furem meum et scient vindictam meam dicit Dominus Deus*. „Wykonam pomstę moją na Edomie rękami ludu mojego izraelskiego. Postąpię z Edomem według mego oburzenia i gniewu, aby poznali moją pomstę - wyrocznia Pana Boga”.

Famam extendunt factis - Czynami powiększają (złą) sławę.

s. 107 Scythae Assaffini - Scyci zabójcy.

Scythae hostes ac evisceratores patriae - Scyci wrogowie i patroszyciele narodu (w domyśle: czyniący pustkę).

Scythae pacis publicae violatores ac turbatores - Scyci gwałciciele spokoju publicznego i wichrzyciele.

s. 108 Veritas latere nescit - Prawda nie potrafi się ukrywać. (Prawda nie zna kryjówek), w znaczeniu: Prawdy nie można ukryć.

265 http://www.benedictus.mgh.de/quellen/chga/chga_046t.htm

- s. 109 Argenteis enim pugnant telis, ideo omnia vincunt - walczą srebrną bronią, srebrnymi pociskami, dlatego wszystko wygrywają.

Scythae praedones – Scyci zbóje.

Scythae sanguinarii & homicidio gaudent - Scyci cieszą się z krwi i morderstwa.

- s. 110 Scythae invasores - Scyci najeźdźcy.

Violatores praecepti diuini & Ecclesiastici - Gwałciciele przykazania boskiego i kościelnego.

Scythae legum contemptores & virtutum spoliatores - Scyci gardzą prawem i niszczą cnoty.

- s. 111 Scytae nequitiae amatores et morum corruptores - Scyci miłośnicy nieprawości i niszczyciele obyczajów.

- s. 112 Solis enim nobilibus tantum permissum est, gladio cingere - Bowiem li i jedynie szlachcie pozwala się mieć przy pasie miecz.

Antiqu. Rom. Jeśli rozwiniemy ten skrót do *Antiqu[itates] Rom[anae]* może to być odniesienie do dzieła Dionizjusza z Halikarnasu, ale można to też rozwinąć do *Antiqu[a] Rom[a]* czyli Starożytny Rzym, lub *Antiqu[itates] Rom[ae]* czyli Starożytności Rzymu.

Nouel. 85 - Novellae (?)

- s. 113 Val[erius] Max[imus] lib[er] 2. cap[ut]. 6.

Tiraque[us] (?) de nobilitate cap. 20 - Tiraquellus, „O Szlachectwie”, rozdział 20.

Georgeic.- Bartholomeus Georgevic; Bartholomaeus Georgieviz; Bartolomeo Georgieucs; Bartolomeo Georgieuits; Bartholomeo Georgieuitz z Chorwacji.

Honorius & Theodos[us]. L[iber] vlt[imus] Cod[ex] Iustinian[us]-Honoriusz i Teodozjusz. Ostatnia księga Kodeks Justyniana.

Excommunic[atio] Bullae caenae - Ekskomunika Bulli Wieczerzy; Bulla Caenae Domini? Bulla Wieczerzy Pańskiej?

- s. 114 Nefas enim est inimicis Crucis Christi, simili cultu cum Christianis uti - Bezbożnością bowiem jest by czcić tym samym obrządkiem nieprzyjaciół Krzyża Chrystusa, co Chrześcijan.

Dio li[ber]. 57 - Dio (?), księga 57.

Aelianus.

Iustinus.

in li de Tur. Morib - in li[bro] de Tur[carum] morib[us] - w księdze „O obyczajach Turków”; *De ritibus Turcarum*²⁶⁶.

- s. 116 Ex lege Senatus, Respublica Veneta, anno 1496. 16. Martii, Iudaeis praecepit, ut biretum crocei coloris gestent. & per aliam legem eiusdem Senatus, anno 1443, 11 April[is] id fuerat antea sancitum, vt a Christi fidelibus discernerentur - Według prawa Senat, Republika Wenecji, w roku 1496. 16. marca nakazał Żydom nosić żółty beret. I przez inne prawo tegoż Senatu, w roku 1443, 11 kwietnia to zostało wcześniej ustalone, aby odróżnić ich od wiernych chrześcijan.

- s. 117 Mutantur mores cum committantur opes - Obyczaje się zmieniają gdy uzbierają się zasoby.

- s. 118 Advena qui tecum versatur in terris, ascendet super te, eritque sublimior, tu autem descendes & eris inferior. Deut[eronium] 28 - Obcy, mieszkający u ciebie, będzie się wynosił coraz wyżej, a ty będziesz zstępował coraz niżej. Księga Powtórzonego Prawa 28.

Indignum est servum melioris esse conditionis, quam liberum & haeredem – Nie godzi się, by sługa był lepszego stanu niż wolny lub dziedzic.

- s. 119 rok. 1424 penultima septembr - w ostatni dzień września.

Baronius anno 336 - Baroniusz w roku 336.

d. ca[put] (?) Mancipia dist[inctione]64 - rozdział (?) Niewolnicy, podrozdział 64.

266 <http://books.google.it/books?id=85wPAAAAIAAJ>

- s. 121 Saepe & oliter²⁶⁷ [holitor lub olitor- ogrodnik, jarzynarz] est opportuna locutus - Często i ogrodnik mówił rzeczy stosowne. Por. Parafraza „Saepe etiam est holitor valde opportuna locutus” Erazm z Rotterdamu, *Adag.* 501.

Hostes qui nobiscum vivunt, magis metuendi sunt quam externi - Bardziej należy bać się wrogów, obcych, którzy z nami mieszkają niż tych z zewnątrz.

Iusti. lib. 20 - Justyn księga 20.

- s. 122 Principiis obsta - bądź przeciwny od początku, tu w znaczeniu „zdusić w zarodku”.

- s. 123 Paulus Aemil[ius] de reb[us] gestis Francorum- Paulus Aemilius, „O czynach Franków”; Paulus Aemilius Veronensis a.k.a. Paolo Emilio da Verona, *De Rebus gestis Francorum*.

Georgeu – patrz wyżej.

- s. 124 Dio in Hadriano - Dio (?) O Hadrianie.

Auentinus.

Vlembergius caus: 22 - Vlembergius?, przyczyna 22; Caspar Vlembergius, kanonik z Kolonii? być może *Liber de causis*?

Cochlaeus an[no] D[omini] 1525- Cochläus roku Pańskiego 1525.

Surius & Sleydanus - Surius i Sleidanus.

- s. 125 Scientia rei bellicae nutrit audaciam - Nauka sztuki wojennej karmi odwagę, zuchwałość; parafraza *Scientia enim rei bellicae dimicandi nutrit audaciam*, Publius Flavius Vegetius Renatus, *Epitoma Rei Militaris*, liber I Wegecjusz, „Zarys wojskowości”.

Aurum per medios ire satellites - Złoto śródkiem Janczarów zbrojnych pójdzie snadnie (tłumaczenie Jana Kochanowskiego, Pieśń IV; Horacy, Pieśń III 16).

Mus in pera ignis in sinu serpens in gremio, Scythia in dominio,

267 <http://books.google.it/books?id=JKWu4IubUI4C>

hospites suos reddunt dolentes - Mysz w worku, ogień w dolinie, wąż na podółku, Scyta na uczcie - odpłacą krzywdą swoim gospodarzom; Parafraza przysłowia łacińskiego *Mus in pera, ignis in sinu, serpens in gremio male suos remunerant hospites*.

- s. 126 Eice ancillam & filium eius - Wypędź niewolnicę wraz z jej synem. Parafraza fragmentu

eice ancillam hanc et filium eius non enim erit heres filius ancillae cum filio meo Isaac Genesis 21:10 „rzekła do Abrahama: „Wypędź tę niewolnicę wraz z jej synem, bo syn tej niewolnicy nie będzie współdziedzicem z synem moim Izaakiem.” Księga Rodzaju 21:10

Contemptim quidem, periculose tamen, & minus utiliter - Z pewnością pogardliwie, jednak niebezpiecznie i mniej użytecznie.

Ioh. Auban. Teuton.li[ber] 3. cap[ut]7. de gentium morib[us] - Iohannes (?) Auban. Teuton., księga III, rozdział 7, „O obyczajach ludów”.

- s. 128 Malum cui non resistitur, approbatur - Zło, któremu się nie stawia oporu, zostaje zatwierdzone; Parafraza Gratian *Distinctio LXXXIII*: „Error, cui non resistitur, approbatur”²⁶⁸.

Cui conceditur quod est plus, conceditur quod est minus - Komu pozwala się na więcej, pozwala mu się na mniej.

Qui tacet, consentire videtur - Kto milczy, ten wydaje, że się zgadza; reguła prawna.

L[ex] (?) Ne quis Christianam - Prawo (?) „aby nikt chrześcijanki”; Kodeks Teodozjański, CTh.9.7.5 [=brev.9.4.4] Imppp. Valentinianus, Theodosius et Arcadius aaa. Cynegio pf. p. **Ne quis christianam mulierem** in matrimonium iudaeus accipiat, neque iudaeae christianus coniugium sortiatur... .

- s. 130 Scythae fidei Christianae contemptores & derisores - Scyci szydercy i prześmiewcy wiary chrześcijańskiej.

- s. 131 Raro in pace bene vivunt qui militiae nati & educati sunt - Rzadko żyją dobrze w pokoju ci, którzy urodzili się i wychowali dla służby

268 <http://books.google.es/books?id=agi622NfetkC>

wojskowej.

Eccle[iasticus] 33 - Mądrość Eklezjastyka 33; Mądrość Syracha (Syr) a.k.a. Eklezjastyka (Ekli).

- s. 132 *Verere*²⁶⁹ *mundare vicos civitatum, abradere fuliginem caminorum & focorum elevatas sordes(?)*. *Scopere merdalia, cadavera pecudum evehere & excoriare, & si quae sunt huius generis, omnia. Servi enim sunt Christianorum, proinde illis ut servis, opera debentur servilia, ne per otium dissoluti, contra dominos insolescant.* Uprzątać (?) i oczyszczać dzielnice miast, zeskrobywać sadzę z pieców i wysoko położone brudy z palenisk. Zamiatać gnój, wynosić padłe bydło i obdzierać je ze skóry, i jeśli są tego rodzaju rzeczy (w domyśle „do zrobienia”) to wszystkie. Bowiem są sługami chrześcijan, przeto im, jako służącym, należą się wszystkie prace służalcze, aby przez nieróbstwo nie byli rozpuszczeni, nie wbijali się w dumę przeciw swoim panom.

Nil boni parit otium inane - Puste nieróbstwo nie rodzi nic dobrego.

- s. 134 *Passim. omnia enim vitiorum femina Scythis innata sunt* - Wszędzie. Bowiem wszystkie z przywar zrodziły się dla Scytów z kobiety (?)

Maiolus Tom[us] 2. Colloq[uium]- Majol, tom 2, rozmowa 3.

Cromer anno 1240 – Kromer w roku 1240.

- s. 136 *Assan aliis medicus, at ipse lepra infidelitatis scatens* - Assan dla innych lekarz, tymczasem sam przepełniony trędem niewierności.
- s. 137 *Vir bonus sine Deo nemo* - Nikt bez Boga nie jest dobrym człowiekiem; Prafraza: Lucius Annaeus Seneca, *Epistulae Morales* 41,2: *Bonus vir sine Deo nemo est.*
- s. 138 *Pagani et Iudei repellendi sunt ab omnibus actibus legitimis* [legitimis powinno być legitimis] - Poganie i Żydzi powinni być odepchnięci od wszystkich aktów prawnych.

cap[ut] Iudaei. de testibus - Rozdział „Żydzi” (?) „O świadkach”.

269 *Verere* (od *vereor* = czcić, szanować) w tym kontekście nie pasuje, należy to uznać za błąd w druku.

Cod[ex]. de hereticis. anno 531 (?) - Kodeks „O Heretykach”, w roku 531 (?)

Nullum iuramentum graue est, fari, impostori - Wypowiedzenie żadnej przysięgi nie jest wiążące dla kłamcy.

Tartatorum fides lubrica - śliska wiara Tatarów.

Alcoran Azoara 13 - Koran, sura trzynasta. (z arabskiego as-sura).

Turcae & Scytae iuramenta frangunt - Turkowie i Scyci łamią przysięgi.

- s. 139 *Scythis mos fuit iurare per folium (?) regium. Herodo. lib[er] - Scyci mieli w zwyczaju przysięgać na królewski liść (?). Herodot, księga IV, Zob. Country and customs of the Scythians (4.1-82)²⁷⁰ [4.67] Scythia has an abundance of soothsayers, who foretell the future by means of a number of willow wands. A large bundle of these wands is brought and laid on the ground. The soothsayer unties the bundle, and places each wand by itself, at the same time uttering his prophecy: then, while he is still speaking, he gathers the rods together again, and makes them up once more into a bundle. This mode of divination is of home growth in Scythia (...)²⁷¹.*

Azoara 34. Maledicamur si mentimur - Sura trzydziesta czwarta, Chodzi o łacińskie tłumaczenie Koranu wykonane przez Roberta z Ketton (1142/1143), prawdopodobnie w wydaniu Teodora Bibliandra (ok. 1543). Według podziału Roberta z Ketton sura XXXIV to naprawdę sura XXIV, pełen cytat: „Imponentes quicquam suis uxoribus absque testimonio, quater iurent se uerum dicere, quinq[ue] uice dicant, Maledicamur, si mentimur.”

De diuersis gentium iurandi modis lege Alexam - O różnych sposobach przysięgania ludów czytaj Alexam (?)

- s. 140 *Tendimus in Latium - Do Lacjum dążym, Do Lacjum dążym, gdzie nam spokojne mieszkanie wskazują losy; tam to znów Troja powstanie. Wergiliusz, Eneida, księga I, tłum. Tadeusz Karyłowski; tendimus in Latium; sedes ubi fata quietas ostendunt; illic fas regna resurgere*

270 http://www.livius.org/he-hg/herodotus/logos4_10.html

271 http://www.parstimes.com/history/herodotus/persian_wars/melpomene.html

Troiae. (I, 205-206).

- s. 141 *Glebae ascripticii* tego u Rzymian nie mieli - przypisani do ziemi.

Lex Agraria - Prawo rolne - ustawa rolna.

- s. 142 *Veriora veris* - prawdziwsze od prawdy. Cytat z Marcjalisa, VI 30, 6-7: „uis dicam tibi ueriora ueris? Sex sestertia, Paete, perdidisti”. Epigramat o pożyczaniu pieniędzy.

Animose. *Leones in pace* kiedy stacje wybierać - *Animose* - odwaznie, chciwie, gorliwie

Leones in pace - lwy w czasie pokoju, Por. *In pace leones in proelio cervi*.

- s. 143 *Scyta ferox in suos et rapax, ignavus autem in hostess* - Scyta pomiędzy swoimi dziki i drapieżny, zaś wśród wrogów leniwy.

- s. 144 *Flavius Vopiscus in vita Aureliani* - Flavius Vopiscus, Żywot Aureliana, *Scriptores Historiae Augustae*.

Vopiscus vt supra - Vopiscus, jak wyżej.

Si vis tribunus esse: imo si vis vivere: manus militum contine. Nemo equum alienum rapiat, ovem nemo contingat, uvam nullus auferat, segetem nemo deterrat²⁷², oleum, sal, lignum nemo exigat, annona sua contentus sit. De praeda hostis, non de lachrymis prouincialium habeat: arma tersa sint: ferramenta samiata, calceamenta fortia. Vestis noua, vestem veterem excludat. Stipendium in baltheo, non in popina habeat, equum sagmarium suum defricet. Alter alterius quasi seruus obsequatur: a medicis gratis curentur, in hospitiiis caste se agant: qui litem fecerit, vapulet - Jeśli chcesz być trybunem, a nawet, jeśli chcesz żyć, powstrzymaj ręce żołnierzy. Niech nikt nie uprowadza drugiemu konia, niech nikt nie dotyka owcy, niech nikt nie zabiera winogron, niech nikt nie wymłóca zboża, niech nikt nie egzekwuje oleju, soli, drewna, niech będzie zadowolony ze swoich [własnych] plonów. Niech mają - biorą z łupów wroga, a nie łez mieszkańców prowincji. Niech ryszturnek będzie schludny, broń wypolerowana,

²⁷² *deterrat* powinno być *deterat*.

obuwie mocne. Niech stary ubiór zostanie zastąpiony nowym. Niech trzyma żołd za pasem a nie w gospodzie, niech czyści swojego konia jucznego. Niech się słucha jeden drugiego niemal jak niewolnik, niech będą leczeni przez lekarzy za darmo, niech się prowadzą przyzwoicie w kwaterach, kto by sprowokował kłótnię, niech zostanie wychłostany. Por. *Huius epistola militaris est ad vicarium suum data huius modi: „si vis tribunus esse, immo si vis vivere, manus militum contine. Nemo pullum alienum rapiat, ovem nemo contingat. Uvam nullus auferat, segetem nemo deterat, oleum, salem, lignum nemo exigit, annona sua contentus sit. De praeda hostis, non de lacrimis provincialium habeant. 6 Arma tersa sint, ferramenta samiat, calciamenta fortia. Vestis nova vestem veterem excludat. Stipendium in balteo, non in popina habeat. 7 Torquem, brachialem, anulum adponat. Equum et sagmarium suum defricet, caput animalis non vendat, mulum centuriatum communiter curent. 8 Alter alteri quasi miles (?), nemo quasi servus obsequatur, a medicis gratis curentur, haruspibus nihil dent, in hospitibus caste se agant, qui litem fecerit, vapulet”*. „Divus Aurelianus” Flavi Vopisci Syracusii.

- s. 145 Luc. 3. Neminem concutiat, nemini calumniam inferat, sitis contenti stipendiis vestris - Nad nikim się nie znęcajcie i nikogo nie uciskajcie, lecz poprzestawajcie na swoim żołdzie. Łukasz: 3,14.

de Turcarum morib[us]- w księdze „O obyczajach Turków”.

Georg. Ibid - Georgieuics (?) tamże.

- s. 146 Tomo. 3. colloqu. 3 - tom 3., rozmowa 3. Majol z Cluny ?

de bellor. euent - O wydarzeniach wojennych (?)

- s. 147 Procop lib[er] 3. de bello Gonor. (?) - Prokopiusz, księga III, „O wojnie z Gotami (?)”.

Autor horarum succinarum (?) cap[ut] 5. C[ontinua]ntur.(?) - Autor Godzin Bursztynowych (?) rozdział 5 i dalej (?)

- s. 148 Scytae cerui in bello - Scyci na wojnie jelenie. Zob. Quintus Septimus Florens Tertullianus, *Liber de Corona Militis* I 5: „Noui et pastores eorum: in pace leones et in proelio ceruos”.

Acute- ostro.

- s. 149 Scythae enim ac Iudei olidi sunt atque hircosi, & deformissimi corpore, ac spurci & sordidi - Scyci bowiem oraz Żydzi śmierdzą i pachną jak kozy, i mają zdeformowane ciała, i [są] brudni oraz nieczyści.

- s. 150 Żydzi, Marcomani, Quady i Tatarzy nie podobali się mu. Ammianus lib[er] 22 - Markomanowie, Kwadowie Ammianus, księga dwudziesta druga, Por. Ammianus Marcellinus, XXII, V, 5: „ille enim cum Palaestinam transiret Aegyptum petens, Iudaeorum faetentium et tumultuantium saepe taedio percitus dolenter dicitur exclamasse ‘o Marcomanni, o Quadi, o Sarmatae, tandem alios vobis inertiores inveni’”.

Quo etiam odore seu faetore potius, usque adeo oppleti sunt, ut nullum alium quantumvis suavissimum, verbi Divini odorem ad vitam percipere quaeant - gdzie bowiem zapachem lub raczej smrodem do tego stopnia są przepełnieni, że nic innego, jak bardzo by było delikatne, nie byli w stanie osiąść, [tak jak] zapachu do życia słowa Bożego.

Consulte - rozważnie.

- s. 151 Christiane - po chrześcijańsku.

Inste - sprawiedliwie.

ut supra - jak wyżej.

pie - pobożnie.

Catholice - po katolicku.

- s. 152 Tres caligae eiusdem panni - Trzy buty żołnierskie z tego samego kawałka materiału.

Scythae & Zyngari manipulus furum & colluvies otiosorum & fraudulentorum hominum - Scyci i Cyganie banda złodziei, i zlewisko leni i oszustów.

Maiolus to. 3. colq[uium] 8- Majol, tom 3, rozmowa 8.

- s. 153 Aubanus li[ber]. 2, cap[ut] - Aubanus księga druga, rozdział dziesiąty.
Johann Boemus?

Pium esse quovis modo, siue dolo, siue vi, siue furto, facultates Christianorum sibi vindicare, aut etiam eos, e vita tollere. Talmud Iud[aeorum]. ord[o] (?). 4. Tract[us]. 1. diftinct[i]o. q[aestio]. apud Sixtum Senen. lib.[er] 2 - Uczciwym jest przywłaszczyć sobie majątek Chrześcijan w jakikolwiek sposób, bądź to podstępem, bądź to siłą, bądź to przez kradzież, i także pozbawić ich życia Talmud Żydowski, rząd (?) 4, traktat 1, podrozdział, zagadnienie, u Sekstusa (?) Senen (?), księga druga.

Ex operum specie clarescunt intima cordis - Wnętrze serca staje się jasne po wyglądzie czynów, tu w znaczeniu: „rodzaj czynów objaśnia wnętrze serca”.

- s. 154 Tartarorum & Iudeorum actus scelerati - występne czyny Tatarów i Żydów.

Periuri – krzywoprzysiężcy.

- s. 155 Invasores & expoliatores. Iudaei falsarii monetae - najeźdźcy i łupieżcy. Żydzi fałszerze monety.

Mercatura Scytharum – Handel – Kupiectwo Scytów.

Petrus Abbas Cluniacem. li. 2. contra Iudaeos cap. - Piotr opat Cluny, księga druga, „Przeciw Żydom”, rozdział - (?). Petrus Abbas Cluniacensis – zlecniodawca pierwszego tłumaczenia Koranu na łacinę (1143), *Adversus Iudaeorum inveteratam duritiem* ?

Lex Machom. in paradiso voluptates admittit: quas nec Solon nec Lycur permisit in terra - Prawo Mohometa pozwala w raju na rozkosze, na które nie pozwolił na ziemi ani Solon ani Likurg.

Veneris Deae tutelarior ergo - więc opiekunki Bogini Wenery; piątek - dzień, który należy do Wenery, Venus (łac. *dies Veneris*).

- s. 156 O stultas hominum mentes, & pectora caeca - O głupie umysły ludzkie i ślepe serca! Być może parafraza Lukrecjusza, *De rerum natura* II, 14: „O miseras hominum mentes, o pectora caeca!”

Patrii & tutelares Dii- Bogowie ojcowscy i opiekuńczy; w znaczeniu: boscy opiekunowie.

Scytharum Dea tutelarior Venus - Wenus - Bogini opiekunka Scytów.

Pius 2. in epist[ula]. ad principem Turcarum circa finem - Pius II, w liście do księcia tureckiego, blisko końca. Por. Pius II, Epistola a Mehmet II (*Epistula ad Mahumetem*), 73. 2.

- s. 158 Mahometes somnia vendit Tartaris - Mahomet sprzedaje Tatarom sny.

Bellon (?) lib[er]. 3. c[aput] 7. & Richold[o] (?) Praedic[atio] (?). in confutat. legis Saracenicae cap[ut]- Bellon (?), księga trzecia, rozdział siódmy i Ricoldo (?) Kazanie (?) przeciw prawu Saracenów, rozdział - Riccoldo da Monte di Croce ? *Contra Legem Sarracenorum* ?

Pius 2. in epist[ula]. ad Morbisanum principem Turcarum - Pius II w liście *Ad Morbisanum principem Turcarum*, List do Mehmeda II (zawarta m.in. w III tomie wydania Bibliandra łacińskiego tłumaczenia Koranu): Pii Papae Secundi Epistola ad Morbisanum Turcarum Principe[m], qua monet, ab insana Mahumetica lege recedat, uera[m] solidam[que] Eua[n]gelicae legis eruditionem amplexet[ur], cui adhibita est Morbisani r[espo]nsio ad Pium. Autor: Pius, Papież; Mehmed, Sułtan Turecki, Editorial: Coloniae, Ex officina Eucharij Ceruicorni, 1532.

- s. 159 Arabes & Gettae [powinno być *Getae*] *stupidi capiuntur imposturis* - Głupi Arabowie i Getowie (Dakowie) dają się złapać na oszustwa. Parafraza notatki w łacińskim wydaniu Koranu Bibliandra, do *Summula Brevis Contra Haereses et Sectam Diabolicam Fraudis Saracenorum, sive Ismahelitarum.*: „Arabes stupidi capiuntur facile imposturis.”

Non in charitate neque in spiritu mansuetudinis sed in virga ferrea - Nie w miłosierdziu ani w duchu łagodności, lecz w żelaznej różdze.

Responsa (?) enim divina, in dubium vocare nemini cuique (?) licere - Nikomu bowiem nie wolno poddawać pod wątpliwość boskich odpowiedzi.

Christiani vero docentes non ense sed Crucem tollunt, non violentiae sed mansuetudinis signa ostendentes - Zaś nauczyciele chrześcijańscy

nie niosą miecza, lecz Krzyż, pokazują znaki nie przemocy, lecz łagodności.

- s. 160 Si quis de Alcorano dubitat, aut quaes[tiones]. de Alcor[ano]. moueat, ex templo morte moriatur - Jeśli ktoś ma wątpliwości co do Koranu lub poruszyłby kwestie z Koranu, umarłby śmiercią ze świętyni.

Mahometi lex tota fraudulenta - Prawo Mahometa całe kłamliwe.

Cirylus Cathech. 4 –Cyryl Katecheta.

Omnis qui malum facit odit lucem - Każdy, kto czyni zło, nienawidzi światła.

- s. 161 Vinum enim donum Deorum optimum Athaeneus li[ber] - Wino zaś [jest] najlepszym darem Bogów Atenajos księga.

Humano capiti, ceruicem equinam, & plumas auium copulat. De doctrina Mahometi in ca[piti]. narrat - Połączył z głową człowieka, szyję konia i pióra ptaków. Opowiada w rozdziale „De doctrina Mahometi”. Zob. Cytat z dzieła (*Summula Brevis Contra Haereses et Sectam Diabolicæ Fraudis Saracenorum, sive Ismahelitarum*), które poprzedza łacińskie tłumaczenie Koranu w wydaniu Bibliandra: „Et sic undique monstruosus, ut ille ait, humano capiti ceruicem equinam et plumas auium copulat.”

- s. 162 Pisze i o tym Pius 2. in epist[ula]. ad Morbisanum Principem Turc[arum]- w liście „*ad Morbisanum principem Turcarum*”. Zob. Pii Papae Secundi Epistola ad Morbisanum Turcarum Principe[m], qua monet, ab insana Mahumetica lege recedat, uera[m] solidam[que] Eua[n]gelicae legis eruditionem amplexet[ur], cui adhibita est Morbisani r[espo]nsio ad Pium. Autor: Pius, Papież; Mehmed, Sułtan Turecki Editorial: Coloniae : Ex officina Eucharij Ceruicorni, 1532.

Angeli Alcoranici amare flebant – Koraniczni aniołowie oplakują miłość, płaczą z miłości.

Aniołom tatarskim cudzołożyć wolno, iż są Incubi & Succubi. - zmory i konkubenci, sodomici.

- s. 163 Plus delectantur in frigidis poculis, quam in calidis - Bardziej się rozkoszują w zimnych kielichach (napojach) niż w gorących.

Bene monentis consilia non sunt spernenda - Nie należy odrzucać rad osoby, która dobrze radzi.

Ea praecepit quae grata erant auditoribus - Te rzeczy nakazał, które były miłe słuchaczom, uczniom.

- s. 164 Vinum equus est Poetarum, & sapientum, nam sapientiam, docilitatem, prudentiamque conciliat. Vinum fomes virtutis, ingeniique - Wino to koń poetów i mędrców, bowiem godzi mądrość, uległość i roztropność. Wino krzese męstwa i geniuszu.

Gaelius & Macrob. lib. _ Saturn[alia]. lib. _ Saturn - Gelliusz i Makrobiusz, Księga *Saurnalia*; Gelliusz (Aulus Gellius) ?

Ambrozjusz Teodojusz Makrobiusz, *Saturnalia* ?

Vinum. salutaria Reipubl[icae]. suggerit consilia. Persae enim & Haleni [Halenii prawdopodobnie powinno być Heleni, w znaczeniu Grecy], volentes differere [differere prawdopodobnie powinno być differre różnić się], ratiocinari[ratiocinari = ratiocinari], consilium dare Reipub[lica]. versus condere, Musicam exercere: vino prius utebantur, existimantes, vino mentem hilarem reddi, veritatem pandi, ingenium acui & rationem - Wino poddaje zbawcze dla Rzeczypospolitej, Republiki rady. Persowie bowiem i Helleni (?), chcąc się wyróżnić, rozważać, dawać rady dla Republiki, układać wiersze, uprawiać muzykę, najpierw zażywali wina, sądząc, że przez wino umysł stanie się spowrotem radosny, prawda wyjdzie na jaw, geniusz i umysł się wyostrzą.

Plutarch. li[ber]. 7. Simpos. probl[ema] - Plutarch, księga siódma, *Sympozjon*, problem 9.

Mira mirorum stupenda - zastanów się nad dziwami dziwów.

- s. 165 Qualis legislator talis lex, & talia miracula & prophetiae - Jaki prawodawca, takie prawo, i takie cuda i proroctwa.

Wiasnie by ono Pegasus sote Hippocrenes - Pegaz źródło Hippokrenes;

wg mitologii greckiej, Hippokrene to źródło górskie na górze Helikon, poświęcone muzom, wytrysnęło od uderzenia kopyt Pegaza.

Bernard. de Busto in Rosar. fer. praedicab. par[agraphus]. _ serm(o). 10. & Maiol. _tom. 3. col[loquium]. in fine - Bernard z Busto (?) w Rosar. fer. (?) głosił paragraf _, kazanie 10 i Majol, tom 3, rozmowa przy końcu.

- s. 166 ut opus istud pro pabulo animi suscipiant - aby to dzieło podtrzymali, dźwigali dla pożywki duszy.

Compulistis nos pauca ex multis scribere - Zmusiliście nas do napisania po trochu o wielu [sprawach].

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka we Lwowie F. 5 op. 1 rkps. 214,

Źródła drukowane

Акты издаваемые Виленской Археографической Комиссией для разбора древних актов., т. XXXI: 1906, Вильна.

Augustyn, *Summa de potestate ecclesiastica*, Köln 1475.

Bielski M., *Kroniki polskie*, t. XIII, Warszawa 1829-1833.

Czyżewski P., *Alfurkan prawdziwy na czterdzieści.....*, Wilno 1617. Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego Dział starych druków, sygn. Sd. 713.1262.

Czyżewski P., *Alfurkan prawdziwy na czterdzieści.....*, Wilno 1640. Biblioteka Jagiellońska w Krakowie Dział starych druków, sygn. I 311113.

Czyżewski P., *Alfurkan prawdziwy na czterdzieści.....*, Wilno 1643, Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka we Lwowie, Oddział starych druków, sygn. CT 76895.

Długosz J., *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, t. X, Warszawa 1981.

Herodot, *Dzieje*, oprac. S. Hammer, Warszawa 2002.

Koran z arabskiego przełożył i komentarzem opatrzył J. Bielewski, Warszawa 1986.

Kromer M., *Kronika*, Sanok 1857.

Lepszy K., *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI wieku do poł XIX w.*, Wrocław 1953.

Morawski S., *Kilka lat młodości mojej w Wilnie. 1815-1825*, opracował i wstępem opatrzył A. Czartkowski, M. Mościcki, Warszawa 1924.

Muchliński A., *Zdanie sprawy o Tatarach litewskich przez jednego z tych Tatarów złożone sułtanowi Sulejmanowi w roku 1558, z j. tureckiego przełożył i objaśnił i materiałami historycznymi uzupełnił*, „Teki Wileńskie”, nr 4, 1858.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia wydanie trzecie, pod red. Ks. K. Dynarski SAC, Poznań – Warszawa 1980.

Przyałgowski W., *Żywoty biskupów wileńskich*, t. 1, Petersburg 1860.

Rewizja dóbr tatarskich 1631 r. Sumariusz i wypisy, wyd. P. Borawski, W. Sienkiewicz, T. Wasilewski, „Acta Baltico-Slavica”, t. 20, 1991.

Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego Naprzód za naiśniejszego Hospodara Króla jegomości Zygmunta III w Krakowie w roku 1588, Wilno 1744.

Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 13. (Prawo), przełożył w objaśnienia i skorowidze zaopatrzył F. W. Bednarski, London 1986.

Urzędnicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV-XVIII wiek spisy, oprac. Lulewicz H., Rachuba A., Kórnik 1994.

Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego, spisy, t. II, Województwo trockie XIV-XVIII wiek, pod red. A. Rachuby, Warszawa 2009.

Volumina Legum, wyd. J. Ohryzko t. II, III, IV, Petersburg 1859.

Zasady wydawania tekstów staropolskich. Projekt, oprac. K. Górski i in. Wrocław 1955.

Opracowania

Borawski P., *O sytuacji wyznaniowej ludności tatarskiej w Wielkim Księstwie Litewskim i w Polsce (XVI-XVIII w.)*, „Euhemer Przegląd Religioznawczy”, nr. 4, 1980.

Brückner A., *Volumina miscellanea*, „Pamiętnik Literacki”, 3, 1904.

Burman T., *Reading the Qur‘ān in Latin Christendom, 1140-1560*, University of Pennsylvania Press, Philadelphia, Pennsylvania 2007.

Cahn Walter B., *The ‘portrait’ of Muhammad in the Toledan Collection, Reading medieval images: the art historian and the object*, wyd. E. Sears i T. K. Thomas, University of Michigan Press, 50–60, 2002.

Castells Criballés M., *Alguns aspects formals de la traducció llatina de l'Alcorà de Robert de Ketton (ca. 1141–1143) i la seva relació amb el text original àrab*, „Faventia” 29/2, 2007.

Danecki J., *Podstawowe wiadomości o islamie*, t. I, Warszawa 1998.

Daniel N., *Islam and the West. The Making of an Image*, Edinburgh, 1960.

Drozd A., *Staropolski apokryf w muzułmańskich księgach.*) *Tatarska adaptacja Historji barzo cudnej o stworzeniu nieba i ziemie Krzysztofa Pussmana*), „Poznańskie Studia Polonistyczne”, Seria Literacka, t. 3 (1996).

Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku, z. 5 *Wielkie Księstwo Litewskie*, oprac. A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa, W. Krajewski, Wrocław – Kraków 1959.

Dziekan Marek M., *Czech w Stambule i co z tego wynikło-Václav Budowiec z Budowa (1551-1621 i jego Antialkorán*. Praca w maszynopisie.

George Tvrtkovic R., *The Ambivalence of Interreligious Experience: Riccoldo Da Monte Croce's Theology of Islam*, praca doktorska, University of Notre Dame, Indiana. 2007

Gloger Z., *Encyklopedia staropolska*, Warszawa 1900.

Graves R., *Mity greckie*, Kraków 2009.

Grygajtis K., *Alfurkan tatarski prawdziwy siedemnastowieczny paszkwil na Tatarów litewskich*, „Ze skarbca kultury”, z. 48, 1989.

Hartmut Bobzin, *Der Koran im Zeitalter der Reformation. Studien zur Frühgeschichte der Arabistik und Islamkunde im Europa*, Beirut 1993.

Hrabec S., *Elementy kresowe w języku niektórych pisarzy polskich XVI i XVII w.*, Toruń 1949.

Karpluk M., *Stan badań nad polszczyzną kresową XVI wieku*, „Studia nad polszczyzną kresową” t. IV, 1986.

Konopacki A., *Życie religijne Tatarów w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI-XIX wieku*, Warszawa 2010.

Kosman M., *Protestanci i kontrreformacji. Z dziejów tolerancji*

w Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku, Wrocław 1978.

Kosman M., *Reformacja i kontrreformacja w Wielkim Księstwie Litewskim w świetle propagandy wyznaniowej*, Wrocław 1973.

Kryczyński S., *Tatarzy litewscy. Próba monografii historyczno-etnograficznej*, Gdańsk 2000.

Kulwicka-Kamińska J., *Przekład terminologii religijnej islamu w polskich tłumaczeniach Koranu na tle biblijnej tradycji translatorycznej*, Toruń 2013.

Kurzowa Z., *Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich XVI – XX w.*, Warszawa – Kraków 1993.

Lizisowa M. T., *Studia nad słownictwem regionalnym III statutu litewskiego*, Kielce 1984.

López Alcalde C., *Los manuscritos del corpus islamolatinum*, praca badawcza, Universitat Autònoma de Barcelona, 2009.

Manteuffel T., *Historia Powszechna. Średniowiecze*, Warszawa 2007.

Martínez Gázquez J., *Finalidad de la primera traducción del Corán*, [w:] *Musulmanes y cristianos en Hispania durante las conquistas de los siglos XII-XIII*, wyd. M. Barceló i J. Martínez Gázquez, Bellaterra 2005.

Nosowski J., *Polska literatura polemiczno-antyislamistyczna XVI, XVII, XVIII w. z. 1-2*, Warszawa 1974.

Óscar de la Cruz Palma – Katarzyna K. Starczewska, *O tłumaczeniach Koranu na łacinę*, „Przegląd Tatarski” Nr 1/2011.

Óscar De la Cruz Palma, *La llegenda de Mahoma a l'Edat Mitjana i al Renaixement. La compilació de Bibliander*, „Estudi General” 23/24, 2003-2004.

Óscar de la Cruz Palma, *La trascendencia de la primera traducción latina del Corán (Robert de Keton, 1142)*, „Collatio” n.7, 2002, [<http://www.hottopos.com/collat7/oscar.htm>]

Reczek S., *Podręczny słownik dawnej polszczyzny*, Wrocław 1968.

Rozbiór krytyczny *Annalium Poloniae* Jana Długosza, t. 1, wyd. J. Dąbrowski

i inni, Wrocław 1961.

Sanocka A., „*Alfurkan tatarski*” Piotra Czyżewskiego – zabytek XVII-wiecznej polszczyzny północnokresowej? – praca magisterska, napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Czesława Łapicza, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Segesvary V., *L'Islam et la réforme: Étude sur l'attitude des réformateurs zurichois envers l'Islam (1510–1550)*, Bethesda Md. 1998.

Šiaučiūnaitė-Verbickienė J., *Kuris iš jų geresnis: žydai, totoriai ar čigonai? Petro Čiževskio žvilgsnis į Lietuvos Didžiosios Kunigaikštijos totorių kasdienybę.* - *Orientas Lietuvos Didžiosios kunigaikštijos visuomenės tradicijoje: totoriai ir karaimai.* Vilnius: Vilniaus universiteto leidykla, 2008
article in *Jews and Slavs*, 2012 volume (attached)

Sobczak J., *Położenie prawne ludności tatarskiej w Wielkim Księstwie Litewskim*, Warszawa - Poznań 1984.

Sprawozdanie z III Zjazdu Orientalistycznego, „*Collectanea Orientalia*” nr 6, Wilno 1934.

Śmiech W., *Rozwój historyczny polskich grup spółgłoskowych *śr, *źr, *žr*, Łódź 1953.

Tęgowski J., *Pierwsze pokolenia Gedyminowiczów*, Poznań-Wrocław 1999, s. 211.

Tyszkiewicz, J. *Tatarzy na Litwie i w Polsce. Studia z dziejów XIII-XVIII wiek*, Warszawa 1989.

Urbańczyk S., *Polskie przymiotniki typu przepiękny, przesławny*, „*Język Polski*” XXV, nr 3, 1945.

Żbikowski J., *Żydzi*, Wrocław 1997.

Сутер П., *Альфуркан татарскі. Каран –тефсир татараў Вялікага Княства Літоўскага*, Мінск 2009.

Indeks osobowy i geograficzny*

A

Abrahamowego 45
Achmeć 64
Achmeć Affendeiowicz 126, 141, 150
Adrianus 124
Aesculapiusa 156
Afryce 63, 71
Agar 45
Alberus 124
Aldigiereia 60
Alej Misiurkowicz 109
Alexander Witold 46
Alexandra
 cesarz 85, 86
Alexandriej 84
Alexandrz
 król Egiptu 160
Alipidiusza 89
Aman 152, 153
Ambroży 76, 89
Amurata 80
Andrzej Taranowski 60
Angliej 85, 97
Antiochiej 101
Apollina 156
Apollonius 94
Arabiej 163
Arafat 165
Arata 45
Arcadius 84
Arkadiusza 77, 101
Aron 91
Arot 161, 162
Assan Aleiewicz 8, 41, 64, 110, 126, 135,
 136, 139, 141, 150, 151
Audas 87
Augusta 63, 84
Augustina 85
Aureliana 84, 144
Azji 45, 146, 165

B

Babiloniej 75
Bachusa 156
Baiazeta 146
Bart. Georgeu 145
Bellisarius 63, 71, 147
Bellonę 156
Benedykcie 83
Bern. a Bust 166
Bielski 51, 134
Bohdan
 tatarzyn 131
Bohdan Fursowicz 130
Bohdan Furszewicz 126
Bohdan Furszycz 141
Bolesława Pudika 135
Bonifaciusa 85

C

Caius Caligula 75
Carogroda 63
Carogrodzie 76
Carolus 105, 123
Castelle 105
Celestis 84
Chajmowski 68
Chaldei 134
Chama 45
Charis 101
Chinie 99
Chio 147
Chrisostoma 76, 83
Chrystusowi 72, 73, 93
Cylicyey 109
Cyrillus 93
Czyżewskiego 110

D

Dagobert 104
Damasem 101
Damaszek 80
Dio 114

* Indeks nie obejmuje przypisów

Dionizius Syrakuski 115
Długosz 46
Dobrośilkowskiego 109
Dzierżka 108

E

Egipcie 83, 122, 132, 150, 163
Eleazarow 94
Emanuel 105
Eufratu 75
Europę 165
Eyszyszek 142

F

Farao 122
Fenicję 80
Ferdinanda 105
Filip 105
Franciej 104, 124

G

Gabaonite 99
Gabriel 158, 159
Gainas 76
Gałęskiego 110
Gallaciej 63
Gazie 83
Georgeu 115
Gilimera 63, 71
góry Ponarskie 68
Gracianus 101
Grecji 77, 80, 82, 113
Gregorius Taumaturgus 83
Grzegorz 85, 102

H

Habdziej 64
Hadrianus 124
Haumar 80
Haytonus 134
Heliasz i Jozeph Abramowiczowie 153
Henricus Pius 135
Heraclius 104
Heracliusza 104
Herbortow 54
Herkulesa 156
Herod 75

Hetruriej 112
Hieronim 60, 84
Hiszpania 103, 105, 114
Honorius 72, 76, 83, 84, 101

I

Indiei 99
Inflant 167
Ismaela 45
Ismaelitami 45
Izajasz 102

J

Jabłoński 136
Jadwigi 135
Jafetowego 45
Jagiello Władysław 47, 49, 54
Jana Bartłomieiewicza 153
Jana Skorulskiego 66
Jana świętego Babtysty 145
Janowi 77
Janui 165
Japonach 99
Jeruzalem 62, 75, 76, 80, 89, 104
Jliryku 88
Joachim Bielski 59
Joachym Samuelowicz 153
Josop Sursicz
 z Waki 110
Jostinianus 71
Jowiana 73, 101
Jowiszowi Windici 84
Jozuego 99
Józefa Karcana 8, 42
Juliana 73, 89
Justiniana 63, 77, 112, 121, 138, 147
Jzabelle 105

K

Kaliniku 87
Kalkasa Augura 136
Kartaginie 84
Karyntiej 105
Kienie 76
Kiieni 90, 111
Kijowskie 48
Klodoueus 145

Klotariusza 104
Knyszyn 67
Konstancji 105
Konstantinus 72, 81
Konstantynopole 80, 81, 101, 113, 118
Konstantyn Wielki 119
Kowieński 108
Kowna 142
Kozaklarów 109
Kromer 134
Króla Augusta 60
Krzysztofa Oleśnickiego 153

L

Lawryna Kapustę
mieszczanin puński 110
Legnicę 135
Licurgus 115
Liwi 63
Lombardiej 112
Ludberku 49
Ludwik 9 62

Ł

Łukiskiego 90
Łukiszkach 111

M

Machomet 44, 71, 80, 81, 86, 99, 129, 138,
145, 148, 156, 157, 158, 159, 161,
162, 163, 164, 165, 166, 167
Magog 45
Maiolus 146
Małachowicach 111
Małachowicz 109
Manfredzie 122
Marcellus 83
Marcinie Biskupie Turońskim 82
Marcus Agryppa 84
Marcus Aurelius 150
Marcus Venetus 134
Mardocheusza 152
Marot 161, 162
Marsa 156
Marynie Tomiłowiczównie 130
Massilienses 113
Matyasz Czyżewski 94

Maximilianus 105
Mediolanie 77, 87
Melaxale 62
Mellita 85
Mereszlanach 111
Mereślańskiego 90
Merkuriusza 156
Mesze 165
Miechowita 46
Mieczysława 90
Mikołaj 82
Minerwę 156
Mirskie 82
Mojżesz 91, 95
Monte Cassino 83
Moskwa 108, 140, 142, 148, 167
Mucha 64
Muzy 156

N

Nalewajkiem 107
Nicephorus 73
Niemiec 135
Niemrotem 136
Noego 45
Nowogrodzkie 48

O

Obduła 64
Obdułowicz 164
Olkiniki 109, 142
Ostropolu 130
Oszmiany 130
Oszmiańskim Powieci 130

P

Palestyna 109, 150
Paliadę 156
Pannoniej 73
Perphirius 83
Persiej 87
Peru 99
Petronius 75
Phaeniciey 75
Phinees syn Eleazarow 95
Phines 94
Pienkinikach 136

Piktiniszkach 111
 Piotra Czyżewskiego 8, 41
 Plutona 156
 polach Grnnewaldskich 49
 Polski 52, 135
 Ponarskich górach 58, 148, 153
 Porphyriusa 84
 Poswołu 55
 Poznaniu 78, 79
 Pren 142
 Procopius 71
 Prudzianach na Wace 90, 111
 Prus 135
 Prusiech 49
 Ptolomeus Philadelphus 160
 Punie 76, 110

R

Reyże 76, 111
 Romesa de Helsenstein 124
 Rudnik 127
 Rufinusa 89
 Ruskie Państwa 46
 Rzymie 72, 98, 112, 114
 Rzymu 73

S

Salomon 97
 Sardiniej 102
 Serapis 84
 Siciliei 123
 Simon Vignosius Ligur 146
 Sisebutus 103
 Śląsko 135
 Słuckie 48
 Smoleńskie 48
 Smolskiego 125
 Soliman 145
 Solkinickiego 90
 Solkinikach 76, 111
 Sophronius 80
 Sorktatar 109
 Soroktatar 111, 127
 Sorok Tatar 57, 76, 90, 111, 127
 Stefan 106
 Stokliszek 108, 142
 Styriey 105
 Sycyliej 123

Syrii 105, 109
 Szawle 108, 142
 Szczęsny Jżdągiej 110
 Szymiliszek 142

Ś

Świderskim 108

T

Tamerlanes 146
 Tanais 46
 Taranowski 60
 Tarasowskiego 98
 Teodozjusz 101
 Tesalonice 88
 Theodoretus 93
 Theodosius 72, 77, 83, 87, 88, 93
 Theophila 84
 Theophilus 83
 Tiberius 114
 Titus 124
 Totilas 147
 Traiana 72
 Trapezuntu 80
 Trockki 108
 Trockim
 powiecie 131
 Troja 136
 Troki 55, 76, 86, 109, 110, 142, 154
 Turcech 113, 115, 145, 165
 Turcy 145
 Tykocin 67
 Tytusa 71

V

Vbertus Folieta 147

W

Waka 8, 41, 126, 127, 135, 139, 149
 Waką rzeką 47
 Waki 41, 127
 Walentynianowi 76
 Warną 81
 Warszawie 79
 Weneciej 112
 Wenerę 156
 Wenery 115

Wenusa 156
Wespazjanus 124
Westy Bogini 45
Wierzbołów 108
Wilno 8, 42, 43, 51, 52, 57, 76, 77, 79, 90,
91, 95, 99, 109, 117, 126, 132, 141,
148, 149, 153, 167
Witigesa 71
Witold 46, 47, 48, 49, 51, 52, 60, 115, 126,
127
Włoch 71
Włoszech 95, 99, 113, 116, 147
Wołyniu 130

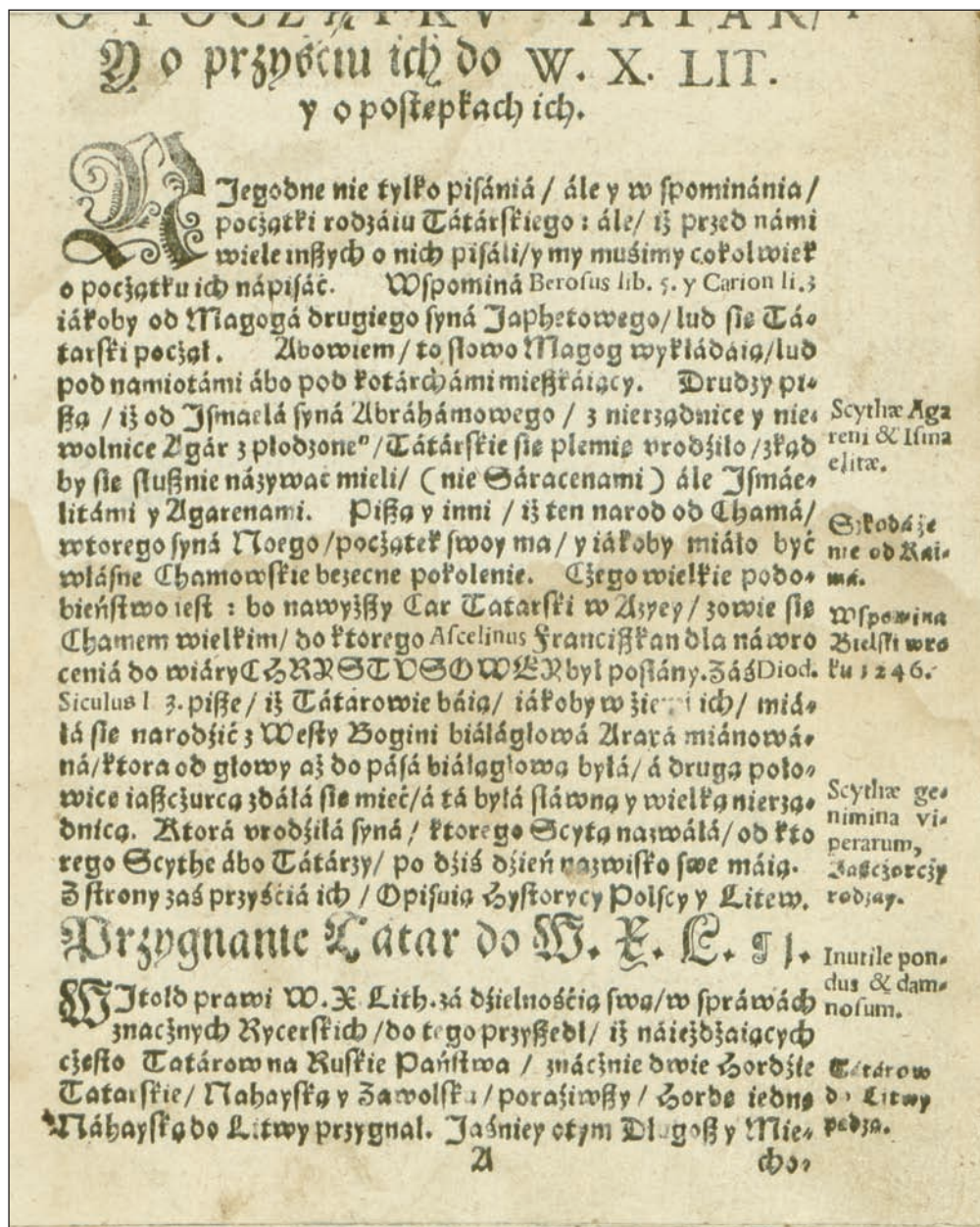
Z

Zbaraskie 48
Złockiego 69
Zośle 108
Zyzmorach 55

Ż

Żmudźkie 48

Skany starodruku pochodzą ze zbiorów Biblioteki
Uniwersytetu Warszawskiego, Dział starych druków
sygn. Sd 713.1262



Abby Tatarowie dobr Ziemiſkich

Conſulte.

nie ſkupowali. § 29.

Ale aby y kupne Oylacheckie dobrá do dwu lat poprzeda-
wali / á ieſliby tego nie uczynili / tedy daie J. Arol M. po
wyſciu tych dwu lat / potomkom dziejſicow maieſtnoſci przez
Tatary kupionych / wolnoſc polowica tary w Statucie opifa-
niej dziejſictwo ſwoie rokiem záwitým odkupic. Przytým ieſſe tam
je w tey Conſtituciey J. Arol. M. záka-
zuie :

Tataryno-
wi dobrá
dieci ch
mac ſie nie
godz.

Abby Tatarowie chrzeſcianceſ za żony

Chriſtiane.

nie poymowali. § 30.

Ezego ieſliby ſie ktory porwa-
zyl / á Chrzeſcianceſ za żone wziął /
tedy oboie za tákowyy exceſ gardlem karani być máig. Statut
záſ W. K. Lit. w art. 9. 3 rozdz. 12. zábrania:

Tataryna
gardlem ka-
rza o żone
chrzeſcianceſ

Abby Tatarowie Wamieſ chrzeſcianceſ

nie chowali. § 31.

Iuſte.

Aziedyby Tataryn Chrzeſcianceſ ku temu przyniewolił / á bo-
námowal / á toby ſuſſnie wedle práwa nań bylo przewieſſiono /
tedy tákowyy od Pogo-
żolwieſ bedſie pozwany / temu ktory poz-
wie / winy dwádzieſcia kop groſzy záplacic powinien bedſie. A
dbáig co Tatarowie ná práwo : bynamniey. Ato Tataryno-
wi Wáckiemu Aſſanowi Alei-
wiczowi / mámká Chrzeſcianceſ
wſytkie iego Tatarcze-
tá wykarmila / y gwoli dzie-
ckóm iego kto-
re karmila / ſwoie / k-
torego z Tatarynem w do-
mu iego nábyla /
ymorzyla. Uſtanowiono te-
ż ták rok ná Seymie Conſtit. ná nie /

3 rozdz. 12.
Art. 9.

vt ſupra.

Abby Tatarzyn chrzeſcianceſkiey czeładzi

nie chowali. § 32.

Pie.

Aby w Niedziele y w ſwietá do robot Chrzeſcianceſ
poddanych nie przyniewalali / y ſami nie robili. § 33:

Catholicę.

Ato co oni ná te Conſtitucia dbáig / tedy winy wielkiey o to
nie záložono ná nich. Jeſt te-
ż y to aby pogłowſczyng pod
przy-

Eice ancilla
& filiū eius.

Contēptim
quidē, peri-
culosē tamē,
& minus v-
tiliter.

Ioh. Auban.
Teutō. li. 3.
cap. 7. de ge-
nium morib.
redwie pr.
czynie pier-
wsze kładzie.

Tatarowie
swarzac sie
miedzy soba
to wydal.

Tę liczbę naszych / Ktorzy na Chlebie Kycerskim maistości swe
przeszuli: a z Tatar nigdy nie żaden nie utracił / y owsem ma-
istości postępowali / y Chłupstwa swoje w bogacili. nierówno:
nasz utracili / a Tatarowie sie zapomogli. Nie dżiw: bo nasz
sprawiedliwie Oyczyźnie służy / a Tatarowie jako pogaństwo / z
wydzierstwą y z łupieństwą. Pijałbym wiecey o niebespieczeństwie
z Tatar Państwu temu / ale obawiam się złym oczu otwierac do
złego / Pędz baczyć y wpatrujący dalsze rzeczy z terazniejszych ich
postępkow / łączno może sadzić co napotym będzie / jeśli sie nie po-
strzeżem / a Tatarow w kluby nie weźmiem. A toć nie bardo bezpie-
czno że to pogaństwo prawie wokoło y blisko Wilną osadzono
Wszakże niewadzi przeczytać przyczyn /

Dla czego Tatarowie blisko Wilną osadzeni są? § 19.

Pewna to jest / iż Wielkie Książę Witold / zwyciężył Tatar
do Litwy / y odprawiwszy triumph z nich / dał im na
potym wżaliwszy sie ich / osadzić nad Włoką / y indziej blisko
Wilną / chcąc mieć taką pestkę z nich. Naprzód aby Żurnalami
abo Żurnanami byli / y gdy na wojnę gdzieś iść miał / tedy nie tylko
żywność / ale y armatę / y inne naczynia wojenne aby za wojskiem
wiosili.

Druga. Gdy Witold w Wilnie przemieszkował / aby iarsznar-
mi / to jest / cybulą / ogurkami y innymi ogrodowymi rzeczami kuch-
nię Książęcą opatrowali.

Trzecia. Aby z listami jako Kursorowie chodzili / y na postach
y w podwozy gdzieś iść iedzili.

Czwarta. Aby mosty po drogach / y gościńce Ktoroby Książę prze-
ieżdżać miał / naprawiali / y owe mosty od Rudnik aż do Włoki / z
Soroktatar Tatarowie powinni naprawiać / y nowe budować /
na co y przywilej mają / y ta osiadłość Soroktatarską dla tego
nabano.

Piąta. Aby w zamkach y w pałacach Książęcych piece palili /
gnoj od koni wymiatali / kominy chodzący / do kuchni wody no-
sili / y drwa robiali. 26.

Głofa.

20
Taberna
mentoria
to była.
s. Lāpridius
in Alexādro
Mammæo.

Mahometus
impostor.

sce iedno / nā ktorym Pościol budowac chcieli : 3 Karczmarzmi y 3
Pucharzmi pospolitemi Rzymstiem / do tego Alexādrā po rozga-
dek puscili sio. On zā Chrześciani skazal mowiac : s. Lepiej aby
tam byl Bog iakolwiek chwalon : nizli by to miejsce nā Karcz-
marze obrocone byc miało. Ale Tātárovie / niewiedziac iakiego
Boga chwala / bo takiego Boga wyznawajā / ktorego Prorokiem
byl Māchomet / y Māchometā przy tym Bogu chwala. A my zas
wiemy / iż Māchomet byl naczynie dyabelskie / zbrodzień y tote
wielki : Cudzołoznik y rozboynik / Przywoprzysięzā / zc. v nas
Bog takich prorokow nie ma / przetoż iakie Proroki / takie tez y
Bogi mājā / zacyz nie iest rzecz slusna bożnic tych pogāńskich cier-
pieć w pāństwie Chrześcianskim / ale rozebrac y rozmiātac wszyst-
kie / żeby sie sluzbā dyabelskā y Māchometāńskā nie mnożyła / żeby
ta winnica / ktora szczepil wielki Krol Jāgielo w Pāństwie tym
wyskorzeniaiac bāłwochwalstwo / Pościoly pogāńskie wyrzucāiac /
była z nowu przecyścionā y przechedzonā / aby pożytek wiastfy
czynila.

Ale rzecześ / czemuż dawno bożnice Tātārskie nie wyrzucano ani
rozmiātano ? Odpowiadam. Iż sie spodziewano co dzień ich do

r. wro. 1609.
Iulij 2.

wiary świętey nawrocenia / ale iż nadzieie o nich niemāś / tedybym
tak rādził weżynie miecz / tom Tātārskim / iako w Trokach pospolo

Quid e- imorgiis cum misterijs ? Superstitioni
cum Religione. Sacrilegiis cum Sacrificio. Quid
auguriis cum prophatiis ? Incantationibus ho-
minum cum lege Dei. Maleficiis Daemonum cum
lege Christi ? Quae conventio lucis ad tenebras ?
Quae participatio iustitiae cum iniquitate ? Qui
consensus templi cum idolis ? Quid sancto cum
cane ?

stwo zebrawśy t. sie z rozných stron
nā nabożeństwo do Trok / nie mogli
zcierpieć przy Pościele w nabożeń-
stwo y cudā sławnym / zabobonnego
mieczytu Tātārskiego / ale go che-
dgo iuz nā tym miejscu Duchowni

nie dopuszczāia budowac. Rozwālāc tedy y wymiātāc precz z

u. wro. 388.

pāństwā wszystkie bożnice Tātārskie. Rzeczcie iesteż kto. Zā cżā-
sow Theodosiusa Cēsarzā / u. Chrześciani spalili zā nāmowę Bi-
skupa swego / kożnice Żydom w miāsteczku Rāliniku we wschod-
nich stronach. v. Stārośtā tāmtych Kradow pisal do Theodosiu-
sa Cēsarzā / ktory nā ten cżās w Mediolanie byl / co z tym czynić / y
iako to wkrāc. Odpisāc kazal / aby Biskup Żydom z nowu boż-

v. Ambrosij
epist. 29.

nica

Tatarskie mieczyty rozrzucac.

iż się mocno będą chcieli wsiąść za pasterzem swym: y tego zabo-
bonnego pogánstkich bożnic budowania nie dopuszczą. Gdyż ie-
śli się nie potrzebuję / a tey swęymolej Tatarskiej / Ktora wielka
gura wsiela / nie zabijemy / iż bez pozwolenia J. Krol. M. y J.
M. X Biskupa Wileńskiego / siła pogánstkich swych bożnic Kolo
Wilna nabudowali: tedy w pogánstwo nasz Chrześcianie do
nich się obracać będą / iakoż się y obracają. Com ja gotow po-
kazać. A iż się tu pokazała słusność niedopuszczania budowania
mieczytów Tatarskich / toć za tym musi iść /

Zelo pio &
ardenti ac
sensu.

**Iż Tatarskie bożnice z państwa Chrze-
scianie godzi się rozwalać y wymiatać. J 10.**

Wszakże jeśli mnie Kto o to pyta / dwa razy odpowia-
dam / raz negatiue, a to z tych miar / iż wieloznacznych osob
W. X. Lith. Tatarzy w swej obronie mając / nie pozwo-
lą na to: ale raczej namowami y przyczynami swemi / będą chcie-
li to v J. Krol. M. y v Rzeczyposp. sprawić / aby tych bezbożni-
ków Tatar / zabobonnych y pogánstkich bożnic nie rużano. Ale
gdy na drugą stronę odpowiadam / tedy twierdząc bezpiecznie / iż
obrony żadney w tej sprawie / Ktora się czci Bożej y rozmnożenia
chwały jego tknie / Tatarowie nie mają mieć ani mogą. W tym
rzecze Kto z przeciwney strony. Wszak Turcy w Konstantinopo-
lu y w Jeruzalem / ale y po wszystkiey Greciey / pozwalają nabo-
żeństwu swego Chrześcianom y Kościołom / Ktoreby mogli z grun-
tu znieść y wyniszczyć. Prawda / pozwalają / ale iakim sposo-
bem / patrz. Bo gdy Zaumar Máchometánin z swymi Sará-
cenami opánował Phenicia y Dámásk / przyszedł pod Jeruza-
lem / y obległ dobywał go lat dwie. Tam się był zamknął So-
phronius Pátryarcha / Ktory widząc iż się obronić nie mógł / po-
dwu letnim obleżeniu / obiecał mu miasto otworzyć / a. takim iedo-
naki sposobem / zmore z nim wprzód uczyniwszy: aby wolne by-
ło Chrześcianom Kościołom y wiary świętey zżywanie / czego im
musiał pozwolić y przysięga utwierdzić. To maś wolność zstro-
ny Jeruzalem. Tatarowie uczyniliż tu iaka zmore z nami / aby
im wolno było bożnice budować / albo mająli iaki przywilej na
to?

Theophan.
in annalib.

a. roku 635.

Tatarowie nie są Szlachta ani Siemián: S
nádál/ ále též y nawiaſtá Szlábecká / chciál ich do tego przy-
wieść: Ale iż wżatwardziálým przedſiewzięciu Pogańſkim /
y w nábożeńſtwie ſwym zabobonnym wporne trwáig / y niemáſz
żádneý nadſieie / áby kiedy do wiary Chreſćcianſkiey po dobreý
woli mieli ſie náwrócić / bo y bożnice ſwe pogańſkie ſwieżo ná
wielu mieyſcách / po ſmierci Jęgo Moſci X. Biſkupa Wilen-
ſkiego pobudowali / tedy nie godni ſie czynią być / tákiego do-
brodziejſtwa w Pańſtwie Litew. y nawiażet Szlábeckich. Dlá
czego ſłuſnie by tákie náwiaſtki Szlábeckie z nieſć znić. Je-
dnať choćiáże náwiaſtá Szlábecká máig / wſákże káždemu
trzebá o tym rozumieć /

wyiaſy ſe
by ich przy-
muſono.

**Iż Tatarowie nie są Szlachta / ani Zie-
miáninami w Wielkim Kieſtwie Litewſkim**

Sus nunquā
coronatur
roſis.

ani byli nigdy w Zordách ſwych. ¶ 4.

W Jęle bowiem proſtych ludſi rozumie / dlá tego iż máig
náwiaſtá Szlábecká / iáko by przytę mieli być Szlách-
tą y Siemiáninami / co nigdy nie ieſt / bo Tatarowie po-
ſtáremu chłopſtwa / á nie ſą Szláchtą ani byli nigdy / co po kázu-
ie tymi dowodami.

Tátarowie
nie ſą ſlách-
tą ani Zie-
miáninami
w. X. Lit.

Pierwſzy kiedy Krol Jęgo Moſć kęgo zá dobre záſługi no-
bilituie / ábo Czudzoſiemcá zá Indigene do Pańſtw ſwoich
przyimuie / tedy te rzeczy zwykła ná wielkim ziędſie Sęymorwym
zá Conſenſem R. P. czynić / co záraz w Conſtytucyę wlożá / y wy-
drukáig / á ieſli tego w Conſtytucyey nie będzie / tylko ná to pry-
watny Przywiley będzie miał / tedy tákowego zowig / Bullatus
Eques, pápirowy ſláchéic / ktory ná kárcie w zanádrach ſlá-
chéctwa noſi. Przeyrzalem wſytkie Conſtytucyie / Statut
Zerhortow y inſze ſtare Statuty / poczwſzy od S. Pámieci
Wládyſława Jagielá Krolá Polſkiego / áż do dſięciyſzych czá-
ſow / á nigdym tego nie nálaſt / á nim ſie mogli doczytać / áby
Tátarowie w Wielkim X. L. Szlachta y Siemiáninami byli /
ábo zá Indigeny przyieci: tylko com doſſedl dowodnie z Chro-
niť / iż zá niewolniki tu przygnani / á iáko ich chłopámi przygná-
no / táť y teraz mużykámi ſą /

Bullatus
eques,
Pápirowy
ſláchéic á-
bo párgami
nowy.

Wtóry